PIĄTEK
2 listopada
2001
Nr 256 (2608)
Nr indeksu 348252
ISSN 1230-6134
Wydawca PRO MEDIA Sp. z o.o.
NTO w Internecie www.nto.com.pl
REDAKTOR PROWADZĄCY RYSZARD RUDNIK
Cena 1,50 zł w tym 7% VAT

NTO
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Przy opolskich drogach jest coraz więcej krzyży

Droga na cmentarz

FOT. TADEUSZ KWAŚNIEWSKI

Sandra Rusz z Żywocic przyszła zapalić znicz w miejscu, gdzie trzy lata temu zginął jej 21-letni kuzyn i jego 19-letni kolega. Przydrożne krzyże to symbole często przypadkowych, niepotrzebnych tragedii. W środę przybył jeszcze jeden - w wypadku między Kluczborkiem a Bąkowem zginął kierowca opla. *Str. 3*

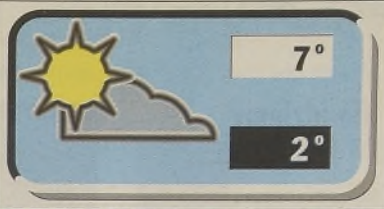

REGION 4
Trucizna w parku

Blisko 20 litrów odczynników chemicznych znaleziono na ulicy w Nysie. Nikt nie wie, do kogo należały.

SPOŁECZEŃSTWO 11
Ucieczka od życia

Na Opolszczyźnie w tym roku popełniono aż 96 samobójstw.

SACRUM 13
Piekło może być puste...

... ale to tylko jedna z teorii teologicznych, i lepiej na to nie liczmy.

ZDROWIE 14
Dla nas figa z makiem

Są nikłe szanse, że znajdą się obiecane pieniądze na restrukturyzację opolskiej służby zdrowia.

REPORTAŻ 16-17
Blokers na nielegalu

Kształtują ich osiedla, bieda i beznadzieja. Jedni mówią o nich - bandyci, inni - że dzieciom trzeba jakoś pomóc.

ROZMOWA DNIA

Nie idziemy na wojnę

Rozmowa z Jerzym SZMAJDZIŃSKIM, ministrem obrony narodowej

- Przyleciał pan do Opola zaraz po spotkaniu z komandosami. Zarówno jednostka z Lublińca, jak i 10. Opolska Brygada Logistyczna są jednostkami współpracującymi z NATO. USA są zaangażowane w Afganistanie. Czy w takiej sytuacji można uznać pańską wizytę tylko za rutynową i zapoznawczą?

- Najzupełniej. Jako minister, urzęduję zaledwie 11 dni. Postanowiłem na początek zapoznać się z większością jednostek wojskowych. W pierwszej kolejności będą to specjalne, bo wymagają specjalnego potraktowania. Szczególne miejsce zajmują tu jednostki współpracujące z NATO. Będą one otaczane specjalną troską rządu i MON, by jak najszybciej osiągnąć takie standardy, jak wojska sojusznicze. Mogą, na przykład, liczyć na to, że będziemy nimi zajmować się w pierwszej kolejności przy modernizacji. Obejmie ona zresztą jedną trzecią naszych sił zbrojnych. Tyle bowiem, na razie, możemy przygotować do współpracy z sojuszem.

- Brygada Logistyczna współdziała z polskim kontyngentem na Bałkanach. Amerykanie proponują zwiększenie tam obecności europejskich jednostek NATO. Czy należy spodziewać się, że przybędzie i naszych?

- Nasze siły są gotowe do podjęcia takich zadań. Decyzji rządowych jeszcze nie ma, bo na razie Amerykanie nie wycofują się z Bałkanów. Jest zainteresowanie zwiększoną obecnością Polaków, ale do pokonania są nasze problemy finansowe.

- Jak obecny rząd zamierza restrukturyzować i modernizować armię?

- Chcemy, by liczba żołnierzy wyniosła około 150 tys. Powinna to też być armia bardziej zawodowa. W zależności od rodzaju jednostki i jej zadań służyć w niej będzie od 50 do 70 procent profesjonalistów. Nie planujemy jednak zniesienia zasadniczej służby wojskowej. Jest potrzebna, choćby po to, by umożliwić najlepszym żołnierzom przejście do służby kontraktowej i nadterminowej.

- NATO zarzuca nam, że mamy złą strukturę kadry. Oficerowie obawiają się jednak utraty pracy. Jak MON chce rozwiązać ten problem?

To prawda. Ciągle jeszcze za dużo jest wyższych oficerów. Nie ma natomiast etatów dla młodszych. Trzeba będzie to zmienić. Należy się więc liczyć ze zwolnieniami. Odbędzie się to jednak na humanitarnych zasadach. Oficerowie służący mniej niż 15 lat, nie mający prawa do emerytury, zostaną objęci programem osłonowym. Pozostali stopniowo zwalniani do rezerwy.

- A czy pan sam ma jakieś doświadczenia wojskowe?

- Nie służyłem w armii, ale odbyłem wojskowe szkolenie studentów.

KrzysztoF BARANOWSKI

(Czytaj też na stronie 6)

MULTI LOTEK 31.10
2, 4, 6, 11, 15, 26, 27, 38, 41, 45, 48, 50, 53, 57, 61, 65, 66, 67, 75, 80

DUŻY LOTEK 31.10
9, 18, 30, 35, 39, 48

EKSPRESS LOTEK 31.10
18, 26, 33, 34, 40

MULTI LOTEK
77, 18, 69, 78, 60, 75, 66, 41, 76, 65, 58, 7, 1, 28, 20, 6, 25, 80, 50, 37

Szczęśliwy numerek
38, 22, 32, 8 oraz 31

ZDJĘCIE DNIA

FOT. WITOLD CHOJNACKI

Zacinający deszcz, gdzieniegdzie przekształcający się w grad i śnieg, wiejący przez cały czas wiatr, tęcza na niebie - w takiej aurze przyszło mieszkańcom Opolszczyzny spędzić na cmentarzach czwartek. Mimo lichej pogody, Opolanie licznie je odwiedzali. Popołudniami na większości nekropolii parafialnych odbywały się nabożeństwa.

- Ludziom potrzeba takich dni jak ten, pełnych zadumy na swoim losem, nad tym, co już osiągnęli i co ich jeszcze czeka w przyszłości. Na cmentarzu najlepiej do mnie dochodzi, że śmierć jest czymś nieuchronnym, nieodwołalnym - zauważył Jerzy Nadolski, emerytowany maszynista z Opola. Słuchał kazanie księdza Marka Wieczorka, proboszcza parafii Bożego Ciała i Świętego Norberta w Czarnowąsach, koncelebrującego mszę na miejscowym cmentarzu parafialnym pod wezwaniem św. Anny. Pięknie wyglądał wczoraj cmentarz przy ul. Katowickiej w Opolu, na którym są pochowani żołnierze radzieccy „polegli o wolność i demokrację ludową". Na każdym grobie stał znicz, pomnik ku czci Bohaterów Armii Czerwonej przyozdabiało 18 dużych lampionów i wiązanka czerwonych goździków. Wszystkie ścieżki do mogił były dokładnie wygrabione.

BIM

OPINIE

Jakie podatki?

Dziś rząd ma wnieść do Sejmu projekt nowych podatków. Co o tym sądzą związkowcy?

Jan Kurasiewicz, przewodniczący Zarządu Regionu „Solidarności" Śląska Opolskiego:

- Zapowiadane zmiany rząd będzie konsultował z naszą związkową centralą. Przyjmiemy więc to, co postanowi Komisja Krajowa „S", będziemy identyfikować się z jej opinią. Na razie o tej fazie zbierania przez rząd wstępnych opinii mamy takie samo zdanie, jak Janusz Śniadek, wiceprzewodniczący NSZZ „S". Mogę je powtórzyć: „W propozycjach rządu nie ma pomysłu absolutnie nie do przyjęcia; te natomiast rozwiązania, o których wiadomo, że boleśnie mogą dotknąć wiele grup i środowisk społecznych, na pewno nie spotkają się z naszej strony z entuzjazmem. Nie oznacza to wszak, że podejmiemy sprzeciw dla samego sprzeciwu".

Józef PIECHOTA, przewodniczący Rady Wojewódzkiej Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych w Opolu:

- Nie podzielam zdania marszałka Sejmu Marka Borowskiego, że proponowane przez rząd zmiany podatkowe nie wymagają ich konsultowania ze związkami zawodowymi. Wymagają, bo przecież ich następstwa odczują i pracownicy, i pracodawcy, i emeryci. Co zaś do samych zmian, to uważam, że przeciwko tym, które mogą ugodzić w najuboższych, związki muszą zaprotestować.

Notował: JASZ

Prywatyzacja przedsiębiorstw w Polsce

*Przedsiębiorstwa objęte procesem przekształceń własnościowych**

**bez przedsiębiorstw gospodarki rolnej włączonych do Zasobu Własności Rolnej*

do 30.VI.2001 r.

CYTAT DNIA

Udam się w duchową pielgrzymkę na wszystkie cmentarze świata, gdzie spoczywają ci, którzy poprzedzili nas na drodze wiary i oczekują na dzień Zmartwychwstania.

Jan Paweł II przed swą wczorajszą modlitwą w Grotach Watykańskich, gdzie złożone są prochy papieży.

ROZMOWA

Musimy rozliczyć zbrodnie

Rozmowa z Januszem Margasińskim, pełnomocnikiem rodzin górników zastrzelonych podczas pacyfikacji kopalni „Wujek"

- Czego domagają się rodziny zamordowanych górników?

- Moi klienci, oskarżyciele posiłkowi w procesie „Wujka", domagają się jedynie, aby sąd ustalił winnych zbrodni. Nie interesuje ich wysokość kary, od tego bowiem jest prokurator. Będę z pewnością wyrazicielem opinii moich klientów, jeśli powiem, że nikt z nich nie jest zainteresowany tym, by którykolwiek z oskarżonych trafił do więzienia.

- Z jakimi uczuciami oskarżyciele posiłkowi przyjęli kolejny uniewinniający oskarżonych o pacyfikację „Wujka" werdykt?

- Są bardzo rozczarowani tym rozstrzygnięciem, oznacza ono najwyraźniej w świecie, że nie ma winnych zbrodni, a o ofiarach jakby zapomniano. Bezpośrednimi wykonawcami byli niewątpliwie zomowcy, ale sąd nie widzi możliwości uznania ich winy. Rzeczpospolita zapomniała o swoich ofiarach, dzięki którym zaistniała. Moi klienci są rozgoryczeni.

- W jakiej sytuacji materialnej są rodziny pomordowanych?

- Wielu z nich w naprawdę w dramatycznej, tymczasem oskarżeni mają wysokie emerytury, a niektórzy z nich nadal pracują w policji jako niezastąpieni fachowcy i mają dobre pensje. Gdyby uznano ich winę, moi klienci mieliby otwartą prawną możliwość dochodzenia odszkodowania od państwa. Nie wiem, czy wszyscy oskarżyciele posiłkowi są zainteresowani dochodzeniem odszkodowań, ale niewątpliwie państwo jest im coś winne.

- Obrońca zomowców, mecenas Marek Barczyk, na wieść o tym, że oskarżyciele posiłkowi złożą apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach, nazwał ich „polskimi talibami".

- Mecenas jest znany z kwiecistego języka, ja mogę tylko nazwać tę wypowiedź egzotyką, która w żadnym stopniu nie pasuje do sytuacji.

- Jeśli sąd apelacyjny uwzględni apelację, sprawa będzie toczyć się od nowa. Co zrobić, by nie był to kolejny długoletni proces? Jak uniknąć błędów, które niewątpliwie popełniono podczas tego procesu?

- Na pewno osiemdziesiąt procent świadków zostało niepotrzebnie przesłuchanych przez sąd, gdyż ich zeznania nie wnosiły niczego istotnego do sprawy. Sąd musiał ich przesłuchać, gdyż zostali oni zawnioskowani przez prokuraturę. W ponownym procesie, jeśli do niego dojdzie, oskarżenie powinno ograniczyć wnioski dowodowe.

- Wiele osób zadaje sobie teraz pytanie, dlaczego tak późno doszło do tego procesu?

- Ja odpowiadam: dobrze, iż w ogóle do niego doszło. Mimo że od tamtych wydarzeń minęło już 20 lat, to i tak jest sukces. W końcu proces o wydarzenia grudniowe rozpoczął się dopiero teraz, po 30 latach. Trzeba pamiętać, że jeśli nie rozliczymy zbrodni z przeszłości, w przyszłości mogą się zdarzyć podobne. Nie podzielam opinii tych, którzy mówią „patrzmy w przyszłość". Ja mówię „patrzymy w przyszłość, ale pamiętajmy o przeszłości". Musimy rozliczyć zbrodnie. Zbrodnia nieukarana jest bowiem zachętą do popełniania następnych zbrodni.

Rozmawiała Ewa KOSOWSKA-KORNIAK

456 78 06 MOIM ZDANIEM

Wiesław M. z Opola: - Kiedy we władzach sejmowych komisji zasiadają posłowie, którzy mają sprawy sądowe, to uwłacza godności parlamentu, również nam samym. To przecież niektórzy z nas uznali bowiem, że takie osoby są właściwe do reprezentowania ich i ustanawiania praw.

Ryszard Morhardt z Osowca (gm. Turawa): - Najpierw rozwalili wszystko, potem z AWS i UW uciekli, do Platformy się przykleili, a teraz w Sejmie wielce wetują i nie zgadzają się z tym, co rząd chce naprawić.

Piotr P. z Opola: - Na naradzie u wojewody ktoś dojrzał, że czajniczek z Tajlandii kosztuje w hipermarkecie 1,50 zł. Epokowe odkrycie! Gdy środowiska gospodarcze mówiły, że trzeba uszczelnić granice przed zalewem taniej tandety, grzmiano, że są zacofane, zaściankowe i działają na szkodę klientów. Czasem warto być zacofanym. Za parę lat i prezydent odkryje, że zawetowanie ustawy o zakazie niedzielnego handlu nie służy naszym interesom.

Agnieszka Leszczyńska z Brzegu: - Pytam pana Rudzkiego, któremy tak przypadły do gustu przeprosiny w Sejmie marszałka seniora dla Oleksego: kto przeprosi nas, Polaków, którym przez ponad 40 lat nie wolno było wspomnieć o Katyniu, śpiewać o Lwowie itp., którzy byli ciemiężeni przez Rosję? Panu Oleksemu zaś krzywda się nie stała.

Józef Krakowiak z Opola: - Bywało, że przywożono w teczkach wojewodów. Nie znali oni terenu i jego problemów. Dobrze, że premier powołał wojewodę wywodzącego się z naszego środowiska. Zna on dogłębnie aktualne problemy Opolszczyzny. To zapowiada lepszy rozwój naszego regionu.

Feliks z Kędzierzyna- Koźla: - Zasady etyki radnego to fajna rzecz, szkoda tylko, że ich autorzy nie pomyśleli też o karach dla łamiących te postanowienia. My jesteśmy mistrzami świata w tworzeniu martwego prawa.

Elżbieta Grażyna z Opola: - Zbrojnym ramieniem SLD jest nie Samoobrona, a resztki „S", które uważają, że dziurę budżetową można załatać, sprzedając, co się da, zwłaszcza polską ziemię, a bezrobocie zlikwidować, wysyłając banitów do pracy na Zachód.

Wiesław z Opola: - Przy takich zarobkach członków Rady Polityki Pieniężnej każdy wojewoda jest żebrakiem! Jak można w tak trudnej sytuacji budżetu brać takie pieniądze? To wprost haniebne.

Czekamy na opinie Czytelników w godz. 10-12. WAW

TE KRZYŻE TO SYMBOLE CZĘSTO PRZYPADKOWYCH, NIEPOTRZEBNYCH TRAGEDII

Droga na cmentarz

Wzdłuż opolskich tras stoją ich dziesiątki, a może i setki. We Wszystkich Świętych obok wielu zapłonęły znicze, pojawiły się kwiaty.

Naprzeciwko domu Klemensa Mularza w Żywocicach koło Krapkowic przy dwóch przyozdobionych sztucznymi różami krzyżach - metalowym i drewnianym - przykucnęła Sandra Rusz. Dziewczynka poprawiła płonące znicze, do żelaznego, poświęconego pamięci jej kuzyna, doczepiła bukiet sztucznych stokrotek.

- To się stało pod koniec maja trzy lata temu. Kuzyn wracał ze swoim kolegą z dyskoteki w Pietni do Krapkowic. Szli piechotą prawą stroną jezdni. Najechało na nich pędzące auto. Obaj zginęli na miejscu - powiedziała nam Sandra. - Kuzyn miał wówczas 21 lat, był właśnie na urlopie z wojska. Samochód wlókł jego ciało ponad dwieście metrów. Kolega, z którym maszerował, nie skończył wtedy dziewiętnastu.

Pomiędzy Krapkowicami a Dąbrówką Górną na wojewódzkiej trasie „49" (Opole - Racibórz) znajduje się kilkusetmetrowy odcinek zwany przez policjantów „doliną śmierci". Ten odcinek od strony granicy powiatów opolskiego i krapkowickiego wyznacza pięć krzyży.

Dwa brzozowe, stojące koło siebie, są bardzo brudne. Widać dawno nikt przy nich nie był. Wieko lampionu zdążyło zardzewieć. Dwadzieścia metrów dalej przy nieskazitelnie białym krzyżu płonie olbrzymi znicz z czerwonego szkła. Wokół krzaczka głogu rosnącego tuż obok ktoś wygrabił trawę.

Na czwartym krzyżu tabliczka - „Świętej Pamięci Arkadiusz M., żył 23 lata, zmarł tragicznie 29 VI 2001". Nad nią obrazek z Panem Jezusem i prośbą do Boga o modlitwę. Mężczyzna pochodził z Mazowsza. Przez dolinę śmierci musiał przejeżdżać z wielką szybkością. Pień lipy, w którą uderzył autem, jest mocno zdeformowany.

„Boże, żyłam, bo chciałeś. Umarłam, bo kazałeś" - głosi napis na tabliczce piątego krzyża. Młodej kobiecie, ofierze wypadku z 12 grudnia 2000 roku, rodzina zapaliła trzy lampiony, w wazonach zostawiła bukiety sztucznych gerber.

2 września 1991 pod wiaduktem kolejowym przy ul. Krapkowickiej w Opolu zginęło tragicznie trzech żołnierzy. Wydarzenie upamiętnia metalowy krzyż i głaz z nazwiskami zmarłych.

- Jechali tędy do koszar ciężarówką. A tutaj wiadukt jest nisko przewieszony. Most ściął pakę, miażdżąc wojskowym głowy - wspomniał o tragedii dziadek jednego z zabitych. Starszy pan zagrabił ziemię wokół krzyża, wyciągnął z siatki znicz, podniósł przechylony wazon ze świeżymi margerytkami, zapalił zgaszone knoty w wypalonych do połowy pięciu lampionach.

- Nad tym miejscem ciąży jakieś fatum. W latach siedemdziesiątych pod wiaduktem zginęło czterech milicjantów jadących do Grudyni Wielkiej zrywać w sadzie jabłka. Też ich most zmasakrował. Przychodzę pod wiadukt dwa razy w roku. Raz na początku września, raz przed pierwszym listopada - wyjaśnił.

12 grudnia 2000 roku w tym miejscu w „dolinie śmierci" zginęła tragicznie młoda kobieta. Na krzyżu rodzina umieściła zdanie: „Boże, żyłam, bo chciałeś. Umarłam, bo kazałeś".

Dwa dęby przy trasie Turawa - Rzędów, do których przed laty przybito trzy krzyże, oplotły przed pierwszym listopada czarny kir i biała szarfa z napisem „Ostatnie pożegnanie".

Fot. Tadeusz Kwasniewski

O to drzewo w Grudzicach roztrzaskał się 20-latek z Opola. Zginął, bo nie chciał przejechać kukły człowieka.

W pobliżu stawu Sagów, położonego między Niemodlinem a Dąbrową, zginęli 13 września 1996 roku policjanci opolskiej drogówki, nadkomisarz Józef Kula i aspirant Kazimierz Knoblich. Jechali do Paczkowa zabezpieczać etap kolarskiego Wyścigu Dookoła Polski, gdy kierowca tira zdecydował się wyprzedzać na trzeciego. Próbowali zjechać na pobocze, ale wpadli w poślizg i uderzyli w barierkę odgradzającą drogę od brzegu zbiornika. Na miejscu wypadku stoi dziś drewniany krzyż poświęcony Józefowi Kuli, rośnie krzaczek dzikiej róży.

- Czy to nie kpina Opatrzności? Całe życie ścigali piratów drogowych, stracili życie przez pirata - zastanawiał się w środę po południu jeden z ich kolegów z miejskiej drogówki. Policjant schował do radiowozu wypalony znicz i przed krzyżem przyozdobionym nowym wieńcem ze sztucznych gerber ustawił swój lampion.

- Dobre z nich chłopy były. Bardzo mi ich brakuje. Zawsze się tu zatrzymuję, kiedy tędy przejeżdżam.

Podobnie czyni starszy brat aspiranta Knoblicha, Roland.

- Kaziu leży na cmentarzu komunalnym w Głuchołazach. Ja z Głuchołaz trzy-cztery razy w miesiącu jeżdżę do Ozimka przez Nysę i robię sobie postoje nad jeziorem. Wiem, że tak samo postępuje wielu policjantów, z naczelnikiem wojewódzkiej drogówki, podinspektorem Jackiem Zamorowskim na czele.

Przy drodze z Turawy do Rzędowa wzdłuż północnego brzegu jeziora dużego na rosnących od siebie w odległości 100 metrów dwóch dębach przybite są trzy krzyże z podobiznami Pana Jezusa i różańcem na jednym. Drzewo z dwoma krzyżami przewiązane jest czarnym kirem, drugi dąb oplatają dwie białe szarfy z wyraźnym napisem „Ostatnie pożegnanie". Na ziemi płoną cztery lampiony.

Niedaleko biegnie ruchliwa trasa Opole - Łódź. Kilka lat temu na białym krzyżu ustawionym pośrodku zakrętu tuż przy skrzyżowaniu szosy z drogą na Osowiec i Węgry można było zobaczyć motocyklowy kask.

- Należał do kilkunastoletniego chłopaka, który pędził na złamanie karku z Opola do Kluczborka - wyjaśnił mieszkaniec Łubnian. - Biedak nie wyhamował na zakręcie, wyrzuciło go i kask już w niczym nie był mu w stanie pomóc. Po śmierci motocyklisty jego koledzy przybili ten kask gwoździem do szczytu krzyża. Uchował się ledwie parę miesięcy i zniknął. Komu on przeszkadzał - nie wiem. A szkoda, że go teraz nie ma, bo myślę, że był dobrym memento dla kierowców. Często tu się zatrzymuję. Mam syna w wieku tego nieszczęśnika. Między otaczające podstawę krzyża kamienie włożył bukiet sztucznych róż, przetarł kurz z jego ramion i odjechał na „komarku" do domu.

Bezsensowna śmierć spotkała przed jedenastoma laty 20-letniego opolanina na ulicy Strzeleckiej w Grudzicach. 1 listopada 1990 roku wracał z kolegą samochodem do Opola z jednego z podopolskich cmentarzy, gdzie pojechał złożyć kwiaty na grobie byłej nauczycielki. Gdy dojeżdżał do skrzyżowania z ulicą Groszowicką, tuż przed maską auta wyskoczyła mu ludzka postać.

- To była kukła, którą z rowu rzucali pod koła samochodów dwaj nudzący się nastolatkowie. Przestraszony młody człowiek nagle skręcił w prawo i uderzył w lipę. Jechał szybko, pojazd dosłownie wbił się w drzewo. Kierowca zmarł zaraz po wyciągnięciu go z samochodu, pasażer odniósł ciężkie obrażenia - opowiedziała o tragedii sprzed 11 lat napotkana przez nas pod drzewem mieszkanka ulicy Morcinka.

Na drewnianym krzyżu przybitym do drzewa widnieje napis: „1.11.1990 przez głupotę i bezmyślność młodych ludzi zginął nasz przyjaciel". Kobieta przetarła szmatką mosiężną tabliczkę, zapaliła znicz i poszła na mszę do kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Fatimskiej.

- Codziennie modlę się za jego duszę - powiedziała na odchodnym.

Bogdan BOCHEŃSKI

456 70 45
WIEMY SŁYSZELIŚMY LUDZIE MÓWIĄ

OD 6 LISTOPADA do 28 grudnia 2001 roku - na skutek modernizacji linii kolejowej Wrocław-Brzeg-Opole - będą inaczej kursować dwa pociągi osobowe. Skład relacji Strzelce Opolskie-Wrocław przyjeżdżający do Opola o 5.44 (odjazd dalej o 5.45), zaś do Brzegu o 6.40 (odjazd 6.41) będzie docierać do Wrocławia 14 minut później. Pociąg relacji Oleśnica-Gliwice będzie przyjeżdżać do Wrocławia bez zmian, czyli o 5.13, ale odjeżdżać stamtąd o 5.16 (26 minut wcześniej niż dotychczas). Przyjazd pociągu do Brzegu - 5.58, odjazd - 5.59 (25 minut wcześniej); przyjazd do Opola - 6.59 (5 minut wcześniej), odjazd bez zmian, czyli o 7.07.

MIĘDZY TORAMI a pasem zieleni wzdłuż ulicy Marka z Jemielnicy w opolskich Groszowicach na sprzątnięcie czeka ponad 20 worków ze śmieciami. Odpadki są pozostałością po wrześniowej akcji „Sprzątanie Świata".

RZECZNIK TELEKOMUNIKACJI POLSKIEJ SA. w Opolu oświadcza, iż to nie jego firma jest odpowiedzialna za to, że przez cały ubiegły tydzień milczał telefon w Publicznej Szkole Podstawowej nr 27 w Opolu Malinie. Centralkę telefoniczną dyrekcja placówki nie kupiła w TP SA. i stąd jej problem.

CZĘSTO NIECZYNNA bywa budka telefoniczna w Przysieczy, gm. Prószków. Nie jest to jednak wada urządzenia, a efekt wandalizmu pastwiących się nad nim ludzi. W środę o godzinie 15.50 kierowca poloneza (numer rejestracyjny samochodu został odnotowany przez mieszkańców wioski) niedodzwoniwszy się, zaczął tłuc słuchawką w obudowę telefonu. Na uwagę, żeby odłożył ją na miejsce i spokojnie odjechał, odrzekł strofującej go starszej kobiecie: „Zamknij się ty stara k...".

STARE FRAMUGI OKIENNE, meble oraz góra gruzu zalegają chodnik obok jednego ze śmietników na wojskowym osiedlu przy ul. Chmielowickiej w Opolu.

JESZCZE W SIERPNIU zwalone przez wichurę drzewo poważnie uszkodziło ogrodzenie posesji przy alei Przyjaźni 51 w Opolu. Zobowiązany do naprawy Miejski Zarząd Dróg jakoś się z nią nie spieszy.

NA SŁUPIE ogłoszeniowym w Jemielnicy nadal wiszą plakaty wyborcze do Sejmu RP. Wiszą, choć dawno powinny być usunięte.

DO ODDANIA w dobre ręce - za darmo - jest kilkumiesięczny jasnobrązowy kundelek. Psiak czeka na przyszłego właściciela pod numerem telefonu: 457-38-13.

DYŻUR w swym biurze przy ul. Dwernickiego 4 w Opolu (dzielnica generalska) będzie jutro pełnić poseł na Sejm RP, Jerzy Szteliga. Parlamentarzysta zaprasza do siebie w godzinach 10.00 - 12.00.

Zebrał:
Bogdan BOCHEŃSKI

Dyżurujemy codziennie w godzinach 16.00 - 18.00 pod numerem telefonu 456-70-45.

PORZUCONE CHEMIKALIA GROZIŁY SKAŻENIEM GLEBY I ŚRODOWISKA

Mogło skończyć się tragicznie

Blisko 20 litrów odczynników chemicznych znaleziono we wtorek w parku miejskim w Nysie. Sprawą zajęła się policja.

O znalezisku poinformował straż miejską jednen z mieszkańców, który, przechodząc ulicą Powstańców Śląskich w Nysie, przypadkowo natknął się na wzbudzający podejrzenia worek. Po przybyciu na miejsce służb porządkowych okazało się, że wewnątrz znajdowały się butelki z rakotwórczym benzenem, kwasami siarkowym, mrówkowym, solnym, amoniakiem, wodorotlenkiem sodu i spirytusem. Żadna z substancji nie była przeterminowana.

- Natychmiast zawiadomiliśmy straż pożarną, ponieważ odczynniki stanowiły bezpośrednie zagrożenie dla środowiska, a sprawę przekazaliśmu policji na wypadek, gdyby chemikalia pochodziły z kradzieży lub włamania - powiedział „NTO" Mieczysław Studniarz, komendant Straży Miejskiej w Nysie.

Fot. Klaudia Bochenek

Jacek Tarnowski: - Najniebezpieczniejszą ze znalezionych substancji jest rakotwórczy benzen.

Nyska policja stara się ustalić właściciela porzuconych chemikaliów.

- Ze względu małą ilość substancji, które znajdowały się w oryginalnych opakowaniach i tym samym nie stanowiły bezpośredniego zagrożenia dla ludzi i środowiska, postanowiliśmy sprawę potraktować jako wykroczenie - poinformował Józef Barcik, zastępca komendanta powiatowego nyskiej policji. - Do miesiąca okoliczności powinny się wyjaśnić.

Odmiennego zdania, co do zagrożenia, jakie stanowiły porzucone substancje, jest Tadeusz Tokarczyk, komendant powiatowy straży pożarnej w Nysie.

- Gdyby szklane pojemniki zostały rozbite, istniałoby duże ryzyko zanieczyszczenia gleby, zatrucia cieku wodnego i ogólnego skażenia środowiska - wyjaśnił. - Natomiast jeżeli odczynniki trafiłyby w ręce nieświadomych niebezpieczeństwa dzieci, zabawa nimi skończyłaby się tragicznie.

Na razie znalezisko zdeponowano w budynku Starostwa Powiatowego. Pracownicy starostwa zastanawiają się natomiast, dlaczego chemikalia przechowywane są właśnie tam.

- Podobno w budynku straży pożarnej nie było miejsca, na policji również, więc przywieziono je do nas, jednak myślę, że skoro znaleziono je na terenie należącym do gminy, to chyba Urząd Miejski powinien się nimi zająć - twierdzi Jacek Tarnowski, naczelnik wydziału rolnictwa i ochrony środowiska w nyskim Starostwie Powiatowym.

Nikt nie potrafi wytłumaczyć, kto i dlaczego postanowił zrezygnować z posiadania sporej ilości nadających się do spożytkowania odczynników. - Być może preparaty zostały porzucone przez złodzieja, który nie wiedział, co kradnie - spekuluje Tadeusz Tokarczyk. - Albo po prostu ktoś je zgubił...

Ilość znalezionych odczynników pozwala przypuszczać, iż pochodzą one z laboratorium zakładowego lub szkolnej pracowni chemicznej.

Tadeusz Słowik, dyrektor gimnazjum nr 1, w którym funkcjonuje jedna z najlepiej zaopatrzonych szkolnych pracowni chemicznych, twierdzi, że istnieje małe prawdopodobieństwo, iż odczynniki mogły zniknąć z którejś ze szkół.

- Szkoły zakupują chemikalia na bieżąco i rzadko zdarza się, by większa ich ilość składowana była w pracowniach - wyjaśnił. - Chociaż oczywiście wyjątki się zdarzają. Od ponad czterech miesięcy na zapleczu naszej pracowni czeka na odbiór pięć litrów przeterminowanego kwasu siarkowego. Niestety, jak dotąd gmina, do której obowiązków należy ich odbiór, nie zgłosiła się.

- Potrzebę neutralizacji przeterminowanych odczynników w szkołach zainicjował wydział zarządzania kryzysowego w Starostwie Powiatowym i tam też przekazywaliśmy informacje dotyczące ilości i rodzaju gromadzonych chemikaliów - tłumaczy Michał Baziuk z gminnego wydziału rozwoju. - Niestety, mimo dostarczonych wykazów, nie doczekaliśmy się konkretnych odpowiedzi co do czasu i miejsca ich odbioru. Wobec tego sami podjęliśmy kroki, aby z pieniędzy gminnego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej przeznaczyć pewną kwotę na utylizację odczynników. W najbliższym czasie zlecimy wyspecjalizowanym firmom odbiór za szkół i neutralizację niebezpiecznych substancji - zapewnił.

Henryka Wołochacz, naczelnik wydziału zarządzania kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Nysie, nie rozumie, dlaczego swoje obowiązki gmina chce zrzucić na powiat.

- Szkoły podstawowe i gimnazja podlegają pod urząd miejski, w związku z czym nie widzę powodów, dla których starostwo miałoby zajmować się utylizacją tam przechowywanych chemikaliów - wyjaśnia. - Jeżeli chodzi o szkoły średnie, to my już dawno uporaliśmy się z tym problemem. Planujemy również pomóc w pozbyciu się odczynników niektórym szkołom z biednych, wiejskich gmin, i w przyszłorocznym budżecie przeznaczyć na ten cel około 10 tysięcy złotych. O ile wiem, to nyską gminę jeszcze stać na samodzielne rozwiązanie kwestii utylizacji.

Klaudia BOCHENEK

JEDNA Z SUPERNAGRÓD ZNALAZŁA WŁAŚCICIELA

Mercedes ciągle czeka na szczęśliwca

Padła pierwsza duża wygrana w naszej zabawie „Gwiazdka na Gwiazdkę". Piotr Stanisławiszyn z Opola wydrapał 2 tysiące złotych.

Od lat jest naszym czytelnikiem. Kiedyś w zdrapki bawił się jego ojciec, teraz pałeczkę przejął syn.

- Ojcu się nie udało wygrać, a los szczęścia uśmiechnął się do mnie. Nie wiem, co zrobię z pieniędzmi. To dla mnie bardzo duża kwota. Może pojadę gdzieś na sylwestra. Znajomi już się cieszą - powiedział szczęściarz.

W naszej zabawie może wygrać każdy. Wystarczy codziennie kupować „NTO" i na karcie do gry zdrapywać podane przez nas liczby. Będą się one ukazywać do 7 grudnia włącznie. Pod srebrną farbą ukryte zostały symbole nagród. Pamiętajcie, że karta traci ważność, jeżeli zostaną odkryte pola z innymi numerkami niż te, które są na kuponach. Kupon trzeba wyciąć i zachować jako dowód udziału w grze.

Nasz worek z prezentami ciągle jest pełny. Wystawiony w „Realu" mercedes kasy A przetransportowany został do salonu i tam czeka na nowego właściciela. Oprócz niego, do wygrania mamy supernagrody po 2 tys. zł, nagrody po 500 zł i zestawy kosmetyków „Kolastyna". Fundatorami są również Zakłady Piwowarskie „Głubczyce" i spółka „Pro Media" - wydawca gazety.

Żeby otrzymać nagrodę, trzeba w ciągu trzech dni roboczych od opublikowania ostatniej liczby pozwalającej na wygraną, skontaktować się (telefonicznie lub osobiście) z biurem loterii. Biuro zlokalizowane jest w siedzibie redakcji „NTO", tel. 454-18-67, od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8.30 do 15. Na miejscu musisz przedstawić wycięte z gazety kupony od dnia rozpoczęcia gry do dnia, w którym wygrałeś nagrodę - może dwóch brakować - oraz kartę do gry, na którą padła nagroda.

Prenumeratorzy „NTO" przy odbiorze wygranej przez siebie nagrody otrzymują premię w postaci bezpłatnej prenumeraty na kolejne trzy miesiące.

Justyna JANUS

Fot. Paweł Stauffer

Marek Stanisławiszyn jeszcze nie wie, na co wyda wygraną.

- JESTEM ZASKOCZONY - PRZYZNAJE PREZYDENT MAJCHRZAK

Dużo pieniędzy do oddania

Gmina Kędzierzyn-Koźle przegrała proces z biznesmenem ze Zdzieszowic. Teraz musi zwrócić mu ponad 900 tys. zł.

Wyrok Sądu Okręgowego w Opolu zapadł we wtorek. O konflikcie przedsiębiorcy z urzędnikami z kozielskiego magistratu obszernie pisaliśmy 23 lutego.

Norbert Wieczorek, właściciel salonu samochodowego w Zdzieszowicach, wygrał negocjacje cenowe w sprawie zakupu gruntu o świetnej lokalizacji, przy ul. Kozielskiej w Kędzierzynie-Koźlu. Wieczorek chciał tam stawiać nowy salon. Na sprzedaży ziemi miasto miało zarobić ponad 2,5 miliona złotych. Aktu notarialnego nigdy nie podpisano.

Obie strony oskarżały się o wzajemne zwlekanie ze sfinalizowaniem sprawy. Zawarto jedynie umowę przedwstępną, a Wieczorek wpłacił 750 tysięcy zł zadatku, który miał być dla gminy gwarancją zawarcia umowy w notariacie. Miasto mogło zatrzymać pieniądze, jeśliby udowodniło, że kontrahent uchyla się od spotkania u notariusza. Tymczasem to Norbert Wieczorek wystąpił z roszczeniem. Zażądał od gminy zwrotu dwukrotności zadatku, twierdząc, że z winy urzędników nie zdąży postawić salonu w terminie. Zarzucił również, że oferowany do sprzedaży grunt nie został przygotowany: gmina nie zlikwidowała na nim ogródków działkowych. Urzędnicy odpierali, że Wieczorek musiał widzieć grunt, który kupuje, ale celowo nie zgłosił, by urząd uprzątnął teren.

Przed sądem Wieczorek domagał się od gminy 1,5 mln zł wraz z odsetkami. Skonfliktowane strony nie chciały pójść na ugodę. Wieczorek ją odrzucał, a gmina twierdziła, że o ugodzie można mówić jedynie wtedy, gdy jej inicjatorem byłby biznesmen...

Ostatecznie sąd uwzględnił w połowie powództwo przedsiębiorcy.

- Rozważamy możliwość złożenia apelacji - powiedział „NTO" Seweryn Plebanek, adwokat Norberta Wieczorka. - Czekamy jeszcze na pisemne uzasadnienie wyroku.

Wtorkowy werdykt sądu zobowiązuje gminę do zwrotu pojedynczego zadatku, z ustawowymi odsetkami biegnącymi od 21 października 2000 r.

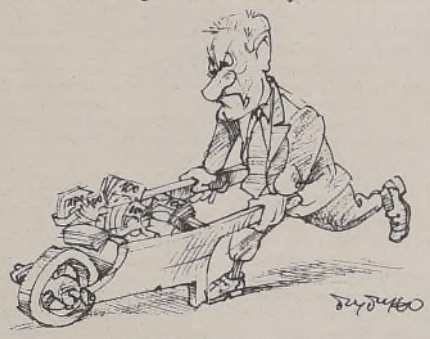

Prócz tego miasto ma zapłacić część kosztów sądowych (36 tys. 600 zł).

- Jestem zaskoczony, że sąd w ogóle przyjął pozew pana Wieczorka. Uważam, że od początku zawierania transakcji z gminą przejawiał on złą wolę i próbował wyprowadzić nas w pole - powiedział po ogłoszeniu wyroku prezydent Kędzierzyna-Koźla Jerzy Majchrzak. - Muszę jednak przyznać, że wyrok w dużym stopniu mnie satysfakcjonuje. Nie traktuję tego jako porażki gminy. Sądowy nakaz zwrotu zadatku panu Wieczorkowi uważam za sprawiedliwy, ale tylko jeśli chodzi o kwotę bazową.

W środę zarząd miasta podjął decyzję, by możliwie pilnie zwrócić zadatek, ale bez odsetek. Zarząd upoważnił prawnika urzędu miasta Macieja Pająka, aby wystąpił do sądu wyższej instancji z apelacją wyroku Sądu Okręgowego. Zaskarżone mają być odsetki od zadatku oraz wysokość kosztów procesowych, które ma ponieść gmina.

Prezydent Jerzy Majchrzak nie udzielił nam informacji o tym, ile w sumie pieniędzy gmina będzie musiała zapłacić Wieczorkowi.

- Nie będę o tym mówił, na razie nie posiadam takich informacji. Oczekuję na precyzyjne wyliczenia. Wtedy będę mógł wypowiadać się na ten temat - stwierdził w rozmowie z reporterem „NTO" w środę wieczorem.

Spytaliśmy prezydenta, z jakich wydatków miasto będzie musiało zrezygnować, by zapłacić kwoty orzeczone w wyroku.

- Nie widzę, żeby była konieczność rezygnacji z jakiegokolwiek zadania. Mamy nadwyżkę w budżecie. Jaką? Jeszcze do końca nie wiem, czekam na wyliczenia służb finansowych. Określiłbym ją jako „pewną nadwyżkę".

Artur KARDA

Ile miasto musi dopłacić?

Korzystając z przecieków z urzędu miasta, próbowaliśmy sami ustalić, jakie gmina Kędzierzyn-Koźle ma zobowiązania wobec przedsiębiorcy ze Zdzieszowic. Według naszych informacji, ustawowe odsetki od zadatku (w kwocie 750 tys.) wynoszą na dziś ok. 225 tys. zł. Gdyby nawet założyć, że zadatek wpłacony przez Wieczorka w sierpniu ub. roku nie został od razu wprowadzony do budżetu i rozparcelowany na wydatki, tylko wpłacony na rachunek bieżący gminy, to na oprocentowaniu tego konta gmina mogła zarobić ok. 21 tys. zł w roku ubiegłym i ok. 12 tys. na początku bieżącego roku. W marcu br. - kiedy było już pewne, że będzie proces z Wieczorkiem - gmina umieściła 750 tys. zł na lokacie bankowej, na której do połowy października procenty przyniosły jej zysk jedynie 56 tys. zł. W optymistycznej wersji gmina ze wszystkich odsetek od zadatku uzyskała więc łącznie ok. 89 tys. Jeśli odjąć ten „zysk" od zasądzonej sumy zadatku, ustawowych odsetek oraz kosztów sądowych, okaże się, że z powodu przegranego procesu już dziś miasto musi wyjąć z budżetu ponad 900 tys. zł. Przesunięcia w budżecie wymagają zgody rady miejskiej. Zbiera się ona dopiero 29 listopada, więc zaległości gminy urosną o kolejne 20 tys. zł.

DZIEŃ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH NA DROGACH

U nas było spokojnie

1 listopada upłynął na opolskich drogach spokojnie. Dramatyczny był 31 października.

Najtragiczniejszy środowy wypadek wydarzył się na krajowej drodze nr 11 pomiędzy Kluczborkiem a Bąkowem. O godzinie 12.15 ciężarowy liaz z województwa śląskiego, ciągnący za sobą naczepę, zderzył się oplem vectra na dawnej tarnowskiej rejestracji.

Do wypadku, w wyniku którego zginął 47-letni kierowca opla, doszło na zakręcie. 58-letni kierowca liaza, chcąc uniknąć najechania na tył poprzedzającego go samochodu, zaczął nagle hamować. Naczepa ostro „poszła" do przodu i stanęła w poprzek jezdni. Ciężarówka również przekręciła się prostopadle do drogi i bokiem uderzyła w nadjeżdżający z naprzeciwka samochód osobowy.

Ciężko ranna została 41-letnia żona kierowcy opla (trafiła do szpitala w Kluczborku), zaś dwóm pozostałym pasażerom vectry nic się nie stało. Obrażeń nie odniósł także kierowca liaza.

- W środę policja odnotowała 7 wypadków drogowych, w tym dwa - na szczęście niegroźne - potrącenia pieszych. W sumie poza jednym zabitym i ranną w wypadku pod Kluczborkiem mieliśmy jeszcze 12 rannych. Zatrzymaliśmy także 12 pijanych kierowców - podsumował środę na drogach Opolszczyzny młodszy inspektor Jacek Zamorowski, naczelnik wydziału ruchu drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

W porównaniu z latami poprzednimi 1 listopada 2001 roku był - według policjanta - bardzo spokojny.

- Jeden wypadek koło Namysłowa, w którym ranne zostały dwie osoby i kilka kolizji, oto wszystkie wczorajsze wydarzenia na naszych drogach - poinformował naczelnik Zamorowski. - W ubiegłym roku było tego dnia 8 wypadków drogowych. Jedna osoba zginęła, 16 zostało rannych.

BIM

MINĄŁ TYDZIEŃ

Demokracja paragrafów

Janusz Sanocki ponownie stracił władzę w Nysie. Znowu odbyło się to w atmosferze skandalu, bowiem na kartach do głosowania ktoś zamiast słowa „wybieram" wpisał „powołuję". Dla humanisty rzecz bez znaczenia, dla sprytnego prawnika słowny lapsus może być podstawą do zakwestionowania wyniku głosowania. To o tyle prawdopodobne, że Nysa już raz obserwowała żenujący spektakl, który zaczął się bardzo podobnie - od bagatelizowanej przez większość radnych pomyłki. Prawo jest twarde i trzeba go przestrzegać. Jednak nie można doprowadzać do absurdu. Nie chciałbym żyć w państwie, którym rządzą sprytni adwokaci. Sanockiego można lubić lub nie, jednak jedno jest pewne: w radzie miejskiej ma wyraźną mniejszość i nie jest w stanie skutecznie rządzić. Wykorzystywanie kruczków prawnych tylko po to, by udowodnić przeciwnikom niekompetencję, dobrze służy wyrabianiu sobie opinii sprawnego polityka, ale gminie przynosi straty. Radni zarówno w maju, jak i w ubiegłym tygodniu wiedzieli, nad czym głosują. Mimo to, już raz ich decyzja została uchylona. Kto zawinił, oni? Chyba nie. Nad prawną i proceduralną stroną sesji czuwać mają osoby, które w nyskim Urzędzie Miejskim zatrudnione są na etatach i biorą za to pieniądze. Ktoś przecież wypisał i wydrukował owe nieszczęsne karty do głosowania. Obok przewodniczącego rady siedzi non stop radca prawny, który ma obowiązek dopilnować, by wszystko odbyło się zgodnie z prawem i procedurą. Wybrany już po raz czwarty w ciągu kilku miesięcy na burmistrza Nysy Ryszard Rogowski sugeruje, że słynne już na cały kraj „drobne pomyłki" nyskiego samorządu mogły być preparowane przez zwolenników Sanockiego. Jeżeli miało by to okazać się prawdą, to nasza demokracja zaczyna podążać bardzo smutną drogą...

Michał LEWANDOWSKI

Zło czasem zwycięża

Trzynastego grudnia 1981 roku wieczorem wyjeżdżałem ostatnim autobusem spod akademików na Ligocie, dzielnicy Katowic. „Dwunastka" miała przystanek obok kopalni „Wujek". To było jedyne miejsce pełne życia w mieście, rzęsiście oświetlone sodowymi lampami. Autobus z trudem przebijał się przez tłum górniczych rodzin. Ludzie przez parkan rozmawiali z najbliższymi, przynosili jedzenie, podawali dzieci do pocałowania. Trzy dni potem zmieniono trasę autobusu, ulice zajęły czołgi i transportery opancerzone. Nasza „dwunastka", którą jeździliśmy na zajęcia, omijała dawne przystanki szerokim kołem już przez całe moje studia. Przez kilka lat ulica przy kopalni, nie pamiętam już jej nazwy, była zamknięta. Zabłąkanych przechodniów zatrzymywali dyżurujący esbecy, udający, że są jednymi z nich.

Wspominam to dziś dlatego, bo mam wrażenie, że „dwunastka" nigdy do końca nie wróciła na starą trasę. Nie udało się odkłamać kulis morderstwa górników z „Wujka". Już wcześniej sądy ustaliły, że ci, którzy kierowali wówczas krajem są niewinni ich śmierci. Teraz nie udało się skazać również bezpośrednich sprawców.

Choć sąd nie doszedł prawdy, 14 członków plutonu specjalnego dokładnie wie, kto strzelał do ludzi, zrobił to ktoś z ich grona. I dlatego ma rację prof. Andrzej Paczkowski, twierdząc, że oskarżeni zachowali się jak gangsterzy. Ta grupa chroni morderców. Będzie musiała żyć z tą świadomością, choć sądząc po tym, jak zachowywali się na procesie, nie przyjdzie im to specjalnie trudno.

Czują się bezkarni, bo po 20 latach dowody zostały już dawno zniszczone. Sprawie od początku ukręcono łeb. Człowiek, który rządził wówczas krajem i musiał wiedzieć nie tylko o tym świństwie, jest dziś nazywany przez szefa jednego z największych polskich dzienników „człowiekiem honoru".

Jest jeden tylko zgrzyt: rodziny i koledzy zamordowanych górników ciągle pytają - kto zabił? Wygląda na to, że nigdy nie uzyskają odpowiedzi.

Ryszard RUDNIK

Byle do ramadanu

Trudno dotychczasowe wyniki wojny USA z terroryzmem uznać za sukces. Talibowie są równie dalecy od poddania się, jak sprzyjający Amerykanom Sojusz Północny od przejęcia władzy. Sojusznikom brak nie tylko osiągnięć militarnych, ale i międzyplemennej zgody. Coraz więcej ginie w tej wojnie niewinnych cywilów, za to bin Ladenowi nie stała się żadna krzywda, a pojawiające się od czasu do czasu plotki, jakoby już nie żył, są raczej zaklinaniem rzeczywistości.

W tej sytuacji podziw budzi postawa amerykańskiego społeczeństwa, które niemal w 90 procentach popiera prezydenta i kontynuowanie walki. Czterech na pięciu mieszkańców Florydy czy Teksasu zgadza się też na wojnę lądową. Społeczeństwa zachodnie są już mniej optymistyczne, a w samej Wielkiej Brytanii poparcie dla USA spadło w ciągu dwóch tygodni o 12 procent.

Tymczasem obie strony konfliktu raczej nasilają działania, niż się z nich wycofują. W Pakistanie - państwie formalnie pozostającym po stronie USA - szybko rośnie poparcie dla talibów, a wielu tamtejszym bezrobotnym wojna może dać zajęcie i złudę zysku. Zabicie kilkunastu chrześcijan jest prawdopodobnie początkiem terrorystycznej kontrofensywy. USA odpowiadają mobilizacją rezerwistów, dywanowymi nalotami z użyciem myśliwców B-52 i założeniem w Afganistanie bazy dla kilkuset komandosów.

Trudno nie życzyć im sukcesu. Ale równie trudno uwierzyć, że szybko uporają się z przeciwnikiem. Kiedy Ameryka przystępowała do wojny, można było sądzić, że rozstrzygnie ją przed ramadanem (początek 17 listopada). Teraz już wiadomo, że podczas ramadanu walki będą prowadzone. Amerykanie ostatecznie pewnie zwyciężą terrorystów, ale istnieje uzasadniona obawa, że będą potrzebowali na to nie tylko miesiąca muzułmańskiego postu, ale być może także kilku następnych.

Krzysztof OGIOLDA

PEDOFIL OSKARŻONY

Gwałcił, groził, wydzwaniał

Prokuratura Rejonowa w Opolu skierowała do miejscowego sądu akt oskarżenia przeciwko 22-letniemu Franciszkowi K., oskarżonemu o czyny seksualne na małoletnich.

Prokurator zarzuca Franciszkowi K., iż w okresie od maja do 13 lipca 2000 roku kilkakrotnie doprowadził chłopca, który nie miał jeszcze skończonych 15 lat, do obcowania płciowego. Wykorzystał jego brak zdolności do rozpoznania znaczenia swego czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

- Oskarżony zmusił chłopca do złożenia przysięgi, że nikomu nie powie o tym, co mu się przydarzyło, później groził chłopcu, że jeśli złamie tę przysięgę, jego rodzinę spotka wielkie nieszczęście - mówi Roman Wawrzynek, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Opolu. - Oskarżony wykonywał zresztą więcej kabotyńsko-teatralnych gestów wobec dziecka.

Podczas jednego z wymuszanych przez siebie spotkań, gdy chłopiec nie chciał go wpuścić do mieszkania, rozciął sobie kawałkiem szkła rękę, po czym poplamił krwią list napisany do chłopca i podrzucił mu go na wycieraczkę.

- Wydzwaniał do chłopca, niepokoił go, ciągle przypominał o przysiędze i domagał się dyskrecji - dodaje prokurator.

Lubieżnik będzie odpowiadał także za to, że raz wykorzystał seksualne innego małoletniego.

Mężczyzna został zatrzymany 13 lipca, trzy dni później sąd go aresztował. Za zarzucane mu czyny grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

KES

KRONIKA POLICYJNO-SĄDOWA

Turysta z marihuaną

Mieszkaniec Wrocławia próbował przemycić narkotyki w autokarze należącym do opolskiego biura podróży.

Prokuratura Rejonowa w Opolu skierowała właśnie do sądu akt oskarżenia w tej sprawie. Zdarzenie miało miejsce 17 sierpnia tego roku. Piotr N. z Wrocławia, lat 25. był pasażerem opolskiego autokaru wracającego z Niemiec do Polski. Na granicy w Olszynie okazało się, że Piotr N. nie ma paszportu, został więc zmuszony do opuszczenia autokaru. W środku, na siedzeniu zajmowanym przez wrocławskiego pasażera, kierowca znalazł paczuszkę, która wydała mu się podejrzana, więc zawiadomił policję. Okazało się, że w środku znajduje się 97 gram marihuany.

Piotr N. upomniał się o swoją własność. Zadzwonił do biura podróży, podał swoje nazwisko i telefon kontaktowy. Policja zatrzymała go, gdy próbował odebrać paczkę.

KES

Opole: Napadali i wyrywali

Policjanci z I Komisariatu Policji w Opolu ustalili sprawców serii rozbojów dokonywanych na kobietach. Ostatnim ich wyczynem było wyrwanie torebki 68-letniej kobiecie, pod pływalnią przy ulicy Ozimskiej. Kiedy kobieta próbowała się bronić, napastnicy ją pobili.

W dniu napadu policjanci wytypowali i zatrzymali dwóch 14-letnich braci i ich 17-letniego kolegę. Funkcjonariuszom udało się odzyskać torebkę z dokumentami i pieniędzmi.

W śledztwie okazało się, że młodzieńcy mają na koncie jeszcze siedem podobnych rozbojów dokonanych w ciągu ostatnich trzech miesięcy w Opolu. Ich ofiarami padały z reguły starsze kobiety. W rozbojach towarzyszył im także 16-latek, który oprócz tego ma na koncie „solowy" rozbój na rówieśniku. Ukradł mu 25 złotych.

WAN

Opole: Szaleniec w autobusie

Wczoraj około godziny ósmej nad ranem do autobusu linii numer „9", stojącego na pętli przy ulicy Pużaka w Opolu, wsiadł mężczyzna, który rzucił się na kierowcę i zaczął grozić zdetonowaniem bomby.

- Facet nie pozwolił kierowcy skontaktować się ze mną i szarpał na sobie ubranie - opowiada Józef Grabalski, dyspozytor MZK. - Koledze udało się jednak krzyknąć do radiostacji, że mężczyzna straszy, że ma bombę i chce, aby przyjechali policjanci, ale spoza Opola.

Po chwili na miejscu byli już policjanci, którzy obezwładnili szaleńca. Okazało się, że jest to cierpiący na zaburzenia psychiczne 44-letni mężczyzna, pochodzący spoza Opolszczyzny. Nie miał ani bomby, ani innych niebezpiecznych przedmiotów.

Pasażer autobusu trafił do szpitala psychiatrycznego przy ulicy Wodociągowej.

WAN

KRÓTKO

Batory pomoże niepełnosprawnym dzieciom

Fundacja Batorego chce wspierać finansowo działania lokalnych społeczności mające na celu rozwiązywanie problemów niepełnosprawnych dzieci i ich rodzin.

Na dofinansowanie fundacji mają szansę wszystkie inicjatywy zmierzające do tworzenia specjalnych programów edukacyjnych w szkołach i uruchamiania szkół przeżycia. Fundacja Batorego chce wspierać udział dzieci niepełnosprawnych w terapii przez sztukę, wspierane będą również pomysły integracji tej grupy ze zdrowymi rówieśnikami.

Wnioski w ramach konkursu „Pomoc dzieciom niepełnosprawnym" przyjmowane będę do 25 listopada br. Kierować je należy na adres: Fundacja im. Stefana Batorego , ul. Sapieżyńska 10 „a", 00-215 Warszawa. Tel. (0-22) 536-02-45, fax: 536-02-20, e-mail: dzieci@batory.org.pl

GWO

PRENUMERATA „NTO" - TO SIĘ OPŁACA

Nagrody dla listonoszy

Nagrodziliśmy najlepszych doręczycieli z Białej Prudnickiej sprzedających naszą gazetę w prenumeracie.

Rekordzistą jest Zbigniew Mączka - listonosz, który codziennie, na rowerze, przemierza 30 kilometrów, dostarczając naszym czytelnikom 45 zaprenumerowanych egzemplarzy „NTO".

- To już trzeba mieć w genach. Mama pana Zbyszka to także pracownica poczty - mówi Krystyna Ernst, naczelnik Urzędu Pocztowego w Białej Prudnickiej.

- „NTO" czytają u nas głównie rolnicy - mówi pan Zbigniew. - Tu są takie tereny, że ludzie dużo pracują na roli. W gazecie szukają informacji o skupach i polityce rolnej.

Fot. Witold Chojnacki

Nagrodzeni listonosze. Stoją od lewej: Jerzy Cziomer, Piotr Babilas, Elżbieta Mączka, Krystian Peszel, Krystyna Ernst, Zbigniew Mączka, Anna Machura i dyrektor marketingu „NTO" Karol Wlazło.

Inny z nagrodzonych listonoszy, Krystian Peszel, pracuje na poczcie 7 lat.

- Nauczyłem się rozszyfrowywać ludzi, poznawać ich zainteresowania... Dzięki temu łatwiej jest ich przekonać do prenumeraty, przyzwyczaić do czytania gazety - mówi.

- Nie bez znaczenia są też rodzinne finanse - dodaje Piotr Babilas. - Gdy w domu brakuje pieniędzy, ogranicza się wydatki na prasę. Rozwożę teraz 17 prenumerat. Nie tak dawno było ich 20.

Najstarszym stażem nagrodzonym listonoszem jest Jerzy Cziomer:

- W ogóle pracuję już 44 lata, z tego 10 lat jako listonosz. Na stare lata przyszło mi jeździć na rowerze - to służy kondycji. Byle tylko dopisywała pogoda.

W rejonie Białej Prudnickiej, obejmującym 13 miejscowości, rozprowadzanych jest 110 prenumerat.

Poza nagrodami pieniężnymi dla listonoszy, przywieźliśmy do Urzędu Pocztowego w Białej Prudnickiej jeszcze jeden drobny upominek: ekspres do kawy i herbaty oraz komplet filiżanek - z nadzieją, że uprzyjemnimy naszym przyjaciołom pracę.

- Tu zawsze panuje doskonała atmosfera. W ankietach wypełnianych przez naszych klientów Urząd Pocztowy w Białej Prudnickiej zyskuje najlepsze notowania - zauważa Anna Machura, dyrektor RUP w Kędzierzynie-Koźlu.

Ewa BILICKA

SZEF MON WPADŁ NA GODZINĘ

Ministerialne rozpoznanie

Minister Jerzy Szmajdziński spotkał się przedwczoraj z kadrą 10 Opolskiej Brygady Logistycznej.

Szef MON przebywał w Opolu ponad godzinę. Przyleciał w południe z Lublińca (województwo dolnośląskie). Wizytował tam 1. Batalion Komandosów. Ministrowi towarzyszyła grupa wysokich rangą wojskowych, między innymi generał broni Czesław Piątas, szef Sztabu Generalnego, i generał brygady Krzysztof Juniec, szef Logistyki w dowództwie wojsk lądowych.

Powodem wizyty Szmajdzińskiego była chęć odwiedzenia wszystkich największych jednostek wojskowych w kraju w związku z objęciem ministerialnych obowiązków. Połowę spędzonego w Opolu czasu zajęło zamknięte spotkanie z kadrą jednostki. Poza tym ministrowi pokazano sprzęt i wyposażenie brygady.

Fot. Witold Chojnacki

Ministrowi pokazano sprzęt brygady.

Jak nas zapewnił major Sławomir Łabuś, rzecznik prasowy dowódcy 10. OBLog. nie rozmawiano o restrukturyzacji jednostki ani o zamiarach jej użycia poza granicami kraju. - O takich decyzjach zwykle informuje się drogą urzędową poprzez rozkazy i rozporządzenia. Do jednostek przychodzą one faksem - dodał.

KB

PREMIERA „KALEKI Z INISHMANN"

To sztuka o nas samych

W niedzielę w Teatrze Kochanowskiego odbędzie się premiera sztuki „Kaleka z Inishmann" w reżyserii Bartosza Zaczykiewicza.

Autorem sztuki jest trzydziestoletni Irlandczyk, mieszkający w Londynie - Martin McDonagh. Mimo młodego wieku i braku wykształcenia, ten niezwykle zdolny autor przebojem podbił angielski świat teatru - jego sztuki budzą uznanie publiczności i krytyki, która chętnie przyznaje mu też prestiżowe nagrody.

„Kaleka z Inishmann" uznany został za najlepszą sztukę teatralną w Anglii w 1997 roku. Szybko (i znakomicie) została przetłumaczona na język polski przez Małgorzatę Semil i zaraz trafiła na krajowe sceny. - Ten tekst od początku bardzo mi się spodobał i od dawna miałem na niego chrapkę. Myślałem o jego realizacji w Teatrze Kochanowskiego od razu po objęciu opolskiej sceny - przyznał dziennikarzom dyrektor Teatru Kochanowskiego, Bartosz Zaczykiewicz.

Akcja sztuki toczy się w 1934 roku na jednej z maleńkich wysepek archipelagu Aran, kolebki Irlandii. - Życie tych ludzi naznaczone jest obcowaniem z żywiołem. Surowość warunków i swoiste zamknięcie powoduje szczególny rodzaj relacji między nimi. W tej perfekcyjnie napisanej sztuce uderza wnikliwość obserwacji rodzajowej i obyczajowej. Chociaż nie ma tam typowych czarnych charakterów, jest ból i cierpienie. To sztuka o nas. Z przedstawień, jakie w ostatnich latach pojawiły się na opolskiej scenie, ta jest o tyle oryginalna, że zajmuje się ludźmi i tylko ludźmi - powiedział reżyser. - Mam nadzieję, że przypadnie ona do gustu opolskiej publiczności. Że widzowie będą mogli skonfrontować to, co zobaczą, z własnymi emocjami - dodał.

W przedstawieniu wystąpią: Zofia Bielewicz, Arleta Los-Pławszewska, Elżbieta Piwek, Ewa Wyszomirska, Dominik Bąk (debiut), Andrzej Czernik, Andrzej Jakubczyk, Maciej Namysło i Przemysław Kozłowski.

Premierowe przedstawienie na Małej Scenie Teatru Kochanowskiego rozpocznie się 4 listopada o godz. 18.

Iwona KŁOPOCKA

LOKATORZY ŻĄDAJĄ KONTYNUOWANIA PRAC NA SWOIM OSIEDLU

Docieplają po kawałku

Mieszkańcy bloku przy ul. Wrocławskiej 6 w Opolu twierdzą, że spółdzielnia bezprawnie przerywa remont ich budynku.

Wieżowiec jest remontowany od września. Prowadzone są tam przede wszystkim prace docieplenowe. Kilka dni temu mieszkańcy dowiedzieli się, że inwestycja zostanie wstrzymana na okres zimowy. Oburzeni, sprzeciwili się działaniom spółdzielni mieszkaniowej „Przyszłość". Pod pismem protestacyjnym podpisało się 91 osób.

„Chodzi nam o kontynuowanie i dokończenie docieplenia ww. budynku w planowanym przez SM terminie do 31 listopada br. - piszą w swoim piśmie lokatorzy. - „...od pracowników i kierownictwa firmy, która prowadzi te prace, nagle dowiadujemy się pokątnie, że w tym roku nie będzie docieplony cały blok, lecz tylko jego część. Mieszkańcy są przekonani, że zostaną „na lodzie" z rozgrzebanym budynkiem" - dodają.

Lokatorów budynku oburza także fakt, że w innych docieplanych przez spółdzielnię blokach prace trwają nadal, mimo iż są to domy młodsze, więc nie wymagające tak szybkiego remontu. Spółdzielnia prowadzi także remonty budynków, w których mieszkają członkowie kierownictwa „Przyszłości" (bloki przy ul. Spychalskiego i Piłsudskiego).

„Tam robót docieplenowych się nie przerywa, co wskazuje, że ważniejsze są osobiste dojścia i partykularne interesy" - twierdzą w swoim piśmie mieszkańcy.

FOT. WITOLD CHOJNACKI

Mieszkańcy bloku przy ul. Wrocławskiej chcą by ekipy pracowały dalej. Spółdzielnia twierdzi, że przerwa została wcześniej zaplanowana.

Wszystkie zarzuty zdecydowanie odpiera Franciszek Dezor, wiceprezes ds. technicznych w SM „Przyszłość".

- Docieplanie budynku przy ul. Wrocławskiej 6 podzieliliśmy na dwa etapy. Do połowy grudnia mają zakończyć się prace na jego trzech ścianach. Drugi etap, czyli docieplenie ściany południowej planujemy rozpocząć wiosną przyszłego roku - informuje. - Wszystko odbywa według wcześniej przyjętego harmonogramu. Został on przekazany mieszkańcom, za pośrednictwem rady osiedla - zapewnia wiceprezes.

Według niego nieporozumieniem są także oskarżenia o lepsze traktowanie budynków, w którym mieszka kierownictwo spółdzielni.

- Nie interesuje mnie, kto i gdzie mieszka. Remonty przeprowadzamy według wcześniej przyjętego planu - dodaje.

Zapowiedział, że mieszkańcy otrzymają od zarządu oficjalną odpowiedź na swoje pismo.

- Szkoda jedynie, że nikt z mieszkańców wcześniej nie zwrócił się do zarządu z prośbą o wyjaśnienie wątpliwości - zakończył Dezor.

LOD

KRÓTKO

Staszydła i potwory

W Szkole Podstawowej nr 2 odbyła się wielka zabawa wzorowana na amerykańskim święcie Halloween. Zorganizowali ją po raz trzeci nauczyciele języka angielskiego. Na korytarzu pojawiły się dziwne postaci. Uczniowie założyli maski straszydeł i potworów. O godzinie jedenastej w sali gimnastycznej zebrały się wszystkie klasy młodsze. Oczekiwano na ogłoszenie wyników konkursów. Najciekawszą maskę wykonała Natalia Włodarczyk z III c, rzeźbę z dyni Bartek Karpiński z II c. Najstraszniejsze opowiadanie napisał Mateusz Bocheński z III d.

JAN

FOT. PAWEŁ STAUFFER

W sali pojawiły się straszydła.

Bernard Lellek wrócił na stołek

Wójt Prószkowa pozostanie na stanowisku mimo złożonej i przyjętej przez radę gminy przed miesiącem rezygnacji. Dwa dni temu, w środę, prószkowscy rajcy ponownie wybrali go na to stanowisko.

Poparło go trzynastu spośród dwudziestu radnych. Jego kontrkandydatami byli Róża Malik, sekretarz gminy, oraz Gerhard Cebula, radny z Zimnic Wielkich, który na kilka chwil przed tajnym głosowaniem wycofał swoją kandydaturę, przekazując poparcie Róży Malik.

- Chciałem dać radnym okazję do wypowiedzenia się - czy możliwa jest dalsza współpraca, czy też urząd powinna objąć inna osoba - wyjaśnił Bernard Lellek. - Z pewnością jednak nie będę już kandydował w majowych wyborach samorządowych.

Wśród kandydatów na urząd wójta zabrakło Norberta Rascha, którego jeszcze niedawno na to stanowisko proponował sam Lellek.

- Nie chciałem być kojarzony jako protegowany, dlatego nie ubiegałem się o urząd wójta - powiedział Norbert Rasch.

Rezygnacja Bernarda Lellka ze stanowiska była jednoznaczna z odwołaniem zarządu. Wójt wprawdzie pozostał ten sam, ale zapowiedział, że skład zarządu może się zmienić. Sesja, na której wybrany zostanie nowy, odbędzie się 9 listopada o godzinie 19.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Prószkowie.

KUB

Mniej kursów PKS Opole

Od 1 listopada PKS Opole dokonał cięć w rozkładach jazdy. Zlikwidowano 40 kursów. - Jest to spowodowane przyczynami ekonomicznymi. Po 10 miesiącach budżet państwa zalega nam 2,5 mln zł, dlatego musieliśmy zdecydować się na ograniczenie nierentownych kursów - informuje „NTO" dyrektor PPKS Opole Jan Kastarynda. Zlikwidowane zostały kursy funkcjonujące po godzinach dojazdów i przyjazdów pasażerów z domów do pracy i szkół i z powrotem, umiejscowione raczej na dłuższych trasach. - Posiadamy elektroniczne kasowniki, których wydruki pokazują, czy kurs jest dla nas opłacalny czy nie, i na tej podstawie podjęliśmy decyzję o rezygnacji z niektórych - dodaje dyrektor Kastarynda. Zaznacza również, że w przypadku bardzo dużego zapotrzebowania na zlikwidowany kurs będzie go można ewentualnie przywrócić.

Przykładowo ograniczono przejazd z Dobrzenia Wielkiego do Opola o godz. 6:05 i powrót do Dobrzenia o 6:45 oraz z Opola do Namysłowa o 12:10 i powrót do Opola o 14:00. Do cięć powoli przymierzają się także inne PKS-y.

Łukasz WOJTKIEWICZ

WYSŁANY Z NIEMIEC BALON ZNALEZIONO NA PERYFERIACH OPOLA

Pozdrowienia z Bonn

Około 800 kilometrów pokonał balonik z przywiązaną do niego kartką z pozdrowieniami. Znaleźli go Maria i Jerzy Mazurowie z Opola.

Małżeństwo mieszka w dzielnicy Nowa Wieś Królewska. Balon znaleźli podczas spaceru. - Wracaliśmy z giełdy samochodowej i postanowiliśmy przejść się polnymi ścieżkami. W pewnej chwili zaciekawił mnie duży czerwony balonik, który wisiał około półtora metra nad ziemią - mówi Jerzy Mazur. - Bardzo się zdziwiliśmy, gdy okazało się, że wraz z przyczepioną do niego kartką został wysłany z Bonn - dodaje.

Kartka z tektury jest wielkości pocztówki. Państwo Mazurowie, którzy znają język niemiecki, przeczytali zamieszczoną prośbę o odesłanie kartki pod wskazany adres. Jej nadawcami są Britta Zulke i Uli Maier mieszkające przy Maria-Motessorii-Allee 14 w Bonn.

- Balon musiał pokonać około 800 kilometrów - mówi Maria Mazur. - Niestety, na kartce nie ma informacji, kiedy i w jakim celu został on wypuszczony. Kartka jest jednak w bardzo dobrym stanie, co wskazuje, że nie leciała do nas długo. Przy dobrych wiatrach podróż balonika mogła trwać 8-10 godzin - dodaje mieszkanka Opola.

Państwo Mazurowie znaleźli balon podczas spaceru, kilkaset metrów od swojego domu.

Państwo Mazur zamierzają odesłać pocztówkę, jednocześnie dołączą do niej własny list z prośbą o większą ilość szczegółów związanych z całą historią.

- Niewykluczone, że wysłanie kartek z balonami było zadaniem szkolnym, które wykonywali uczniowie. Wygrywa ten, którego balon doleci najdalej - mówi Jerzy Mazur.

- Mieliśmy szczęście, że to właśnie my znaleźliśmy przesyłkę. Do tej pory myślałam, że fortuna nam nie sprzyja. Gramy ciągle w zdrapkę NTO i nic. Może ten balon to znak, że tym razem wreszcie wygramy - zastanawia się Maria Mazur.

LOD

FOT. PAWEŁ STAUFFER

Ta kartka wróci do właścicieli.

Bądźmy przyjaciółmi

FOT. RAFAŁ WIRTOSZKO

Wychowawczynią klasy II b ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Opolu jest Ewa Pak. W II b uczą się: Patrycja Bogdan, Florentyna Ciroch, Natalia Czernik, Wioletta Dutka, Agnieszka Fluder, Daria Kędzierska, Żaneta Kołodziejczyk, Patrycja Kucharska, Natalia Ogiegło, Michał Olczyk, Mateusz Owczarz, Mateusz Pilipowski, Adam Rosiak, Angelika Stec, Gabriela Szajda, Adrian Twardowski, Janina Witkowska, Katarzyna Wójcik, Justyna Załoga. Ta klasa przystępuje do akcji „Bądźmy przyjaciółmi" organizowanej przez Opolski Teatr Lalki i Aktora. Drugoklasiści będą przygotowywać rysunki i opowiadania dotyczące przedstawień, które zobaczą w teatrze. Ich zdjęcie i prace będzie też można zobaczyć w Internecie (adres: www.teatr-lalek.opole.pl).

RAF

AMERYKAŃSKI NOBLISTA NIGDY NIE WYPARŁ SIĘ NYSY

Niech pozostanie po nim ślad

Nysanie chcą uczcić pamięć Konrada Blocha, laureata Nagrody Nobla, okolicznościową tablicą oraz nadaniem jego imienia uczelnianej bibliotece.

Inicjatorem przedsięwzięcia jest Kazimierz Staszków, nyski fotograf i wydawca, pasjonujący się historią miasta i od wielu lat gromadzący wszelkie informacje o Nysie. O wielkim nysaninie dowiedział się przypadkowo, przeglądając parę lat temu niemieckie materiały o Nysie. Zaczął poszukiwać jego adresu, przede wszystkim po to, by dowiedzieć się, jak noblista pamięta i wspomina dawną Nysę. Kiedy wreszcie pod koniec 1997 r. inny przedwojenny nysanin ułatwił mu kontakt z Konradem Blochem, napisał do niego list, dołączając do niego wydane przez siebie współczesne publikacje o mieście. Dotarł on do adresata 21.01.1998 r., dokładnie w dniu jego 86. urodzin.

- To był klucz do jego serca - wspomina Kazimierz Staszków. - Odpisał następnego dnia, że tak wielkiej przyjemności nikt nie sprawił mu od dziesięciu lat. I tak nawiązaliśmy stały kontakt korespondencyjny. Ostatni raz uczony odwiedził Nysę w lipcu 1980 r., gościł w niej jednak tylko pół godziny. Nigdy nie odpowiedział mi na pytanie, dlaczego był w rodzinnym mieście tak krótko. Unikał tego tematu. Nie skorzystał też z zaproszenia na światowy zjazd nysan, tłumacząc, iż nie wytrzyma tak długiego lotu z powodu podeszłego wieku i słabej kondycji fizycznej.

Konrad Bloch, z pochodzenia Niemiec, przyszedł na świat 21.01.1912 r. w domu swoich dziadków przy obecnej ulicy Ogrodowej 4 w Nysie. Pochodził z mieszczańskiej rodziny, od wielu pokoleń zakorzenionej w tym mieście. Dziadek noblisty był właścicielem fabryki firanek i koronek, a jego ojciec - Friedrich - ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim. W 1921 r. Bloch rozpoczął naukę w męskim gimnazjum realnym (Stadtisches Realgymnasium). Była to pierwsza na Śląsku szkoła o profilu matematyczno-przyrodniczym. W jej budynku mieści się dzisiaj Szkoła Podstawowa nr 5. Po ukończeniu gimnazjum, w 1930 r., wyjechał do Monachium, gdzie na politechnice uzyskał tytuł inżyniera chemika. W 1934 r. podjął studia doktoranckie w Szwajcarii na Uniwersytecie w Davos, a dwa lata później wyemigrował do Nowego Jorku. W 1944 r. otrzymał obywatelstwo amerykańskie. Do czasu przejścia na emeryturę w 1982 r. pracował na Uniwersytecie Harvarda w Cambridge. W 1964 r. amerykańskiemu biochemikowi Konradowi Blochowi przyznano Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny, za szeroko zakrojone badania nad cholesterolem jako m.in. przyczyną powstawania zawałów serca, torujące właściwą drogę do zapobiegania im. Otrzymał ją wspólnie z niemieckim biochemikiem Feodorem Lynenem, kolegą i rówieśnikiem ze studiów na Politechnice w Monachium. Swoją ostatnią pracę naukową wydał w 1994 r., a ostatni artykuł opublikował we wrześniu 1997 r. Zmarł 15 października ubiegłego roku w swojej posiadłości w Lexington w stanie Massachusetts w USA. W uznaniu jego zasług nadano mu tytuł Emeritus Higgins-Professor. Za dokonania naukowe otrzymał także liczne honorowe doktoraty, między innymi: Columbia University, Hokkaido University, Technische Universität w Monachium i University of Nancy.

FOT. BEATA CICHECKA

Pamiątkowa tablica ma być umieszczona na budynku obecnej Szkoły Podstawowej nr 5.

Kontakt z uczonym urwał się jesienią ubiegłego roku. Zaniepokojony długim milczeniem Kazimierz Staszków wysłał mu świąteczne życzenia. W styczniu żona noblisty Lore Bloch powiadomiła go, iż jej mąż zmarł w październiku. Wtedy nyski fotografik postanowił uczcić pamięć najwyżej nagrodzonego mieszkańca Nysy. Wraz z grupą przyjaciół na początku bieżącego roku wystąpił do władz miasta z prośbą o pozwolenie na postawienie mu obelisku z pamiątkową tablicą w miejscu jego rodzinnego domu przy ul. Ogrodowej, gdzie dziś stoi budynek administracyjny Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej „Lokator". Zwrócił się także o honorowy patronat do ambasady amerykańskiej i generalnego konsulatu Niemiec.

- Był to bowiem uczony amerykański niemieckiego pochodzenia, urodzony w polskiej obecnie Nysie, której nigdy się nie wyparł - uzasadnia Staszków. - Był z tego rad, co podkreślał w każdym swoim liście.

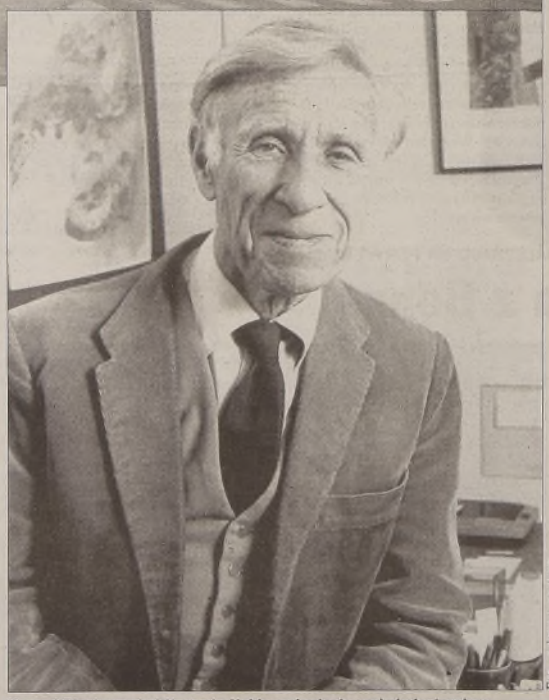

FOT. ARCHIWUM DOMOWE

Konrad Bloch uzyskał Nagrodę Nobla za badania nad cholesterolem.

Starania Kazimierza Staszkowa poparło 16 osób, które w ubiegłym tygodniu postanowiły wystąpić o rejestrację Stowarzyszenia Konrada Blocha. Głównym celem tej organizacji ma być przypominanie współczesnym nysanom wielkich, choć najczęściej anonimowych dla nich mieszkańców dawnej Nysy. W grupie tej znalazł się między innymi profesor Jan Kubik, przewodniczący Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Opolu, który niedawno zwrócił się do samorządu Nysy o zgodę na umieszczenie pamiątkowej tablicy poświęconej noblisście na ścianie byłego realnego gimnazjum, gdzie się kształcił.

- Sądzę, że w jego rodzinnym mieście powinien być ślad jego bytności - wyjaśnił profesor Jan Kubik. - Byłoby też wskazane przywrócić tej szkole pierwotny charakter przodującego gimnazjum o dużym znaczeniu w mieście. A jest do czego nawiązywać, tym bardziej iż uczęszczał do niej drugi, może nawet bardziej znany biolog Bernard Grzimek.

Ten uczony, będący twórcą największego parku świata w Kenii, także urodził się przy ulicy Ogrodowej w Nysie, w kamienicy sąsiadującej z domem rodzinnym Blocha.

Tablica na obecnej Szkole Podstawowej nr 5, stojącej u zbiegu ulic Brackiej i Bielawskiej, naprzeciwko barokowego kościoła św. św. Piotra i Pawła, będzie - według Kazimierza Staszkowa - lepszym rozwiązaniem od planowanego pierwotnie obelisku.

- Jest to miejsce odwiedzane przez bardzo wielu turystów, obok którego przewija się codziennie także mnóstwo mieszkańców - mówi. - Nieistniejący już dom dziadków Konrada Blocha był natomiast usytuowany na uboczu i poza gołębiami mało kto oglądałby ten obelisk.

Wykonania projektu tablicy podjął się bezpłatnie nyski rzeźbiarz Marian Molenda, a fundusze na zrobienie odlewu z brązu zobowiązał się zebrać Tadeusz Hofman. Pomysł musi jednak zaakceptować rada miejska.

- Co prawda od stycznia nie uzyskałem od władz miejskich żadnej odpowiedzi w tej sprawie, poczytuję jednak jej brak za aprobatę dla tej inicjatywy - stwierdza Kazimierz Staszków. - Działamy społecznie i nie oczekujemy od samorządu jakichś pieniędzy. Postanowiliśmy zrobić wszystko własnymi siłami. Mam nadzieję, że zdołamy sfinalizować to przedsięwzięcie jeszcze w tym roku.

- Grupa inicjatywna złożyła także propozycję nadania bibliotece Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nysie imienia Konrada Blocha, co zostało przyjęte z aprobatą. Profesor Ryszard Knosala, rektor uczelni, podszedł do pomysłu życzliwie, upoważniając Kazimierza Staszkowa do wystąpienia w jego imieniu o zgodę do wdowy po uczonym, Lore Bloch.

- Postanowiłem jednocześnie poprosić ją o przysłanie kilku publikacji z księgozbioru profesora, które byłyby zaczynkiem tworzonej dopiero biblioteki uczelnianej - informuje Staszków i dodaje, że nie zamierza poprzestać na upamiętnieniu nazwiska jednego tylko słynnego nysanina. - Było ich wielu. Myślę, że w dobie jednoczącej się Europy warto zacząć szanować naszych wielkich poprzedników, mimo iż nie mieli nic wspólnego ze współczesną Nysą.

Beata CICHECKA

PROPOZYCJE MINISTERSTWA FINANSÓW DLA PODATNIKÓW

Będzie trochę więcej ulg

Ulga w podatku dochodowym (PIT) od wszystkich kredytów na mieszkania. Zyski z lokat opodatkowane od marca 2002 r.

Ulgi będą dotyczyć nie tylko kredytów hipotecznych - poinformowała w środę wiceminister finansów. W przyjętym projekcie nowelizacji ustawy o podatku PIT rząd proponuje likwidację dużej ulgi budowlanej oraz ulgi na oszczędzanie w kasie mieszkaniowej (ale z zachowaniem praw nabytych).

„W zamian chcemy zaproponować odliczanie oprocentowania wszelkich kredytów mieszkaniowych, a nie tylko hipotecznych" - powiedziała Irena Ożóg na konferencji prasowej.

Z nowej ulgi będą mogli skorzystać jednak tylko ci podatnicy, którzy nie korzystali z dotychczasowych ulg budowlano-mieszkaniowych.

Ulga dotyczyć będzie wszystkich kredytów zaciągniętych na cele mieszkaniowe, począwszy od 1994 roku, odliczać jednak będzie można odsetki zapłacone po 1 stycznia 2002 roku.

„Obecna ulga powoduje, że podatnicy nie są zainteresowani zakończeniem inwestycji. Mamy około 700.000 domów w budowie" - dodała.

Wiceminister Ożóg powiedziała też, że podatek od dochodów z lokat bankowych będzie pobierany od zysków narosłych, począwszy od marca 2002 roku. Projekt zakłada, że 20-procentowym zryczałtowanym podatkiem zostaną objęte od przyszłego roku przychody z niektórych kapitałów pieniężnych, co ma przynieść budżetowi w przyszłym roku 2 mld zł dodatkowych dochodów.

Podatek ten ma objąć przede wszystkim odsetki od kwot zgromadzonych w bankach, zarówno od lokat terminowych, jak i rachunków na każde żądanie (a vista). Podatkiem od oszczędności miałyby być objęte także odsetki i dyskonto od papierów emitowanych przez skarb państwa i obligacji komunalnych oraz dochody z udziału w funduszach kapitałowych, w tym w funduszach inwestycyjnych z wyłączeniem jednak funduszy emerytalnych.

Fot. PAP/CAF

Zdaniem wicepremiera Belki, nie będzie wycofywania oszczędności z banków.

Według wicepremiera ministra finansów Marka Belki, wprowadzenie podatku od oszczędności nie powinno wywołać efektu wycofywania oszczędności z banków. „Dopiero wycofywanie pieniędzy z banków i chowanie ich do materacy wiązałoby się z rzeczywistą stratą dla podatnika" - powiedział.

Belka powiedział też, że jego resort rozważa podniesienie podstawowej stawki VAT na materiały budowlane do 22 proc. z możliwością zwrotu tego podatku dla inwestorów indywidualnych.

Wicepremier Belka powtórzył w środę swoje wcześniejsze szacunki, iż zmiany proponowane w projekcie nowelizacji ustawy o PIT mają przynieść około 4 mld zł dodatkowych dochodów. „Są to jednak szacunki ostrożne, tak, żeby na pewno się sprawdziły" - powiedział.

Natomiast z uzasadnienia do projektu wynika, że budżet zarobi na proponowanych zmianach 4,3 mld zł, przy czym największy zysk ok. 2 mld zł pochodził będzie z opodatkowania zysków z oszczędności. PAP

Co będziemy mogli odliczyć

Zgodnie z projektem, od dochodu będzie można odliczyć:

- odsetki od kredytu zaciągniętego na budowę domu,
- wniesienie wkładu do spółdzielni mieszkaniowej lub nabycie spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego,
- zakup nowo wybudowanego domu lub mieszkania od gminy albo dewelopera oraz na nadbudowę i rozbudowę budynku mieszkalnego.

Odliczenia będzie można jednak dokonywać dopiero po zakończeniu inwestycji, na którą został zaciągnięty kredyt, a inwestycja ta musi zostać zakończona w ciągu trzech lat.

Projekt nie ogranicza natomiast okresu odliczenia - podatnik będzie mógł korzystać z ulgi tak długo, jak długo będzie faktycznie płacił odsetki od kredytu. ■

SZEŚCIU CZŁONKÓW RPP DOMAGA SIĘ PO 325 TYS. ZŁ ZALEGŁYCH WYPŁAT

Bardzo cenna rada

Sześciu spośród dziewięciu członków Rady Polityki Pieniężnej domaga się wypłaty po 325 tys. 538 zł 50 gr. Pozew o wypłatę wyrównania za trzy lata pracy w radzie wpłynął do warszawskiego Sądu Pracy.

Wypłaty wyrównania za pracę od 1 sierpnia 1998 do 31 lipca 2001 domagają się: Wiesława Ziółkowska, Bogusław Grabowski, Cezary Józefiak, Dariusz Rosati, Jerzy Pruski i Grzegorz Wójtowicz. Pod wnioskiem nie podpisało się trzech pozostałych członków RPP: Marek Dąbrowski, Janusz Krzyżewski i Wojciech Łączkowski. Sprawę jako pierwsza ujawniła środowa „Gazeta Wyborcza".

Członek rady zarabia 25.840 zł miesięcznie, ale ustawowo należy mu się tyle, ile wiceprezesowi NBP - czyli od 33 do 36 tys. zł. Sześciu członków RPP żąda wyrównania za trzy lata pracy, w sumie prawie 2 mln zł.

W opinii Zyty Gilowskiej (PO), wiceprzewodniczącej sejmowej Komisji Finansów Publicznych, coraz gęstsza atmosfera wokół Rady Polityki Pieniężnej oraz tak radykalne żądania jej członków, mogą sprzyjać zbyt emocjonalnemu osądowi pracy rady i pochopnym przedsięwzięciom.

Fot. PAP/CAF

W sierpniu 2001 roku Leszek Balcerowicz zrezygnował z otrzymywania nagród, które stanowiły wcześniej jeden z elementów jego wynagrodzenia.

„Jest to niefortunny zbieg okoliczności. Atmosfera wokół rady zagęszcza się i wiele osób uważa, że rada nie wywiązuje się należycie ze swoich obowiązków, bądź jest zbędna. Mnóstwo osób uważa też, że członkowie RPP zarabiają zbyt dużo w stosunku do swoich obowiązków" - powiedziała Gilowska.

Zwróciła również uwagę, że kwota 325 tys. 538 zł 50 gr zł to w opinii społeczeństwa „wstrząsająco duże pieniądze".

„Z drugiej zaś strony, jeśli na mocy ustaw członkowie rady nie otrzymywali należnych im świadczeń, to rzeczywiście sąd powinien wypowiedzieć się w tej sprawie" - stwierdziła.

Andrzej Grzesik (Samoobrona), członek Komisji Gospodarki, zapowiedział, że jeżeli Sąd Pracy przyzna sześciu członkom RPP prawo do świadczeń, Samoobrona „uruchomi procedury tak, aby te pieniądze nie zostały wypłacone".

Mieczysław Czerniawski, poseł SLD, przewodniczący Komisji Finansów Publicznych, ma pretensję przede wszystkim do prezesów NPB o to, że złamali ustawę, a więc prawo, i przez wiele lat utrzymywali w tajemnicy wysokość zarobków w banku. Poseł SLD nie ma pretensji do członków RPP domagających się wyrównania zarobków, bo to jest zgodne z prawem, ale mówi, że skromnością nie grzeszą. PAP

KRÓTKO

Trochę więcej optymistów

Według CBOS, co czwarty Polak uważa, że po wrześniowych wyborach sytuacja w kraju zmierza w dobrym kierunku. Równocześnie nadal przeważają negatywne oceny sytuacji w kraju. Ponad 56 proc.(spadek z 73 proc. przed wyborami) ankietowanych uważało, że jest ona zła, a 19 proc. nie miało zdania na ten temat. Co piąta osoba (20 proc.) wyrażała nadzieję na poprawę sytuacji w Polsce, co piąta też spodziewała się jej pogorszenia. PAP

NEKROLOG

Wszystkim, którzy okazali współczucie i wsparcie oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszej Kochanej Mamy, Babci i Teściowej

śp. Heleny MICHALIK

serdeczne podziękowania składają
Syn i Córka z Rodziną

52983ZC1

REKLAMA

PEWNIEJ ... z BEL Leasing

PROMOCJA

PROGRAM PARTNERSKI - WIELOKROTNE KORZYŚCI na wszystkie przedmioty leasingu

Szczegóły promocji i oferty dostępne w punktach sieci handlowej

LEASING POJAZDÓW, MASZYN I URZĄDZEŃ

BEL LEASING

PRZEDSTAWICIELSTWO
Opole 45-716
ul. Szyszkiego 13A
tel. (077) 457 37 52-53
fax (077) 457 49 65
e-mail: invest@opole.mtl.pl

47197AD

EKSPRESOWE

ZATRUDNIMY ELEKTRYKÓW POSIADAJĄCYCH PASZPORT NIEMIECKI, INF. 453-09-79. 7874BO7

CORSA, 1.4, 1988r. - sprzedam, 0604-156-945. 1115EO6

SPRZEDAM prosięta 464-86-46. 52923RJ1

FELICJĘ sprzedam tel. 474-62-65. 52225RJ1

BMW-530d - 2000r., (białe tablice). 0603-811-134. 52237ZC1

KUPIĘ lokal w centrum lub mieszkanie - parter. 0601-456-770; 0-602-345-510. 52291ZC1

POSZUKUJĘ pracowników do pracy w Niemczech 26.11.-24.12 Koln; Frankfurt; Hamburg; Berlin. Wymagana znajomość niemieckiego. 0601-456-770; 0-602-345-510. 52294ZC1

CINQUECENTO 700, 93/94, garażowany, 442-50-64; 0600-610-349. 52317ZC1

OWCZARKI niemieckie. 464-34-26. 52320ZC1

MASAŻE 0504-625-099. 52330ZC1

BARMANKĘ zatrudnię. Tel. 0607-972-400. 52350ZC1

SPRZEDAM dwa mieszkania, Prudnik tel. 436-29-22 po 18.00. 1350AL3

MONTERÓW izolacji, rur i kanałów wentylacyjnych z obywatelstwem niemieckim. Tel. 0503 77 09 76 lub 0049 173 656 4905. 857K64

SPRZEDAM Opel Astra Combi 1,6, 1992 rok. Tel. 413 77 16 860K64

PRACA Austria, spawacze WIG + MAG, ślusarzy, paszport niemiecki, 0604550386. 1356AL3

GOLF II, 431-29-55. 1357AL3

OPEL Astra (94r.) 3-drzwiowy 1,8 16V - tanio! 034/3538-422. 7894BO7

FABIA (XII 2000r.) - sprzedam, 0605567989. 7901BO7

MASAŻYSTKI 0606-300-634. 52369RJ1

WEEKEND z zabawą w Budapeszcie 8-11.11.2001 - tylko 350 zł, tel. 442-63-45. 52405ZC1

SPRZEDAM nową kawalerkę w Czarnowąsach 31 m2. Tel. 457-20-09. 52412ZC1

SPRZEDAM w centrum Opola mieszkanie - 65 m2, cena 100 tys. Tel. 0502-946-821. 52467ZC1

RENAULT Laguna 2.0 1995 - salon. Tel. 463-72-77. 52471RJ1

SPRZEDAM opryskiwacz 1000 litrów 4-373-070. 52487RJ1

SPRZEDAM Forda Focus Kombi 1,8TD, 1999r., bogate wyposażenie. 464-41-71. 52488ZC1

SPRZEDAM BMW 318Ti, 1994. 0502-207-086. 52497ZC1

AUDI 80, B3, 1990r., 1.8461-56-74. 1121EO6

TERAPIA antystresowa 454-67-27 52515RJ1

MASAŻE - 0600-606-249. 52531ZC1

PILNIE! Poszukuję współlokatorki - opłata 300,- zł, tel. 0609-556-308. 52564ZC1

3-pokojowe 64 m2, centrum Opola, sprzedam. Tel. 455-05-43. 52574ZC1

SPRZEDAM jałówkę cielną Kramołów 33. Tel. 466-04-52. 52579RJ1

GOLF 1,6D 1983. Tanio; 466-46-04. 52583RJ1

OPONY ZIMOWE. WYSOKIE RABATY. TEL. 446-66-00. 52585RJ1

SPRZEDAM Peugeota 206 1999; 465-34-99, 0606-521-001. 52588RJ1

SPRZEDAM Białoruś „Jumz", przyczepę 6 ton; 4-37-18-16. 52589RJ1

OPEL Kadet - 89, 1,6i; tel. 469-29-51. 52591RJ1

GOLF-III 1992 rok - Kadłub. Tel. 463-61-84. 52592RJ1

SPRZEDAM tanio Mazdę MX-3 1994; 463-67-01. 52593RJ1

BUDOWA domów pod klucz; 487-42-95. 52606RJ1

PILMET 1820 96r. Kupię Neptuna, tel. 0604/675140 52618JB1

KIM LAN
RESTAURACJA ORIENTALNA
Polecamy
Karp patrzący na Księżyc
Opole, ul. Krakowska 11-13
Rezerwacja telefoniczna 454-54-65
52451JB1

PRYMAS O DNIU WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Czas refleksji i nadziei

W czwartek w całej Polsce obchodzono Dzień Wszystkich Świętych. Na warszawskim Wawrzyszewie prymas Polski kardynał Józef Glemp odprawił mszę św. i poprowadził procesję żałobną. Na wielu cmentarzach kwestowano na renowacje grobów.

Fot. PAP/CAF

Prymas Polski podczas procesji na cmentarzu Wawrzyszewskim.

Głównym uroczystościom w Dniu Wszystkich Świętych na warszawskim Wawrzyszewie przewodniczył prymas Polski. W kościele św. Marii Magdaleny odprawił mszę św., po niej poprowadził procesję żałobną po cmentarzu.

„Nie wszyscy, którzy leżą na naszych cmentarzach, są świętymi" - mówił prymas. Podkreślił, że Dzień Wszystkich Świętych „to dzień refleksji nad naszym życiem, ale też dzień nadziei, w którym możemy zwracać się do naszych zmarłych".

Prymas wspomniał również Polaków, którzy spoczywają na różnych znanych i nieznanych cmentarzach świata. Wspomniał także ofiary wrześniowego ataku na World Trade Center w Nowym Jorku i marynarzy z okrętu atomowego „Kursk", który zatonął przed rokiem.

Prymas przewodniczył też nabożeństwu na cmentarzu ofiar terroru hitlerowskiego w Palmirach koło Warszawy. „Chcemy przekazać każdemu pokoleniu, które tu będzie przechodzić, aby wiedziało, jaka jest cena wolności, jaka jest cena ojczyzny, Polski" - mówił kard. Glemp do uczestników nabożeństwa. PAP

KRÓTKO

Ktoś podpalił sąd?

Fot. PAP/CAF

Czy jakiemuś przestępcy zależało na spaleniu sądu?

Budynek Sądu Rejonowego i prokuratury w Bydgoszczy spalił się częściowo w czwartek rano. Policja i straż pożarna nie wykluczają umyślnego podpalenia.

„Płomienie zauważono po godzinie 8 rano. Gdy na miejsce dotarło pięć jednostek straży, ogień ogarnął już około 80 m kw. powierzchni pomieszczeń na parterze, ale do godziny 9 udało się pożar opanować" - powiedział rzecznik kujawsko-pomorskiej straży pożarnej Paweł Frątczak. Pewną ilość dokumentów mogła zniszczyć użyta do gaszenia woda lub gęsty dym wypełniający cały gmach. Osoby biorące udział w akcji gaśniczej mówiły, że za tezą o celowym podpaleniu przemawiają ślady i przedmioty odnalezione na podwórzu budynku.

Bomba na zapleczu, klienci w sklepie

Dyrekcja jednego z bydgoskich hipermarketów zwlekała z powiadomieniem policji o niebezpiecznym pakunku znalezionym w środę wieczorem w sklepie i nie dopuściła do ewakuacji wypełnionego klientami budynku. Nieznany szantażysta domagał się okupu od zarządu sieci hipermarketów. Przybyła na miejsce ekipa policyjnych pirotechników dowiedziała się, że ochroniarze samodzielnie przenieśli paczkę z półki na zaplecze budynku i tutaj nasi fachowcy ją zneutralizowali - powiedział w czwartek rzecznik kujawsko-pomorskiej policji podkomisarz Jacek Krawczyk. Dopiero po blisko godzinnych sporach wymusiła opuszczenie budynku przez obsługę, a lokatorów pobliskich bloków umieściła w podstawionych przez MZK autobusach. Zneutralizowany przez pirotechników pakunek nie eksplodował. Jak jednak nieoficjalnie wiadomo ze źródeł policyjnych, zawartość paczki mogła się przyczynić do powstania pożaru.

Służb lepiej nie ruszać

Zapowiadana przez SLD reforma służb specjalnych wywołuje zastrzeżenia amerykańskiej FBI - napisał czwartkowy „Wall Street Journal". Według gazety, Federalne Biuro Śledcze obawia się, że zmiany mogą skomplikować prowadzoną pod kierunkiem Waszyngtonu kampanię przeciwko terrorystom. „Może to zakłócić działania mające na celu wyśledzenie różnych poszlak mogących naprowadzić na ślad zamachów z 11 września" - powiedział gazecie oficer łącznikowy FBI w Warszawie Andrzej Zawitkowski. Jak mówił, międzynarodowa współpraca w zbieraniu danych wywiadowczych „zależy od stosunków, które kształtują się w dłuższym okresie czasu" i „mogą ulec zerwaniu w wyniku zmian personalnych". „Wall Street Journal" przypomina, że Polska - jako największy spośród nowych członków NATO - wzięła na siebie główny ciężar koordynowania regionalnej współpracy w zwalczaniu międzynarodowego terroryzmu.

Dymisja rządu Gruzji

Fot. PAP/CAF

Prezydent Szewardnadze za najście policji na telewizję odwołał cały rząd.

Prezydent Gruzji Eduard Szewardnadze zdymisjonował w czwartek cały rząd w związku z kryzysem wywołanym wtorkowym nalotem policji bezpieczeństwa na niezależną telewizję Rustawi-2. Do dymisji podał się też przewodniczący parlamentu Żurab Żwania. Trzydziestu agentów policji bezpieczeństwa przez dwie godziny okupowało budynek prywatnej telewizji Rustawi-2 z nakazem przejrzenia jej ksiąg finansowych. Utrzymywali, że telewizja uchyla się od płacenia podatków. Akcja policji wywołała protesty nie tylko pracowników i sympatyków telewizji, lecz także opozycyjnych polityków, którzy zażądali dymisji prezydenta Szewardnadzego i rządu. W czwartek przed gmachem gruzińskiego parlamentu zebrały się tysiące demonstrantów, głównie studentów, żądających ustąpienia rządu. PAP

BIN LADEN WZYWA DO WALKI Z „CHRZEŚCIJAŃSKĄ KRUCJATĄ"

Bomby na tamę

Wczoraj ciężkie bombowce B52 prowadziły naloty w północno-wschodnim Afganistanie, w pobliżu granicy z Tadżykistanem.

Afgańskie agencje podały, że w poprzednich bombardowaniach pociski uszkodziły największą w Afganistanie zaporę wodną i elektrownię w Kadżakai, odcinając od prądu dwa miasta: Laszkar i Kandahar - bastion talibów.

Talibowie twierdzą, że na wschodzie, koło Dżalalabadu, zbombardowane zostały dwie wioski, a w ruinach legło kilkadziesiąt domów. W Kandaharze jedna z bomb trafiła w przychodnię Czerwonego Półksiężyca, w której znajdowało się wielu pacjentów. Zginęło 13 osób, w tym pięcioro kobiet i dzieci - potwierdził lekarz z tej przychodni Sajed Abbas, sam ranny podczas nalotu.

Fot. PAP/CAF

Talibowie stoją obok resztek cysterny, którą zbombardowało amerykańskie lotnictwo nieopodal Kandaharu.

Ambasador talibów w Pakistanie, mułła Abdul Salam Zajef, oświadczył, że od 7 października, kiedy Amerykanie rozpoczęli naloty, w Afganistanie zginęło 1500 osób. Do tej pory talibowie mówili o tysiącu osób. Liczb tych nie sposób zweryfikować. Talibowie twierdzą, że zatrzymali kolejną ofensywę sił opozycyjnego Sojuszu Północnego w pobliżu Dara-i-Suf w prowincji Samangan. „To kompletne kłamstwo. W ogóle ich nie atakowaliśmy" - zaprzeczył Sojusz. Jego rzecznik Mohammad Aszraf zapewnił, że opozycja wciąż czeka na najdogodniejszy moment do przypuszczenia ataku na talibów.

Kontradmirał John Stufflebeem, zastępca dowódcy operacyjnego w sztabie generalnym, podkreślił wczoraj, że talibowie nie mają już godnej tej nazwy obrony przeciwlotniczej i z trudem utrzymują łączność między poszczególnymi okręgami kraju pozostającymi pod ich kontrolą.

Osaczany przez Amerykanów w Afganistanie saudyjski miliarder Osama bin Laden wystosował tymczasem list do muzułmanów w sąsiednim Pakistanie. Odręcznie napisany po arabsku list zaprezentowała w czwartek katarska telewizja Al-Dżazira, twierdząc, że jest on podpisany przez saudyjskiego miliardera, obwinianego przez USA o zamachy z 11 września. „Osama bin Laden wzywa muzułmanów w Pakistanie do stawienia czoła temu, co nazywa chrześcijańską krucjatą przeciw islamowi" - powiedział prezenter katarskiej telewizji. „Muzułmanie w Afganistanie są zabijani, a pakistański rząd staje pod chrześcijańskim sztandarem" - cytował fragment listu.

Doradczyni prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego Condoleezza Rice oświadczyła w czwartek, że Stany Zjednoczone nie mogą sobie pozwolić na przerwanie ataków w Afganistanie w czasie zbliżającego się muzułmańskiego świętego miesiąca ramadan.

Turecki rząd postanowił wczoraj wysłać do Afganistanu 90-osobową jednostkę sił specjalnych - poinformowała turecka telewizja NTV. Jednostka ma zostać skierowana na tereny zajmowane przez antytalibski Sojusz Północny.

Czesi ogłosili w czwartek, że Stany Zjednoczone zwróciły się do nich o skierowanie czeskiej jednostki obrony chemicznej do prowadzonej przez USA kampanii przeciwko terroryzmowi. Premier Milosz Zeman wyraził zgodę - poinformowano w Pradze. PAP

W USA UMARŁA CZWARTA OSOBA ZARAŻONA WĄGLIKIEM

Nowy sposób siania zarazy?

W szpitalu w Nowym Jorku zmarła na płucną odmianę wąglika 61-letnia Kathy Nguyen. Jest to już czwarty przypadek zgonu w USA na wąglika od 11 września i pierwszy, kiedy nie jest znane źródło zarażenia tą chorobą. Poprzednio bakterie wąglika przesyłano w listach.

Kathy Nguyen, mieszkająca w dzielnicy Bronx imigrantka z Wietnamu, pracowała w szpitalu laryngologicznym na Manhattanie, w pokoju przylegającym do pomieszczenia, gdzie odbierano pocztę. Ani tam jednak, ani nigdzie indziej w tej klinice nie stwierdzono żadnego śladu wąglika.

W sumie, od początku fali zachorowań na początku października, w całych USA zanotowano już 16 przypadków wąglika, w tym 9 nabytych przez drogi oddechowe. Pozostali chorują na mniej groźną, skórną odmianę tej choroby.

Inaczej niż poprzednie ofiary wąglika, Nguyen nie była zatrudniona na poczcie - gdzie zaraziło się około połowy chorych - nie pracowała też w mediach ani w instytucjach rządowych, które zdawały się być wyraźnym celem nadawców listów z przetrwalnikami.

Specjaliści podejrzewają w związku z tym, że ewentualni terroryści mogli przejść na inny system roznoszenia bakterii. W Nowym Jorku postawiono w stan pogotowia 100 publicznych i prywatnych szpitali.

Wczoraj w amerykańskiej ambasadzie w Wilnie odkryto proszek z przetrwalnikami wąglika. „Jesteśmy przekonani, że w jednym z pięciu worków pocztowych, które przekazała nam ambasada amerykańska w Wilnie, wykryliśmy obecność przetrwalników wąglika" - poinformowała szefowa laboratorium mikrobiologicznego Centrum Zdrowia w Wilnie Kazimiera Rutiene. Powiedziała ona, że znalezioną substancję podano myszy laboratoryjnej, która zdechła. Poinformowała, że wszystkie pięć worków zostało już wysterylizowanych w wysokich temperaturach. Pracownikom laboratorium i amerykańskiej ambasady podano profilaktycznie antybiotyki. PAP

Płucna odmiana wąglika

Stopień zagrożenia waha się w zależności od stanu zdrowia człowieka i złośliwości bakterii

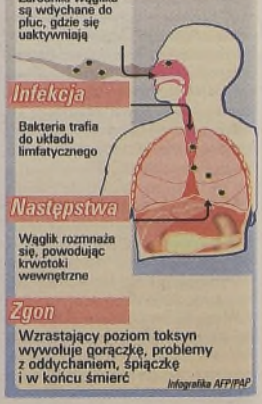

Infografika AFP/PAP

LUDZIE CORAZ CZĘŚCIEJ NIE RADZĄ SOBIE SAMI ZE SOBĄ

Ucieczka od życia

W piątek miasto obiegła wieść, że dzieci wracające ze szkoły znalazły w lasku wisielca. Minęły dwa dni i w miasteczku znów zawrzało. Policja ściągnęła z drzewa kolejnego samobójcę.

Te sprawy łączy tylko miejsce tragedii, poza tym nie ma między nimi żadnego związku - mówi komendant miejscowej policji - W obu przypadkach wykluczyliśmy udział osób trzecich, obaj mężczyźni, jeden 28-letni, drugi chyba dwudziestolatek, popełnili samobójstwo. Nie naszą sprawą jest wnikać, dlaczego.

Ale ulica chce wiedzieć. Zrozumieć. Dlatego ludzie dzielą się zasłyszanymi informacjami. Ustalają fakty.

- Ten starszy skończył ze sobą, bo rzuciła go dziewczyna - tłumaczą zagadnięci, ale zaraz dodają: - To był taki facet super, nikt by nie pomyślał, że zrobi coś takiego.

Adam znał Jacka od lat. Swego czasu codziennie jeździli razem do szkoły wieczorowej do Opola.

- Przystojny był, kruczoczarny. Miał powodzenie u dziewczyn, lubił imprezy, zawsze był duszą towarzystwa - opowiada. - Jeszcze cztery dni wcześniej był u mnie. Jak w piątek przyszli koledzy i powiedzieli mi, co się stało, nie uwierzyłem, myślałem, że to głupi żart. Teraz myślę, że pchnęła go do tego jakaś chwilowa słabość.

O tej słabości Jacek próbował rozmawiać z innym kolegą. Dzień po tym, jak narzeczona zerwała zaręczyny, zadzwonił do niego. Chciał się wygadać.

- Mówił, że nie potrafi bez niej żyć, że się zabije, ale ja nie potraktowałem tego poważnie - przyznaje dziś przyjaciel. - On? Zawsze pogodny, wesoły. Co prawda od dłuższego czasu nie miał pracy, ale nie robił z tego tragedii, zresztą nie był bez środków do życia, mieszkał z rodzicami. Do głowy by mi nie przyszło, że kiedy zostawi go dziewczyna, będzie aż tak zdesperowany.

Według psychiatrów, często samobójca, zanim targnie się na życie, szuka pomocy i ma nadzieję, że ktoś mu pomoże.

- Czasem reakcje młodych ludzi wydają nam się nieadekwatne, nieodpowiednie do - naszym zdaniem - błahego problemu - argumentuje dr Maria Waloszek-Brzozoń, zastępca dyrektora ds. lecznictwa Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Neuropsychiatrycznego w Opolu. - Na przykład zawód miłosny, złe stopnie w szkole. Może się wydawać, że to nie są powody, dla których można skończyć ze sobą. A jednak, jeśli ktoś mówi, że dla niego to jest koniec świata, nie można go lekceważyć. Trzeba traktować poważnie.

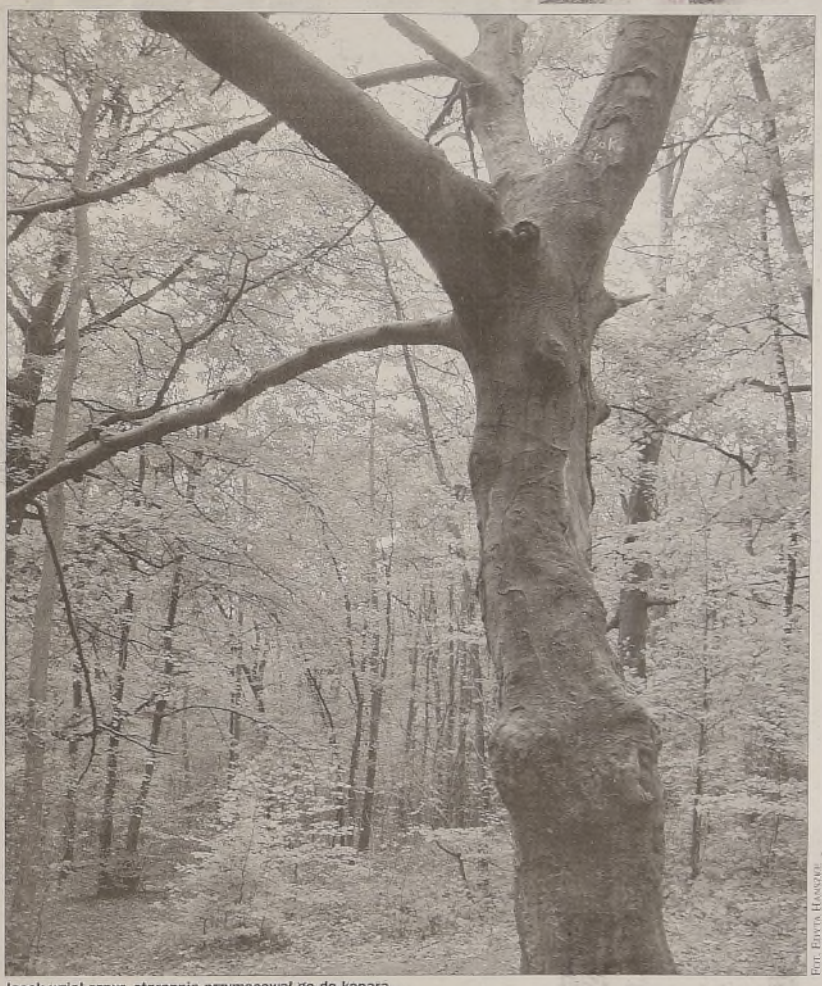

Fot. Bryta Hanczke

Jacek wziął sznur, starannie przymocował go do konara...

I trzeba rozmawiać. Lekarze przestrzegają jednak, że jedna rozmowa nie wystarczy. Poza tym nawet najlepszy przyjaciel ze swojego punktu widzenia może źle ocenić sytuację, dlatego zamiast radzić, lepiej nakłaniać do wizyty u specjalisty. Psychoterapia ma ogromny sens.

- Ja mu radziłem, żeby zabrał się za siebie, znalazł pracę, po kolei sobie życie ułożył - tłumaczy kolega Jacka. - Kiedy to się stało, poczułem się trochę winny, pomyślałem, że mogłem się z nim jeszcze skontaktować, choć on już nie dzwonił. Gdybym wiedział...

Encyklopedyczny słownik psychiatrii definiuje samobójstwo jako pozbawienie się życia, szczególny sposób rozwiązania konfliktów pochodzenia środowiskowego i społecznego, to rodzaj śmierci dobrowolnej, jeden z najbardziej złożonych, ale indywidualnych aktów ludzkich.

Myśli samobójcze najczęściej mają swoje źródło w zaburzeniach psychicznych zwanych depresją endogenną, ale reakcje depresyjne zdarzają się także w związku z trudnymi sytuacjami życiowymi. Pesymizm, negatywna ocena przyszłości, poczucie beznadziejności, mniejszej wartości, przekonanie, że oto znalazłem się w sytuacji bez wyjścia - to zdaniem psychiatrów - dostateczne motywy prowadzące do rozważań o śmierci, do postawy rezygnacji, ucieczki przed rzeczywistością i wyboru samobójstwa jako sposobu rozwiązania beznadziejnej sytuacji.

- Wszystko zależy od cech osobowości - twierdzi dr Brzozoń. - Niektórzy wobec największej tragedii, utraty bliskich, są odporni, radzą sobie. To może być efekt ich spójności wewnętrznej, dojrzałości, często głębokiej wiary. Ale jednego wytłumaczenia nie ma.

Jacek walczył ze sobą sześć dni. Nie poradził sobie. Wziął sznur, starannie przymocował go do konara. Pod drzewo podstawił kawałek tapczanu, który ktoś wyrzucił do lasu. Stanął na nim, odbił się od sprężyn...

Dwa dni później Kamil kilka metrów dalej zamotał na gałęzi stalową linkę. Wdrapał się na niższy konar, linkę oplótł wokół szyi. Skoczył.

- Tego to już zupełnie nie rozumiem - kręci głową funkcjonariusz operacyjny policji, który przyjechał w tamten feralny poniedziałek na miejsce tragedii. - Znałem go z widzenia, bo mieszkał na tej samej ulicy, co ja. Wiem, że był po wojsku, niedawno znalazł pracę, starzy kupili mu samochód. Dlaczego on to zrobił?

Podobno pokłócił się z rodzicami, podobno w pracy coś poszło nie tak, podobno...

- Jest wiele takich przypadków, kiedy nigdy się nie dowiemy, co było przyczyną samobójstwa - potwierdza dr Waloszek-Brzozoń. - I to jest straszny krzyż dla rodziny, dla najbliższych. Oni będą się czuli winni do końca życia, będą pytać, dlaczego. Ale co się stało, to się nie odstanie. A wtedy rodzina też wymaga wsparcia, żeby się nie obwiniała.

- Niestety, kultura młodzieżowa, agresywne piosenki oddziałują na młodych ludzi, kształtują ich mentalność - przyznaje psychiatra. - Nie bez znaczenia są tu też narkotyki, zwłaszcza amfetamina. Jeśli ktoś nagle ją odstawia, następuje u niego spadek aktywności, nastroju, pojawią się lęki i myśli samobójcze.

Sporządzony przez specjalistów portret typowego samobójcy to nie niedojrzały emocjonalnie nastolatek, lecz mężczyzna około czterdziestki, legitymujący się wykształceniem zawodowym, bez pracy. Najczęściej nadużywający alkoholu. I żyjący w poczuciu winy, że doprowadził do upadku siebie i rodzinę.

Ani Jacek, ani Kamil nie pasują do tego wzorca. Dlatego miasteczko nie rozumie.

Jeśli w grę nie wchodzi choroba psychiczna - dowodzą psychiatrzy - samobójstwa nie da się jednoznacznie wytłumaczyć. Bo widocznie dla tego człowieka, który odebrał sobie życie, była jakaś przyczyna, choć obiektywnie jej nie było.

Małgorzata KROCZYŃSKA

Samobójstwa w policyjnej statystyce (dane z Opolszczyzny za trzy kwartały 2001)

Zamachów samobójczych 108, zakończonych zgonem - 96 (w tym mężczyźni - 83, kobiety - 13)

Wiek - mężczyźni
31-50 lat - 37
51-70 - 26
21-30 - 14
17-20 - 6

Wiek - kobiety
31-50 lat - 10
70 i powyżej - 3
51-70 - 2
21-30 - 1
15-16 - 1

Miejsce:
Mieszkanie - 34
Piwnica, strych - 16
Zabudowania gospodarcze - 16
Park, las - 10
Inne - 22

Sposób:
Powieszenie się - 87 (78 - mężczyźni)
Utopienie - 5 (2 - mężczyźni)
Rzucenie się z wysokości 4 (3 - mężczyźni)
Wtargnięcie pod pojazd 3 (tylko mężczyźni)

Wiara wzmacnia

Mówi ksiądz Piotr MORCINIEC, teolog moralista:

- Śmierć samobójcza to nie jest normalna droga odejścia człowieka. W wyniku badań psychologicznych wiemy jednak, że ktoś, kto popełnia samobójstwo, w tym momencie nigdy nie jest w pełni władz psychicznych, nie odpowiada za swoje czyny. Jemu wydaje się, że znalazł się w potrzasku, w sytuacji bez wyjścia, więc wybiera „śmierć uwalniającą". Kiedyś samobójców grzebano poza murami cmentarza, ale kodeks prawa kanonicznego z lat 80. znosi klauzulę, że samobójca nie może mieć katolickiego pogrzebu. Sugeruje tylko, aby w takim przypadku unikać splendoru, szczególnego wyróżniania zmarłego. Chodzi o wskazanie, że jednak od strony moralnej samobójstwo to jeden z najgorszych czynów. Z drugiej strony, gdyby pozostać przy zasadzie, że samobójcę należy traktować inaczej niż zmarłego śmiercią naturalną, byłoby to przede wszystkim piętnowanie rodziny, a ona przecież w takiej sytuacji potrzebuje pomocy i trudno jej ulżyć. Zadaje sobie pytanie, dlaczego tak się stało, co mogliśmy zrobić, dlaczego nie dostrzegliśmy sygnałów, wskazujących, że coś się dzieje. A wiemy, że większość ludzi, którzy targnęli się na swoje życie, takie sygnały dawała. Dlatego bardzo trudno jest pomóc bliskim zmarłego, choć na pewno wzmacniająca jest wtedy wiara. Jeżeli człowiek nie traci perspektywy życia wiecznego, to ona pozwala mu wierzyć, że ktoś, kto się zgubił, osłabł po drodze, w to życie wieczne trafi.

DZIECKO UMIERA, A RODZICE ZOSTAJĄ I MUSZĄ Z TYM ŻYĆ. MUSZĄ, CHOĆ NIE POTRAFIĄ

Ta rana nigdy się nie zagoi

Stoją w oknie i wypatrują znajomej sylwetki. Czekają na charakterystyczny dźwięk dzwonka. Wiedzą, że na próżno, ale te przyzwyczajenia są silniejsze niż zdrowy rozsądek.

Gdy jadę autobusem i spoglądam na młodych, beztroskich ludzi, nawet gdy patrzę na małe dzieci w wózkach, to w myślach rozmawiam z nimi i powtarzam im jedno: „bądźcie zawsze zdrowe i dbajcie o siebie. Nie opuszczajcie swoich rodziców, bo oni sobie z tym nie poradzą" - opowiada Elżbieta Huptyś z Opola, która cztery lata temu pochowała ukochanego syna, 23-letniego Marcina. Ona bardzo długo nie mogła sobie poradzić.

- Gdyby nie lekarze, wiara w Boga i wsparcie, jakie dał mi mąż, nie wyszłabym z tego - dodaje, nie ukrywając, iż w pierwszą Wigilię bez Marcina próbowała odebrać sobie życie.

Każda rozmowa na temat dziecka to dla osieroconych rodziców rodzaj walki z samym sobą. „Nie będę płakać, opanuję się, będę silna". A łzy i tak momentalnie nabiegają do oczu.

- Wylałam morze łez. Nie ma dnia, ani godziny, żebym o niej nie myślała. Ona w każdej chwili jest przy mnie. Tak bardzo mi jej brakuje, tak strasznie za nią tęsknię - rozpacza mama, która pięć lat temu pochowała 25-letnią córkę. Rozmowa jest ponad jej siły.

Czas goi rany, mawiają przyjaciele i próbują ich pocieszać. Na próżno.

- Tej rany zagoić się nie da - kręci głową Stanisław Wojtasik z Ozimka, który dwa miesiące temu pochował 19-letniego syna. Ukrywa łzy przed drugim synem, przed swoją schorowaną matką, przed przyjaciółmi. Ale nie ma dnia, żeby nie płakał. Wychowywał Rafała samotnie, wykradł go swojej byłej żonie, którą sąd w końcu pozbawił praw rodzicielskich. Wychował go na wspaniałego młodego człowieka. Stracił w ostatnią sobotę wakacji.

- On był moim oczkiem w głowie, moją prawą ręką. Był całą moją nadzieją. Oddałbym wszystko co mam, żeby tylko do mnie wrócił.

Marcin studiował równocześnie na dwóch kierunkach, kończył politologię w Opolu i prawo w Poznaniu. Miał rozległą wiedzę i liczne zainteresowania. Wygrywał ogólnopolskie konkursy i olimpiady, próbował swoich sił w zawodzie dziennikarza, współpracując z redakcją „NTO". Znał niemal na wylot Biblię.

- Po jego śmierci zaczęłam studiować Pismo Święte, gdyż liczyłam, że z niego dowiem się, gdzie jest teraz Marcin. Czy jest szczęśliwy? - zamyśla się pani Elżbieta. - Wiem, że jest szczęśliwy, jest w niebie. Ale ciągle nie opuszcza mnie pytanie co by było, gdyby żył? To pytanie będę sobie zadawać do końca życia.

Gdyby Marcin żył, nie musiałbym na pewno pracować na dwóch etatach - zauważa tata Marcina.

Fot. Witold Chojnacki

- On wygrywałby dla nas wszystkich duże pieniądze w „Milionerach" i innych teleturniejach. Miał tak chłonny umysł i świetną pamięć, że mógłbym śmiało porównać jego rozum z domowym komputerem. Był omnibusem. Nigdy się nie uczył, tylko czytał i czytał. Pochłaniał książki. Wystarczyło, że raz coś przeczytał i już to pamiętał.

Odkąd w 1982 roku, na pierwszą komunię, dostał od wujka z Niemiec spectrum 16, komputer nie miał dla niego tajemnic, pisanie programów to był mały pryszcz, klawiaturę znał na pamięć, mógł pisać po ciemku. Był samoukiem. Sam nauczył się grać na organach, sam w wieku 4 lat nauczył się czytać. Tata czytał „Sport", a Marcinek podszedł i przeczytał tytuł „Liga ruszyła". Gdy miał 6 lat, zbadano mu iloraz inteligencji, wyszło 142 IQ.

- Pamiętam doskonale dzień, w którym się urodził - wspomina pani Elżbieta. - To były urodziny mojej mamy, czwartego lutego. Byłam wtedy najszczęśliwszą kobietą, miałam najpiękniejsze dziecko, wszystko było „naj". Dwa dni później dowiedziałam się, że Marcin musi mieć przetoczoną krew.

Transfuzje były dwie, wkrótce usłyszała, że dziecko ma w mózgu naczyniak, z którym będzie musiało żyć. Lekarze nie pozostawili jej cienia wątpliwości: „będzie żyło krótko". Od szóstego roku życia do dnia śmierci Marcin leczył się u doktora Życińskiego w klinice neurochirurgii w Katowicach Ligocie. Gdy był dziewięcioletnim szkrabem, pielęgniarki w szpitalu przyłapały go, jak grzebie w karcie informacyjnej. Chciał wiedzieć, co mu jest.

- Doktor Życiński powiedział nam, że Marcin jest zbyt inteligentnym dzieckiem, by przed nim ukrywać prawdę. Dlatego, gdy miał 9 lat, dowiedział się, że będzie żył krótko - wspominają rodzice.

- Żyj, na ile Ci życia wystarczy, żyj jak najlepiej - poradził dziecku lekarz i Marcin doskonale zapamiętał jego słowa. Dwa lata później - umierał. Naczyniak pękł. Lekarze w Opolu powiedzieli, że to koniec, dziecko zapadło w śpiączkę. Pani Elżbieta krzykiem zmusiła ich, by zapakowali syna do karetki i zawieźli do Katowic. Dziesięć minut po przyjeździe do kliniki był już na stole operacyjnym. Gdy zjawił się u rodziców, był wybudzony i uśmiechnięty.

Takich chwil niepewności, wyślizgiwania się śmierci i różnorakich operacji było w jego życiu więcej.

- Nigdy nie wierzyłam, że może młodo umrzeć. Widziałam w nim cudowne, normalne dziecko, dobrze się rozwijające, mające przed sobą świetną przyszłość. Nigdy nie dopuszczałam myśli o jego śmierci - mówi matka.

Rafał miał być dziewczynką. Stanisław miał już syna, czekał na narodziny córki. Był w pierwszej chwili lekko zawiedziony.

- Gdy tylko Rafałek zaczął chodzić i wszędzie go było pełno, był takim fajnym chłopaczkiem, że dziękowałem Bogu za syna - wspomina tata. - Zupełnie inny niż jego brat. Rafał miał dziewczęcą wrażliwość, był typem przylepy, tryskał energią. Był bardzo żywym dzieckiem.

Po rozwodzie dzieci zostały z mamą, czterysta kilometrów od Ozimka. Staszek wysyłał im pieniądze, gdy nagle dowiedział się, że idą one na zgoła odmienne cele, a dzieci są bardzo zaniedbane. Pojechał i zabrał do siebie starszego Roberta, Rafała żona nie chciała mu oddać. Trzy miesiące później, za wiedzą i przyzwoleniem swojego teścia i nauczycielek syna, wykradł chłopca ze szkoły i przywiózł do siebie. Rafał miał wtedy 9 lat. Wkrótce sąd oddał chłopców ojcu.

Staszek zaglądał Rafałowi do zeszytów, ale robił to pro forma. Wiedział, że dziecko jest pilne i dobrze się uczy. Rafał miał talent plastyczny. Ojciec wspomina, jak z kawałka tektury skleił wierną kopię nyski, gdyż takim autem wtedy jeździł.

- Widzisz, tatuś, mamy już dwie nyski - żartował.

Odkąd poszedł do technikum, stał się jego prawą ręką i zarazem - jego „kuchcią".

- Zaczynam pracę rano o 6.30. Rafał wstawał już o 5.30. Nie musiał, ale chciał - wspomina tata.

Robił ojcu herbatę, kanapki, a babci i bratu śniadanie. Gdy tata dzwonił, że musi zostać dłużej w pracy, pół godziny później w hucie „na bramie" czekał na niego syn z kanapkami. Rafał robił zakupy, sprzątał, dbał o dom. Gdy Staszek pracował w firmie dekarskiej, Rafał przez całe wakacje pracował razem z nim. Wszystkie zarobione pieniądze oddał tacie. - Musimy kupić własne mieszkanie - powiedział. Planował studia budowlane w Poznaniu.

- Miałem do niego pełne zaufanie, zrobiłem go współwłaścicielem swojego konta, Rafał robił wszystkie opłaty. Nie pił, nie palił, miał bardzo dobre oceny, świetnie znał angielski, przygotowywał się do olimpiady językowej, trenował koszykówkę. Z religii miał szóstkę. Ja wierzę w Boga, ale tak w 80 procentach, lecz jego wychowałem na głęboko wierzącego. Tego lata dwa razy pojechał rowerem na Jasną Górę...

Poranna sobotnia kąpiel. Pan Piotr poganiał Marcina, „szybciej, ja też chcę się wykąpać". To było 30 czerwca 1997 roku, trwały przygotowania do imprezy imieninowej. - Tata, ja się chyba źle czuję - odpowiedział z łazienki Marcin. Zaczął się paraliż prawej strony.

- To tylko lekki przykurcz - zignorowała obawy rodziców lekarka i przez czystą złośliwość wysłała na tomografię komputerową do Kędzierzyna-Koźla, choć w Opolu był sprawny tomograf. Stamtąd pojechał prosto do Katowic, a zważywszy na to, że miał w tym czasie wylew, przesiadki bardzo mu zaszkodziły.

Dwa dni później stracił przytomność.

- Ma jeden procent szans na wyzdrowienie - ostrzegali rodziców każdego dnia lekarze. Marcin odzyskał przytomność po 2 tygodniach. Zaczęła się rehabilitacja, wszystko zaczynało się układać. W tym czasie trwała powódź, więc rodzice zamieszkali na 2 miesiące w hotelu w Katowicach. Tyle czasu trwała walka o zdrowie Marcina. Zmarł 30 sierpnia.

- Był nieprzytomny, lekarze ostrzegali, że to nastąpi, ale ja nie mogłam uwierzyć - tamten dzień mama Marcina pamięta jak przez mgłę. Również kilka najbliższych dni i pogrzeb. Rodzice żyli wtedy jak w transie.

Kończył się sierpień. Rafał, jak zwykle pilny, kupił podręczniki. - Tatusiu, wiem, że były drogie, ale ja zarobię i ci oddam pieniądze - powiedział. Spakował plecak do szkoły.

- Tego dnia, 25 sierpnia, jak zwykle pomógł mi przy wszystkich pracach domowych, potem pojechał do Biestrzynnika, mówił, że nie będzie się kąpać. Nie wziął nawet ręcznika. Miał wrócić o dwudziestej - wspomina nieszczęśliwy ojciec

W Biestrzynniku jest dzikie kąpielisko. Staszkowi skóra ścierpła już o 20.30, gdyż Rafał był zawsze punktualny co do minuty, a gdy coś mu wypadło - natychmiast dzwonił. Mijała dziewiąta, dziesiąta, północ, a on nie wracał. Staszek nie spał całą noc, wczesnym rankiem pojechał go szukać. Pięć razy przechodził obok miejsca, gdzie leżał rower syna. Nie zauważył. Nie szukał roweru, szukał syna. Po południu pojechał nad wodę z dziećmi swojej

przyjaciółki. To one znalazły na brzegu rzeczy Rafała.

- Zasłabłem. Wiedziałem już, że i Rafał tam jest - wspomina. - Momentalnie został przewieziony na pogotowie. Leżał pod kroplówkami do 1. w nocy. Przez najbliższe dni był na silnych lekach uspokajających. Nic nie pamięta. Płetwonurkowie wyłowili Rafała pięć metrów od brzegu, w miejscu, gdzie kończyła się woda sięgająca do pasa, a zaczynała głęboka na 5 metrów.

- Przez miesiąc nie spałem ani nie mogłem pracować. Ciągle myślę o Rafałku. Tak bardzo mi go brakuje - mówi Stanisław.

Kto tego nie przeżył, nie jest w stanie zrozumieć, co czują. W Opolu na Półwsi przy jednej z alejek spotykają się osieroceni rodzice. Blisko siebie znajdują się bowiem groby 23-letniego Marcina, 16-letniej Ani, 11-letniej Justynki.

- Między nami wytworzyła się bardzo silna więź - mówi Piotr Huptyś, ojciec Marcina.

- Rozmawiamy o swoich dzieciach, tworzymy taką grupę obustronnej pomocy. Dobrze się nawzajem rozumiemy, bo wszyscy przez to przeszliśmy.

Wszyscy szaleli z radości, gdy mamie Ani urodziło się kolejne dziecko. Żyli jej szczęściem. Tak jak w rodzinie.

- Nie czytam klepsydr, ale kiedy dowiaduję się, że gdzieś chowają młodego człowieka, mam ochotę podejść do rodziców, by im zaoferować swoją pomoc, powiedzieć, że wiem, co czują - dodaje żona pana Piotra.

Przez pierwsze trzy lata pani Elżbieta przychodziła na grób Marcina codziennie. Stała na cmentarzu po trzy, cztery godziny i rozmawiała z synem. Nie zauważała deszczu czy mrozu. Trzeba ją było stamtąd zabierać. Od roku odwiedza grób syna co drugi dzień.

- Idę do Marcina. Nigdy nie powiem, że idę na cmentarz, bo ja idę do syna, a nie na jego grób - wyjaśnia.

Tata Rafała, w przeciwieństwie do mamy Marcina, ucieka z cmentarza. Nie może patrzeć na tablicę z nazwiskiem swojego syna, odwraca wzrok. Wpada na grób, odgarnia liście, zapala znicz i odchodzi. Rafał miał kolegę, który rok temu zginął w wypadku samochodowym. Teraz groby młodych chłopców znajdują się blisko siebie. Ojcowie tu się spotykają.

- On jeden może mnie tak naprawdę zrozumieć, bo też stracił syna. Kiedy z nim rozmawiam, jest mi lżej. Ale potem każdy idzie w swoją stronę i znów jest ciężko - mówi Stanisław Wojtasik.

Brat Marcina po studiach zamieszkał w Warszawie, mąż dużo pracuje, więc pani Elżbieta większą część dnia spędza sama.

- Najbardziej brakuje mi dźwięku słowa „mama" i zwykłego przytulania - zwierza się. - Marcin był pieszczochem, co chwilę mnie obejmował, przytulił się. Teraz jestem sama.

Dopiero po śmierci Marcina rodzice „wyjęli" z komputera jego teksty: liczne piękne wiersze i głębokie przemyślenia. Z nich dowiedzieli się, że przeczuwał, iż jego życie dobiega końca. „Jestem skazany na powolną śmierć, oswoiłem się z tą myślą" - pisał. Z okazji zbliżającej się piątej rocznicy śmierci syna planują wydać jego poezje (część wierszy wydrukowały kiedyś „Wiadomości Literackie" z bardzo przychylną recenzją). Na razie z twórczości syna wybrali jeden cytat, który umieścili na pomniku. „Moje cierpienie nie jest dla innych, moja rozterka tylko do mnie należy".

Ewa KOSOWSKA-KORNIAK

Piekło może być puste

*Rozmowa z o. **Pawłem PASIERBKIEM** SJ, duszpasterzem akademickim w Jezuickim Ośrodku Formacji i Kultury „Xaverianum"*

- Dlaczego musimy umierać? Czy śmierć da się pogodzić z Bożą miłością?

- Nie wiem, czy Pan Bóg, stwarzając człowieka z miłości, przewidział dla niego śmierć. Może w raju też byśmy jakoś umierali, ale nie przeżywalibyśmy tego jako zła. Kościół poucza nas, że śmierć jest skutkiem grzechu pierworodnego. My z perspektywy życia na ziemi patrzymy na śmierć jako na coś złego. Bo śmierć przerywa piękne życie, w którym się realizujemy, doświadczamy dobra itp. Równocześnie śmierć wiąże się często z cierpieniem, chorobą, a więc jeszcze wyraźniej jawi się jako zło. Ale można na śmierć popatrzeć inaczej - jako na dopełnienie, które finalizuje piękne życie. Dla chrześcijanina śmierć nie jest końcem. Jest początkiem czegoś nowego. Na ziemi poznawaliśmy dobro zabarwione złem, a po śmierci doświadczymy tylko samego dobra. Nie przypadkiem w czasie mszy pogrzebowej Kościół modli się: „Życie Twoich wiernych, o Panie, zmienia się, ale się nie kończy". Jest to wizja śmierci z perspektywy wiary. Dla kogoś, kto patrzy na świat materialistycznie z pewnością przyjęcie śmierci jest trudniejsze. W tej perspektywie śmierć kończy wszystko. Zostaje pamięć o dobrym ludzkim życiu.

- Do tak zwanych rzeczy ostatecznych obok śmierci należy sąd Boży. Niełatwo przyjąć Boga jako sędziego.

- Tym trudniej, jeśli będziemy Go sobie wyobrażali z siwą brodą i z wagą w ręce. Ks. Tischner podczas wykładów przybliżał sąd Boży przez podobieństwo do seansu filmowego, podczas którego zobaczymy swoje życie. Bóg nie jest tu właściwie sędzią. Tu ja, widząc swoje życie i wiedząc, że Bóg, który jest miłością, istnieje, będę sam miał okazję skonfrontować swoje życie z tą miłością. Istnieje w teologii tzw. hipoteza ostatecznej decyzji, w myśl której po śmierci sam będę miał okazję do zdecydowania o swojej wieczności. To ja sam siebie po śmierci osądzę i sam wybiorę, że chcę po śmierci żyć z Nim albo bez Niego. A Bóg tak bardzo mnie kocha, że ten mój wolny wybór uszanuje. Naturalnie, kto na ziemi żyje blisko Boga, temu prawdopodobnie łatwiej będzie się za Bogiem opowiedzieć po śmierci. Ale szansę na zbawienie mamy wszyscy.

- Czy można więc sobie wyobrazić zbawienie ludzi w potocznej opinii potępionych - Hitlera, Stalina, Pol Pota czy bin Ladena?

- Oczywiście, że tak. Papież w książce „Przekroczyć próg nadziei" mówi o wypowiedzi Jezusa o Judaszu: „Lepiej by było, gdyby się nie narodził", że nawet jej nie należy interpretować jako dowodu na potępienie Judasza. Podobnie może być z innymi złymi ludźmi. Ale trzeba bardzo wyraźnie powiedzieć, że mówiąc o rzeczach ostatecznych, poruszamy się jednak wśród tajemnic.

- Jeśli tak, to skąd w ogóle coś o nich wiemy?

- Tajemnice są po to, by próbować je zgłębiać. To, co wiemy, wiadomo z Biblii, z tradycji i nauczania Kościoła.

- Chaplin powiedział kiedyś, że z powodu klimatu chciałby trafić do nieba, ale z powodu towarzystwa do piekła. Nie będziemy się nudzić w niebie?

Hieronim Bosch - Tysiącletnie Królestwo (Satanas).

- Nudne jest niebo rozumiane jako permanentny koncert chórów anielskich. Ale tu trzeba przypomnieć, że kiedy mówimy o rzeczach ostatecznych, musimy się wyzbyć ziemskiego myślenia kategoriami czasu i przestrzeni. Niebo (podobnie piekło) to raczej stan człowieka niż przestrzeń. Św. Paweł uczy, że „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, co Bóg przygotował tym, którzy go miłują". Nawet nie próbuje więc opisać tej rzeczywistości. Nie wierzę, byśmy mogli się w niebie nudzić. Będziemy blisko Boga - miłości. Kochając i będąc kochanym, nudzić się nie sposób.

- Ze sztuki i baśni wynosimy często obraz piekła jako miejsca, gdzie grzesznicy smażą się w kotłach ze smołą. Czym jest piekło w rzeczywistości?

- Najpierw powiedzmy, że Bóg piekła dla człowieka nie stworzył i nie przygotował. Piekło jest trwałym stanem niebycia z Panem Bogiem. Powtórzmy, wybranym przez samego człowieka, który nie chce wejść w orbitę miłości Boga. Piekło jest samowykluczeniem się. To nie Bóg nas wyklucza i odrzuca.

- Na czym polegają więc męki piekielne?

- Człowiek w piekle pozbawia się miłości, a więc ogromnie cierpi. Bo miłości każdy człowiek pragnie, nawet jeśli tego nie okazuje. Tylko tyle i aż tyle. Męki ognia są tylko obrazem (właściwym kulturze, w której napisana została Biblia), figurą cierpienia, które wynika z braku miłości. Pozostaje pytanie, czy piekło będzie wypełnione. Możliwość potępienia w Ewangelii istnieje. Nie twierdzę, że piekło jest tylko możliwością albo że go nie ma. Ale bez wątpienia Pan Bóg chce zbawić wszystkich ludzi. Pan Jezus w Ewangelii mówi: „Kiedy będę nad ziemię wywyższony, wszystkich pociągnę do siebie". Można więc sobie wyobrazić puste piekło.

- Wizja pustego piekła kłóci się z ludzką sprawiedliwością, bo jeśli Bóg będzie płacić dobrem za zło, to czym będzie płacił za dobro?

- To jest problem starszego syna z ewangelicznej przypowieści o miłosiernym ojcu. Syn jest rozczarowany, że ojciec wita wielką ucztą jego brata, który przepuścił majątek i żył niemoralnie. Taka jest logika Bożej miłości, różna od ludzkich kategorii.

- Kim jest szatan? Potocznie wyobraża się go z rogami, ogonem i widłami.

- Jeśli chce się zrozumieć, kim jest szatan, od tych wyobrażeń ludowych lepiej się trzymać z daleka. Biblia mówi wyraźnie, że szatan jest nieprzyjacielem człowieka i stara się nas pognębić i pogrążyć, a że jako upadły anioł jest bardzo inteligentny, więc robi to na wiele różnych sposobów. Papież Paweł VI powiedział, że największym sukcesem szatana jest to, że w jego istnienie nie wierzymy. Nie chodzi tu o wiarę w szatana na wzór wiary w Boga. Chrześcijanin nie wierzy w szatana, lecz przyjmuje jego istnienie i dlatego powinien się go wystrzegać. Warto zauważyć, że niektórzy ojcowie Kościoła twierdzili, że nawet nawrócenie szatana jest możliwe i że może on przy końcu czasów zwrócić się do Boga. Skoro wierzymy w bezgraniczne miłosierdzie Boga, można ten problem postawić, choć oczywiście go nie rozwiążemy.

- Co to jest czyściec? Nazwa kojarzy się nie najlepiej - z czyszczeniem.

- Hipoteza ostatecznej decyzji, o której była już mowa, nie wyklucza, że po śmierci człowiek będzie musiał zostać oczyszczony z tego, z czego nie oczyścił się na ziemi. Grzechy zostały nam odpuszczone, ale zostały jeszcze skutki tych grzechów. To jest pewien dystans, oczywiście nie przestrzenny, który nas oddziela od Boga. Ten dystans trzeba będzie zniwelować. Jakie będą te etapy, które będziemy pokonywać, zbliżając się do Boga, nie wiemy. Nie będzie to miało charakteru czasowego, bo Bóg jest poza czasem, choć w starych przedsoborowych modlitewnikach można znaleźć przy niektórych modlitwach adnotacje, że za ich odmówienie darowane nam będzie tyle i tyle dni czyśćca. Teologia zmienia się, tak jak cała ludzka wiedza.

- Czasem w naszych modlitwach za zmarłych pojawiają się wezwania za dusze opuszczone. Czy są takie?

- Dusz opuszczonych nie ma. O wszystkich pamięta sam Bóg. Ale oczywiście świętą i sprawiedliwą rzeczą jest modlić się za umarłych i pomagać im w tym pokonywanu dystansu dzielącego ich od Boga.

- W wyznaniu wiary mówimy: „Wierzę w świętych obcowanie". Co to takiego?

- Wierzymy, że istnieje kontakt z tymi, którzy odeszli. Nie polega on na tym, że jako duchy nas straszą, lecz na zasadzie życzliwej obecności i wsparcia. My się modlimy za zmarłych. Ci z nich, którzy są już przed Bogiem, pamiętają o nas i nas wspierają. Przypomnijmy, że święci to nie tylko ci, których Kościół oficjalnie świętymi ogłosił, ale wszyscy, którzy przed Bogiem już się znaleźli.

- Na czym będzie polegać ciała zmartwychwstanie?

- Skład apostolski nie precyzuje, jakie będzie to ciało. Na pewno brak nogi czy ręki ani całkowite unicestwienie ciała (np. więźniów obozów koncentracyjnych, których ciała zostały spalone) nie będzie przeszkodą w zmartwychwstaniu. Katechizm mówi o ciele chwalebnym po śmierci. Jakie to przemienione ciało będzie, jak się wyrazi w niebie, nie wiemy. Jedno jest pewne. Nie chodzi o ziemskie ciało ludzkie, bo po śmierci nie będzie ograniczeń fizjologii. Ale na pewno cały człowiek zmartwychwstanie. Nie utracimy przed Bogiem swojej tożsamości i to nam powinno wystarczyć.

- Czym jest życie wieczne?

- Życie wieczne to życie po śmierci, w pełnym zjednoczeniu z Bogiem. Życie pełne radości i pokoju, wieczne, a więc poza kategoriami czasu i przestrzeni. Prawda o życiu wiecznym poucza nas, że po śmierci nie będziemy poddani kolejnej ziemskiej próbie. Zatem chrześcijańskie życie wieczne jest nie do pogodzenia z reinkarnacją jako powrotem w innym wcieleniu na ziemię.

Rozmawiał Krzysztof OGIOLDA

OD MIESZANIA W TYM SAMYM KOTLE PIENIĘDZY NIE PRZYBĘDZIE

Dla Ministerstwa Zdrowia Opolszczyzna nie istnieje

Są nikłe nadzieje na to, że pieniądze dla województwa na restrukturyzację służby zdrowia jednak się znajdą.

Wcześniej Ministerstwo Zdrowia gwarantowało dla naszego województwa na ten rok 5 mln zł. Poseł SLD Jerzy Pilarczyk, który został nakłoniony przez wojewodę Leszka Pogana do podjęcia interwencji w tej sprawie w Ministerstwie Zdrowia (bo ma w Warszawie „chody"), wątpi, czy w ogóle jakąkolwiek kwotę uda się jeszcze załatwić.

- Rozmawiałem z ministrem Mariuszem Łapińskim przez chwilę w ostatni wtorek - mówi Jerzy Pilarczyk. On tylko ogólnie znał problem. Wyjaśnił, że decyzja odnośnie podziału pieniędzy na restrukturyzację pomiędzy poszczególne województwa zapadła już wcześniej i teraz należałoby komuś coś zabrać, aby przekazać nam. Dawał mi nikłe nadzieje, że jeszcze można coś załatwić, gdyż rezerw finansowych w budżecie na ten cel praktycznie już nie ma. Obiecał jedynie, że sprawę jeszcze raz przeanalizuje i oddzwoni do mnie za 2-3 dni. Na razie oprócz zrozumienia nic więcej nie uzyskałem.

Na liście placówek, które miały dostać pieniądze na restrukturyzację, jest około 30 zespołów opieki zdrowotnej, szpitali i ośrodków leczniczych o zasięgu wojewódzkim. Część z nich podjęła ryzyko, poczyniła inwestycje i nadszarpnęła mocno swój budżet, mając zapewnienie, że odzyska wyłożone pieniądze. Dyrektorzy placówek nie mogli zwlekać z rozpoczęciem prac w nieskończoność, skoro miały być one wykonane w tym roku.

- Myśmy już skończyli roboty - twierdzi dr Anatol Majcher, dyrektor ZOZ-u w Kędzierzynie-Koźlu. - Skoro otrzymaliśmy wcześniej z urzędu marszałkowskiego potwierdzenie na piśmie, że pieniądze zostały nam przyznane, to się tego trzymaliśmy. Wydaliśmy około 400 tys. zł na modernizację bloku operacyjnego, na windę oraz na odprawy dla 600 zwolnionych pracowników. Nikt nas nie poinformował, że minister nic nie da.

Teraz zoz-owi nie wystarczy pieniędzy na inne rzeczy. - Nie może ich zabraknąć na działalność leczenie, ale już nie są one takie, jak byśmy sobie życzyli - dodaje dyrektor.

ZOZ w Głubczycach liczył na pieniądze z restrukturyzacji, bo musi jak najszybciej uruchomić w miejscowym szpitalu trzy stanowiska do intensywnego nadzoru pooperacyjnego i powypadkowego. Miał otrzymać na ten cel 267 tys. zł, ogłosił przetarg i sprzęt jest już prawie załatwiony. Teraz wszystko trzeba odwołać.

- Nie wyobrażam sobien, jak to będzie - stwierdza Krzysztof Skowyra, dyrektor ZOZ-u. - Wcześniej dostaliśmy „erkę", zakupioną przez Ministerstwo Zdrowia w ramach organizacji systemu ratownictwa medycznego. Ale co z tego, skoro przywozi ona pacjenta do szpitala, a tam nie ma go do czego podłączyć. Myśleliśmy, że dzięki środkom z restrukturyzacji wreszcie ten problem rozwiążemy.

W ZOZ-ie w Głuchołazach z inwestycjami zatrzymali się w pół drogi.

- Przeprowadziliśmy gruntowny remont pomieszczeń pod pracownie endoskopowe, na co wydaliśmy z własnych środków 50 tys. zł, a teraz mieliśmy jeszcze dostać pieniądze na sprzęt: bronchoskop i gastroskop. Z jego zakupu będziemy jednak musieli zrezygnować, pracownie pozostaną puste, a pacjentów w dalszym ciągu trzeba będzie wysyłać gdzieś indziej na badania - podkreśla dr Andrzej Struzik, dyrektor ZOZ-u w Głuchołazach.

- Gdyby Ministerstwo Zdrowia poinformowało nas choćby miesiąc temu, że jest trudna sytuacja - rozważa dr Roman Kolek, dyrektor departamentu zdrowia Urzędu Marszałkowskiego w Opolu - i zaproponowało, abyśmy przeprowadzili korektę wydatków, za co w zamian moglibyśmy dostać choćby 2 miliony z obiecanej kwoty, to potrafilibyśmy to zrozumieć. Tymczasem myśmy cierpliwie czekali, uważając, że wymaga tego procedura.

Wszyscy zastanawiają się, dlaczego Ministerstwo Zdrowia postąpiło tak, jakby województwa opolskiego już w ogóle nie było na mapie, i pominęło go przy rozdziale pieniędzy, skoro wcześniej nie tylko je obiecywało, ale i gwarantowało. Urząd marszałkowski wini za to byłego wojewodę, natomiast Adam Pezioł (który już wrócił w Bieszczady) oskarżenia pod jego adresem kwituje krótko: najlepiej zrzucić całą winę na nieobecnych, żeby siebie usprawiedliwić.

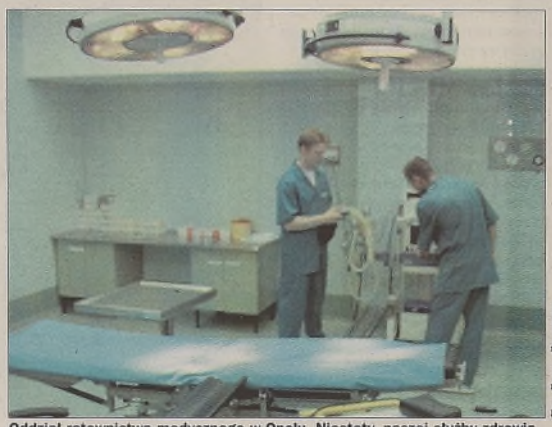

Fot. Paweł Stauffer

Oddział ratownictwa medycznego w Opolu. Niestety. naszej służby zdrowia nie da się tutaj położyć.

- Myślę, że problem ten wyniknął jednak z nieporozumienia oraz braku współpracy między byłym wojewodą i urzędem marszałkowskim - mówi poseł Jerzy Pilarczyk.

Podobnego zdania jest prezes Opolskiej Izby Lekarskiej.

- Podejrzewam, iż konflikt między nimi spowodował, że były minister zdrowia Grzegorz Opala nasz plan restrukturyzacji odłożył na bok, a potem o nim zapomniał. Bo nie sądzę, żeby zrobił to celowo. Choć z drugiej strony - skądinąd wiadomo, iż zakusy Śląska na nasz region nadal nie maleją - twierdzi dr n. med. Jerzy Jakubiszyn, prezes OIL.

Opolska Okręgowa Izba Lekarska wystosowała specjalny apel pod adresem Ministerstwa Zdrowia, aby wywiązało się ono z podjętych wcześniej zobowiązań.

- Niech minister zabierze pieniądze tym województwom, które dostały ich najwięcej, i przekaże obiecaną kwotę Opolszczyźnie. Nie widzę innego rozwiązania - dodaje dr Jerzy Jakubiszyn.

Podobno najwięcej obiecywał naszemu województwu były wiceminister zdrowia Tomasz Grottel, który wręcz twierdził, że 5 mln zł mamy zaklepane. Część środowiska lekarskiego uważa, że urząd marszałkowski za bardzo mu zawierzył, zamiast bardziej dopilnować tej sprawy, częściej interweniować w ministerstwie. Ktoś zaspał.

Trudna sytuacja w województwie zbiega się z chaosem w służbie zdrowia w całym kraju. U nas może się ona pogłębić, gdyż minister Łapiński zapowiedział likwidację kas chorych w 2003 roku, co automatycznie oznacza zniknięcie z naszego terenu płatnika usług medycznych. Sądząc po ostatnich doświadczeniach, nie ma wątpliwości, że przy rozdziale pieniędzy znowu zostaniemy potraktowani po macoszemu. Przerabiają to już na własnej skórze członkowie kasy branżowej, której dyrekcja mieści się we Wrocławiu, a jej szefowie rządzą na zasadzie „bliższa koszula ciału". Preferują przy zawieraniu kontraktów placówki lecznicze na swoim terenie i wolą, żeby pacjenci z Opolszczyzny jeździli na leczenie do Wrocławia.

- Według ministra Łapińskiego dzięki likwidacji kas przybędzie więcej pieniędzy na służbę zdrowia, a to nieprawda. Od mieszania w tym samym kotle też zupy nie przybywa ani nie staje się ona gęściejsza. To w systemie jest za mało pieniędzy i tu tkwi podstawowy problem - uważa Stanisław Łągiewka, dyrektor Opolskiej Regionalnej Kasy Chorych.

Budżet kasy na przyszły rok ma wynieść 651 mln zł, z czego wyda ona na administrację 9 mln zł - w tym około 5 mln na wypłaty pensji dla pracowników.

- Nawet jeśli te 9 mln wróci do systemu po zwolnieniu pracowników naszej kasy, to na ich miejsce trzeba będzie też kogoś zatrudnić, żeby zajmował się rozdziałem pieniędzy i sprawami administracyjnymi - dodaje Stanisław Łągiewka.

Środowisko lekarskie, chociaż miało zastrzeżenia co do funkcjonowania opolskiej kasy, narzeka na wysokość zawieranych kontraktów, stanęło murem w jej obronie. Argument jest taki, że współpraca między płatnikiem a wykonawcami usług medycznych coraz bardziej się dociera, a jak powstanie nowy twór, zostaną w nim zatrudnieni nowi ludzie, to bałagan zacznie się od początku.

- Nie stać nas na kolejne eksperymentowanie - podkreśla dr Jerzy Jakubiszyn - na dokonywanie jeszcze jednej rewolucji. Chodzi o to, aby płatnik działał nadal w naszym województwie i żeby pieniądze w systemie były tak jak do tej pory, przeznaczane wyłącznie na potrzeby usług zdrowotnych.

Stanowisko w sprawie utrzymania systemu ubezpieczeń zdrowotnych i kas chorych, wydali też delegaci na zjeździe lekarzy który odbył się w minioną sobotę w Opolu. Zostało ono wysłane do ministra zdrowia, wojewody, posłów oraz będzie przedstawione na ogólnopolskim zjeździe medyków w Warszawie w grudniu.

Mimo oficjalnego poparcia lokalne konflikty z kasą mogą jednak być nie do uniknięcia - i to wkrótce. W ostatni poniedziałek rada opolskiej kasy chorych uchwaliła już plan finansowy na 2002 rok.

- Nie możemy dłużej czekać, jaka będzie ostateczna decyzja o wysokości składki, gdyż w przyszłym tygodniu musimy przystąpić do zawierania kontraktów, aby zdążyć z nimi do końca grudnia. Plan został ustalony według ostatniej informacji Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych, z której wynika, że składka zostanie zamrożona na poziomie 7,75 proc. - informuje Stanisław Łągiewka.

Kasa będzie mieć do dyspozycji o 30 mln zł więcej niż w tym roku, ale musi od razu przeznaczyć 10 mln zł na procedury wysokospecjalistyczne (np. operacje serca u niemowląt, zabiegi koronarografii i koronaroplastyki, o 21 mln zł więcej da na refundację leków, bo od stycznia ich ceny wzrosną, oraz doda ponad 20 mln zł na leczenie ▶

Ludzie nie mogą umierać

Z dr. n. med. Władysławem PLUTĄ, konsultantem wojewódzkim ds. kardiologii, rozmawia Małgorzata FEDOROWICZ

- Czy w sytuacji powszechnego braku pieniędzy na służbę zdrowia plan utworzenia kardiochirurgii w Wojewódzkim Centrum Medycznym w Opolu jest realny?

- Nie ma innego wyjścia - kardiochirurgia musi powstać, jeżeli chce się załatwiać porządnie potrzeby zdrowotne mieszkańców naszego województwa. W Polsce jest obecnie taka sytuacja, że powstało więcej ośrodków diagnostycznych, natomiast ilość ośrodków kardiochirurgicznych się nie zmieniła. Ludzie umierają, bo nie mają żadnych szans, żeby się dostać do nich w porę. Na operacje kardiochirurgiczne czeka się już nawet rok. Co z tego, że ktoś ma trafnie postawioną diagnozę, skoro nie może się skutecznie leczyć.

- Opolszczyzna nie dostała z Ministerstwa Zdrowia ani złotówki. To skąd się znajdą pieniądze na bardzo kosztowną kardiochirurgię?

- Słuchałem ostatnio wypowiedzi nowego ministra zdrowia Mariusza Łapińskiego, który oznajmił, że środki na sferę leczenia związanego z ratowaniem życia będą zapewnione. Ja w to wierzę i uważam, że w przyszłym roku kardiochirurgia u nas będzie. Pieniądze muszą się znaleźć, gdyż nie wolno człowiekowi odmawiać szansy uratowania życia.

- Wszystkie ośrodki kardiologiczne narzekają na brak rozruszników. Czy z takim samym problemem boryka się oddział kardiologiczny w WCM?

- W tej chwili mamy 2-3 ostatnie rozruszniki, a kolejne powinny nadejść w przyszłym tygodniu. Działamy na styk. Rozruszniki kupuje i rozdziela Instytut Kardiologii w Warszawie - są przestoje. Rocznie przeprowadzamy ok. 300 wszczepień tych urządzeń, nieco mniej, niż wynoszą potrzeby, a w kolejce na nie czeka obecnie ok. 30 osób. W miarę, jak rozruszniki przychodzą, to im je wszczepiamy.

- W kolejce po rozrusznik chyba nie można oczekiwać zbyt długo?

- Często jest tak, że nie mamy żadnego, więc jeśli pacjent go natychmiast wymaga, to wtedy trzymamy go w szpitalu i stymulujemy poprzez urządzenie zewnętrzne, tzw. elektrodę czasową. Można to robić przez tydzień - dwa. Lepiej jednak, żeby kolejek nie było.

stomatologiczne młodzieży do lat 18 i kobiet w ciąży, co wymusiła ostatnia nowelizacja ustawy o ubezpieczeniu zdrowotnym. Z nadwyżki nic nie zostanie, a nawet zostanie nadszarpnięty dotychczasowy budżet.

Oznacza to, że na kontrakty pieniędzy będzie mniej niż w tym roku.

- Lekarze już zapowiedzieli, że szpitale mogą się nie zgodzić na ich podpisanie. Nie wiem, jak się będą toczyć rozmowy. Na pewno będzie trudniej niż w ubiegłym roku - twierdzi dyrektor Łągiewka.

- Faktycznie, koniec roku zapowiada się źle - przyznaje prezes Opolskiej Izby Lekarskiej. - Trudno, aby te same obowiązki, wykonywać za mniejsze pieniądze. Kto się na to zgodzi?

Małgorzata FEDOROWICZ

Kasy chorych powinny zostać

Jerzy LACH, specjalista ortopedii i rehabilitacji:
- Powinny zostać raczej w obecnym kształcie. Próby wprowadzenia nowego systemu rodzą pewien niepokój, że to nie będzie tylko zmiana nazwy, ale też np. finansowania. Tymczasem my zdołaliśmy się już dotrzeć we współpracy z kasami, a wprowadzenie teraz zupełnie nowych osób, które być może nie do końca znają specyfikę tej kuchni, w jakiej „warzą" się kontrakty, może doprowadzić do ponownych zaburzeń i destabilizować ten układ.

Stanisław CHRUSZCZYK, lekarz stomatolog:
- Obecny system ubezpieczeń powinnien zostać. Jak się to będzie nazywać: kasa czy fundusz - nie jest ważne. Ale jest to niezbędna forma opłacania świadczeń służbie zdrowia. Nie ma innej drogi, nie ma co wymyślać prochu. Ten system jest sprawdzony przez inne kraje. Owszem modyfikujmy go, oszczędzajmy, ale po co go zmieniać. Nie róbmy rewolucji. Nie wyobrażam sobie jednak, żeby fundusz był w innym województwie, bo to oznacza kres idei samorządności.

Piotr TOKAR, specjalista onkolog:
- Szkoda wysiłku organizacyjnego, a przede wszystkim finansowego, który został włożony, aby to teraz zniszczyć. Zwłaszcza że kasy sprawdzają się, znają swoją rolę i są z tego korzyści - nie tylko dla środowiska, ale przede wszystkim dla społeczeństwa. Trudno likwidować coś, co zaczęło dobrze funkcjonować.

Danuta HENZLER, specjalista chorób wewnętrznych i gastroenterolog:
- Gdy tworzono kasy chorych, byłam negatywnie do nich nastawiona, trudno się nam docierało, ale się dotarliśmy. Gdyby w przyszłości miałoby być tylko 6 funduszy, dzielących pieniądze na cały kraj, to wtedy trzeba się liczyć z tym, że Opolszczyzna będzie poza nawiasem. Do nas spłyną jakieś resztki. Pacjenci wymagający wysoko płatnych procedur będą się leczyć w ośrodkach klinicznych, a nam przypadnie rola zakładu opiekuńczo-leczniczego.

Andrzej MAZUR, chirurg:
- Najistotniejsze jest to, żeby pozostał system ubezpieczeń zdrowotnych, a wtedy musi być jakaś instytucja płatnika usług zdrowotnych - kasa chorych czy fundusz. Jeżeli obecny system będzie utrzymany, to zgodnie z opolską racją stanu taka jednostka powinna się znajdować na terenie województwa. Chodzi o to, żeby nie było ucieczki instytucji zajmujących się rozdziałem publicznych pieniędzy. Gospodarz lepiej gospodaruje na swoim terenie środkami publicznymi. Ludzie z tego regionu będą w tej jednostce sprawować funkcje zarówno zarządzające, jak i nadzorcze.

FED

Musimy wyjść z dołka

Z Leszkiem POGANEM, wojewodą opolskim, rozmawia Mirosław OLSZEWSKI

- Poseł Szteliga pytany o ocenę pańskiej kandydatury na wojewodę orzekł, że nie dysponuje pan odpowiednim „składem intelektualnym". Czym pan się tak naraził posłowi?

- Nie wiem. Przypuszczam, że poseł, jak i my wszyscy, byliśmy wtedy zmęczeni wyczerpującą kampanią wyborczą, a wtedy wymykają się czasem nie do końca przemyślane słowa. Kilka godzin temu mieliśmy z posłem długą rozmowę, podczas której wyjaśnił mi, że zwrot, którego użył, był zwyczajnie niefortunny. On po prostu chciał powiedzieć, że widziałby mnie bardziej jako działacza samorządowego niż urzędnika państwowego. Nie ma pomiędzy nami żadnego sporu, waśni, nie zamierzamy prowadzić ze sobą żadnej wojny. Przypomnę zresztą, że niedawno rada wojewódzka mojej partii udzieliła mi jednomyślnie rekomendacji na to stanowisko, a wniosek o to złożył sam poseł Szteliga.

- To będzie teraz nudno. Dopóki w tym gabinecie zasiadał wojewoda Pęziol, poseł co rusz wypowiadał mu bitwy.

- Sądzę, że z punktu widzenia mediów rzeczywiście będzie nieco nudniej. Ale ten brak konfliktów będzie, jak myślę, z pożytkiem dla województwa.

- Ale pewnie dwa razy się pan namyśli, zanim zdecyduje się użyć samochodu służbowego? Poseł Szteliga regularnie zarzucał wojewodzie Pęziołowi nieumiarkowanie w korzystaniu ze służbowych wozów.

- Mam własny samochód, więc nie sądzę, bym musiał zbyt często używać służbowego. Poza tym mieszkam w Opolu, więc urząd nie będzie musiał wynajmować mi mieszkania. A odnosząc się do tamtych zarzutów posła, to było w nich sporo na rzeczy. W pewnym momencie zatarła się różnica między wykorzystywaniem samochodów służbowych do celów zawodowych i prywatnych. Nie chcę jednak eksploatować tego wątku, tym bardziej, że ludzie, którzy oddali na nas swe głosy będą oczekiwali od nas działań, które realnie poprawią ich byt, przywrócą im nadzieję. Nasz licznik zaczął już stukać.

- Spodziewał się pan propozycji objęcia stanowiska wojewody? Mimo że jest pan osobą w Opolu znaną, pańskie nazwisko nie pojawiało się na personalnej giełdzie.

- Od trzech lat jestem wiceprezesem Związku Miast Polskich i - zdaniem moich kolegów z innych ugrupowań, którzy ze mną pracują - spełniam swoje obowiązki porządnie. Jestem także członkiem komisji wspólnej rządu i samorządów. Słowem, moja aktywność została dostrzeżona, zatem propozycja objęcia stanowiska wojewody nie była dla mnie zbyt wielkim zaskoczeniem. Poza tym nie byłem chyba prezydentem malowanym, skoro od siedmiu lat Opole znajduje się w ścisłej czołówce miast o najwyższej dynamice rozwoju. W opinii wielu ludzi w Polsce, to ewenement. Tu, w mieście, ze względu na walkę polityczną, wszystko to było negowane lub przemilczane. No, ale taka już jest uroda życia... Województwo tymczasem przeżywało w ostatnich latach prawdziwy regres. Aktywność inwestycyjna spadła do niebywale niskiego poziomu, władze nie potrafiły zadbać należycie o to, by tu właśnie, a nie za opłotkami lokowane były znaczące inwestycje, dające miejsca pracy. Co więcej, relatywnie do niedawna bogaci Opolanie, teraz stali się pod względem wysokości dochodów na głowę jedynymi z biedniejszych w kraju.

FOT. ARCHIWUM

- Czyja to wina? Wojewody czy Sejmiku Wojewódzkiego, który jest rzeczywistym gospodarzem regionu?

- To splot wielu okoliczności. A i skutek pewnych fobii: elity warszawskie wciąż tkwią w przekonaniu, że Opolszczyzna to region bogaty, który łatwo sam sobie poradzi, gdyż w ich przekonaniu lokują tu swe potężne inwestycje Niemcy, z kolei elity niemieckie nie palą się do wchodzenia do naszego regionu, gdyż boją się zarzutów o ekspansję ekonomiczną. Wykupywanie ziemi itp. Do tego doszły względy subiektywne. Gdy wojewodą był pan Ryszard Zembaczyński, trudno mu było cokolwiek „wylobbować" w Warszawie, gdyż jako bezpartyjny nie miał dobrych kontaktów z rządzącą wówczas koalicją SLD-PSL. Z kolei jego następca był przekonany, że wystarczy być dobrym administratorem, a dbałość o interesy regionu pozostawić samorządowi. No i w efekcie mamy sytuację taką, że z roli prymusa, spadliśmy do roli outsidera. To się musi zmienić.

- Nie trafiają do nas środki pomocowe, nawet te, które są stosunkowo łatwe do wzięcia. Czemu tak się dzieje? Czy samorządy się lenią?

- To nie tak. Środki pomocowe były dotąd traktowane w sensie dosłownym, dlatego kierowano je przede wszystkim na ścianę wschodnią, by wyrównać dysproporcje w poziomie rozwoju kraju. Rzecz jednak w tym, że wiele tych pieniędzy można byłoby użyć z pożytkiem na terenie województwa. Problem polega na odpowiednim lobbingu. Zatem: samorząd zgłasza inicjatywę, opracowuje biznesplan jakiegoś przedsięwzięcia, natomiast rzeczą władz wszystkich szczebli, w tym też wojewody, jest przekonanie konkretnych ministrów co do słuszności wsparcia takich inicjatyw. Zapowiedziałem zresztą moim kolegom z RFN, że będę dokładał wszelkich starań, by strona niemiecka chętniej niż dotąd inwestowała w naszym regionie. Powiedziałem jasno, że my się tych inwestycji nie boimy, przeciwnie - będziemy robić co w naszej mocy, by ułatwiać niemieckim inwestorom działanie.

> *Elity warszawskie wciąż tkwią w przekonaniu, że Opolszczyzna to region bogaty, który łatwo sam sobie poradzi*

- Nie boi się pan oskarżeń ze strony partii nacjonalistycznych?

- Boję się skutków tego, co stało się i co jeszcze może się stać w regionie nyskim. Tam przecież poziom bezrobocia osiągnął rozmiary wręcz kataklizmu, a można się spodziewać dalszych upadłości firm, zatem jeszcze wyższego bezrobocia. Jeśli szybko nie zaczniemy prowadzić tam aktywnej polityki prorozwojowej, to skutki mogą być przerażające. A region nyski ma wiele atutów: są tam dobrze uzbrojone tereny, niezła komunikacja, a przede wszystkim kadra znakomitych fachowców na miejscu. Potrzeba inwestorów i inwestycji. Ich ściągnięcie będzie dla mnie sprawą pierwszoplanową. Możliwe, że wrócimy do koncepcji uruchomienia tam podstrefy wałbrzyskiej. Inwestorzy mając zagwarantowaną abolicję podatkową, mogą uznać to za kuszącą ofertę.

- Zna pan już kandydata na wicewojewodę?

- Znam. Ale dopóki premier nie podpisze nominacji, muszę dochować tajemnicy.

- Miał pan wpływ na wybór tej osoby?

- Nie. To wyłączna kompetencja premiera.

- Mówił pan, że urzędnicy o poglądach prawicowych sami powinni odejść z urzędu. To zapowiedź czystki?

- Ależ skąd! Kiedy zostałem prezydentem Opola, nie robiłem żadnych czystek i sądzę, że nie znajdzie się nikt, kto mógłby mi postawić taki zarzut. A wracając do tych urzędników, o których pan pytał, to poprosiłem jedynie kilku najwyższych rangą, którzy pełniąc obowiązki urzędnika jednocześnie ostentacyjnie udzielali się w działalności partyjnej, o to, by oddali się do mojej dyspozycji. I sądzę, że zrozumieli moje intencje. W jakimś momencie trzeba umieć wybrać: jeśli podejmuje się pracę w administracji państwowej, działalność polityczną trzeba zawiesić lub całkiem zakończyć.

- Osobom, które będą musiały odejść z urzędu, pomoże pan znaleźć pracę?

- Tak. Nie chcę mówić o konkretnych nazwiskach, ale mam szczerą chęć pomóc im w znalezieniu pracy. Chciałbym, by taka praktyka była zawsze stosowana w podobnych sytuacjach. Ja muszę zmienić część ludzi po to, by ich poglądy nie przeszkadzały im w realizowaniu konkretnej polityki. Ale nie chcę, by odebrali to w kategoriach rewanżu, zemsty. Dlatego próbuję im pomóc.

REKLAMA

Nasza firma wnet odmienia w rzeczywistość TWE marzenia!!!

Zapraszamy

AUTO i DOM dla CIEBIE

Samochody
od 23.000 - miesięcznie 163 zł*
do 70.000 - miesięcznie 496 zł*
Domy, mieszkania
od 70.000 - miesięcznie 489 zł
do 250.000 - miesięcznie 1749 zł
jak również środki na inne zakupy

* składka półroczna do momentu odbioru samochodu

OPOLE "D.H. Opolanin", pl. Ozimska 19, tel. (077) 45-42-358
GLIWICE "Tesco", ul. Łabędzka 26, tel. (032) 775-31-62
Minimum formalności, Maksimum zadowolenia

51666JB

BLOKERS NA NIE

Sypialnie dużych miast, tutaj wolno płynie czas
Młode foki, stare dupy - alkohol i gras.
Chyba wiesz gdzie to jest, nie ma wielu takich miejsc
Związek Walki Młodych - stary, nowy ZWM!

Przemek, bard blokersów z największego opolskiego osiedla, rapuje jeden ze swoich nowych przebojów. Ten kawałek zna na razie grupa kolegów z bloku na ul. Hubala. Siedzimy przy stoliku w pubie „PRL", jednym z ulubionych miejsc spotkań tych młodych, których stać na piwo za cztery złote.

- Jestem taki, jak całe to pieprzone osiedle - mówi młody muzyk. - Moja rodzina - typowa trzecia liga, ledwo starcza do pierwszego, nerwy, żeby nie zwolnili z pracy. Ja zacząłem już trzecie studia i jakoś nie mogę skończyć. Mam pracę, projektuję meble, ale kapusta z tego żadna. Jedyne co mnie cieszy, to kumple z osiedla.

Jarek, przyjaciel Przemka, mieszkaniec wysokiego bloku. Skończył technikum, maturę oblał, wzięli go do wojska. Potem imał się różnych zajęć, sam się zwalniał albo jego zwalniali.

- Większość kumpli z osiedla nie ma pojęcia, czego chce w życiu - mówi. - Oni nawet nie wiedzą, co będą robić na drugi dzień. Chodzi się na piwo, to jedyna rozrywka. Jak starzy nie dają na piwo, to się idzie na jumę. Nie masz na piwo, nie masz na komputer - ukradniesz, opierdolisz paserowi i już masz.

Adam Denkowicz (całe życie w wielkich blokach). Dziś właściciel sklepu z odzieżą dla hiphopowców i skate'owców (fanów deskorolki). Wyrwał się, dorobił, jeździ w Alpy na snowboard.

- Teraz największy szpan to być blokersem - mówi. - Przychodzą do mnie synkowie z bogatych domów i kupują ciuchy uliczne, stylizowane na amerykańskie getta. Tymczasem prawdziwy blokers to dla mnie dziecko z patologicznej rodziny, które wysiaduje w bramach, zimą na klatkach schodowych. Nie zaprasza kumpli do domu, bo tam rodzice chleją. Młodzi złodzieje, małoletnie kurewki - to prawdziwi blokersi. Oni raczej nie przychodzą do mojego sklepu.

Piwo, gandzia, foki

Późny wieczór, ciemna klatka schodowa (stłuczona żarówka), wielki blok na ul. Fieldorfa. Grupka młodych w kapturach na głowach. Żadnych zdjęć, pogadają za pięć złotych na piwo. Z wyglądu jakieś 15-17 lat. Papierosy, tępe spojrzenia.

- Osiedle jest coolowe, klatki też, można spierdalać policji - mówi Anton. - Niekiedy (zaciąga się papierosem), niekiedy skubnie się jakiegoś młodego frajera. Nawet się matce nie poskarży, bo na drugi dzień jeszcze bardziej by dostał. Matka pyta, gdzie pieniądze, a on, że na automatach przepuścił. Woli dostać wpierdol od matki niż od nas.

- Narkotyki? A co to jest? - śmieje się Bolo, a z nim koledzy-kapturowcy. Bolo szybko jednak poważnieje.

- Na osiedlu głównie chodzi gandzia. Kupujesz ją jak lody, w szkole, na klatce. Gram to dziewięć fifek, ale diler, skurwiel, robi z tego dwa gramy. Dwa gramy to „torba". Za torbę płacisz 20 złotych, starczy na cztery osoby, upierdalasz się na amen.

Puszka warki krąży z ręki do ręki. Na klatce same chłopaki.

- Z panienkami nie ma problemu, chcesz, bierzesz - mówi Dżeki. - Mamy kilka dziewczyn, które dają nam po koleżeńsku. Kolesiom spoza bloku też dadzą. Chcesz się poślizgać z młodą foczką, daj jej na dyskotekę i dwa drinki.

Mieszkańcy nie przeganiają z klatek?

- Dzwonią po pały - mówi Anton. - Z mieszkania nie wyjdą, bo się boją. Ale pały nas tylko pouczają. Mogą nam naskoczyć.

To oddolna sztuka

NIEPOTRZEBNY CI LIST GOŃCZY, ZWM
- TU ZACZYNA SIĘ I KOŃCZY
MÓJ KAŻDY DZIEŃ
I CO WIĘCEJ, JESTEM TU I TAM - JAK
OKRĄGLAK SIĘ KRĘCĘ
TU JEST MOJE MIEJSCE I TUTAJ CZUJĘ
KLIMAT
POZDROWIENIA DLA MURINA.

Jarek Kowalczyk, dziś kierownik działu organizacyjnego Miejskiego Ośrodka Kultury, kiedyś punkowiec, potem lider popularnego zespołu reagge „Bakshish".

- Pamiętam jak dojeżdżałem na studia z Kluczborka - mówi. - Po lewej stronie wyłania się betonowa ściana, jak mury obronne dawnego miasta. Takie mury, oddzielające normalność od głupoty. ZWM - totalne odhumanizowanie. Przecież tam klatka potrafi się ciągnąć pół kilometra, ze zsypów wypełza robactwo. Dla mnie to jest obłęd - nie wiesz, kto mieszka za ścianą, choć go słyszysz co wieczór...

Dla Kowalczyka blokersi to młodzi ludzie, którzy w okresie dorastania zostali sami. Opuścili ich rodzice (ciężko pracują lub chleją na bezrobociu), nauczyciele i włodarze osiedla mają inne problemy.

Jarek zaangażował się w ratowanie blokersów z ZWM-u, stara się jakoś wypełnić im życie. Co roku organizuje spędy grafficiarzy, młodzieży malującej po murach. Załatwia w mieście ściany, po których można legalnie malować, chce wybudować na ZWM-ie skate-park, dla miłośników jazdy na wrotkach.

- Wolę blokersów, ich muzykę hip-hop, niż pana z pewnego popularnego zespołu promującego trójkąty - mówi. - Jako były pankowiec patrzę na blokersów inaczej. W nich jest wiele buntu, wiele rozczarowania światem rodziców, nauczycieli. Ich muzyka, owszem, bywa wulgarna, dosadna. Ale takie zrobiło się życie. To prawdziwa oddolna sztuka - oni opisują co widzą, bez ogródek. A to życie, które lansują w telewizji, umyka im, jest coraz szybsze. Samochody szybsze, dziewczyny szybsze, a oni stoją z boku na tym swoim ZWM-ie...

Sieją postrach

Anna B., pracownica jednego z urzędów z siedzibą na ZWM-ie, od 18 lat mieszka na osiedlu.

- Z roku na rok jest gorzej, niedawno pobili mojego 13-letniego syna - opowiada. - W nocy po ulicach buszują już nawet 12-14-latki, znam ich rodziców. Większość to patologia, ale nie wszyscy. Im nie można zwrócić uwagi, oni bronią tych swoich chuliganów. Ja bym moje dziecko rozniosła, gdyby na klatce piło piwo. Tamtym rodzicom to nie przeszkadza, mają spokój w domu.

Teresa Rozmarynowska, kierowniczka w domu „Złota Jesień":

- Ostatnio złapaliśmy na gorącym uczynku dwóch nastolatków, którzy wtargnęli do naszej świetlicy i zaczęli dewastować pianino. Oni się potem tłumaczyli, że zrobili to z nudów.

Anna B: - Nie rozumiem tego dopisywania ideologii do chuligaństwa, do zwykłego bandytyzmu. Jacy blokersi? Jaka młodzieżowa kultura? W tym nie ma żadnej ideologii, to zwykły bandytyzm.

Czterech na nockę

Komisarzowi Janowi Gałanowi, zastępcy komendanta III Posterunku Policji w Opolu, puchnie głowa, gdy słyszy o blokersach z ZWM-u:

- Tam jest coraz więcej agresji, coraz więcej rozbojów i wymuszeń - opowiada. - Za pięć złotych potrafią pobić dziecko z podstawówki. Wielu tych blokersów to recydywiści, pochodzą z rodzin patologicznych. Ale niedawno miałem przypadek 16-latka, któremu udowodniliśmy dwa wymuszenia pieniędzy. Ten chłopak miał w domu to, co chciał, przysłowiowe ptasie mleczko. Mimo to kradł i bił. Z nudów.

Anna B.: - Policji jest za mało, nic się z tymi młodymi nie robi. Ja osobiście znam przypadek podpalenia komuś drzwi za to, że naskarżył na nich w komisariacie. A sąsiadce z parteru wybili szyby - ona jest tak zastraszona, że do żadnego sądu nie pójdzie.

Wieczorem, kiedy rozmawiamy, 40-tysięczne osiedle patrolować będzie czterech policjantów. Komisarz Gałan wysłałby więcej, ale nie ma etatów.

- Nawet jak uda nam się złapać małolata, udowodnić mu winę, to on śmieje się w nos: „no i co mi zrobicie". Najgorsze jest to, że oni mają rację. Bo nawet jeśli w sądzie orzekną o umieszczeniu nieletniego w pla-

- Jestem taki, jak całe to pieprzone osiedle - mówi Przemek, bard blokersów.

Adam Denkiewicz nie ukrywa, że zarabia na kulturze, która obraca się wokół blokersów.

EGALU

cówce, to na taką placówkę się czeka do trzech lat.

Niekochani i samotni

CO CI JEST, RUSZ GŁOWĄ, NIE RADZISZ
SOBIE SAM ZE SOBĄ
PRZERASTA CIĘ TO ŻYCIE, UMYKA
GRUNT SPOD NÓG
GDYBYŚ TYLKO MÓGŁ WIEDZIEĆ,
KTÓRĄ WYBRAĆ Z DRÓG
ŻEBY NIE DAĆ ZNOWU GLEBY, UCIEC
OD PIEPRZONEJ BIEDY.

Barbara Sawicka mieszka na ZWM-ie 16 lat. Jest pracownikiem socjalnym Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Zna na wylot domy, z których wychodzą każdym popołudniem blokersi. Do których wracają późno w nocy, kiedy podpici tatusiowie już drzemią przed telewizorami.

- Ja tych młodych rozumiem, mam z nimi dobry kontakt, czego nie mogę powiedzieć o rodzicach - mówi Sawicka. - Bo rodziny polskie są w coraz gorszej kondycji, brakuje miłości, brakuje pieniędzy na kolonie, na wczasy. Co ci młodzi mają robić, kiedy spółdzielnia poodkręcała im nawet kosze do koszykówki, bo kilku babciom piłki za głośno się odbijały. Nikt tej młodzieży nie chce, za to wszyscy by ich wsadzali do poprawczaka.

Pani Barbara pamięta młodych, którzy chcieli się jakoś zorganizować, np. stworzyć klub w piwnicy. Takie inicjatywy były od razu torpedowane przez sąsiadów. Widziała, jak blokersi jeździli na rowerach po dachach wieżowców. Wtedy zaproponowała spółdzielni, by zrobić im zawody na górce na nowym ZWM-ie.

- Nikt nawet palcem nie kiwnął - mówi. - Teraz mamy sytuację, kiedy młodzież z dobrych domów jeździ na tenis, na basen, a biedni blokersi wystają na klatkach, bo nic innego nie mają do roboty. Można by ich posadzić przed komputerem, ale ich rodzin nie stać na komputery.

Na nielegalu

Adam Denkowicz nie ukrywa, że zarabia na kulturze, która obraca się wokół blokersów. W MTV dominuje hip-hop, muzyka blokersów. Polska młodzież zatem, niezależnie od tego, czy mieszka na ZWM-ie czy w domku pod Opolem, stylizuje się na hiphopowców.

- Paradoksalnie - mówi Denkowicz - dyżurny ubiór blokersa, tzw. street-wear, to najdroższe ciuchy w mieście. Za dobre spodnie, takie z MTV, trzeba dać nawet 300 złotych. Za bluzę niewiele mniej.

Adam ma też w sprzedaży inne wielkomiejskie akcesoria, np. spraye z farbą do mazania po ścianach.

- Do „nielegalu" najlepsze są te firmy Montana - mówi młody szef sklepu. - Mają wysokie ciśnienie. To ważne, kiedy trzeba coś szybko namalować i uciekać.

Komisarz Jan Gałan rozkłada ręce:

- No i jak tu walczyć z blokersami, kiedy farbę kupuje się legalnie, a sądy klasyfikują to jako niską szkodliwość?

Bez wyjścia

KIEDYŚ BĘDZIE LEPIEJ, KIEDYŚ
TWOJE SŁOŃCE WZEJDZIE
TYMCZASEM NOWY DZIEŃ, PONURY
JAK TE MURY
JAKIE SŁOŃCE, ZAPOMNIJ, NA NIEBIE
GĘSTE CHMURY
JUŻ ZACZYNA PADAĆ, ZNOWU
TRZEBA WSTAWAĆ...

Przemek, hiphopowy bard, wyprowadził się z domu do dziewczyny, myśli o założeniu rodziny, w końcu ma już 23 lata.

- Wszyscy o tym gadamy w knajpie, żeby zacząć jakoś normalnie żyć, skończyć z tym szlajaniem się po pubach - mówi. - Ale na gadaniu się kończy, prawie nic się w tym kierunku robi. Mam kilku kumpli na studiach, ale oni są przerażeni, co potem. Jeden jest na AWF-ie, i co, wuefu będzie potem uczył za 700 złotych?

Jarek: - Moim starym udało się. Założyli dwa sklepy i jakoś się wyrwali z biedy. Ja też chcę stąd uciec, wyjadę do Anglii, pobujam się tam, ale pewnie wrócę na osiedle, do kumpli, do swoich.

Przemek: - Rzygać mi się chce już nawet hip-hopem, kiedy większość kapel młóci to samo, że jest syf i bezrobocie, to już jest takie wyciąganie na siłę sierpa z dupy. Niechby ktoś napisał, jak żyć. Sam chciałem, ale nie mam weny.

Krzysztof ZYZIK

ZDJĘCIA PAWEŁ STAUFFER

Jarek Kowalczyk zaangażował się w ratowanie blokersów z ZWM. Stara się zapełnić im życie.

REKLAMA

MOŻESZ NIE WIEDZIEĆ, GDZIE JESTEŚ, ALE WIESZ, GDZIE CO JEST

Potrzebujesz szybko informacji o usługach tam, gdzie akurat jesteś? Skorzystaj z Serwisów lokalnych dostępnych przez WAP w sieci Era. W podanym przez Ciebie promieniu wskażemy Ci bankomaty, restauracje, hotele, wystawy, koncerty, kina i teatry. I jeszcze podamy lokalną prognozę pogody. Skorzystaj z promocji: do końca roku niższe opłaty za tę usługę. Gdziekolwiek jesteś, Era wskaże Ci drogę.

Infolinia: 0 801 202 602
(koszt całkowity połączenia 0,29 zł + VAT) www.era.pl
Szczegóły w regulaminie promocji dostępnym w punktach sprzedaży sieci Era.

Mózg to jest przereklamowany organ

*Z **Hanną KRALL**, pisarką, reporterką, rozmawia Krzysztof OGIOLDA*

- W Opolu uczestniczyła pani w promocji najnowszego tomu swych reportaży pt. „To ty jesteś Daniel". Jak z jego perspektywy określiłaby pani sens swojej twórczości?

- Sensem jest zapisywanie świata. Bardzo lubię to określenie. Zapisywać świat można na wiele sposobów - dźwiękami, pędzlem, a także słowami. Wielki Scenarzysta, czy Wielki Reżyser, tak się natrudził, układając świat i stwarzając go codziennie na nowo, że moim obowiązkiem jest zauważyć te Jego wysiłki.

- Co warto ocalać od straty niezapisania?

- Zauważyłam od jakiegoś czasu, co najmniej od książki „Dowody na istnienie", że żadna rzecz nie dzieje się przypadkowo. Ten Wielki Scenarzysta podsuwa mi drobne, czasem trudne do zauważenia elementy rozbitego obrazu czy lustra, które składają się w całość. W książce „Tam już nie ma żadnej rzeki" jest opowieść Dorki Koplowicz, mieszkanki Toronto, o elegantkach, które przed laty w kapeluszach z woalkami haftowanymi w piękne nieistniejące w przyrodzie kwiaty i w białych rękawiczkach siedziały nad stawem w ogrodzie Krasińskich i czytały książki. Dwa lata później w stanie Iowa staruszek z Brooklynu opowiadał mi o swoim ojcu, który w Otwocku haftował woalki w piękne, nieistniejące kwiaty. Na rowerze woził je do hurtownika do Warszawy na ulicę Świętojerską, nieopodal Wałowej, gdzie mieszkała Dorka Koplowicz. Wtedy połączyły mi się te dwie drobiny - bez żadnego znaczenia przecież, których jednak nie można przegapić.

- W pani reportażach wiele jest niezwykłych historii, których nikt nie odważyłby się wymyślić, ale one zdarzyły się naprawdę.

- Takie zdarzenia i szczegóły nie powinny mnie już dziwić, ale za każdym razem dziwią i zachwycają. Wciąż mam poczucie, że jeszcze nie otwierają się przede mną jakieś drzwi, ale klucz w zamku odrobinę się obrócił. Historie, które opowiadam, są fascynujące. To są zazwyczaj historie polsko-niemiecko-żydowskie. Bo takie są trzy osoby dramatu, który się rozegrał. Kiedy ich losy splatają się w całość, historia się zagęszcza, zwielokrotnia, staje się metaforą całego ludzkiego losu.

- W jaki sposób dociera pani do bohaterów swoich reportaży?

- Dostaję dużo listów, telefonów, ludzie podchodzą do mnie na spotkaniach. Często jestem tym zmęczona, zniecierpliwiona. Nawet opowiedziałam to w ostatniej książce. Ale co jakiś czas decyduję się na opisanie którejś z tych historii, gdy sama jestem jej ciekawa. Gdy spodziewam się, że uda mi się raz jeszcze opowiedzieć o tym odwiecznym, czym zawsze zajmowała się literatura - o miłości, strachu, odwadze, honorze i wierności sobie. Chcę wiedzieć, jak tym razem ułoży się ten scenariusz, czego się jeszcze dowiem i co zrozumiem.

- A wraz z panią także czytelnicy.

- Kiedy uda mi się wzbudzić w sobie ciekawość, mam nadzieję, że i czytelnik będzie zainteresowany. Bardzo bym chciała, by ludzie czytali moje opowieści. Skoro jedni wszystko przeżyli, inni mają obowiązek o tym wiedzieć.

- Na ile ludzkie losy, które zostały pani opowiedziane, są ciężarem? Jak go pani dźwiga?

- Dźwigam nie tylko smutki. Dźwigam także radości - świadomość tego, że ludzie potrafią być wspaniali i bezgranicznie odważni. W ostatniej mojej książce jest krótki monolog starej kobiety, która opowiada o innej kobiecie. Robi jej wyrzuty, że wzięła na przechowanie meble od rodziny żydowskiej, ale nie zabrała na przechowanie żydowskiego dziecka. Ta narratorka jest wspaniałą osobą, jedną z najpiękniejszych, jakie w ogóle żyją. Uratowała wielu ludzi. Ma medal „Sprawiedliwych wśród Narodów Świata". Mam więc świadomość, jak wspaniali, odważni, dobrzy potrafią być ludzie chodzący po tej ziemi. Ta świadomość równoważy smutek i ciężar tego, co wiem o okrucieństwie świata.

- W jaki sposób pani pracuje nad swoimi tekstami?

- Notuję normalnym długopisem, w normalnym szkolnym zeszycie. Potem spisuję na dużej stronie wszystko, co wiem, i przyglądam się temu. Próbuję ułożyć całość tak, by to miało wewnętrzną energię i sprężystość. Piszę zawsze ręką i przepisuję na maszynie. Rysiek Kapuściński też pisze na maszynie, też nie używa komputera, co mnie bardzo cieszy. Oboje odnosimy nasze teksty do tego samego pokoju w pewnej redakcji, gdzie panie przepisują jak trzeba, na komputerach, z dyskietkami i wydrukami.

- W trakcie naszej rozmowy zadzwonił do pani Ryszard Kapuściński, jakby na potwierdzenie waszej przyjaźni.

- Mam dwa długopisy. Jeden służy do pisania, a drugi do poprawiania. Ten do poprawiania dostałam właśnie od Kapuścińskiego. Dał mi kiedyś w prezencie srebrny, bardzo elegancki długopis Tiffany'ego. Przechowuję go w niebieskim woreczku, a woreczek leży w niebieskim pudełeczku, na którym Rysiu mi coś napisał. Jestem bardzo przesądna i wierzę, że jak tym długopisem coś poprawiam, to talent Ryśka spływa do mojego tekstu.

Fot. Tadeusz Kwasniewski

- Ta pieczołowitość, ale także precyzja pani tekstów pozwalają przypuszczać, że jest pani osoba pedantyczną.

- To moja córka jest potworną pedantką, nie ja. Czasem jeszcze nie zdążę nabrudzić, a ona już sprząta i wyciera krople wody, zanim nachlapię. Ale to prawda, że nie mogę pisać, kiedy widzę na podłodze strzęp papieru albo kłębek kurzu. To chyba nie jest pedanteria, raczej jakiś rodzaj nerwicy. Mam jednak stosy listów, na które nie zdążyłam odpisać, spraw, których nie załatwiłam. Natomiast jeśli już coś piszę, to staram się zbliżyć do tonu, który usłyszałam. Najpierw bowiem słyszy się intonację, rytm, dopiero potem wypełnia się go słowami. Niedawno Tomasz Łubieński spytał mnie: Dlaczego „Daniel" jest taki zwięzły? Odpowiedziałam: Bo tak to usłyszałam, tak słyszał mój organizm. Nie można się wzbraniać przed znaczeniem rozumu, powiedział Łubieński. Naturalnie, że nie, odparłam, ale mózg jest według mnie bardzo przereklamowanym organem.

Coraz częściej myślę, że istotne jest nie to, jakie mamy doświadczenia, tylko z jaką siłą je przeżyliśmy. Z jaką siłą weszło w nas to cierpienie.

- Udało się pani zachować równowagę między nowoczesnością literatury a jasnością, klarownością pani opowieści. Co pani myśli o współczesnych eksperymentach literackich?

- Słucham własnego wewnętrznego rytmu, ale docierają do mnie także, przez to, co czytam, różne sygnały świata. W ostatnich latach czytałam mało prozy, a dużo poezji, głównie amerykańskiej - Ginsberga, O'Harę, a najczęściej Charlesa Roznikoffa. Jest bardzo bliski drobnym codziennym faktom, które podnosi do rangi sztuki. Proza Johna Bartha na przykład karmi się niekiedy sobą i książkę pisze się nie w stosunku do życia, lecz w stosunku do tego, co inni już napisali.

- Jaki wpływ na twórczość mają pani osobiste przeżycia?

- Mojego własnego doświadczenia nigdy nie opisałam wprost, ale to doświadczenie pozwala mi zrozumieć moich bohaterów. Podczas II wojny światowej byłam małym dzieckiem, ale zdążyłam się o nią świadomie otrzeć, zostałam w nią wyposażona. Przyjaźniłam się przez lata z Krzysztofem Kieślowskim, który był ode mnie młodszy zaledwie o pięć lat, ale dzięki tej różnicy ja pamiętałam wojnę, a on jej nie pamiętał. Czułam się dzięki temu starsza o dziesięciolecia, o doświadczenie pokoleń. Coraz częściej myślę jednak, że istotne jest nie to, jakie mamy doświadczenia, tylko z jaką siłą je przeżyliśmy. Z jaką siłą weszło w nas to cierpienie.

- Żydzi - obok Polaków i Niemców - są zbiorowym bohaterem pani reportaży. Jak odnosi się pani do tzw. sprawy Jedwabnego?

- Myślę, że Jedwabne wzbogaciło nas wszystkich o tę wiedzę, którą ja czerpię z historii moich bohaterów. Raz jeszcze dowiedzieliśmy się, jak zły może być człowiek. Podczas dyskusji o Jedwabnem w Instytucie Historii Marek Edelman powiedział: „Człowiek, proszę państwa, to nie jest dobra rzecz. Człowiek to jest taka rzecz, która lubi mordować". Amerykanie nauczyli się mówić: My zabijaliśmy w Wietnamie. Anglicy: My zabijaliśmy w Indiach. Polacy zawsze mówili: Oni zabijali. Teraz musieli powiedzieć: My. Co oznacza także my ludzie".

- Mówi się często, że po terrorystycznym ataku 11 września świat stał się inny niż dotąd. Czy dla pani to jest temat?

- Ja rozmawiam z tymi, z którymi nikt nie rozmawia, i opisuję to, czego nikt inny nie opisze. W Nowym Jorku są już tysiące dziennikarzy i ja czuję się z tego obowiązku zwolniona. Nie, nie myślę, że świat jest inny. Ktoś powiedział, że trudno sobie wyobrazić sześć tysięcy ludzi, którzy tam zginęli. Trzeba sobie wyobrazić, że jeden człowiek ginął sześć tysięcy razy. To prawda: śmierć jest zawsze pojedyncza, w nowojorskiej wieży i w chłopskiej stodole. Ale to się nie zdarzyło po raz pierwszy. Zdarzyło się coś, co działo się już wielokrotnie, tylko w innej scenerii, przy użyciu innych środków technicznych. Istota zła pozostała ta sama. „Człowiek, proszę państwa, to jest taka rzecz...".

Hanna KRALL jest pisarką i reporterką. Ukończyła wydział dziennikarstwa na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1955-1966 pracowała jako reporterka w „Życiu Warszawy". W roku 1966 rozpoczęła pracę w „Polityce". Przez trzy lata była korespondentką tego pisma w Moskwie. Zaowocowało to powstaniem jej pierwszych książek reportażowych: „Na Wschód od Arbatu", „Syberia. Kraj ogromnych możliwości", „Dojrzałość dostępna dla wszystkich". W stanie wojennym odeszła z redakcji „Polityki". Publikowała swe utwory w „Tygodniku Powszechnym", „Odrze", „Res Publice" i „Gazecie Wyborczej". W latach 1982-1987 pełniła funkcję zastępcy kierownika literackiego Zespołu Filmowego „Tor".

Największy rozgłos przyniosła jej książka „Zdążyć przed Panem Bogiem" (1977). Opublikowała tomy prozy reportażowej: „Trudności ze wstawaniem" (1988), „Hipnoza" (1989), „Taniec na cudzym weselu" (1993), „Dowody na istnienie" (1995), „Tam już nie ma żadnej rzeki" (1998), „To ty jesteś Daniel" (2001). Powieści: „Sublokatorka" (1985), „Okna" (1989).

Na podstawie jej utworów powstała sztuka „Druga matka" w reżyserii Izabeli Cywińskiej i film Jana J. Kolskiego „Daleko od okna".

Otrzymała m.in. Nagrodę Polskiego PEN Clubu im. Ksawerego Pruszyńskiego (1990), nagrodę miesięcznika „Odra" (1990), niemiecką nagrodą literacką im. J. Schocken (1993), nagrodę kulturalną „Solidarności" (1995), Nagrodę Wielkiej Fundacji Kultury (1998), Nagrodę Porozumienia Europejskiego (1999), Nagrodę Literacką im. Samuela B. Lindego (2001).

NAJBARDZIEJ BLUZGAJĄ KIBICE GALAXII

Superstrona superklubu

Pod adresem www.mostostal-azoty.pl powstaje oficjalna witryna internetowa najlepszego klubu siatkarskiego w Polsce.

Jej twórcami są trzej kibice, których pasją jest informatyka. - Przez cały ostatni rok prowadziłem stronę prywatną poświęconą Mostostalowi. Co ciekawe, bardzo licznie odwiedzali ją nie tylko kibice z Kędzierzyna, ale z całej Polski - opowiada Tomasz Haas, na co dzień student administracji na Uniwersytecie Wrocławskim. - Mimo iż trudno mi było zdobywać klubowe aktualności, strona szybko stała się źródłem informacji oraz miejscem spotkań fanów naszej drużyny pochodzących nawet z Warszawy czy Trójmiasta.

Fot. Tomasz Gawlik

Tomasz Haas (z lewej), Grzegorz Dudek oraz Jakub Kudła cały swój wolny czas poświęcają tworzeniu strony internetowej Mostostalu Azotów. - To będzie najlepszy polski serwis o siatkówce - zapewniają.

Latem władze Mostostalu Azotów podjęły długo przez kibiców oczekiwaną decyzję o utworzeniu oficjalnej strony internetowej.

- Wiedzieliśmy, że kibice nie mają dostatecznej informacji o tym, co dzieje się w klubie. Wiadomości rozchodziły się najczęściej pocztą pantoflową, a kibice spoza Opolszczyzny praktycznie nie mieli dostępu do informacji oraz ciekawostek dotyczących ich idoli - przyznaje Grzegorz Gawor, wiceprezes Sportowej Spółki Akcyjnej Mostostal Azoty. - Wraz z decyzją o powstaniu naszej strony www nawiązaliśmy kontakt z trzema kibicami-internautami, którzy podjęli się realizacji tego zadania.

Umowa jest prosta. Klub bierze na siebie wszelkie koszty związane z powstaniem witryny w Internecie, a całą resztą zajmują się jej twórcy.

Najstarszy z nich, Tomek Haas, ma 21 lat. Jego współpracownicy, Grzegorz Dudek oraz Jakub Kudła, są uczniami trzeciej klasy II Liceum Ogólnokształcącego w Kędzierzynie-Koźlu.

- Z Tomkiem poznaliśmy się dzięki Internetowi, gdyż sam przez kilka miesięcy prowadziłem własną stronę o siatkarzach Mostostalu - wspomina Grzegorz Dudek. - W końcu spotkaliśmy się osobiście.

Ambicją trójki internautów jest stworzenie najlepszej polskiej strony o siatkówce. Ma ona nie tylko informować o bieżących wydarzeniach w Mostostalu Azotach, lecz przyciągać też kibiców masą innych atrakcji.

- Istniejące dotychczas strony klubów siatkarskich są bardzo ubogie. Szczególnie brak na nich świeżej informacji, a poza tym są one prowadzone bez udziału kibiców, choć dla nich istnieją. Jedyną stroną na przyzwoitym poziomie jest serwis Galaxii Częstochowa, lecz my zamierzamy być od nich dużo lepsi - mówi Jakub Kudła. - Nasza strona będzie uaktualniana z dnia na dzień. Znajdzie się też na niej cały blok informacji o słynnym w całej Polsce klubie kibica kędzierzyńskiego klubu oraz mnóstwo plebiscytów i miejsca na opinie fanów o grze naszej drużyny, jak też o wszystkim, co wiąże się z siatkówką.

Takie podejście do tematu bardzo podoba się jednej z największych gwiazd drużyny mistrzów Polski.

- Na oficjalnej stronie www mojego poprzedniego klubu Stilonu Gorzów można przeczytać, że wciąż jestem zawodnikiem tego zespołu, a już od półtora roku gram w Kędzierzynie - mówi Sebastian Świderski, przyjmujący Mostostalu Azotów i reprezentacji Polski.

- Widziałem projekt witryny naszego klubu i przyznaję, że bardzo mi się on podoba, gdyż będzie to strona dla kibiców, redagowana przy ich czynnym udziale - twierdzi Marcin Prus, środkowy bloku, reprezentant Polski. - Dlatego z niecierpliwością czekam na ostateczną wersję internetowego serwisu Mostostalu. Myślę, że ta strona ma dużą szansę, by trafić w oczekiwania fanów siatkówki.

O trafności zamierzeń Tomka, Kuby i Grzegorza świadczy też dotychczasowa frekwencja na stronie Mostostalu. Mimo iż jest ona dopiero w fazie testów i zawiera zaledwie część materiałów, które są na niej planowane, adres www.mostostal-azoty.pl codziennie odwiedza kilkudziesięciu internautów z całej Polski.

- Tak duże zainteresowanie tworzoną przez nas stroną jest dopingiem do pracy, aby serwis jak najszybciej nabrał ostatecznego kształtu - mówi Tomek Haas. Wytężona praca musi być jednak połączona z wypełnianiem obowiązków szkolnych, które są oczywiście na pierwszym miejscu.

- Cieszy mnie komputerowa pasja syna, wiem też, jak ważny jest dla niego każdy mecz Mostostalu. Bardzo przeżywa występy drużyny, na ważniejsze mecze idzie z twarzą i włosami wymalowanymi w klubowe barwy i nawet mnie zaraził kibicowaniem - mówi Helena Dudek, mama Grzegorza. - Syn wie jednak, że może się zaangażować w tworzenie strony internetowej tylko pod warunkiem osiągania dobrych wyników w szkole. Na razie nie ma z tym problemu.

- Nasi siatkarze są najlepsi w Polsce i zaliczają się do europejskiej czołówki. Naszą ambicją jest stworzenie strony na najwyższym możliwym poziomie, która będzie godną wizytówką klubu - mówi Grzegorz Dudek. - Wiem, że jest to możliwe tym bardziej, że wszyscy są przychylni naszemu pomysłowi.

Dotychczas na internetowej stronie Mostostalu Azotów można przeczytać relacje z meczów ligowych mistrzów Polski oraz związane z nimi statystyki. Kibice mogą też brać udział w plebiscycie na najlepszego gracza drużyny oraz wyrażać swoje opinie.

- Najpierw jednak trafiają one do mojej skrzynki e-mailowej, a dopiero potem na stronę klubu. Szczególnie kibice Galaxii Częstochowa brylują w pozbawionych merytorycznej treści wulgaryzmach, którymi nie chcemy zaśmiecać naszego serwisu - opowiada Grzegorz Dudek. - Nie znaczy to oczywiście, że jesteśmy zamknięci na krytyczne uwagi, jeśli tylko ich forma będzie cywilizowana.

Docelowo internetowy serwis Mostostalu Azotów zawierać będzie około 60 stron tematycznych, podzielonych na dziesięć kategorii. Znajdzie się tam m. in. historia klubu, liczne galerie ze zdjęciami, śpiewnik kibiców, tabele rozgrywek krajowych oraz Europejskiej Ligi Mistrzów, sylwetki byłych i obecnych zawodników, trenerów oraz działaczy. Kibice będą też mogli przeczytać najciekawsze relacje prasowe z meczów Mostostalu, opinie fachowców. Można będzie zapoznać się z tajnikami taktycznymi oraz ustawieniem zawodników na boisku. Ponadto planowane są liczne wywiady z siatkarzami. Dzięki opcji „MostoWap" strona dostępna będzie również dla użytkowników telefonów komórkowych oraz miłośników wysyłania SMS-ów w ramach opcji „MostoSMS". W tym tygodniu zostanie też uruchomiony czat dla fanów siatkówki.

Na razie trzej zapaleńcy pracują społecznie, lecz część ewentualnych zysków z reklam na stronie Mostostalu Azotów trafi do ich kieszeni.

Tomasz GDULA

DYSKOTEKI

WIECZORKI TANECZNO ZAPOZNAWCZE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ - 18.00. DISCO - CODZIENNIE. WSTĘP WOLNY. PUB ADAMS - OPOLE, UL. SPYCHALSKIEGO 13. 50612ZC1

RÓŻNE

BIOENERGOTERAPIA, wróżka: 436-26-65. 50872AD1

PÓŁMETKI * wesela * imprezy. 0606-93-06-51 51826DK1

POMAGAMY w uzyskaniu obywatelstwa niemieckiego, zwrocie podatku EU oraz wszelkich sprawach w urzędach niemieckich. Tel. 032/781-54-49. 52327RU1

LEKARSKIE

STOMATOLOGIA 7 dni w tygodniu - całodobowo - pełen zakres usług. Praxi Dent, Piastowska 2, 453-10-96. 25480BS1

STOMATOLOGIA - pełen zakres usług; poniedziałek - sobota, Praxi Dent2, Konopnickiej 2, 454-39-36. 29936BS1

CHIRURGIA PLASTYCZNA Paweł Niemkiewicz 454-57-37; 0-602-64-66-30, www.przychodnia.pl/p.niemki 29493BS1

MASAŻ leczniczy, relaksacyjny, fizykoterapia, odchudzanie, laseroterapia, leczenie pourazowe. Konopnickiej 2, 454-39-36. 336430K1

ŁUSZCZYCA: REWELACYJNE LEKI ! 032/276-70-27. 6078B07

POTENCJA, 0602-878-544. 41342RU1

LIKWIDACJA palenia - 453-60-70. 6858B07

TESTY alergiczne, odczulanie, homeopatia, irydelogja, 453-60-70, Kołłątaja 9. 6859B07

MAMMOGRAFIA, USG, ginekolog - Kołłątaja 9, 453-60-70. 6860B07

STOMATOLOGIA - Multident - czynny 7 dni, 9.00-21.00. Opole, Reymonta 45, (k/szkoły) 454-65-75. 47544DK1

032/2428-724;0-601-428-158 GINEKOLOG ZABIEGI - PRÓŻNIOWO. 48180ZC1

POLSKO-Francuska Klinika „Gameta". Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie-IN VITRO, mikroiniekcja plemnika do jaja-ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18. Łódź, tel. (042)-645-76-00, 645-77-77. 49255DK1

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi w narkozie. 0604-132-924. 49294AD1

LASEREM: brodawki, tatuaże, odpiski. ESPERAL. 4-212-813. 49838DK1

STOMATOLOGIA - narkoza - raty. Tańczak i S-ka, 0-607-173-521,453-88-33, 464-77-27. 50577ZC1

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. 454-77-73. 50947ZC1

BIELACTWO, łuszczyca 454-77-73. 50948ZC1

BADANIE włosów 454-77-73. 50950ZC1

DOMOWE wizyty pediatrów i internistów - przewozy chorych „MEDREM" tel. 4546-719. 50949DK1

LABORATORIUM analityczne USG, gastroskopie - rektoskopie - zabiegi chirurgiczne - esperal - odtrucia poalkoholowe - „MEDREM" Opole, Katowicka 55, tel. 4546-719. 50951DK1

KOMPLEKSOWE badania pracowników - centrum badań kierowców - „MEDREM" tel. 4548-160. 50953DK1

CAŁODOBOWA pomoc lekarska - „MEDREM" tel. 4548-160. 50954DK1

GRYPA - szczepienia.- „MEDREM" tel. 454-67-19. 50955DK1

GINEKOLOG, USG - Opole, Wrocławska 28/2. Rejestracja: 0602-662-087; 0605-106-981. 51037ZC1

PEDIATRA, LARYNGOLOG - WIZYTY DOMOWE, 45-70-666. 7808B07

LECZENIE ZATRUCIA ALKOHOLOWEGO DYSKRETNIE, WIZYTY DOMOWE LEKARZA 071/361-61-64, 0606-209-433. 53691RU1

NIEOPERACYJNE LECZENIE ŻYLAKÓW, GABINET CHIRURGICZNY - OPOLE, KRAKOWSKA 5, REJESTRACJA TEL. 454-53-64. 7856B07

NAUKA

SZKOŁA KIEROWCÓW „URBAŚ". WROCŁAWSKA 16 *457—02-37; *0-602287089 20243JB1

ANGIELSKI, 077/4556-126. 45344ZC1

ELTRANS - Nauka Jazdy. 455-80-44. 47227ZC1

STUDIA Podyplomowe „Szacowanie Nieruchomości" 2001/2002 w Opolu * inauguracja 30.11.2001 * cena 3,200 zł; SPP-OWP Opole, ul. Damrota 4 III p. * tel. 45-656-00 wew. 27. 48658ZC1

MATEMATYKA - 455-77-28. 7446B07

SZKOŁA KIEROWCÓW „ODRA" - PROMOCJA. 44-21-782. 49383DK1

PRAWO JAZDY - SAMOCHODY OSOBOWE, CIĘŻAROWE, PRZYCZEPY, AUTOBUSY.*RATY* PZMOT* 453-93-50* 49460DK1

PRAWO JAZDY - RATY 454-62-48. 50089DK1

KURSY: niemiecki; angielski; pilot wycieczek; komputerowe; WZDZ; 4536357. 50873ZC1

TADEX * PRAWO JAZDY - RATY - ZNIŻKI .0601-57-95-12, 457-95-12 P015.00. 50902JB1

KURSY PRAWA JAZDY „STOP" Opole, ul. Reymonta 16. Tel. 453-88-08. 50983JB1

WYPRACOWANIA, matematyka, chemia, fizyka. Opole, 416-00-02. 51856ZC1

MATEMATYKA, ANGIELSKI 453-70-32. 51866ZC1

FRANCUSKI, NIEMIECKI, MATEMATYKA, 44-20-899. 51867ZC1

MATEMATYKA, MATURY, GIMNAZJUM 456-80-37. 51868ZC1

„TRANSBAD" - OTWARCIE KURSÓW PRAWA JAZDY KAT. A,B,C,D,E 06.XI.2001R. GODZ.16.00 UL. KRAKOWSKA 37, POK.-405, - RATY. 453-66-66; 441-88-18. 7839B07

NAUKA JAZDY KAT. A,B,D. 454-71-86. 7840B07

Centrum Kształcenia TMT Sp. z o.o
Kursy przygotowawcze do egzaminów:
•Maturalnych•Na wyższe uczelnie
Kursy stacjonarne : •Opole •Brzeg •Kluczbork •Strzelce Opolskie •Kędzierzyn-Koźle
NOWOŚĆ:Polecamy kursy przez internet i korespondencyjne
Opole ul. Spychalskiego 13/8
Tel.0/prefix/77 / 474 - 73 - 81
E-mail: sekretariat@tmt.edu.pl
Www.tmt.edu.pl
Od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-16.00
Zwracamy koszty kursu maturalnego w przypadku nie zdania egzaminu z przedmiotu, na który maturzysta Uczęszczał i był obecny na wszystkich zajęciach objętych planem nauczania -dotyczy tylko kursów stacjonarnych
52289jb1

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości
POŻYCZKI DLA MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORCÓW DOTKNIĘTYCH W 2001 ROKU KLĘSKAMI ŻYWIOŁOWYMI *OPROCENTOWANIE = 0%*
Informacje:
Stowarzyszenie „Promocja Przedsiębiorczości"
45-064 Opole, ul. Damrota 4, IV p.
tel. 456-56-00 w. 20, 24, 27; 454-40-97

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
Rekrutacja 2001/2002
na STUDIA PODYPLOMOWE pt.
Szacowanie Nieruchomości
Inauguracja 30 listopada 2001 w Opolu
Zajęcia odbywają się raz w miesiącu w Opolu
Koszt 3,200 zł
Informacje i zapisy:
Stowarzyszenie „Promocja Przedsiębiorczości"
45-064 Opole, ul. Damrota 4, III p.
tel. 456-56-00 wew. 25, 27, 29

Szkolenie
SAMODZIELNY KSIĘGOWY PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH
z rachunkowością informatyczną
Informacje i zapisy:
Stowarzyszenie „Promocja Przedsiębiorczości"
45-064 Opole, ul. Damrota 4, IV p.
tel. 456-56-00 wew. 27, 25, (fax) 29 (PKD)
52199ZC

RENAULT thalia

Zapraszamy na jazdę próbną.

Teraz za 80% ceny**

Renault Thalia to solidny samochód po przystępnej cenie. O jego zaletach moglibyśmy wiele pisać... Że ma niezwykle pojemny bagażnik, bardzo mocny silnik o znakomitych osiągach, dwie poduszki powietrzne w serii... Ale po co się rozpisywać? Atuty samochodu najlepiej poznać siadając za jego kierownicą. Zapraszamy na jazdę próbną Renault Thalia.* www.renault.com.pl

* Zadzwoń do nas w celu ustalenia terminu jazdy próbnej.

** Nowy Renault Thalia już za 25 560 zł. Pozostałe 20% ceny zapłacisz za rok bez odsetek.

Zapraszają autoryzowani przedstawiciele Renault:

OPOLE	OPOLE	KĘDZIERZYN-KOŹLE	NYSA
Vip Car	Vip Car	Vip car	FOMAR
ul. Pużaka 6 (nowy salon)	ul. Fieldorfa 5	ul. Gliwicka 1	ul. Piłsudskiego 3
tel. 4555-051	tel. 4555-051	tel. 4819-788	tel. 4333-735

W rozliczeniu przyjmujemy samochody używane wszystkich marek.

51751dn1

SCANIA
Scania Polska S.A.
Oddział Wrocław

*oferta dla 1EURO = 3,7 PLN oraz wpłacie początkowej 15%

Pietrzykowice k. Wrocławia
Ul. Fabryczna21
Sprzedaż: tel. 0(prefiks)71-316 94 05 ,
serwis 0(prefiks)71-316 94 00, fax 0(prefiks)71-316 94 10
e-mail: wroclaw@scania.pl
Dojazd: 5 km od Wrocławia trasą na Zgorzelec zjazd na Krzeptów lub drogą na Kąty Wrocławskie (5 km od Oporowa)

52073dn1

USŁUGI

VIDEOFOTO. 454-03-10. 13148BS1

CZYSZCZENIE PROFESJONALNE WYKŁADZIN, DYWANÓW, TAPICERKI, ŻALUZJI PIONOWYCH. 454-59-76, 0602-253-290. 20947AD1

CZYSZCZENIE ekologiczne dywanów, wykładzin, tapicerki. 456-59-42. 20951AD1

ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETKI, POMIAR, SPRZEDAŻ, MONTAŻ. 4545-976. 20954AD1

CZYSZCZENIE karcherem solidnie wykładzin, tapicerki. 441-93-94. 20957AD1

ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETKI TEKSTYLNE Z MONTAŻEM. 44-19-393. 20960AD1

ROLETKI, ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME - POMIAR, MONTAŻ, NAPRAWA - 4565-942. 20964AD1

USŁUGI POGRZEBOWE
bez pośredników - całą dobę
tel. 4570-438

- kompleksowe pogrzeby
- przewozy zmarłych na terenie kraju
- sprowadzanie zwłok z zagranicy
- ekshumacje
- wiązanki i wieńce pogrzebowe - dowóz bezpłatny

„Zieleń Miejska" Sp. z o.o. w Opolu, ul. Cmentarna 7a

31327ad1

CZYSZCZENIE EKOLOGICZNE KARCHEREM (DYWANY, WYKŁADZINY, TAPICERKA). 4419-393. 20966AD1

ŻALUZJE pionowe, poziome, roletki - pomiar, montaż. 44-19-394. 20975AD1

CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERKI. 458-04-60. 33669DK1

TAPICERSTWO- stolarka 44-22-000. 34535ZC1

VIDEOFOTO DVD 45-100-90. 34608RJ1

KOMPLEKSOWE usługi pogrzebowe „Regat", tel. całodobowy 458-07-66. 35214AD1

SCHODY TANIO. 0609-268-338, 0600-958-236. 44989RJ1

PIERCING - kolczykowanie ciała. Kosmed Studio. Tel. 436-36-75. 46121JC1

EKOLOGICZNE CZYSZCZENIE, DYWANÓW, TAPICERKI, ŻALUZJE PIONOWE - PROMOCJA. 4743- 687. 46396ZC1

SŁONECZNE SYSTEMY GRZEWCZE, SANITARNE, KOTŁOWNIE OLEJOWE, GAZOWE, 0-601-491-765; 464-52-44. 7064B07

BIURO rachunkowe 474 54 90 46678DN1

WIDEOFILMOWANIE 4550-126. 47095ZC1

OBYWATELSTWO niemieckie, tłumaczenia, porady prawne.455-61-44. 48582ZC1

SPROWADZANIE ZMARŁYCH Z ZAGRANICY.TEL/FAX 465-24-56; WWW. MACHNIK. OZIMEK.PL 49325ZC1

POGRZEBOWE USŁUGI CAŁODOBOWE
ENIGMA 474 54 06
OPOLE, ul. Cmentarna 10
/za nowym cmentarzem na górce/

50264ad1

NATRYSKOWE tapety 431-07-85. 1249AL3

ORKIESTRA. 465-26-95. 49609DK1

ROLETY ZEWNĘTRZNE ALUMINIOWE, 170 ZŁ/M2, MONTAŻ GRATIS - GWARANCJA, 45-46-962. OPOLE, STRZELECKA 33. 7512B07

ALARMY - KAMERY - BRAMOFONY, 0604479228. 7513B07

DACHY remontujemy. 4-646-949, 0605-62-62-43. 49770ZC1

DOCIEPLANIE, wykańczanie wnętrz. 4696-791; 0607-166-845; 412-10-26. 50058DK1

CYKLINOWANIE, układanie. 416-72-85 407MS2

OSUSZANIE BUDYNKÓW. 454-36-34. 50352ZC1

ROLETY ZEWNĘTRZNE, 4549-202. 7626B07

CYKLINOWANIE, układanie podłóg, 457 36 34, 0601 434 480. 50490DN1

BIURO Rachunkowe - 441-77-26. 7643B07

ALARMY, TELEWIZJA DOZOROWA, WIDEODOMOFONY. 0503-06-4321 411MS2

BIURO Rachunkowe. Odbiór dokumentów od Klienta. 46-95-802; 0-602-150-087. 50625DK1

WIDEOFILMOWANIE * 474-45-41.50964DK1

WIDEO - Foto, 4547-392; . 7778B07

OSUSZANIE BUDYNKÓW - DORADZTWO, 454-82-13 51536TK1

WANNY odnawiamy, 481-90-43. 1092EC6

ROLETY ZEWNĘTRZNE ALUMINIOWE 170 ZŁ/M2 - MONTAŻ GRATIS, GWARANCJA. 463-13-15. OPOLE. 51630DK1

PPHU "Gołyga"
PRODUKCJA
sprzedaż, montaż, naprawa rolet i żaluzji
CZYSZCZENIE
stacjonarne dywanów
żaluzji pionowych (głowicami)
Realizacja zamówień w zakładzie i u klienta.
OPOLE, ul. Walecki 11
tel./fax (077) 4419-394, tel. 4419-393

49755ad1

INSTALACJE elekryczne. Piorunochrony. 457-30-54; 0601-479-335. 51675ZC1

NAPRAWA telewizorów-wideo SAT. Tel. 454-53-71, 0601-558-411 51837DK1

NAPĘDY BRAM, ALARMY. 455-08-33, 0602-39-99-09 .WWW.ELAREMIX.HG.PL 51820DK1

NAGROBKOWE ZDJĘCIA czarno - białe, kolorowe - Fotoceramika Opole, ul. Kr.Jadwigi 51, tel. 454-21-77 * Zamówienia również pocztą. 7829B07

CYKLINOWANIE, regipsy, kafelkowanie, adaptacja strychów. 4-692-259. 51875DK1

CYKLINOWANIE, układanie, 454-77-15; 0607-348-102. 51882ZC1

TAPICERSTWO 457-57-01. 51932DK1

DEKARSTWO, blacharstwo. 4-217-247. 51953DK1

DEKARSTWO 0608-494-557. 52075ZC1

ALARMY, DOMOFONY . 446-73-97; 0603-753-273. 52176DK1

OSUSZANIE budynków - upusty. 46-42-170. 52277ZC1

TAXI

„MOBIL" 10% zniżki 96-21; 0800-400-400. 48293ZC1

HALO TAXI + TAXI BAGAŻOWE - NAJTANIEJ ! 96-22; 453-60-60; 0603-96-96-22. 7641B07

INTER Real 454-44-44; 96-24. Bezpłatny 0-800-24-96-24. Tanio - 24h. 52239ZC1

TRANSPORT

OSOBOWY * 4-55-17-49. 49088ZC1

MEBLE - NIEMCY - POLSKA. 4-692-159. 50482DK1

MIKROBUSAMI * MEBLE * NIEMCY * POLSKA * TANIO. 482-99-39. 50887RJ1

MEBLE * kraj * zagranica. 4-660-158.50970DK1

USŁUGI podnośnikiem koszowym, 4555-429. 7806B07

MEBLE: Polska - Niemcy 077/463-34-45. 52192RJ1

Przewozy koncesjonowane
do Niemiec i Holandii pod adres
- Mercedes Sprinter 8+1
- Klimatyzacja
- Video
Tel. 0601-78-87-36; 0604-406-093

51849dj1

MOTORYZACJA

AUTA ROZBITE KUPIĘ 077/457 35 82

KUPIĘ AUTA POWYPADKOWE 0604 522 334

ROZBITE, SKORODOWANE KUPIĘ 0601 646 274

7451b07

WYPOŻYCZALNIA samochodów „Hexon" 4579-555. 16279DK1

AUTA powypadkowe kupię. Tel. 0602-483-765. 19182TK1

POWYPADKOWE, osobowe, dostawcze kupię - gotówka. Tel. 0601-624-184. 19183TK1

AUTA powypadkowe zdecydowanie kupię. Tel. 0604-520-669. 19352BS1

AUTA uszkodzone, zniszczone kupię. Tel. 0602-189-334. 19389BS1

AUTA rozbite kupujemy. Tel. 0602-506-359. 19983BS1

PRZYCIEMNIANIE atestowaną folią szyb samochodowych, Opole, Zielonogórska 4, 455-45-40, www.kopol.com.pl 47586AD1

AUTOSZYBY. Opole, Zielonogórska 4, 455-45-40, www.kopol.com.pl 47590AD1

UWAGA! KUPUJEMY TYLKO DOBRE SAMOCHODY. PŁACIMY GOTÓWKĄ NATYCHMIAST. „DOR-IMP" BIAŁA, TEL. 4387-113. 48708DK1

HAKI HOLOWNICZE, TŁUMIKI, AMORTYZATORY, PRZYCZEPY - PARTYZANCKA 65, TEL. 4-742-634. 7438B07

PRZYCZEPY „NIEWIADÓW" SPRZEDAŻ, SERWIS, WYPOŻYCZALNIA - HAKI HOLOWNICZE - MONTAŻ. 077/455-18-02. 494220K1

WYPOŻYCZALNIA - osobowe, dostawcze. 47-42-655, kom. 0-603-234-199. 495050K1

MONTAŻ automatycznych wyłączników światel, tel. 421-90-16 49523A01

MONTAŻ instalacji gazowych, tel. 421-99-26 49525A01

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW * PRZYCZEP. NAJTANIEJ. KĘDZIERZYN - 48-10-610; 0601-080-086. 497020K1

WYPOŻYCZALNIA samochodów, Chrząstowice, ul. Zielona 1, tel. 421-90-16. 49889A01

POWYPADKOWE KUPIĘ, 0604-597-980. 7564B07

PILNIE KUPIĘ AUTA POWYPADKOWE DO REMONTU, 077/457-35-82. 7609B07

KUPIĘ AUTA POWYPADKOWE, 903-540-03. 7611B07

AUTA ROZBITE, ZUŻYTE KUPIĘ, 0604-846-202. 7608B07

KUPIĘ SAMOCHODY DO REMONTU, 0601-617-279. 7610B07

AUTO-HANDEL „CENTRUM" - KUPUJEMY + ZAMIENIAMY, 454-90-90. 504492C1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW TB-CAR 44-20-281, 0602-332-585. 504930K1

AUTOALARMY, centralne zamki, radiooodtwarzacze, głośniki - sprzedaż, montaż, naprawa. 456-84-84, Szarotki-1 505300K1

WYPOŻYCZALNIA. Osobowe, mikrobusy, samochody do ślubu, całodobowo. 463-85-12, 0601-468-026. 509140K1

POWYPADKOWE kupię. 482-38-14, 0501-087-269. 509980K1

WYPOŻYCZALNIA - OSOBOWE + DOSTAWCZE + LAWETY; 454-90-90, 0601-440-675. 510632C1

MONTAŻ czujników „przypominających o włączaniu świateł mijania", Opole, ul. Zielonogórska 1, 455-45-40. 51105A01

AUTOKOMIS *KOMBI* - KREDYTY - UBEZPIECZENIA - 474-88-66. 515212C1

VECTRA „99 TDI, tel. 457-75-83. 515357K1

FELICJA 99r., pilnie sprzedam 0602155964, 466-96-91. 1331AL3

VW Polo 96r., tel. 431-76-59. 1334AL3

FIAT 126P - TANIO, 0608419288. 7813B07

SPRZEDAM Polo, 94/95r, 1,3; 0605-070-757. 516722C1

KUPIĘ Opla Corsę 94-96r. 456-90-30; 0602-856-486. 517582C1

AUDI 80 B4, 1,9 TDI, 110 KM - 92/93, 160 tys. km. Tel. 0-602-260-419. 517770K1

LEASING. 0602-437-085; 0602-711-168. 51788DK1

PILNIE sprzedam Ford Orion `91 077/411-84-11. 51810RJ1

AUTORYZOWANY SERWIS
FIAT
PRZEGLĄDY GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE
NAPRAWY POWYPADKOWE
AUTA ZASTĘPCZE
Henryk Lukoszek
Opole, ul. Mehla 26A
tel./fax 474-65-64
25657bs1

SPRZEDAŻ I SERWIS OPON
do SAMOCHODÓW OSOBOWYCH CIĘŻAROWYCH, AUTOBUSÓW i TIR-ów
CONTINENTAL
DUNLOP
PIRELLI
BARUM
STOMIL
MICHELIN
TC DĘBICA
STANGUM
OPOLE, ul. Wrocławska 139 tel./fax 474 42 47
filia: KRAPKOWICE, ul. Opolska 77 tel. 466 37 96
21148jb1

AUTOALARMY.455-08-33, 0602-39-99-09 .WWW.ELAREMIX.HG.PL 51821DK1

SEAT Cordoba 1,4 11/1998 - 484-62-18. 51912RJ1

COROLLĘ combi - 1991 - sprzedam. 45-47-907. 51917ZC1

PEUGEOT-206 Diesel, 2000 rok, 3-drzwi, I właściciel. 0601-707-826. 51991ZC1

SPRZEDAM Fiata 126p 1995 przebieg 62000 km. Cena do uzgodnienia; 0605-066-879. 52045RJ1

SPRZEDAM Mercedes VITO - 9 osób - 1998 rok. Tel. 0602-313-945. 520530K1

FIAT CC 700, 1998r, 485-12-49 1104E06

AUDI B4, 1.9 TDI, 1992r, 0602-539-691. 1103E06

SPRZEDAM VW T4 (2000R.) 2,5TDI, 6-OSOBOWY + SKRZYNIA ZAŁADUNKOWA 1000 KG. 0604507257. 7858B07

SPRZEDAM FELICJĘ COMBI 1,6 (1998R.), TEL. PO 16.00 457-99-08; 0602810319. 7861B07

FIAT 126p (92r.), 474-32-47. 7863B07

KADETT 1,8 GSI - 1985r. 4-652-343. 521110K1

HONDA CRX 466-61-16. 52139RJ1

KUPIĘ malucha po wypadku (od roku 1988) - do remontu. 4695-654. 521700K1

SPRZEDAM Audi 80 1988; 466-97-34. 52172RJ1

SPRZEDAM Ford Tranzit, 2.500 diesel - 1998. 4-692-159. 521870K1

SPRZEDAM Fiata 125 P rocznik 1986, pięciobiegowa skrzynia biegów; 466-65-17. 52195RJ1

SPRZEDAM Golf IV, 1.4, 1998r, 0602-257-297. 1113E06

AUDI A6 (11.1999), 1900 TDI, avant, pełne wyposażenie. 0601-939-593. 434MS2

SPRZEDAM Forda Tranzita 2,5 diesel, przyczepę gastronomiczną aluminiową 2,5 m; 481-82-30, 482-32-03. 52220RJ1

PEUGEOT 306 1999 482-38-14, 0501-087-269. 52222RJ1

VECTRA 2,0 DTI, 1998r., tel. 4692-633. 52226RJ1

ŻUKA, motocykl Yamacha. 4745-994. 52227RJ1

SPRZEDAM BMW 316 89/97 dwudrzwiowy. Cena 5.700 PLN; 4695-919. 52232RJ1

SPRZEDAM Fiat Ducato 92r, 1.9D, tel. 4648-314 po 18.00. 522452C1

SPRZEDAM Poloneza 1992r, tel. 0503-52-13-62. 522462C1

VW Golf 1.6D 1987 sprzedam; 484-66-50. 52257RJ1

SEICENTO 2001r, 4649-331. 522602C1

FIAT Palio Weekend 1999r, 4649-331. 522612C1

SEICENTO Sporting 99r, 077/436-12-24; 0602-77-37-45. 522632C1

MERCEDES 190D, 86r. 077/436-12-24; 0602-77-37-45. 522642C1

SPRZEDAM Opel Ascona 1,6 diesel `87. Stan bardzo dobry. Tel. 463-26-08. 523009RJ1

KADET `86 - 3.900,- 463-73-35. 523101RJ1

MALUCH 1986; 0606-167-362. 523344RJ1

SPRZEDAM VW Golf diesel (1983). Tel. 4219-233. 523544RJ1

SPRZEDAM Audi 100 - 1984 poobijany; przyczepę HL-8011; 437-17-79. 523568RJ1

VOLVO 858-1993 sprzedam, tel. 0602292332; 0501269084. 523701J81

RENO-19 1993 bogata wersja; 0608-429-025. 523788RJ1

MONDEO 94/95; 0604-240-456. 523799RJ1

NISSAN SUNNY 1.7D, 1989/90. 0605-058-678. 523348RJ1

LOKALE

„WORK-SERVICE"-456-49-99, 456-60-60. 21416RJ1

KUPIĘ działkę 456-60-60. 21477AD1

KUPIĘ dom 456-49-99. 21483AD1

NIERUCHOMOŚCI „Grudzice", Kołłątaja 2, 4567-382, 0501-540-093. 46465J81

„DOM-GRUNT" NIERUCHOMOŚCI - OPOLE, OZIMSKA 48/36, IP, 456-63-25. 7345B07

INVESTOR - NIERUCHOMOŚCI - 474-24-01; 0602-765-971. 490392C1

KĘDZIERZYN - Lenartowice, koło działek - dom mieszkalno - warsztatowy na 10 arach - sprzedam lub wynajmę. 0049-911-99-04-461. 49247DK1

OPOLSKA GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI - BIURO LICENCJONOWANE, 45-64-701; 441-76-75; 47-44-494; 0601-783-298. 7468B07

POLSKA Nowa Wieś, hala 200 m2 + mieszkanie do wynajęcia lub sprzedaży. 0608—320-165. 497452C1

DO wynajęcia komfortowe mieszkanie 100 m2 centrum Strzelec Op. Możliwość urządzenia biur lub gabinetów lekarskich (osobne wejście). Tel. 0604-430-337. 49999RJ1

Fantastyczna promocja
Nie masz czasu? Zadzwoń: 47 47 729.
Przyjedziemy!
* Szczegóły u dealera
Agila od 29.950 PLN
Corsa od 32.650 PLN
Classic od 32.450 PLN
Astra II od 40.800 PLN
Vectra od 61.946 PLN*
Omega od 85.216 PLN*
Zadzwoń
SPECJALNA OFERTA KREDYTOWA
BANK POLSKA KASA OPIEKI SA
OPOLE ul. Wrocławska 137 tel. 47-47-729
BRZEG ul. Łokietka 27 tel. 41-67-416
K-KOŹLE ul. Chrobrego 5 tel. 48-25-558
KLUCZBORK ul. Byczyńska 114 tel. 41-86-912
OPEL
WWW.OPEL.COM.PL
www.j-r.opole.pl
49515ad1

SPRZEDAM dom w Kątach Op. Wiadomość: Kąty, Odrzańska 40. 50232RJ1

POWIERZCHNIA handlowa do wynajęcia 70 m2 0606-831-457. 50349ZC1

LOKAL sprzedam, wynajmę. 0-604-22-32-45. 50391DK1

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 p. - 64 m2 na mniejsze 2-pokojowe. Tel. 45-77-689 po 16.00. 50645DK1

SPRZEDAM mieszkanie w centrum Opola; 0604-54-28-03. 506700K1

„WŁASNY DOM" - NIERUCHOMOŚCI, 455-01-74. 7861B07

WOŁCZYN działkę 1,3 ha sprzedam 453-94-63 50763J81

ULGA BUDOWLANA: NOWE LOKALE MIESZKALNE, WŁASNE CO, BEZCZYNSZOWE, NOWE LOKALE USŁUGOWE „ADP" GŁUBCZYCE 4-85-29-60. 50658RJ1

BIURA - WYNAJEM. 0603-03-03. 51034ZC1

3-POKOJOWE 57 M2 - CHABRY, PO REMONCIE + GARAŻ - SPRZEDAM, 0601418743. 7719B07

3-POKOJOWE 64 M2 - ZWM + GARAŻ - SPRZEDAM, 0604446473. 7718B07

„DOMEX" - NIERUCHOMOŚCI 454-77-82; 474-39-12; 0602-348-410. 51110ZC1

DO wynajęcia lokal - centrum Strzelec Op. 461—02-42; 0604-614-187. 511300K1

DOŁŻYCKA - NIERUCHOMOŚCI - 454-33-01, KOŚCIUSZKI 13. 7731B07

NIERUCHOMOŚCI „BAJ" - 453-62-33; 441-78-44. 7766B07

PARTER - CENTRUM - SPRZEDAM - DOŁŻYCKA, 454-33-01. 7769B07

DZIAŁKA mieszkaniowo - usługowa, 12a, 6 tys./ar, Opole - Bierkowice. 077/47-46-982. 51540TK1

SPRZEDAM M-4 - 64 M2, 63.000,- - OZIMEK, TEL. 4654-407. 7790B07

SPRZEDAM działkę - Boguszyce. 06-09-31-96-82. 515700K1

SPRZEDAM działki 8 km od Opola - przemysłowe. 060-06-16-12-06. 515720K1

SPRZEDAM dom w Tułowicach, tel. 46-00-690, cena do uzgodnienia. 515992C1

TANIO sprzedam dużą działkę pod Opolem. Tel. 0-602-794-255. 515982C1

OKAZYJNIE sprzedam działki mieszkaniowo - usługowe pod Opolem - rewelacyjne położenie!. Tel. 0-602-794-255. 515992C1

ZWM, 49 m2 - sprzedam. 0601-593-521. 516022C1

SPRZEDAM działki w Luboszycach. Tel. 4215-467. 516212C1

DO WYNAJĘCIA DOM W OPOLU - FIRMIE + SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOWLANE NA TERENIE OPOLA, 453-15-17, (10.00-16.00). 7800B07

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia w Głuchołazach, 0601531554. 7804B07

POWIERZCHNIE HANDLOWE W CENTRUM OPOLA DO WYNAJĘCIA, 453-15-17 (10.00-16.00). 7799B07

SPRZEDAM garaż przy ul. Wapiennej, tel. 4742-981. 7807B07

SPRZEDAM działkę budowlaną uzbrojoną 15 ar - Opole - Szczepanowice . 0604-637-668. 516890K1

GŁUBCZYCE lokal 120 m2 na usługi, warsztat, hurtownię wynajmę tanio. Tel. 0602-716-207. 517459RJ1

ZAWADA - działki, 0503-907-280, 453-94-63. 517530N1

DO wynajęcia umeblowane mieszkanie w Opolu. 0601-941-845. 517690K1

MIESZKANIE 4 pokojowe w Głogówku tanio sprzedam 4-372-588. 517787RJ1

SPRZEDAM lub wynajmę dom jednorodzinny, halę przemysłową - Strzelce Opolskie - 0604-063-821. 517794RJ1

DO wynajęcia M-3 w centrum Opola 032/203-18-72, 0606-888-231. 518048RJ1

SPRZEDAM kawalerkę 24 m2 - centrum. Tel. 0-604-132-363. 518090K1

PUB - 300 m2 odstąpię lub przyjmę wspólnika. 0606-930-651. 518270K1

SPRZEDAM nowy, komfortowy dom w Koźlu, 0606-350-755, 482-18-36. 1096E06

SPRZEDAM budynek mieszkalny, zabudowania gospodarcze, ogród; okolice Głogówka. Tel. 0608-714-114. 518400RJ1

POSZUKUJĘ pokoju do wynajęcia w Opolu w pobliżu ul. Powstańców Śląskich - studentka. Tel. 077/419-53-85. 518410RJ1

DOM w Winowie, cena do negocjacji; 454-86-53, po 17.00 456-38-88. 519180RJ1

GARAŻ murowany - Chabry - sprzedam, 456-23-67. 7847B07

SPRZEDAM kawalerkę 37 m2 w Opolu, 455-77-13; 0600424393. 7848B07

MIESZKANIE 48 m2 - centrum, parter - sprzedam, 4743-222. 7841B07

SPRZEDAM dom do remontu. Działka 500 m2. Nowy Dwór 24 koło Kornicy. 520001RJ1

SPRZEDAM mieszkanie trzypokojowe 63 m2 Głubczyce; 485-91-75. 520133RJ1

SPRZEDAM garaż własnościowy - ul. Kolejowa. 4-580-280,do 16.00. 520160K1

SPRZEDAM działkę budowlaną uzbrojoną w Kolanowicach. Tel. 42-12-991. 520192C1

OKAZJA 1/2 domu Opole śródmieście 457-89-52. 520388RJ1

2-pokojowe Opole centrum sprzedam; 457-89-52. 520400RJ1

SPRZEDAM tanio mieszkanie 40 m2 w Skorogoszczy. 453-03-12, 0604-45-56-25. 520630K1

SPRZEDAM tanio obiekt 4500 m2 w Tułowicach. 453-03-12, 0604-455-625. 520640K1

SPRZEDAM domy i działki. 453-03-12, 0604-455-625. 520670K1

KUPIĘ dom lub działkę. 453-03-12, 0604-455-625. 520690K1

OBIEKT wynajmę, sprzedam, współpraca, przedstawicielstwo, Opole, tel. 0-600-813-330. 520790RJ1

SPRZEDAM lub wynajmę garaż własnościowy - Luboszyce, 456-47-68. 520910K1

SPRZEDAM mieszkanie 72 m2, 3-pokojowe, nowy ZWM, 115 tys. tel. 455-32-23; kom. 0600/455-130. 7860B07

DO wynajęcia mieszkanie 44-23-745. 7870B07

SPRZEDAM działkę budowlaną w Szczedrzyku - 13 arów. Tel. 606-992-224. 520820K1

DO wynajęcia 120 m2 - Opole. Tel. 453-06-14. 521002C1

SPRZEDAM mieszkanie - centrum, Tel. 0502-615-014. 521240K1

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną - Winów. 0502-615-014. 521250K1

SPRZEDAM tanio połowę domu dwurodzinnego (do remontu), zabudowania gospodarcze, ogródek, działka 15 arów pod Opole, komunikacja miejska. Tel. 4550-636. 521432C1

DOM - 130 tys, Polska Nowa Wieś, ul. Lipowa 97, tel. 464-74-23. 521440K1

SPRZEDAM działkę Grodziec k/Dzimka. Tel. 0502-280-474; 012/645-66-54 po 20.00. 521462C1

KUPIĘ tani domek. 466-21-23. 521472C1

LOCUM NIERUCHOMOŚCI 45-44-235. KOŁŁĄTAJA 9. 521632C1

KORFANTÓW 4-pokojowe sprzedam lub zamienię na mniejsze w Opolu 077/431-91-07. 521901RJ1

KAWALERKĘ we Wrocławiu - wynajmę. 474-69-23 - Opole. 521942C1

GARAŻ do wynajęcia - 455-89-74. 522033RJ1

SPRZEDAM działkę budowlaną 20 ar w Suchym Borze. Tel. 454-60-68, 455-39-01, 0605-225-103. 522140RJ1

SPÓŁDZIELNIA Usług Różnych i PKS „Rolstal" Gościęcin ul. Szkolna 27 wynajmie halę produkcyjną z zapleczem socjalnym, powierzchnia 700 m2 tel. 487-91-57. 522218RJ1

MIESZKANIE 2-pokojowe do wynajęcia. Tel. 454-20-30. 522300RJ1

SPRZEDAM: działka budowlana 15 arów - Kolanowice. Tel. 0602-762-312. 522052ZC1

DZIAŁKI budowlane - atrakcyjne położone na stokach gór Opawskich w Podlesiu k/Głuchołaz. 4391-042; 0607-446-465.. 522542C1

SPRZEDAM działkę budowlaną 13,5 ar uzbrojoną w Grodkowie; 415-45-19, 0606-137-054. 522569R1

BIURA - 0601-512-715. 522862C1

3-pokojowe VII piętro - sprzedam. Tel. 44-310-77. 522752C1

SPRZEDAM działki budowlane Większyce; 482-02-89. 523808RJ1

DZIAŁKI budowlane Dąbrowa; 460-82-97, 605-058-695. 523778RJ1

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe - Zaodrze, Koszyka, tel. 0600-293-108; 4747-292. 523972C1

TRI CITY
KREDYTY GOTÓWKOWE
atrakcyjne warunki
minimum formalności
niska prowizja
KREDYTY HIPOTECZNE
na szeroko rozumiane cele mieszkaniowe
Szczegółowe inf.
TRICITY s.c.
Opole, ul. Reymonta 14
Opole 454-95-60
Nysa 448-70-79
Brzeg 444-49-74
39469dn2

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „Maja". Tel. 077/474-40-12, 0608-1247-86, 17.00-21.00. 49579ZC1

BIURO Matrymonialne „Maestro" Pub „Greenday" - Motel: 436-26-65. 50868AD1

BIURO MATRYMONIALNE „EWA" 455-30-08. 7701B07

SAMOTNI! ANDRZEJKI, BAL SYLWESTROWY W ZAJEŹDZIE KASZTELAŃSKIM, ZAPRASZA „EWA" 455-30-08. 7815B07

ATRAKCYJNY 36/180, wolny, niezależny, pozna Panią - cel matrymonialny. Tel. 0608-875-421. 51986ZC1

37-latek, wolny, miły z poczuciem humoru. Niemieckie pochodzenie. Pozna panią - cel matrymonialny; 0502-718-509. 52304RJ1

ZDROWIE

MASAŻYSTKA - 0606-915-932. 51153ZC1

TURYSTYKA

MERKURY-2 Centrum Międzynarodowych Przewozów Pasażerskich. Tel. 077/453-15-30. 45665ZC1

PRZEWOZY DO NIEMIEC, 441-24-82. 7545B07

RAMZOWA - Jeseniki - tani wypoczynek. 00420-649-230078 www.Ramzova.cz 51179ZC1

ZAKOPANE - przytulny domek 4/6 os. tel. 0182070491. 7785B07

SYLWESTER GÓRALSKI - ZAKOPANE * SUPEROFERTA WYJAZDÓW SYLWESTROWYCH, CENY OD 199 Zł * PRZEWOZY DO NIEMIEC. „TRAVEL-ART" 454-60-65. 7830B07

PRZEWÓZ osób Niemcy - Polska - Niemcy. Odbiór z domu. Dowoz pod wskazany adres. Tel. 0049-2081-6522-13, 0049-1729-9090-22. 51916RJ1

SYLWESTER - Wiedeń - 159 zł, 441-15-15. 52178RJ1

SYLWESTER w: Budapeszcie; Paryżu; Słowacji; Zakopanym; Wiedniu; Pradze - od 250,PLN „Karlik" 454-27-81. 52216RJ1

PRACA

KOBIETY - OPIEKA - NIEMCY - POCHODZENIE - J.NIEMIECKI, 032/419-83-13. 6456B07

AGENT Celny. Kurs. Licencja Państwowa. Atrakcyjna praca. 077/45-45-031 w. 47. 45585ZC1

FIRMA Derksen poszukuje pracowników z niemieckim paszportem do prac w przemyśle. Zatrudnienia min 6 miesięcy. 2200 do 2600 DEM netto. Zapewniamy przejazd, ubezpieczenie, kontrakt i zakwaterowanie. Tel.0031-651-753-080 lub e-mail infoderksen-dienstverlening.com. 46565RJ1

FIRMA KOSMETYCZNA AVON OFERUJE PRACĘ. JEŚLI JESTEŚ ZAITERESOWANA (-Y) ZADZWOŃ. BEZPŁATNA INFOLINIA 0800584109. 46818ZC1

ZATRUDNIMY wyuczonych dekarzy - blacharzy, cieśli więźb dachowych i malarzy - tynkarzy. Paszport niemiecki. 0049/6201872810, 0049/1729381790. 48086DK1

NIEMCY: ślusarzy do pracy od zaraz. Wymagany paszport niemiecki. Tel. 0601-54-58-12, 0049-1717-13-15-79. 48455DK1

NIĘMIECKA firma zatrudni na czas nieokreślony mężczyzn, fachowców z paszportem niemieckim. Praca i pełne ubezpieczenie w Niemczech. Dobre gwarantowane zarobki. Bezpłatne mieszkanie i dojazd do pracy. Tel. kontaktowy 032/434-29-34. 48527ZC1

HOLANDIA- atrakcyjna praca dla kobiet i mężczyzn przez cały rok w różnych sektorach. Paszport niemiecki. 077 413 55 23, 0504 705 916,0031 612 63 83 54. 611KK4

100% Systemy Multilotka. 0504-699-613. 49258DK1

PRACA w Niemczech dla mężczyzn, kobiet (wiek do 55 lat) przy sortowaniu surowców wtórnych. Wymagany paszport niemiecki lub sztat. Tel. 077/43-87-714. 49829DK1

MURARZY, cieśli, Staat. 077/4218-123. 50006ZC1

FIRMA zatrudni kobiety i mężczyzn do sortowania papieru (okres zatrudnienia od 2 miesięcy na czas nieokreślony). Oferujemy też atrakcyjną pracę dla spawacza - ślusarza ze znajomością języka niemieckiego, operatorów Fadromy, operatora ładowarki-brygadzistę. Zapewniamy legalne zatrudnienie, pełne ubezpieczenie, bardzo dobre warunki socjalne. Wymagany paszport niemiecki lub Staat. Tel. 4742437 wew. 47 (pon - pt) 7.30-15.30, kom. 0608 441 408 50494DN1

HOLANDIA - prace różne dla kobiet i mężczyzn. Paszport niemiecki. Tel. 608-74-78-12; 077/4652-047 wieczorem. 50669DK1

APN - praca w Holandii dla mężczyzn w różnych zawodach. Paszport niemiecki. 4418-475; 464-85-84. 50745DK1

PRACA w Holandii dla osób z paszportem Unii Europejskiej. Biuro Pracy OTTO, bezpłatna infolinia 0800-301-301. 50821AD1

HOLANDIA CEBULKI LILI, PASZPORT NIEMIECKI 4313348. 50897JB1

MĘŻCZYŹNI posiadający paszport niemiecki chętni do pracy w Niemczech - roznoszenie reklam - praca stała. Tel. 0049/1714-3111-35. 50905JB1

PILNIE. Zlecimy składanie długopisów (dostawa-odbiór). 0-60 236 15 43. 51145DK1

PRACA w Holandii, bardzo dobre warunki, paszport niemiecki; 455-60-41 w. 277; 0601-501-671. 51339ZC1

POCHODZENIE niemieckie. Zatrudnimy majstrów budowlanych. Znajomość języka. (0)504-593-388. 51356DK1

POMOC domowa - Włochy. (012) 638-27-26. 51371DK1

HOLANDIA - paszport niemiecki - 16 Guldenów netto zwrot kosztów podróży. 0608-276-550. 51425ZC1

SZUKAMY chętne panie do pracy przy zbiorze truskawek w Niemczech. Praca legalna- na umowę o pracę, na okres trzech miesięcy. Tel. 0049 511 271 4282 , Hannover po 18,00. 647KK4

170 zł. dziennie. 024/ 355-24-06. 51514DK1

ATRAKCYJNA praca w Holandii (cebulki, sadzonki). Bardzo dobre warunki. Wymagany paszport. 0604-803-297. 51562ZC1

ZATRUDNIĘ niepełnosprawnego ruchowo „pod telefonem". Regipserów z podwójnym obywatelstwem - dobre warunki, podatki w Niemczech - tel. 0601-812-429. 51613RJ1

MOŻESZ zarabiać 1200 miesięcznie umieszczając reklamę na swoim samochodzie. Gwarantowane umowy. Możliwość zapłaty za rok z góry! Reklama na domu, działce. Firma „Orion", ul. Słoneczna 4, 40-163 Katowice 28. 51642RJ1

ODZYSKAJ nie wypłacone w Niemczech pieniądze. Tel. 0606-534-240 51647DK1

PRACA w punkcie sprzedaży okien w Kluczborku. 0-605-577-005. 58JL8

FIRMA niemiecka zatrudni murarzy - tynkarzy, warunek paszport niemiecki. Tel. 071/313-83-16, Niemcy 0049/5721-97230. 51661ZC1

FIRMA niemiecka zatrudni pracowników z paszportem niemieckim do prac elewacyjnych (ocieplanie styropianem), tynkarzy: 0049-163-3640-532. 51671RJ1

PRACA w Holandii od 20 guldenów/godz. Wymagany paszport niemiecki. Kontakt od godz. 18.00 - 0031-620-760-409. 51695RJ1

FIRMA Niemiecka zatrudni tynkarzy, ociepleniowców (paszport niemiecki) oraz firmy podwykonawcze posiadające zezwolenie. Kontakt - 0049/9725/4824, 0049/170/9354202. 51752DK1

ZATRUDNIMY ślusarzy z obywatelstwem niemieckim tel. 058-530-28-56, 0605-144-382. 51755RJ1

NIEMIECKA Firma zatrudni doświadczonych kierowców z kat. CE. Paszport niemiecki. Kontakt - 0049/9725/705-999. 51757DK1

SZUKASZ pracy - zadzwoń - 4574967. 7818B07

NIEMCY, HOLANDIA - PODATKI, 077/44-10-935; 0604183898. 7821B07

ZATRUDNIĘ fryzjerki. Tel. 466-55-95; 0-604-929-608. 51943ZC1

NIEMIECKA Firma zatrudni pracowników z podwójnym obywatelstwem do prac regipsowych (ściany - sufity). Tel. 0049-177-2747936. 51967DK1

PRACA w Niemczech przy regipsach od zaraz. Paszport niemiecki. tel. 0049/1786605696. 1345AL3

BUDOWLANE Centrum Handlowe w Ligocie Turawskiej zatrudni; specjalistów do pracy w dziale sprzedaży -znajomość komputera, -doświadczenie handlowe, wykształcenie min. średnie, ul. Dworska 1. Tel. 421-33-40, 421-30-92. 51987RJ1

NAWIĄŻE kontakt z prywatnymi pośrednikami pracy. Współpracujemy z wieloma niemieckimi firmami zatrudniającymi pracowników w różnych zawodach. Oferują one: wysokie zarobki, darmowe utrzymanie i przejazdy, wynagrodzenie urlopowe, chorobowe, za święta. Za chętnego do pracy pracownika czeka wysoka prowizja. Dalsze inf.: Thomas Weiss - 0049-172-666-2-444. 51992RJ1

ZATRUDNIMY doświadczonych malarzy, elektryków, ślusarzy, spawaczy, stolarzy, ogrodników, pomocników, monterów instalacji grzewczych i wod.-kan. Wymagana znajomość j.niemieckiego, obywatelstwo niemieckie. Tel. 077//44-18-690. 51993RJ1

WYDAWNICTWO Epoka poszukuje nauczycieli (lub byłych nauczycieli), chętnych do współpracy. Tel. 44-142-11. 52028ZC1

FIRMA REAL BAU GMBH PRZYJMIE DO PRACY MURARZY, CIEŚLI Z PASZPORTEM NIEMIECKIM. TEL. 0-10-33-32-233-50-23, 0049-172-75600-56. 52085RJ1

NIEMIECKA firma zatrudni elektryków i malarzy. Warunek: paszport niemiecki. 0603-610-720. 71JL8

MAGAZYNIERÓW przyjmę 077-45-74-967. 7855B07

ELEKTRYCY, spawacze, cieśle, murarze, ociepleniowcy, płytkarze, brukarze - Lipsk. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 52093RJ1

AUDI- tokarze, dźwigowi, spawacze, regipsiarze, cieśle, murarze, ociepleniowcy, płytkarze, pomocnicy, tynkarze, malarze, stolarze, posadzkarze. Paszport niemiecki; 077/454-53-45, 077/466-18-35, 0601-218-955. 52094RJ1

FIRMA zatrudni pracowników budowlanych w zawodzie: murarz, cieśla, dekarz papowy, monterów okien oraz betonowych prefabrykatów domków, oficjalna praca, paszport niemiecki; 0606-341-695. 52097RJ1

BEZROBOTNYCH z samochodem osobowym, wysokie zarobki. 0607-361-003. 52099ZC1

BGT Personalservice GmbH poszukuje do pracy w Niemczech - krawcowe z doświadczeniem. Wymagania: paszport niemiecki, doświadczenie zawodowe, dobra znajomość j.niemieckiego, wiek do 40 lat. Tel. 077/437-69-17, 0049/170/4527356. 52156DK1

BGT Personalservice GmbH poszukuje do pracy w Niemczech - lakierników samochodowych. Wymagania: paszport niemiecki, doświadczenie zawodowe, dobra znajomość j.niemieckiego, wiek do 40 lat. Tel. 077/437-69-17, 0049/170/4527356. 52161DK1

NIEMIECKA FIRMA ZATRUDNI ŚLUSARZY , ELEKTRYKÓW. PO. 4692-159. 52180DK1

FIRMA kurierska zatrudni kurierów oraz handlowca 0605-762-362. 52204RJ1

FIRMA NIEMIECKA ZATRUDNI WYKWALIFIKOWANYCH ELEKTRYKÓW Z PODWÓJNYM OBYWATELSTWEM, ORAZ PODSTAWOWĄ ZNAJOMOŚCIĄ JĘZYKA NIEMIECKIEGO. ZAPEWNIAMY UBEZPIECZENIE, MIESZKANIE, PRZEJAZDY ORAZ UMOWĘ O PRACĘ, 482-08-47. 1112EC6

FIRMA holenderska KBA zatrudni osoby posiadające paszport niemiecki. Zapewniamy atrakcyjne wynagrodzenie * ubezpieczenie * 3 bezpłatne posiłki dziennie * zwrot kosztów podróży * komfortowe warunki pobytu, tel. 0608886110. 7882B07

FIRMA holenderska KBA zatrudni kobiety posiadające paszport niemiecki. Zapewniamy atrakcyjne wynagrodzenie * ubezpieczenie * 3 bezpłatne posiłki dziennie * zwrot kosztów podróży * komfortowe warunki pobytu, tel. 0608886110. 7883B07

ZATRUDNIMY kosztorysanta robót budowlanych z uprawnieniami oraz księgową z praktyką. Tel. 464-86-60. 52215RJ1

3/4 etatu w sklepie mięsnym w Gogolinie. 4669-183; 0501-534-940. 52248ZC1

HOLANDIA - atrakcyjna - cebulki - paszport niemiecki. Tel. 0692-363-799. 52250ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe". Paszport niemiecki. Do 20 guldenów; 481-87-54. 52316RJ1

ZATRUDNIMY cieśli, murarzy. Paszport niemiecki. Tel. 466-70-22. 52331RJ1

PRACA W HOLANDII; OGRODNICTWO, PRZEMYSŁ, RÓŻNE ZAWODY. WYMAGANY PASZPORT NIEMIECKI LUB SZTATT; 484-72-77, 0603-195-053. 52361RJ1

8000 DM (netto) od zaraz. Tynkarzy gipsowych-cementowych, lub brygady tynkarskie wymagane P.O., 0049-220-496-42-93, 0049-163-5284-122. 52376RJ1

E·L·S®

European Labour Services Sp. z o.o.

Firma E-L-S
- prosi o kontakt wszystkich swoich pracowników zainteresowanych odbiorem holenderskiej karty podatkowej za rok 2000.

Strzelce Opolskie
ul. Grunwaldzka 1
tel. 4401828, 4401829

38316ad1a

Total Team
working with power

HOLANDIA
Praca dla kobiet, mężczyzn
Doskonałe warunki płacowe, socjalne, wyżywienie.
Paszport niemiecki.
Tel. 077/ 44-258-44
0607 194-935

50323zc1

FIRMA RUBA BAERS

Zatrudni PILNIE!!! do pracy w ogrodnictwie i warzywnictwie na terenie Niemiec, Holandii i Anglii.

Gwarantowane 70-80 godz. tyg.

Wymagany paszport niemiecki lub staat.

Tel. 034/35-37-160 po 17.00.

59JL8

Oferujemy legalną pracę

w magazynach (Holandia) dla osób do 45 lat. Zapewniamy cotygodniowe wynagrodzenie (**14-16 NLG/h netto + dodatki, nawet do 60 godzin tygodniowo**), zakwaterowanie, ubezpieczenie. Zwrot kosztów przejazdu.
Atrakcyjne premie świąteczne, dojazd osoby towarzyszącej gratis.
Wymagany paszport niemiecki.

radar world

Opole
ul. Kołłątaja 3/1
tel. (77) 4513860

Świąteczne Premie

52133rj1

Firma Spindler Zeitarbeit GmbH
zatrudni
Malarzy, elektryków

Zapewniamy:
- *atrakcyjna stawka godzinowa*
- *bardzo dobre warunki mieszkaniowe (pokoje 2 osobowe)*
- *tygodniowe wypłaty*
- *zwrot kosztów przyjazdu do Niemiec*
- *pełny pakiet ubezpieczeń*

Wymagany:
- *paszport niemiecki*
- *średnia znajomość j. niemieckiego*

Tel. kontaktowy:
0049 69 80 90 89 82
(mówimy po polsku).

52137rj1

Firma BMG
oferuje pracę
w Holandii i Niemczech
dla osób posiadających
paszport UE.
15-18 NLG/h/netto.
Opole, ul. Reymonta 30
441-7931; 0605 94 32 97.

51611dn1

PRACA W HOLANDII

Oferujemy atrakcyjną pracę dla
- **spawaczy**
- **elektroników** w serwisie monitorów komputerowych
- **mechaników samochodowych**
- **tokarzy**
- **rzeźników** i w innych zawodach

płace od **16** do **19** NLG/h netto

oraz dla **kobiet i mężczyzn**
- **w magazynach**
- **przy pakowaniu** ubrań i ulotek

płace od **14** do **17** NLG/h netto

Zapewniamy
bardzo dobre warunki socjalne, system premii, zwrot kosztów podróży
Wymagany paszport niemiecki

axell
Opole ul. Krakowska 1
tel. 077 453 03 71

51951rj1

PRACA W HOLANDII

Dla kobiet i mężczyzn posiadających paszport niemiecki lub innego kraju UE

OFERUJEMY:
- ✓ legalne zatrudnienie
- ✓ pełne ubezpieczenie
- ✓ opiekę polskich przedstawicieli
- ✓ bardzo dobre warunki socjalne

TBS WERVING EN SELECTIE

BIURA:

Koźle	ul. Racławicka 15	tel. 406 10 80
Żyrowa	ul. W.Polskiego 40	tel. 484 49 07
Głogówek	ul. Wodna 9	tel. 0502 463 377
Szydłów	ul. Kwiatowa 3	tel. 460 05 49
Olesno	ul. Malinowa 13	tel. 034/ 358 35 96 (po 16.00)
Ścinawa Mała	ul. Rynek 45b	tel. 431 29 45 (po 16.00)

51498dn1

OTTO
UITZENDBUREAU

dla Ciebie!
Praca w Holandii!

Masz paszport Unii Europejskiej?
Możesz mieć pracę w kraju tulipanów!
Bezpłatna infolinia 0-800-301-301

JESTEŚMY NAJWIĘKSZĄ FIRMĄ W HOLANDII DZIĘKI NAJLEPSZYM PRACOWNIKOM Z POLSKI

BIURO OPOLE, ul. Reymonta 45, tel. 077 / 442 61 00, 077 / 442 61 01

PUNKTY INFORMACYJNE

Gąsiorowice k/Strzelec Opolskich	tel. 077 / 463 27 07
Glinica k/Lublińca	tel. 034 / 351 22 28
Gogolin	tel. 077 / 466 67 76
Kędzierzyn-Koźle	tel. 077 / 482 99 82
Nędza k/Raciborza*	tel. 032 / 418 71 72
Olesno*	tel. 034 / 358 35 45

*) czynne od godziny 16.00

50816ad1

OSTATNIA SZANSA

Firma Budowlana

Zatrudni od zaraz

do pracy w Berlinie i Monachium

- z niemieckim paszportem:

- cieśli budowlanych - murarzy,
- brygadzistów - polierów,
- dźwigowych,
- pomocników budowlanych,
- kosztorysantów ze znajomością niemieckiego,

na bardzo dobrych warunkach

- mogą być całe brygady
- dojazd VW busami - firmowymi.

Kontakt telefoniczny:

0049 171/8162271 lub 0601 969676

OSTATNIA SZANSA

52164JB

PROMOCJA PILAREK!

Szczegóły u dealerów

STIHL®

już od 799,-

✓ NOWOCZESNY

✓ NIEZAWODNY

✓ BEZPIECZNY

STIHL®

Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Brzeg - Trzech Kotwic 19, tel. 416 80 16; **Dobrzeń Mały** - Opolska 115, tel. 46 96 602; **Głogówek** - Dworcowa 27A, tel. 43 72 000; **Głubczyce** - Moniuszki 21, tel. 485 28 31; **Kędzierzyn-Koźle** - Targowa 1, tel. 48 23 787; **Kępno** - Marcinkowskiego 8, tel. 782 85 96; **Kluczbork** - Sienkiewicza 1, tel. 41 83 669, Waryńskiego 6, tel. 418 54 07; **Krapkowice** - Opolska 18, tel. 466 37 78; **Lubliniec** - Ligonia 6, tel. 35 10 304; **Nysa** - Dunikowskiego 7, tel. 43 34 595, Celna 14, tel. 433 78 26; **Olesno** - Targowa 13, tel. 0605 451 298; **Opole** - Plebiscytowa 18, tel. 45 31 423; Ozimska 15, tel. 454 23 81; Oleska 94, tel. 44 220 44; **Prudnik** - Dąbrowskiego (Koszary), tel. 436 56 96; **Rędziny** - Wolności 187A, tel. 320 10 52; **Syców** - Komorowska 20, tel. 785 30 09; **Tarnowskie Góry** - Ligonia 1, tel. 285 38 26, Rynek 10; **Toszek** - Parkowa 1, tel. 233 41 45; **Wrocław** - Klecińska 5, tel. 339 21 62, Tęczowa 57, tel. 342 70 41.

22651rj1

SPRZEDAŻ

KOTŁY CO - „IMEX-PIECHOTA", 453-17-88, 454-31-41. 49548AD1

OPAŁ Piechota: Opole 454-31-41, 453-17-88; Brynica 421-55-37; Grodków 415-55-13. 49552AD1

TKANINY obiciowe, 457-55-18 50648DN1

WYPRZEDAŻ płytek ceramicznych z powodu przeprowadzki firmy. PHU „Solo", ul. Budowlanych 4a, Opole. 50841AD1

KOMBAJN zbożowy - 2,2 m z sieczkarnią. Tel. 456-41-09 - wieczorem. 512100K1

OPAŁ Opole „Trans-Han".4521-491. 51299ZC1

SPRZEDAM szczeniaki - owczarki niemieckie. 486-97-39. 514000K1

GARAŻE OCYNKOWANE 1.200,- ZŁ 034/357-66-58. 7777B07

TARCICA dębowa. 0605-52-99-47. 51501ZC1

ZETOR 10045, prasa Class Roland 62, tel. 0600701333. 1333AL3

GARAŻ - Brzeg, Makarskiego. 0601-466-970. 426MS2

KOTŁY C.O.. KĘPA - 455-03-74. 51638DK1

MARCHEW jadalna i odpadowa, duże ilości. Tel. 062 781 55 47. 650KK4

JAMNIKI SZORSTKOWŁOSE - RODOWODOWE, TEL. 0604340883. 7801B07

DOBERMAN 435-75-01. 1343AL3

SPRZEDAM opryskiwacz 2000 litrów- 18 m. Cena do uzgodnienia. 0604 248 562. 655KK4

DZIAŁKĘ budowlaną sprzedam Niemodlin 0608-459-339. 51844RU1

OWCZARKI niemieckie rodowodowe - pies 10 miesięcy i 4 lata. 46-46-457.. 51857DK1

OWCZARKI niemieckie rodowodowe. Tel. 46-46-518. 519060K1

OPAŁ SZYMAŃSKI - WĘGIEL, KOKS, MIAŁ 456-44-33, 456-22-88. 51947RU1

WYCINACZE do kiszonek, przyczepy samozbierające do sianokiszonki, beczkowozy zachodnie ocynkowane, chłodnie do mleka, dojarki; 437-61-75 Gostomia 75. 51955RU1

GARAŻE ocynkowane 3 x 5 - 1250 - raty, transport, montaż. 416-14-81, 415-63-20. 431MS2

KOMÓRKI-skup, sprzedaż, naprawa, rozblokowanie, akcesoria. Opole, ul. Targowa 35, 442-56-39, ul. Kościuszki 19 (przy targowisku), 0502-900-673. 432MS2

OGRÓDEK działkowy - okazja, 453-80-66. 7837B07

SPRZEDAM indyki z wiejskiego podwórka. Tel. 419-62-00. 51983ZC1

SPRZEDAM pług 4-skibowy obrotowy firmy Lemken, Tel. 034/359-71-41. 51985ZC1

KOKS - WĘGIEL „HAWI" . 453-66-43/44. 51988ZC1

PIASEK - POSPÓŁKA - ZIEMIA „HAWI" 453-66-43/44. 51989ZC1

PILNIE sprzedam pustaki stropowe „Akermana" 110 m2. Tel. 466-05-89. 52068RU1

ROZDZIELNIA budowlana zboże paszowe tanio; 467-19-52. 52070RU1

SPRZEDAM przyczepę wywrotka 5 ton 4-372-456. 52072RU1

SPRZEDAM kombajn buraczany „Neptun". Tel. 463-64-67. 52084RU1

DZIAŁKI budowlane, 482-16-19. 1102EO6

PIECE AKUMULACYJNE „OLSBERG" 032/239-93-46, 0601-171-771. 52166RU1

ROZRZUTNIK obornika tanio; 466-80-16. 52175RU1

ZIEMIĘ ogrodową sprzedam - 461-14-33. 52193RU1

SPRZEDAM kombajn do buraków. Tel. 464-21-77. 52229RU1

SZCZENIAKI z rodowodem American Staffordshire Terrier. Tel. 077/4411-833; 0503-381-668. 52233ZC1

SPRZEDAM uzbrojone działki budowlane 464-14-29 po 18.00. 52251RU1

*OPAŁ*KRAPKOWICE*OPOLSKA 69*466-17-50* 52255RU1

DOM do wynajęcia Olbrachcice 13. 52265RU1

C-355 i C-360, siewnik „Poznaniak"; 412-44-98. 52285RU1

INDYKI chowu przydomowego 466-10-86. 52290RU1

OWCZARKI niemieckie szczeniaki - tanio sprzedam; (077)-463-31-49, 0503-094-849. 52312RU1

SPRZEDAM jałówki. Tel. 077/461-56-02. 52313RU1

OWCZARKI niemieckie rodowodowe szczenięta długowłose; 463-45-64. 52359RU1

MATIZ 0,8 kat Van 99r. Powypadkowy, tel. 4427171 52523UB1

POLONIA PPHU

45-124 OPOLE
ul. Budowlanych 52
tel. 454 72 20, 454 72 19
fax 455 56 56, 419 61 83

Koncentraty i pasze dla trzody chlewnej, bydła i drobiu firmy

Hendrix

21308rj1

BB BRONKOWIE

MASZYNY BUDOWLANE I DROGOWE

NARZĘDZIA, RUSZTOWANIA, SAMOCHODY

JESIENNA PROMOCJA

WYNAJMU MASZYN !

- zagęszczarki
- przecinarki
- elektronarzędzia
- kompresory

WYNAJEM - SPRZEDAŻ SERWIS - USŁUGI

www.bronek.com.pl

SCHODNIA ST. k/Ozimka tel./fax (077) 465 15 61
CZĘSTOCHOWA tel./fax (034) 369 73 93
WROCŁAW tel./fax (071) 339 92 33

7907bo7

Bezpośredni importer

SALETRA AMONOWA I MOCZNIK

Oferujemy również sól potasową, fosforan amonu, wieloskładnikowe. Dostawa bezpośrednio do odbiorcy.

P.H.T. i U. MINERAL

tel. 085/ 686 44 11, fax 085/ 686 43 11
kom. 0604 56 01 61, 0602 58 40 08.

50604RU

HANDEL I BIZNES

USŁUGI KSIĘGOWE I PRAWNE, 0503-153-008. 6617B07

KREDYTY GOTÓWKOWE TANIO - SZYBKO. 44-18-360. 49387ZC1

JEŻELI miałeś wypadek w Anglii być może należy Ci się odszkodowanie. Korzystając z pomocy brytyjskich adwokatów prowadzimy sprawy odszkodowawcze między Polską i Anglią. Informacje pod numerami 025/781-39-89; 0044/208-572-69-20. 50050RU1

WINDYKACJA - FINAR. SKUP, SPRZEDAŻ WIERZYTELNOŚCI. 442-65-55/6. 50764ZC1

WIZJA-TV, Cyfra, Polsat. Promocja ! 454-74-33; 0601-558-411. 51816DK1

TECHNOLOG - piekarz weźmie w dzierżawę lub kupi piekarnię 0502-718-509. 52306RU1

Potrzebujesz gotówki?

Udzielamy pożyczek gotówkowych od 500 zł do 10 000 zł na dowolne cele!

- do 6000 zł bez poręczycieli
- do 3000 zł bez zgody współmałżonka
- okres spłaty od 3 miesięcy do 3 lat
- niskie oprocentowanie
- szybka wypłata gotówki

BIK KREDYT - Opole, ul. Krakowska 45/47, tel. (077) 454 88 22, infolinia: 0804 21 77 77

46835ad1

Jeśli nie stać Cię na

kredyt

bankowy przyjdź do NAS

- Spłata rat do 10 lat!
- Wysokość stałej raty ustala klient
- W trudnych sytuacjach finansowych umożliwiamy odłożenia spłaty !
- Minimum formalności!!!
- Zestawy od 10.000 do 100.000 zł

KUPON umożliwiający spłatę ostatnich 5 rat bez kosztów.

Przykładowy plan ratalny:

25 000 PLN	tylko	265,83 zł/m-c
50 000 PLN	tylko	531,67 zł/m-c
75 000 PLN	tylko	797,50 zł/m-c

OPOLE tel. (77) 44 17 898
ZIELONA GÓRA tel. (68) 327 07 21
NYSA tel. (77) 43 39 848
KĘDZIERZYN KOŹLE tel. (77) 482 36 64
WAŁBRZYCH tel.(74) 66 56 991

52076dn1a

KUPNO

ABSOLUTNIE WSZYSTKIE POWYPADKOWE KUPIĘ, 077/457-35-82. 7607807

KUPIĘ pszenzyto i mokrą kukurydzę 457-38-99. 51888R1

WARCHLAKI 467-32-08. 52174R1

ZAMRAŻARKĘ przeszkloną, krajalnicę sklepową.; 0501-534-940. 522492C1

BUDOWNICTWO

*** BLACHY DACHÓWKOWE - TRAPEZOWE - PŁASKIE - SIATKI **** PROMOCJA *** PRODUCENT 457-37-79(80), CHMIELOWICE, OGRODOWA 7 ***. 37559ZC1

BRAMY garażowe, przemysłowe, ogrodzeniowe, systemy ogrodzeniowe, automatyka. Opole, tel. 077-454-17-77; 0608-589-762. 44004ZC1

SIATKI ogrodzeniowe najtaniej, 435-79-06. 1073AL3

PŁYTKI „Opoczno" - Opole, Żeromskiego 2A, 454-66-54, dowóz gratis do 200 km 49567AD1

WIĘŹBY dachowe 550 zł m3 z dostawą oraz skup topoli - możliwość ścinki. Tel. 0602-460-509 49690JB1

BLOCZKI żwirobetonowe, wibroprasowane M-6, 14x25x38, 456-30-07; 456-30-17. 7682BO7

GRANITOWA KOSTKA BRUKOWA. OPAŁ. 454-04-42.,0601-575-800. 51629DB1

OKNA PCV, produkcja, montaż, raty; 032/233-85-07. 52018RJ1

BLOCZKI żwirowo-betonowe - upusty cenowe; 0604-907-318, 456-28-57 - po 16.00. 52201RJ1

BUDOWA domów, remonty. 458-08-16; 455-18-53. 522472C1

OKNA PCV
+ ROLETY ANTYWŁAMANIOWE
SUPER CENY, np:
Roleta 150 / 150
1.146 zł
SUPER RATY 0%
Dzwoń! PORTAL, tel./fax 456 76 15
48834ad1

OKNA
PCV & ALUMINIUM
DRZWI ROLETY PARAPETY
BEZPOŚREDNIO OD PRODUCENTA
do 30% zniżki*
alremex
CENTRUM TECHNIKI OKIENNEJ
ul. Sosnkowskiego 4a
OPOLE /osiedle ZWM/
455 09 60, 456 81 17
BIURO HANDLOWE:
OPOLE, ul. Niemodlińska 23, tel./fax 474 78 74
*promocja na montaż okien
49390ad1

PRODUCENT
VIDOK®
OKNA I DRZWI
PCV · DREWNO · AL
ISO 9002
Skorzystaj z ulgi budowlanej 2001
RABAT DO 25%
nie dotyczy AL
BIURO SPRZEDAŻY W OPOLU:
ul. Reymonta 10, tel. 44 18-305
DEALER - Krapkowice, tel. 44 60 278
VEKA
52338jb1

NA ILE PEWNE SĄ TWOJE OKNA?

Z przeprowadzonych analiz wynika, że włamania przez wyważenie lub wypchnięcie skrzydła okna wynoszą ponad 70%. Dlatego Filplast rozpoczyna seryjne wyposażanie produkowanych okien z funkcją „RU" w stalowy, kuty i hartowany zaczep antywłamaniowy - zachowując dotychczasowe ceny.

upusty do 20%*

Narożnik antywłamaniowy z mechanizmem „Roll-Royce" upraszcza uchylanie okna, poprawia jego niezawodność i ułatwia zamykanie

ZOSTAŃ NASZYM PARTNEREM
filplast®
okna, drzwi, rolety z PCW i ALU

Krapkowice tel. 46 65 835, K.-Koźle tel. 48 18 140, Kluczbork tel. 41 80 793
Biura Handlowe: Byczyna tel. 413 49 56, Głubczyce tel. 48 53 777, Lewin Brzeski tel. 0602576902, Namysłów tel. 410 52 19, Nysa tel. 43 30 737, Oleśno tel. 034/358 27 18, Opole tel. 456 81 91, Strzelce Opolskie tel. 46 38 129
*Szczegóły: Działy Handlowe: Opole tel. 45 40 463, 47 460 45 81 550, 441 64 00, Głogówek tel. 43 72 999, Komorniki tel. 46 68 544, Prudnik tel. 43 67 985.
52303jb1

FABRYKI OKIEN I DRZWI
partner Pcv & alu
Tel/fax 4553619
Okna PCV
Kompletny MONTAŻ gratis !!!
Nowość !! DRZWI WEWN. TŁOCZONE MALOWANE LAZURAMI
49107dn1

KLUCZBORK
DOM sprzedam
Zabudowa bliźniacza 140 m2
Działka 9,60 ara ul. Byczyńska,
Cena proponowana **220.000 PLN**
BŁAUT - NIERUCHOMOŚCI
Tel. (0)604 44 76 52
656JK04

AL-PLA
teraz nie tylko
zapłacimy za Twoje stare okna*
ale dodatkowo
dostaniesz 12% rabatu na nowe
*jeśli zamówisz u nas nowe z PCV
Opole, ul. Kośnego 52, tel. 453 09 11
49440jb1

JAKOŚĆ • FACHOWOŚĆ • SOLIDNOŚĆ
☎ 4546-548
PRODUCENT
» K & K « Sp. z o.o. /Krause/
OKNA DRZWI BRAMY ROLETY
VEKA NIEMCY
RATY
OPOLE Kośnego 70 lip. BIAŁOWIEC
51660dk1

---

poldoor
DRZWI
tłoczone
wewnętrzne i wejściowe
malowane LAZURAMI
Nowość !!! Model "FIRST"
promocja
Tel/fax 4566478 w 355
Opole ,ul.Budowlanych 52 p.8
INNE NIŻ WSZYSTKIE !!!!
od 297 zł +7% VAT
Zapraszamy do współpracy sklepy , hurtownie , składy i firmy budowlane
49108dk1

Lubniańskie Kominki
P.P.H.U. FEUERKAM-SUPRA
46-024 Łubniany, ul. Opolska 31
tel./fax 077/421 53 37
internet: www.kominki.net.pl
e-mail: kominki@kominki.net.pl
20 lat doświadczenia
Największa ekspozycja w regionie
52307jb1

ZAKŁAD USŁUGOWO - HANDLOWY
BUDROL®
45 - 047 OPOLE ul. Budowlanych 60
tel. (077) 452 87 40, 452 87 41
tel./fax (077) 452 87 46

BUDROL S.C. zaprasza do współpracy wszystkie firmy handlowe, wykonawcze oraz klientów indywidualnych oferując niespotykaną jak dotąd na rynku opolskim szeroką gamę materiałów budowlanych, z możliwością natychmiastowego odbioru większości z nich.

ALPOL
15,50 KLEJ DO STYROPIANU
17,70 KLEJ DO OCIEPLEŃ
w systemach ociepleniowych
TERRANOVA
Styropian GRATIS!
20% RABATU
228 KOLORÓW

ISOVER
8,50 UNI-MATA gr. 120
3,50 POLTERM-UNI gr. 50
W ofercie firmy również: ISO-MATA, KORO-MATA, AKU-MATA, UNI-MATA-ALU, MUR-PLYTA, MUR-PANEL itp.

NORGIPS
zdrowy i trwały
Płyta gipsowo - kartonowa 12,5 STANDARD 2600/1200
14,70
19,50 Klej do płyt gipsowych 30kg
W ofercie firmy również: szeroka gama profili, taśm, wkrętów itp. akcesoriów

polmar
POLISTYREN EKSTRUDOWANY (XPS)
STYROPIAN FS 12, FS 15, FS 20
NOWOŚĆ
24,99 /paczka
STYROPIAN FS 15 gr. 5cm

IZOLBET-DR 2,30 kg
IZOLBET
IZOLBET-K
IZOLBET-A

BARDZO KORZYSTNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ
BUDROL S. C. ZAPRASZA RÓWNIEŻ DO ODWIEDZENIA NASZYCH ODDZIAŁÓW W:
42-600 Tarnowskie Góry, ul. Fabryczna 29, tel./fax (032) 285 31 86, ul. Miedziana 1, tel./fax (032) 285 55 00, 42-200 Częstochowa, ul. Torowa 6, tel./fax (034) 360 70 04, ul. Rocha 38, tel./fax (034) 365 68 80, 44-100 Gliwice, ul. Kozłowska 28, tel./fax (032) 237 64 63, 40-953 Katowice, ul. Gliwicka 28a, tel./fax (032) 257 55 89
Podane ceny są cenami netto, do których naliczany jest 7% podatek VAT
50196dn1

BUDROL®
45 - 047 Opole ul. Budowlanych 60
tel. (077) 452 87 40 do 41 tel./fax 452 87 46

JESIENNA PROMOCJA
ZAPRASZAMY
PRZEDŁUŻONA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

CERPOL KOZŁOWICE
NAJLEPSZY PRODUKT OPOLSZCZYZNY

SUPER CENA 1,60 zł netto/szt.
PUSTAK ŚCIENNY SZ 188 MAX AM 288x188x188 kl. 10 cena 1 m. muru wynosi 40,0 zł netto

SUPER CENA 4,27 zł netto/szt.
PUSTAK ŚCIENNY MEGA 44P+W EM 440x250x238 kl. 10 cena 1 m. muru wynosi 66,3 zł netto

SUPER CENA 2,11 zł netto/szt.
PUSTAK STROPOWY CERAM 50/250

Do cen netto naliczany jest 7% podatek VAT
Cena LOCO budowa z rozładunkiem min. 8 palet
BARDZO KORZYSTNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ
50197dn1

Karol Świtała, Brzeg. Gdy rano wstaliśmy, w niebo spojrzeliśmy, usłyszeliśmy głos ptaszyny, że w niedzielę są Twoje imieniny. Kochanemu tacie wszystkiego najlepszego życzą Joanna i Sławek.

Krystyna i Ryszard Mazurowscy, Staniszcze Małe. Z okazji 13. rocznicy ślubu wszystkiego najlepszego, szczęścia, zdrowia, srebrnej rocznicy i aby wszystkie marzenia Wam się spełniły życzą kochające dzieci Marta i Marcin z babcią.

Dominika, Hagen. Z okazji 12. urodzin wszystkiego najlepszego, szczęścia, zdrowia, spełnienia wszystkich marzeń, dobrych ocen w szkole życzą mama, tata, brat Philipp, babcie i dziadkowie. Do życzeń dołącza się Mike z rodzicami.

Aneta Kaplyta, Rzymkowice. Ile gwiazd na niebie, ile róż na krzewie, ile liści na drzewie, tyle zdrowia, szczęścia i radości życzymy dla Ciebie. Rodzice i rodzeństwo.

Aneta Kaplyta, Rzymkowice. Każdego roku o tej samej porze każdy Ci życzy, co tylko może. Ja, korzystając z tej sposobności, życzę Ci zdrowia i 100 lat radości. To, o czym marzysz, by się spełniło, a to, co kochasz, by Twoje było. Życzy Ci zawsze kochająca Cię siostra Małgorzata.

Jan Gola, Kolanowice. Jak zapach majowy konwalii pobudza marzenia, tak Ty od nas przyjmij serdeczne życzenia. Szczęście niech Cię nie opuszcza, a radość i uśmiech będą na Twych ustach. I marzenia, które masz, nich się spełnią w krótki czas. Życzy rodzina Richter z Brynicy.

Andreas Wyszyński, Saarbruecken - Niemcy. Kochanemu synowi i bratu z okazji 33. urodzin moc najlepszych życzeń szczęścia, zdrowia i pomyślności życzą ojciec i brat.

Dorota Sopa, Ligota Turawska. Przyjmij życzenia w Twe urodziny, niech Cię wspomaga Pan Bóg jedyny, niech Cię prowadzi przez życia znoje i niech Ci zsyła łask swoich zdroje. Życzymy Ci dużo uśmiechu i słońca, aby życie Twoje nie miało końca. Niech Ci znikną troski, złości, żyj w zdrowiu i radości. Najserdeczniejsze życzenia od całej rodziny Pawlików, do życzeń dołącza się Mirek.

Edyta i Lucjan Pawłowscy, Opole. W dniu Waszego 55-letniego szczęśliwego pożycia małżeńskiego przyjmijcie z głębi serca płynące życzenia samych szczęśliwych pogodnych dni i spełnienia najskrytszych marzeń, a przede wszystkim dużo zdrowia życzą Wam Ela, Ula, Gosia, Jarek, Łukasz, Szymek i Piotruś.

Helena Reinert, Zimnice Małe. W dniu tym wspaniałym, w dniu Twego święta składa Ci życzenia ten, co wciąż o Tobie pamięta. Życzę Tobie, aby wszystko się spełniło, o czym myślisz, o czym marzysz, aby słońce Ci świeciło w myśli, w sercu i na twarzy. Abyś miała jak najwięcej tego, co jest dobre, piękne, byś kochała najgoręcej, a łzy Twoje były Twoim szczęściem. Z okazji urodzin z głębi serca płynące życzenia od koleżanki Kasi z Berlina, dołącza się także Weronika.

Agnieszka Tiszler, Kolonowskie. Szczęścia, zdrowia, pomyślności, w dniu urodzin dużo gości. By Cię troski omijały, a chłopaki podrywały. Więcej odwagi, znalezienia pracy, z okazji 19. urodzin życzą rodzice i rodzeństwo.

Ewelina Tiszler, Kolonowskie. Dzień urodzin jest wspaniały, wokół bliscy przyjaciele, torcik z kremem doskonały i serdecznych życzeń wiele. Powodzenia w życiu, spełnienia marzeń i osiągnięcia celu życzą rodzice i rodzeństwo z okazji 19. urodzin.

Jadwiga Król, Biedrzychowice. Przyjmij życzenia w Twe urodziny, niech Cię wspomaga Pan Bóg jedyny, niech Cię prowadzi przez życia znoje i niech Ci zsyła łask swoich zdroje. Życzymy Ci szczęścia, zdrowia i uśmiechu na Twych ustach, łaski nieba - tego w życiu Ci potrzeba. Życzymy Ci, byś długo żyła, żadnych zmartwień nie doznała i nas wciąż kochała. Z całego serca życzą Ci synowie Marek, Tomasz, synowa Karina, teściowie, Darek oraz oma.

Helena Reinert, Zimnice Małe. Z serca płyną te życzenia w datę Twego urodzenia, zdrowia, szczęścia, pomyślności, sto lat życia, moc radości. Zdrowie wiecznie niech Ci służy, troska czoła nie zachmurzy, uśmiech wiecznie noś na twarzy, niech Ci się spełni, o czym tylko marzysz. A tego Ci życzą, kochana Helenko, Teresa z Jolantą.

Izabela Smarzlik, Prószków. Jakiekolwiek wyzwania postawi przed Tobą życie, pamiętaj, aby zawsze mieć wzrok utkwiony na szczycie góry, gdyż czyniąc to, patrzysz na to, co wielkie. Pamiętaj o tym i nie pozwól, aby jakiś problem, jakaś sprawa - jakkolwiek wielka by się zdawała - zniechęciły Cię, ani by Twoją uwagę rozpraszało coś mniejszego od szczytu góry. Tę jedną myśl pragnę Tobie pozostawić. Z okazji 18. urodzin wszystkiego najlepszego życzy mama.

Izabela Smarzlik, Prószków. Jak zapach konwalii pobudza marzenia, tak Ty przyjmij od nas gorące życzenia, zdrowia, szczęścia, dużo wrażeń i spełnienia wszystkich marzeń. Najserdeczniejsze życzenia z okazji 18. urodzin życzą panie z przedszkola i śpiewają „Sto lat".

Józef Mocia, Prószków. Z okazji urodzin najserdeczniejsze życzenia, dużo zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego życzą: żona Maria, córki Irena i Lidia oraz Marta, Kasia i Tomasz.

Henryk Wowro, Bad Nauheim. Z serca płyną me życzenia, niechaj tego nic nie zmienia. Radością będzie każdy dzień, minione smutki odsunie w cień, lecz Ty sam zastanów się, czy me życzenia spełnią się. Krystyna Pudelko z dziećmi, Marek, Dominik, Hubert, Marysia.

Gerard Wowro, Opole. Czego życzyć w dniu urodzin, wiele to zajęło mi godzin, więc nie będę długo gadać, zacznę Ci życzenia składać. Gdy ten świat jest pełen zła, niech twój uśmiech zawsze ma piękna buzia Twa. Szczęścia, zdrowia i radości dziś w tym sercu niech zagości. Niech Twoje marzenia doczekają się spełnienia - Krystyna Pudelko z wnukami.

Gertruda Udała, Murów. W dniu tak pięknym i wspaniałym życzymy Tobie sercem całym zdrowia, szczęścia, pomyślności, sto lat życia i radości. Niech Ci życie słodko płynie w każdej chwili i godzinie. Z okazji urodzin moc serdecznych życzeń przesyłają Halina T. Dudek z Opola.

Monika Dudek, Opole. Jest taki dzień w roku, w którym bliscy składają Ci życzenia. My też z okazji urodzin życzymy zdrowia, szczęścia i pomyślności. Niech Twoje życie beztrosko płynie, a co smutek przynosi, szybko minie. Tego życzą kochanej wnuczce dziadkowie z Chmielowic.

Krystyna Mateja, Grodków. Twój dzień urodzin, który jest raz w roku, niech będzie szczęśliwy i pełen uroku. W dniu tym pragniemy złożyć ci życzenia zdrowia, szczęścia, powodzenia. Niech ci słońce jasno świeci, niech ci słodko życie leci. Żyj szczęśliwie wśród radości, sto lat życia w pomyślności.

Wojtuś Janusz, Branice. W dniu imienin przyjmij życzenia. Żyj, nie licząc wcale lat i z rozkoszą patrz na świat. Niech Bóg Cię zdrowiem dobrym darzy, miej radość w sercu, uśmiech na twarzy. Niech obce Ci będą smutki i gorycze, choć z nich najczęściej składa się życie. I wszystko, co złe niech Cię omija, a samo dobro i piękno w życiu ci sprzyja. Niech Ci towarzyszy zgoda wieczna, dni w radości niech Ci płyną. Z całego serca życzenia składają żona i synowie.

Aneta Kapluta, Rzymkowice. Niech ci słońce zawsze świeci, a czas w domu i w gimnazjum radośnie leci. Przyjmij zatem te życzenia: zdrowia, szczęścia, powodzenia. Tego życzą Ci z okazji urodzin: babcia, dziadek, Ania oraz rodz. Sokoll, Barysz i Sokół.

Katarzyna Sokół, Niemodlin. W dniu tak pięknym i wspaniałym życzmy Tobie sercem całym zdrowia, szczęścia, pomyślności, sto lat życia i radości. Jeśli masz inne życzenia, życzymy Ci ich spełnienia: teściowie, Ania, rodziny Barysz, Kaplyta i Sokoll.

Janina Manorek, Włodary. Niech ten radosny dzień na zawsze Twe troski odsunie w cień i niech się śmieje do Ciebie świat blaskiem szczęśliwych i długich lat. Z okazji urodzin najukochańszej babci pod słońcem życzenia składają wnuki Gosia, Mariusz, Dominika i Konrad.

Janusz Baka, Jasienica Dolna. Kochany tato, za pierwszą wskazówkę, za uśmiech, za serce, za miłość dziękujemy Ci sercem, za wszystko, co złe przepraszamy, bo Ciebie jednego tylko mamy. Z okazji urodzin dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności i pięknej przyszłości. Więcej radości, dobrych wrażeń i spełnienia najskrytszych marzeń życzą Natalia i Łukasz.

Janusz Baka, Jasienica Dolna. Każdego roku o tej samej porze każdy Ci życzy, co tylko może. A więc i ja korzystam z tej przyjemności, życzę ci zdrowia, szczęścia, pomyślności. To, o czym marzysz, by się spełniło, a to, co kochasz, by Twoje było. Niech Ci własne serce powie, kto dziś pije za Twe zdrowie. Ela.

Mikołaj Miniewski, Krapkowice. Serdeczne pozdrowienia przesyłam Tobie, ojcze, oraz dziękuję za dane mi szanse. Zdrowia i wszystkiego najlepszego w dniu urodzin - syn Adam.

Irena Trojnar, Krapkowice. Moc pozdrowień, kochana mamuś. Dziękuję za wszystko, danie mi szansy. Życzę zdrowia oraz wszystkiego naj... najlepszego. Twój syn Adam.

Józef Kowalik, Rogów Opolski. W dniu tak pięknym i wspaniałym życzymy Tobie sercem całym zdrowia, szczęścia i radości oraz pomyślności. Te oto życzenia z okazji Twoich urodzin przesyła żona Gizela, córka Kornelia i zięć Marek.

Teresa Duda, Gracze. Każdego roku o tej samej porze każdy Ci życzy, co tylko może. My korzystając z tej sposobności, życzymy Ci szczęścia, zdrowia, radości. By to, o czym marzysz Ci się spełniło, a to, czego pragniesz, by Twoim było. Ela z rodziną.

Danuta i Arnold Woszko, Miedziana. W dniu Waszego święta jest ktoś, kto pamięta i śle wam życzenia. Żyjcie w szczęściu i radości, a uśmiech niech wam życie uprości. Z okazji 15. rocznicy ślubu dużo zdrowia, błogosławieństwa Bożego i wytrwałości na dalsze lata życzą rodzice i brat Marian.

Tadeusz Łuszczyna, Strzelce Opolskie. Z okazji imienin moc najserdeczniejszych życzeń dużo szczęścia, zdrowia, aby cieszyło Cię życie, a dobry los obdarzył wszystkim, co najlepsze. Życzą Ci pamiętająca zawsze o tobie żona Ewa oraz dwaj synowie Dariusz i Rafał.

Martin Biedron. Moenchengladbach. W dniu Twoich urodzin ktoś o tobie pamięta i śle Ci życzenia, aby spełniły się wszystkie marzenia. Żyj w szczęściu i radości, uśmiech niech Ci życie uprości. Tego gorąco Ci życzą teściowie oraz szwagier Arthur.

Gertruda Thoms, Chróścice. Z okazji 82. rocznicy urodzin kochanej mamie, teściowej, babci oraz prababci wszystkiego najlepszego, zdrowia, błogosławieństwa Bożego. Miej radość w sercu, uśmiech na twarzy, niech Ci samym szczęściem Pan Bóg darzy. Tego z całego serca życzą córki, synowie z rodzinami.

Teresa i Krzysiu Witczakowie, Stare Siołkowice. W drugą rocznicę ślubu pamiętajcie: jesteście dwoje na wszystko, na miłość, ból i godziny szczęścia, na życie do śmierci razem. Na drodze życia są światła i uroki, raz szczęście jasne, raz smutek głęboki, ale gdy razem idzie się we dwoje, łatwiej się znosi ciężkie znoje. Rodzice z obu stron plus Renata.

Michał i Maciej Knapik, Opole. Z okazji 12. urodzin Michałowi i 10. Maćkowi życzmy dużo szczęścia, zdrowia, samych słonecznych dni, powodzenia w szkole oraz błogosławieństwa Bożego - dziadkowie z Czarnowąs.

Paweł Kwiatkowski, Opole. Dzień jest taki, dzień jedyny, gdy są Twoje 18. urodziny. W tym dniu życzymy Ci, kochany Pawełku, dużo zdrowia, szczęścia, radości i wszelkiej pomyślności, sukcesów w nauce oraz pomyślnego zdania egzaminu. Bądź zawsze takim, jakim jesteś, super - życzą kochający Cię babcia i dziadek.

Maria Smolnik, Rozkochów. Babciu, babciu cóż Ci dam, jedno serce tylko mam, a w tym sercu róży kwiat, babciu moja, żyj sto lat. Niech szacunek świata skronie Ci oplecie, niech Ci samo szczęście da Pan Bóg na świecie. Z całego serca życzy wnuczka Donata z mężem Piotrem.

Maria Smolnik, Rozkochów. Z okazji 91. rocznicy urodzin życzymy Tobie, mamo, sercem całym zdrowia, szczęścia i łask Bożych. Niech Pan Bóg Cię zdrowiem dobrym darzy, miej radość w sercu, a uśmiech na twarzy. Żyj nam długie, długie lata, choćby aż do końca świata. Z całego serca Tobie życzą: syn Józef z żoną Barbarą, wnuk Artur, Zygmunt z żoną, a mały Patryk śpiewa prababci „Sto lat".

Tomasz Orlik, Kamień Śląski. Z okazji urodzin dużo zdrowia, szczęścia, zawsze dużo uśmiechu, powodzenia w pracy i żeby zawsze fortuna dopisywała - życzy kochająca żona, Damian i Dominika.

Bernard Komor, Czarnowąsy. Żyj w szczęściu i radości, nie znaj smutku ani przykrości, niech wszystko zło cię omija, a samo dobro niech ci sprzyja. Z okazji urodzin serdeczne życzenia składają rodzice.

Norbert Macioszek, Dobrzeń Mały. Jak zapach konwalii pobudza marzenia, tak Ty moje przyjmij serdeczne życzenia. Szczęście niech Cię nie opuszcza, a radość i uśmiech będą na Twoich ustach. I marzenia, które masz, niech się spełnią w krótki czas. Z okazji urodzin życzy kochająca Kasia.

Edward Kałuża, Tarnów Opolski. To nie Grecja ani Chiny, tylko Twoje urodziny. Może serce Ci podpowie, kto dziś pije za Twe zdrowie. Dużo szczęścia, pomyślności, zawsze uśmiechu, nigdy złości, by Ci zdrowie dopisywało, a pieniędzy nie brakowało. Tego życzy Ci rodzina z Izbicka.

Irmgard, Helmut Hys, Jełowa. Serdeczne życzenia z okazji 40. rocznicy pożycia małżeńskiego. Żyjcie szczęśliwie i radośnie, dożyjcie razem długich lat, niech wam życie będzie wiosną i rajem ten świat. Nie zaznajcie nigdy smutnej doli ani ciężkich życia dróg, niech wam sto lat żyć pozwoli w zdrowiu, szczęściu Bóg. Tego życzą Urszula i Andrzej.

Hubert Watzlaw, Zimnice Wielkie. W dniu urodzin najserdeczniejsze życzenia zdrowia, humoru, zadowolenia, błogosławieństwa Bożego i wiele radości, ze strony bliskich zawsze serdeczności. Niech szczęście Twojego adresu nigdy nie zgubi, niechaj Ci sprzyja, niech lubią Cię bliscy. Życzenia płyną od brata Rajmunda, Kasi, do życzeń dołącza się rodzina Sobek i Głodowicz.

Bernard Biel, Ścigów. Tyle szczęścia w dniu urodzin, tyle szczęścia w życiu Twoim, by serce Twoje biło, dla najbliższych tylko żyło, dla tych, którzy Cię kochają i moc życzeń Ci składają. Tyle szczęścia i słodyczy w dniu urodzin Tobie życzy rodzina Watzlaw, Sobek.

Bernard Sobek, Bergisch-Gladbach. Z okazji urodzin zdrowia, szczęścia, pomyślności, żadnych smutków prócz radości, pięknych dni, ciekawych wrażeń i spełnienia wszystkich marzeń. Mało pracy, konta w banku, aby wszystko się spełniło, aby słońce Ci świeciło w myśli, sercu i na twarzy - życzenia zasyłają rodzina Sobek, Watzlaw.

Henia Apostel, Herrlingen, Niemcy. Nie przesyłamy Ci kwiatów ani róż pachnących, w zamian za to kilka słów gorących. Życzymy Ci, byś szczęśliwa była i radość nieustannie Ci towarzyszyła. Tego wszystkiego z całego serca z okazji urodzin życzy rodzina Sobek, Watzlaw, Głodowicz.

Mariusz Leśniewicz, Strzelce Opolskie. Niech na wspólnej drodze życia zawsze słońce Wam świeci. Dni mrocznych niech nie będzie, bo w szczęściu żyć będziecie - rodzina Wieczorków.

Maria Szymańska, Wrzoski. Wszystko na świecie przemija powoli i pamięć o szczęściu i o tym, co boli. Wszystko przemija, jak chce przeznaczenie, lecz pozostaje zawsze wspomnienie. Dziękujący za trud wychowania oraz miłość córka Ania oraz syn Marcin.

Bernard Hilla, Żelazna. Żyj, nie licząc wcale lat i z rozkoszą patrz na świat. Zawsze zdrowy z lekarstw kpij i beztrosko sobie śpij. Chleb na stole, mleko w dzbanku, dobry humor, konto w banku i rosnący stale dochód. My ze swej strony ślemy Ci życzenia, by spełniły się Twe marzenia. Urodzinowe życzenia składają żona Genowefa, córka Aniela, syn Lucjan.

Jerzy Jarząb, Opole. W dniu Twoich urodzin, w dniu pełnym radości życzymy, aby uśmiech na Twej twarzy gościł. Niech się spełni rychło każde Twe marzenie, a smutek, cierpienie idą w zapomnienie. Tego Tobie życzy żona z córkami.

HOROSKOP

Baran
21.03.-20.04.
Nie uciekniesz przed pewnym namolnym osobnikiem. W sercu będziesz miał zamęt, a ucierpią na tym sprawy zawodowe. Zrób z tym porządek.

Byk
21.04.-21.05.
Zamierzenia trzeba będzie odłożyć na jakiś czas, ale to jeszcze nie powód do zmartwień. Być może na tej zwłoce nawet trochę zyskasz.

Bliźnięta
22.05.-21.06.
Jesień może okazać się przełomowym okresem w Twoim życiu. Nowe perspektywy pojawią się już dzisiaj, ale na razie będą mało precyzyjne.

Rak
22.06.-22.07.
Coś nada nowych barw Twojemu istnieniu. Na pewne rzeczy w sferze uczuciowej nigdy nie jest za późno. Trochę gorzej będzie z inwestycjami.

Lew
23.07.-22.08.
Będzie trochę ciężko, bo znowu zabraknie Ci pieniędzy. Wiesz jednak, że wystarczy trochę bardziej się zmobilizować i sytuacja się poprawi.

Panna
23.08.-22.09.
Wbrew obawom odniesiesz sukces zawodowy, a wraz z nim poprawi się Twój stan posiadania. Nie odkładaj już więcej planowanej zmiany.

Waga
23.09.-23.10.
Życie rodzinne zrekompensuje Ci wszelkie kłopoty i zmartwienia. Tylko pewna niefortunna obietnica będzie Ci stale ciążyła.

Skorpion
23.10.-22.11.
Nie łudź się, że bez wsparcia współpracowników dopniesz wymarzonego celu. Musisz pogodzić się z tym, że konieczna jest praca zespołowa.

Strzelec
23.11.-21.12.
Będziesz musiał się czymś podzielić. To popsuje Ci humor nie tylko na ten dzień. Może nie jesteś tak świetny, jak Ci się wydawało?

Koziorożec
22.12.-20.01.
Wyjście z opresji towarzyskiej znajdziesz dzięki refleksowi i wsparciu pewnej osoby. Nie będzie ono bezinteresowne, ale to nieważne.

Wodnik
21.01.-19.02.
Ktoś będzie miał do Ciebie pretensje. Będzie Wam obojgu ciężko. Tym bardziej, że Twoje myśli krążą wokół zupełnie innych spraw.

Ryby
20.02.-20.03.
Nie możesz nabrać rozpędu potrzebnego do przeprowadzenia ważnej sprawy, bo Twoją uwagę odciąga bardzo absorbująca osoba. Odstaw ją na bocznicę.

POGODA

SPONSOR
OLIMPIC OPOLE
PRACA W HOLANDII
HOLLAND
(077) 442 05 96 do 7

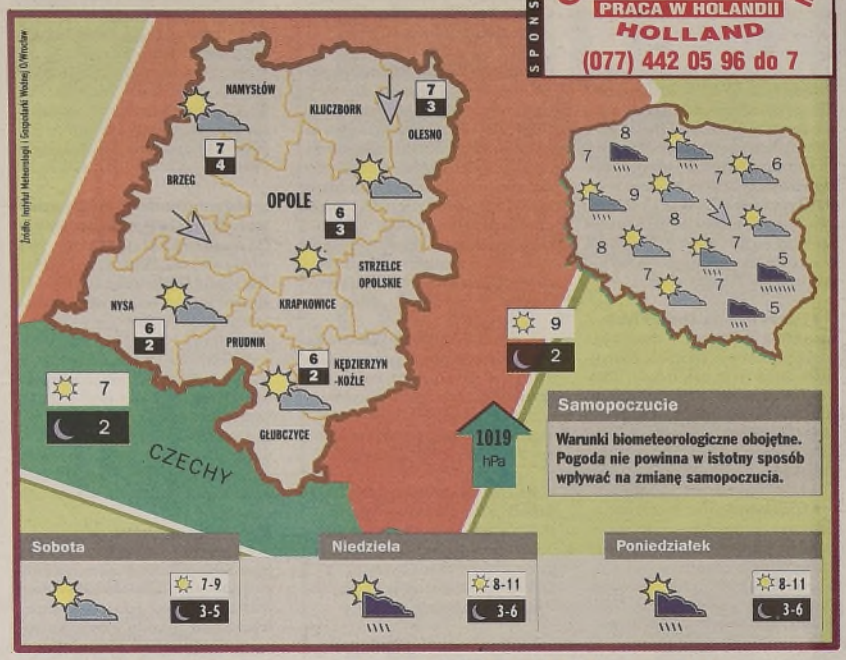

METRYKA DNIA

2 listopada, piątek

Wschód słońca 6.33, zachód 16.05

Trzysta szósty dzień roku

Imieniny: Ambrożego, Bohdana, Bożydara, Tobiasza, Wiktora

Rok temu zmarła Sue Ryder Lady of Warsaw, Angielka działająca na rzecz pomocy charytatywnej dla Polski, w czasie II wojny światowej pracowała w sekcji polskiej tajnych służb Zarządu Operacji Specjalnych.

5 lat temu zmarł Artur Międzyrzecki, prozaik, poeta, eseista, tłumacz literatury francuskiej.

90 lat temu urodził się Odysseus Elytis, grecki poeta, eseista, laureat literackiej Nagrody Nobla w 1979 r. (zm. 18.03. 1996).

95 lat temu urodził się Lucchino Visconti, włoski reżyser filmowy (zm. 17.03.1976).

DOBRY ŻART 50 ZŁOTYCH WART

Nauczycielka wyszła z dziećmi na podwórze. Chłopcy zaczęli grać w piłkę. Tylko jeden z nich stał w drugim końcu boiska.
- Czy coś się stało? - pyta nauczycielka.
- Nie, nic - odpowiedział chłopiec.
Po kwadransie nic się nie zmieniło. Zaniepokojona nauczycielka podeszła jeszcze raz.
- Powiedz, co się dzieje?
- Naprawdę, wszystko jest OK.
- To dlaczego stoisz, gdy inni biegają za piłką?
- Bo ja jestem bramkarzem.

*

Mc Gywer został aresztowany.
- Masz sznurowadła? - pyta współwięźnia.
- Nie.
- To nici z helikoptera.

*

Trzej mężowie rozmawiają o tuszy swoich żon:
- Musieliśmy kupić większy samochód, bo moja w małym się nie mieściła - mówi pierwszy.
- To nic. My musieliśmy kupić pickupa, bo żaden osobowy nie był wystarczająco duży - mówi drugi.
- A twoja żona? - pytają trzeciego.
- Ja już nie mam żony. Gdy na urlopie wylegiwaliśmy się na plaży, podbiegli do niej jacyś wariaci z Greenpace'u i zepchnęli ją do morza.

Przesłał Andrzej Październik z Łambinowic

- Z czego żyje ten młody człowiek, który u was mieszka?
- Z pisania.
- A co on pisze? Artykuły, wiersze, powieści?
- Nie, on pisze listy do bogatego wuja w Ameryce.

*

Rozmawiają dwie przyjaciółki:
- Wiesz, chyba kupię samochód.
- A po co, wszystkie nasze koleżanki mają przecież auta, zawsze z nich możesz skorzystać.
- Masz rację. Ja też kilka razy się zastanawiałam, czy wychodzić za mąż, ale po co, skoro nasze przyjaciółki mają mężów.

*

Po zreperowaniu kranu hydraulik wystawił rachunek.
- Aż tyle za kwadrans pracy?! Proszę pana, mój mąż tyle dostaje za nocny dyżur w szpitalu.
- Wiem, wiem, zanim zostałem hydraulikiem - byłem lekarzem.

Przesłał Jacek Skotnicki z Wrocławia

OPRAC. RUD

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM NR 39 (D)

Poziomo: 3. dawniej żołnierz najemny, 6. wolno stojący dom, 7. dała początek językom romańskim, 8. wojskowa czapka, 9. stosunek długości okręgu do jego średnicy, 10. mała masa czegoś, grudka, 12. tytuł filmu J. Bondariewa, 16. najwyższy głos kobiecy, 17. ślepy materiał zecerski lub odstępy między wyrazami, literami, 18. wąska i długa deseczka, 19. kwota, którą się deklaruje przy grach hazardowych, 20. człowiek leworęczny, 21. ... gruźliczy - odkrył Robert Koch.

Pionowo: 1. gruszka lub kiwi, 2. sojusz, przymierze, 3. symbolizuje ją kir, 4. drzazga smolna używana dawniej do oświetlania, 5. rodzaj pokrywy, 11. uprawia karate, 13. rozpęd, rozmach, 14. wielki podziw, 15. wolne tempo w muzyce, 16. kiełbasa z oślego mięsa.

Litery z zaznaczonych pól, czytane kolejno poziomymi rzędami, utworzą piątą część hasła: myśli J. Tuwima.

Rozwiązania (pełne brzmienie hasła) należy nadsyłać w terminie do 8 listopada, na adres „NTO", ul. Powstańców Śl. 9, 45-086 Opole, z dopiskiem „krzyżówka z hasłem nr 39".

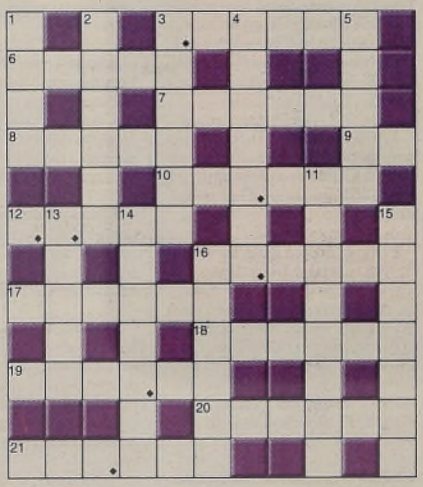

NA WŁASNE OCZY

Na taki oto pomnik pacyfizmu natknęli się w podróży Państwo Wanda i Zbigniew Pawlakowie ze Strzelec Opolskich (pani Wanda zrobiła to zdjęcie). Pomnik rewolweru zafundowali sobie nowojorczycy.

Konkurs „Foto z Wakacji" co prawda już się skończył (jury właśnie ślęczy nad stertą zdjęć i głowi się nad werdyktem), ale to nie znaczy, że nie czekamy już na wasze fotografie. Piszcie do nas o rodzinnych świętach, ciekawostkach, które udało się Wam uwiecznić na fotografii.

RUD

APTEKI DYŻURNE

W Opolu - „Pod Orłem" Rynek 15a, tel. 454-34-74 (dyżur całodobowy).

W województwie

Biała Prudnicka - Rynek, **Brzeg** - ul. Jagiełły, **Głogówek** - ul. Zamkowa, **Głubczyce** - ul. Kościuszki, **Głuchołazy** - Rynek 26, **Grodków** - Rynek, **Kędzierzyn-Koźle** - ul. Krzywoustwgo i Rynek, **Kietrz** - ul. Wojska Polskiego 5-7, **Kluczbork** - ul. Grunwaldzka, **Krapkowice** - Rynek, **Namysłów** - Rynek, **Niemodlin** - ul. Opolska, **Nysa** - ul. Szopena, **Olesno** - ul. Pieloka 8, **Ozimek** - ul. Kolejowa, **Paczków** - Rynek, **Prudnik** - ul. Łangowskiego, **Strzelce Op.** - pl. Żeromskiego, **Wołczyn** - ul. Byczyńska, **Zdzieszowice** - ul. św. Anny.

POGOTOWIA

Ratunkowe - 999, 44-13-600, 44-13-601, **Straży Pożarnej** - 998, **Policji** - 997, **Energetyczne** - 991, **Gazowe** - 992, **Ciepłownicze ECO SA** - 453-92-60, **Wodociągowe** - 994, 443-55-49, **Weterynaryjne dla dużych zwierząt (całodobowe)** - 457-50-10, 0-602317448. **Pomoc Drogowa PZM** - 981, 9637.

POLICJA

Oficer dyżurny - 997. **Komisariaty dzielnicowe:** I Komisariat, ul. Powolnego - 453-95-02, II Komisariat, ul. Cmentarna - 474-69-97, III Komisariat, ul. Chabrów - 455-69-97. Posterunek przy ul. J. Bytnara „Rudego" 8 (ZWM) - 442-19-07, 442-19-08. **Policyjny Telefon Zaufania** - 0-800-200-997 (pon.-pt. w godz. 14-18, połączenie bezpłatne). **Policyjna Izba Dziecka** w Opolu, ul. Niemodlińska 7a - 457-58-65 (całą dobę). **Zgłaszanie Wypadków z Ofiarami:** Wydział Ruchu Drogowego KMP, ul. Cmentarna 1 - 422-25-82, 422-25-81 (do godz. 15.30).

Opolska Delegatura Urzędu Ochrony Państwa, oficer dyżurny - 401-52-65 (całą dobę).

STRAŻ MIEJSKA

Komenda Straży Miejskiej, Mały Rynek 14 - 454-49-36. Posterunki: „Śródmieście" Mały Rynek 7 - 454-49-36, „ZWM" ul. Bytnara „Rudego" 8 - 442-19-07, 442-19-08, „Zaodrze" ul. Niemodlińska (SDH „Za Odrą") - 474-21-36.

ZDROWIE

REGIONALNE CENTRUM KRWIODAWSTWA I KRWIOLECZNICTWA - Opole, ul. Kośnego 55, tel. 454-54-95.

OPOLSKA REGIONALNA KASA CHORYCH (Opole, ul. Głogowska 37) - informacja: 94-88 (w godz. 8-17), 455-18-41, 457-69-93 (w godz. 8-15); Rzecznik Praw Pacjenta: 457-69-76 (w godz. 11-13).

BRANŻOWA KASA CHORYCH dla Służb Mundurowych (Opole, ul. Głogowska 37) - informacja: 458-07-56 w godz. 8-15.

POLSKI ZWIĄZEK GŁUCHYCH w Opolu (ul. 1 Maja 21) - pomoc osobom niesłyszącym i z wadą słuchu codziennie w godz. 9-12 oraz wtorek i piątek 15-19. Tel./fax 454-35-87.

Specjalistyczny Ośrodek Diagnozy i Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży z Wadą Słuchu (Opole, ul. 1 Maja 17/3, tel./fax 454-42-95) - codziennie w godz. 8-16.

WOJEWÓDZKI DŚRODEK TERAPII UZALEŻNIENIA od ALKOHOLU i WSPÓŁUZALEŻNIENIA w Opolu. Przychodnia: ul. Wodociągowa 4 lp., pok.121, od poniedziałku do piątku w godz. 7,30-15.30, w soboty 8-12. Tel. 455-52-74, 455-60-61 w. 3304, 3305. **Klub Wzajemnej Pomocy „Otwarte Drzwi"** Opole, ul. Głogowska 25 D. **Telefon zaufania** 455-25-28 dla osób uzależnionych od alkoholu i ich rodzin - od poniedziałku do piątku w godz. 17-20, klub czynny w tym samym czasie. **Grupy Samopomocy:** DDA (Dorosłe Dzieci Alkoholików) - pon., godz. 17, s. 13; Al-Anon - śr., godz. 17, s.13; AA - czw. i pt., godz. 17, sala 14.

POTRZEBNE TELEFONY

WOJEWÓDZKI INSPEKTORAT OCHRONY ŚRODOWISKA w Opolu - 453-99-06 (czynny całą dobę).

INFORMACJA GOSPODARCZA I MEDYCZNA - 94-34.

USŁUGI PRZEWOZOWE DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH - od poniedziałku do piątku, tel. 455-60-51 (godz. 7-15).

SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT w Opolu - 441-92-11 (w godz. 11-16.30).

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI w Opolu, ul. Katedralna 6 - tel. 441-02-25 (pon. w godz. 17-19), w pozostałe dni 474-39-35, 441-90-49, 453-67-14 (w godz. wieczornych).

TELEFON ZAUFANIA Poradni Przedmałżeńskiej i Rodzinnej Towarzystwa Rozwoju Rodziny w Opolu 454-48-45 - od poniedziałku do piątku w godz. 9-19.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA 44-18-018 - od poniedziałku do piątku w godz.17-19.

TELEFON ZAUFANIA - AIDS, NARKOMANIA 453-83-81, 442-58-17 - dyżury od poniedziałku do piątku w godz.11-19, w soboty 16-19.

TOWARZYSTWO RODZIN I PRZYJACIÓŁ DZIECI UZALEŻNIONYCH „POWRÓT Z U" - Opole, ul. Armii Krajowej 9 of.1, tel. 453-83-81, 442-58-17 i 0-604807312. Pomoc narkomanom i ich rodzinom od poniedziałku do piątku w godz. 11-19, soboty 16-19.

PORADNIA DLA MŁODZIEŻY (eksperymentującej z narkotykami) Polskiego Towarzystwa Psychologicznego - Opole, ul. Ozimska 8, tel. 453-21-51. Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 16-18. Przyjmują psycholodzy, padagodzy, terapeuci uzależnień.

OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ - Opole, ul. Wrocławska 44, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8-20. Bezpłatna pomoc psychologiczna, prawna i socjalna. Dyżur interwencyjny - tel. 457-54-90, telefon zaufania - 457-54-92. Grupa wsparcia dla osób doświadczających przemocy w rodzinie - w poniedziałki o godz. 16.

POMÓŻMY POWODZIANOM. Dary dla powodzian przyjmuje Zarząd Okręgowy PCK, Opole, ul. Sienkiewicza 2, tel. 454-47-55 - od poniedziałku do piątku w godz. 7-15.

ZOO w Opolu (tel. 456-42-67) czynne w godz. 9-15, bilety: 4 zł norm., 2 zł ulg.

KRYTA PŁYWALNIA „Akwarium" w Opolu (tel. 454-38-22) - czynna w godz. 6-17. Bilety: 6 zł norm., 4 zł ulg. (do godz. 15) oraz 8 zł norm. i 6 zł ulg. (od godz. 16).

WYSTAWY

Galeria Sztuki Współczesnej (Opole, pl. Teatralny 12, czynna w godz. 10-18) - wystawa prac Leszka Mądzika „Pejzaże wyobraźni".

Galeria Sztuki „Autor" (Opole, Rynek 10, czynna w godz. 10-18) - wystawa rysunku Dariusza Słoty oraz ekspozycja zbiorowa malarstwa, grafiki, rysunku, rzeźby, tkaniny, szkła i ceramiki artystycznej.

Pub „Maska" - Klub Związków Twórczych (Opole, Rynek 5-6) - wystawa malarstwa i grafiki Renaty Kukli.

Galeria Autorska Biernaccy (Opole, ul. Kośnego 11, czynna pon.-pt. w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-14) - wystawa malarstwa Teresy i Lecha Biernackich.

Klub Akademicki UO (Opole, ul. Oleska 45) - wystawa malarstwa Elżbiety Szołomiak.

Salon Desa (Opole, ul. Ściegiennego 1, czynna pon.-pt. w godz. 9-17, soboty 10-13) - ekspozycja zbiorowa malarstwa, grafiki i rzeźby.

Filharmonia Opolska (Opole, ul. Krakowska 24) - wystawa „Dotknięcia" Wita Pichurskiego.

Galeria MCK „9" (Opole, ul. J. Bytnara „Rudego" 2, pon.-pt. w godz. 16-20, sob. 10-14) - wystawa prac plastycznych Małgosi Burzyńskiej „Małgosia i jej przyjaciele".

Galeria MDK „Forma" (Opole, ul. Targowa 12) - warsztaty plastyczne MDK „Mrzeżyno 2001" - wystawa poplenerowa.

Galeria „Studzienna" (Opole, ul. Studzienna 3, w godz. 9.30-18) - wystawa plastyków opolskich „Barwy jesieni w malarstwie".

Galeria Sztuki Współczesnej BCK (Brzeg, Rynek-ratusz, czynna codziennie w godz. 10-18) - III Wojewódzka Wystawa Kart Telefonicznych, wystawa ZHP w Brzegu „Czarna Trzynastka na przestrzeni dwudziestu lat".

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna im. W. Broniewskiego (Nysa, wystawa czynna pon.-pt. w godz. 8-19, w soboty 8-16) - wystawa malarstwa, grafiki i rzeźby Franciszka Pikuły.

Muzeum Śląska Opolskiego (Opole, Mały Rynek 7, tel. 453-66-77) czynne wtorek-piątek w godz. 9-15.30, w soboty w godz. 10-15, w niedziele 12-17. Wystawy: „Pradzieje Opolszczyzny", „Opole - gród, miasto, stolica regionu", „Malarstwo polskie XIX/XX wieku", „Święta, śmiertelna, zmysłowa. Kobieta w sztuce polskiej".

Galeria MŚO (Opole, ul. Ozimska 10, tel. 454-26-22) czynna wtorek-piątek w godz. 9-15.30, sobota 10-15, niedziela 12-17 - ekspozycje: „Jan Cybis (1897-1972) - malarstwo i rysunek".

Muzeum Wsi Opolskiej (Opole, ul. Wrocławska 174, tel. 457-23-49) - czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-14. Do zwiedzania tereny parkowe bez wnętrz obiektów zabytkowych (wejście na tereny ekspozycyjne od ul. Etnografów).

Muzeum Piastów Śląskich (Brzeg, plac Zamkowy 1, tel. 416-32-57, czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10-16, środy 10-18). Wystawy: „Sztuka Śląska XV-XVIII w.", „Z przeszłości i tradycji Piastów śląskich", „Brzeg. 750 lat", „Polska współczesna książka artystyczna", „Panorama karykatury polskiej 1945-2000".

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarosława 11, tel. 433-20-83, czynne we wtorki w godz. 9-17, od środy do niedzieli w godz. 10-15). Wystawy: „Dzieje Nysy", „Archeologia", „Sztuka i rzemiosło artystyczne od XVI do XIX wieku", „Galeria malarstwa obcego XVI-XIX w.", „Odkryć Słońce. Christoph Scheiner 1575-1650", wystawa rzeźb Petera Sommera, wystawa rysunków i akwarel Sonii i Ireneusza Botorów.

Muzeum im. J. Dzierżona (Kluczbork, ul. Zamkowa 10, tel. 418-27-07, czynne we wtorki i w środy w godz. 10-15.30, piątki i niedziele w godz. 10-14). Wystawy: „Pszczelarstwo dawne i nowe", „Malarstwo Bronisława Gniazdowskiego w 100. rocznicę urodzin artysty", „Kościółki drewniane z okolic Kluczborka w malarstwie Elżbiety Szołomiak".

Centralne Muzeum Jeńców Wojennych (Łambinowice, ul. Muzealna 4, tel. 431-14-71) czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-16 oraz w niedzielę w godz. 10-17. Wystawy: „W niewoli niemieckiej", „Dzieje obozów jenieckich w Łambinowicach", „Radzieccy jeńcy wojenni w Stalagu 318/VIIIF Lamsdorf", „Żołnierze polscy w niewoli radzieckiej", „Z pomocą walczącej Warszawie".

ZA DARMO do KINA

Kino „Centrum Odra" daje czytelnikom „Nowej Trybuny Opolskiej" na weekend po pięć podwójnych biletów na następujące filmy: „Koty i psy", „Mali agenci" oraz „Rozgrywka".

Kino „Kraków" daje naszym czytelnikom na weekend po trzy pojedyncze bilety na filmy: „Moulin Rouge" oraz „Planeta Małp".

ZA DARMO do TEATRU

Teatr Kochanowskiego daje naszym czytelnikom po jednym dwuosobowym zaproszeniu na spektakle „Kaleki z Inishmaan" 7 i 8 listopada.

Teatr Lalek daje jedno podwójne zaproszenie na niedzielny spektakl „Szewczyka Dratewki".

W sprawie biletów prosimy dzwonić dzisiaj w godzinach 12-12.15 pod nr tel. 454-18-67. Aby otrzymać bilety, należy odpowiedzieć na pytanie: Jaki tytuł nosi przedstawienie Opolskiego Teatru Lalki i Aktora nagrodzone na zakończonym niedawno festiwalu teatrów lalek i kto je wyreżyserował? IKA

KINA

W Opolu

„Centrum Odra" (tel. 454-44-35) - godz. 15.15 i 18.45 - **Psy i koty** (USA, komedia familijna, reż. J. Guterman, wyst.: J. Goldblum, B. Perkins, A. Pollock, bilety 12 zł), godz. 17 - **Mali agenci** (USA, komedia familijna, reż. R. Rodriguez, wyst.: A. Banderas, A. Cumming, C. Gugino, bilety 12 zł), godz. 20.30 - **Rozgrywka** (USA, sensacyjny, reż. F. Oz, wyst.: R. De Niro, E. Norton, M. Brando, A. Bassett, bilety 14 zł).

„Kraków" (tel. 454-45-45) - godz. 10.30, 18 i 22.30 - **Planeta Małp** (USA, SF, reż. T. Burton, wyst.: M. Wahlberg, T. Roth, bilety 15 zł i 12 zł na seans o godz. 22.30), godz. 12.45 i 20.15 - **Moulin Rouge** (USA, musical, reż. B. Luhrmann, wyst.: N. Kidman, E. McGregor, bilety 15 zł), godz. 15 - **Quo vadis** (Polska, ekranizacja powieści H. Sienkiewicza, reż. J. Kawalerowicz, wyst.: P. Deląg, M. Mielcarz, B. Linda, J. Trela, M. Bajor, F. Pieczka, bilety 20 zł).

W województwie

Brzeg, godz. 17 Dotyk przeznaczenia, godz. 19 Dziennik Bridget Jones, **Kluczbork,** godz. 17 i 19 Stygmaty, **Nysa,** godz. 17 i 20.15 Quo vadis, **Paczków,** godz. 18 Przyczajony tygrys, ukryty smok, **Zawadzkie,** godz. 18 Quo vadis.

ZAPROSZENIA

GŁUBCZYCE. Sobota, godz. 18 - sala hotelu „Domino": Koncert jazzowy Ewy Urygi.

GŁUBCZYCE. Niedziela, godz. 18 - kościół parafialny pw. Najświętszej Marii Panny: Koncert chórów z Brna (Czechy) i miejscowego Liceum Ogólnokształcącego.

GRODKÓW. Niedziela, godz. 16 - sala Domu Kultury: Mini-playback show z dyskoteką dla dzieci.

PRUDNIK. 6 bm. godz. 17 - sala kameralna Ośrodka Kultury: Artystyczne Zaduszki.

GŁOGÓWEK. 7 bm. godz.18 - Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury: Artystyczne Zaduszki.

BIAŁA. 8 bm. godz. 17.30 - sala Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury: Artystyczne Zaduszki.

Czekamy do czwartku Zaproszenia na kameralne i masowe imprezy przyjmujemy do godz. 12 w czwartek
- fax nr **454-37-37**,
- poczta elektroniczna - **nto@nto.com. pl**

LIGOTA TURAWSKA. 5 bm. godz. 8.30 - Biblioteka Publiczna: Spotkanie ze znaną autorką książek dla dzieci Wandą Chotomską.

OZIMEK. 5 bm. godz.10.30 - M-G Biblioteka Publiczna: Spotkanie z Wandą Chotomską.

OLESNO. 5 bm. godz. 13 - M-G Biblioteka Publiczna: Spotkanie z Wandą Chotomską.

OPOLE. 6 bm. godz. 8.15 - Szkoła Podstawowa nr 9: Spotkanie z Wandą Chotomską.

KORFANTÓW. 6 bm. godz. 10.30 - M-G Biblioteka Publiczna: Spotkanie z Wandą Chotomską.

KAŁKÓW. 6 bm. godz. 12.45 - Biblioteka Publiczna: Spotkanie z Wandą Chotomską.

UJAZD. 7 bm. godz. 8.30 - M-G Biblioteka Publiczna: Spotkanie z Wandą Chotomską.

MOSZNA. 7 bm. godz.11 - Biblioteka Publiczna: Spotkanie z Wandą Chotomską.

KRAPKOWICE. 7 bm. godz. 13 - M-G Biblioteka Publiczna: Spotkanie z Wandą Chotomską.

piątek

CT 1

5.00 Sama w domu 5.59 Dzień dobry z ČT 8.30 Czarodziejska szkółka 9.00 Sprawy 9.05 Bez immunitetu 9.55 Dobra woda 11.25 Fatalne momenty 11.40 Ten nasz czeski charakter 12.00 Sprawy 12.10 Dr Quinn IV 12.55 Śpiewanki 13.00 Gwiazda żywota 13.55 Wszyscy jesteśmy uczniami 15.00 Nasza wieś 15.20 Klub przyjaciół instrumentów dętych 16.00 Sprawy 16.05 Star Trek VII (11) - serial fantastyczny 16.50 Šprťouchlata 17.05 Weekend z... albo aktywne leniuchowanie przed ekranem - magazyn 17.20 Od A do Z - quiz 17.45 Prognoza pogody 17.50 Večerníky - magazyn informacyjny 18.10 Kinobox - magazyn filmowy 18.35 Nie wahaj się i kręć! 18.59 Dziesięć szczęśliwych na milion szans - losowanie totolotka 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia - wiadomości 19.35 Tu i teraz - magazyn 19.45 Prognoza pogody 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Což takhle dát si špenát 21.35 Tatort 23.10 Wydarzenia 23.20 Prognoza pogody 23.25 Bramki, punkty, sekundy 23.30 Star Trek VII 0.15 Szczęśliwych dziesięciu na milion 0.20 Wydarzenia 0.30 Przedwczesna śmierć 1.20 Teleshopping 1.30 Piękne straty 2.00 Na Klobouku 2.40 Moda na świecie III 3.05 Na dziewczyny się nie gwizdze! 3.50 Zaczynamy 4.30 Piosenki z obrazkami

CT 2

6.20 Noviny STV 6.40 Wydarzenia na świecie 6.50 Večerník z Čech 7.10 Jihomoravský večerník 7.30 Raport 7.55 Panorama 8.30 "21" 9.00 Dzień dobry z ČT 11.25 Od A do Z 11.45 Teleshopping 12.00 Euronews 12.45 Czechosłowacka kronika 13.00 Odlot 13.50 Labirynt 14.20 Zaczynamy 15.05 Tak, panie ministrze 15.35 Spin City Year I 16.00 Czy mnie zechcecie? 16.15 Skarby świata 16.30 Na tropie 16.55 Przygody nauki i techniki 17.25 Odlot 18.10 Czarna, biała 18.30 Godziny nadliczbowe 18.50 Nie daj się! 19.10 Wiadomości w języku migowym 19.15 Magazyn Ligi Mistrzów 20.00 Legendy folka i country 21.00 "21" 21.30 Minuty dwudziestego stulecia 21.35 Za drzwiami jest A.G. 22.00 Dziesięć stuleci architektury 22.15 Nadzieja nie umiera 23.15 Starty 23.45 Gloria Estefan: Hity 0.50 Na basenie 1.15 Poeta Karlu Krautgartnerovi

NOVA

5.01 Novashopping 5.10 Kassandra 5.55 Śniadanie z Novą 8.30 Świat dzikich zwierząt 9.30 Zręczna gra 11.05 Alfred Hitchcock przedstawia 11.55 Opisane morderstwo VIII 12.50 Tajemnicza kobieta 13.45 Herkules V 14.35 Zbuntowany Anioł 15.25 Litera „A" 16.05 Prosto z regionu 16.20 Gambrinus liga 18.25 Pogoda 18.35 Kobra 11 III 19.30 Wiadomości 20.00 Chcesz być milionerem? 20.55 Do-re-mi 21.50 Tunel strachu 23.35 Pogoda 23.40 Piórko 0.20 Halloween 2.00 Novashopping 2.10 Czworaczki 2.45 Litera „A" 3.50 Karuzela 4.20 Ryzykuj!

sobota

CT 1

5.00 Teleshopping 5.10 Kolory życia 6.05 Czy mnie zechcecie? 6.20 Chwała zwycięzcom 6.35 Sportowe wspomnienia 6.45 Świat motorów 7.25 Śpiewanki 7.30 Był sobie człowiek 8.00 Bajeczki babci 8.25 Wiadomości ze świata 8.35 Sezamie, otwórz się 9.05 Asterix i wielka bitwa 10.25 Šprťouchlata 10.30 Poszukiwania niewidzialnych skarbów 11.00 Nasza wieś - magazyn informacyjny dla rolników 11.20 Znowu na Vlachowce - program muzyczny 12.00 Sprawy - wiadomości 12.05 Na dziewczyny się nie gwizdze! - program rozrywkowy 12.50 Perlíčky P z Hovorů H - program rozrywkowy 13.25 Wielkie jeziora świata (1) - serial dokumentalny 14.15 Czeska moda - magazyn mody 14.40 Peggy Sue wyszła za mąż - komedia 16.20 Strong Medicine I (5) - serial obyczajowy 17.10 To jest język czeski - program rozrywkowy 17.55 Prognoza pogody 18.00 Sprawy - wiadomości 18.05 Pan Tau - film fabularny 18.35 Z życia zwierząt 18.57 Dziesięć szczęśliwych na milion szans 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia 19.40 Prognoza pogody 19.45 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Nie wahaj się i kręć! 21.10 Ścigany 23.25 Sprawy 23.30 Bramki, punkty, sekundy 23.35 Szaleję za tobą IV 0.00 Szczęśliwych dziesięciu na milion 0.05 Ośmiornica 1.45 Dobra woda 3.15 Dotyk złego

CT 2

5.00 Weekend z... 5.10 Bez immunitetu 6.00 Czarna, biała 6.20 Noviny STV 6.40 Wydarzenia na świecie 6.50 Večerník z Čech 7.10 Jihomoravský večerník 7.30 Raport 7.55 Panorama 8.30 "21" 9.00 The New Victor English Method 9.15 Hallo aus Berlin 9.30 Piquenique II 10.00 Nieznana Ziemia - Świat według Thora Heyerdahla 10.20 Rozmowy 10.50 Odlot 11.40 Klucz 12.10 Salon 12.40 Louis Pasteur 14.00 Cicha noc Bustera i Chaunceya 14.50 Reżyserzy 15.50 Drogi sztuki 16.45 Mecz hokejowy 19.30 Euronews 20.00 Jubileusz radiowej orkiestry symfonicznej 21.30 Laterna magika - życie ze snem 22.30 Głosy poezji 22.35 Babcia, Hlučíňáci, krowa i ja 23.05 Noc z Andělem 0.35 Wielka noc muzyki 4.00 Condurango w Řeznické

NOVA

5.00 Kassandra 5.40 Tajemniczy świat Alexa Macka III 6.10 Szopy 6.35 Przygody Tiny Toon 7.00 Walt Disney i jego czrodziejski świat 7.55 Dinozaury 8.25 Pokémon 8.50 Hollywood Safari 9.50 Gary Rhodes przy stole 10.30 Nocny motyl 12.00 Wybierz rodziców 12.30 Vabank 13.30 Eso 14.40 Dokąd jedziecie, panowie? 16.10 Film o filmie 16.35 J.A.G. VI 17.30 Pogoda 17.40 Perry Mason 19.30 Wiadomości 20.00 Samo dobro 21.35 Intersection 23.25 Piórko 0.05 Dzika atrakcja 0.06 Pogoda 1.35 Novashopping 2.05 Derby 2.55 Tele tele 3.25 Nocny motyl 4.49 Novashopping

niedziela

CT 1

5.00 Skarby świata 5.15 Matěj Kopecký - lalkarz z Hradca 5.45 Fatalne momenty 6.00 Wszyscy jesteśmy uczniami 7.05 Z życia zwierząt 7.25 Śpiewanki 7.30 Bajkowa kraina 9.30 Był sobie człowiek 9.55 Obiektyw 10.25 Kalendarium 10.40 Telewizyjny kurs tańca 10.55 Wszyscy jesteśmy uczniami 12.00 Sprawy 12.05 Prognoza pogody 12.10 Domowe szczęście 12.40 Ekran 13.15 Ládo, jesteś księżniczką! 14.15 Drogi wiary 14.50 Czas dla rodziny 15.20 Ostatni Podskalák 16.55 Poszukiwanie straconego czasu 17.15 Jestem menadżerem własnego zdrowia 17.30 Kiedy się rzeknie profesja 17.55 Prognoza pogody 18.00 Sprawy - wiadomości 18.05 Antologia czeskiego humoru - kabaret 18.40 Šprťouchlata 18.50 Sny Eugena Brikciuse 18.57 Dziesięć szczęśliwych na milion szans 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia 19.35 Prognoza pogody 19.40 Bramki, punkty, sekundy 19.55 Sportka, Sázka 5 ze 40 a Šance 20.00 Czarny anioł 21.00 Gen - galeria elity narodowej 21.20 Na ostro 22.00 Sprawy 22.05 Bramki, punkty, sekundy 22.15 La Bamba 0.00 Losování Sportky, Sázky 5 ze 40 a 0.05 Kinobox 0.30 Szczęśliwych dziesięciu na milion 0.35 Każdy dzień w akcji 1.15 Szaleję za tobą IV 1.40 Puenta 3.35 Podróżomania 4.05 Teleshopping 4.15 Znowu na Vlachowce

CT 2

5.05 Dwudziestkadwójka - sierpień 5.35 Posiedzenie 6.00 Mała poranna muzyka 6.50 Noviny STV 7.10 Nieznana Ziemia - Świat według Thora Heyerdahla 7.30 Po czesku 7.40 Pod pokrywką 7.55 Panorama 8.30 Kolory życia 9.30 Za drzwiami jest A.G. 10.00 Klub „Nietoperz" 10.50 Na targowisku świata 11.50 Promień życia 13.35 Poszukiwania w głębinach 14.35 Studio sport 17.25 W samo południe 18.55 Tydzień na świecie 19.15 Euronews 20.00 Tułacze, szamani i amatorzy przygód 21.30 Maski, błazny, demony 22.25 Dogrywka 23.10 Tygodnik ekonomiczny 23.25 Czerwony karzeł 23.55 Bez świadków 1.25 Muzyczny nokturn 2.05 Na ostro 2.40 Dziesięć stuleci... 2.55 Laterna magika - życie ze snem 3.55 Salon 4.20 F. Mendelssohn-Bartholdy

NOVA

5.05 Kassandra 5.50 Szopy 6.20 Przygody Tiny Toon 6.45 Walt Disney i jego czrodziejski świat 7.40 Dinozaury 8.10 Pokémon 8.35 Hollywood Safari 9.30 Gary Rhodes przy stole 10.15 Klinika pod palmami 12.00 Siódemka 13.00 Porady domowe 13.50 Brząc w opałach 15.45 Winnetou i jego przyjaciel Old Firehand 17.35 Pogoda 17.45 Columbo 19.30 Wiadomości 20.00 Hogo fogo 21.10 Masz wiadomość 23.30 Wielka sprawa 1.10 Dobro przeciw złu 1.12 Pogoda 2.00 Kobiety 2.25 Novashopping 2.35 Do-re-mi 3.30 Dokąd jedziecie, panowie? 4.56 Novashopping

poniedziałek

CT 1

5.05 Ekran 5.35 Telewizyjny kurs tańca 5.50 Spojrzenia 5.59 Dzień dobry z ČT 8.25 Minuty dwudziestego stulecia 8.30 Sezamie, otwórz się 9.00 Sprawy 9.05 Na targowisku świata 10.05 Což takhle dát si špenát 11.35 Teleshopping 11.45 Gen - galeria elity narodowej 12.00 Sprawy 12.10 Czeska moda 12.35 Nie wahaj się i kręć! 13.00 Mój najpiękniejszy dom - Adolf Loos 13.30 Klucz 14.00 Poszukiwanie straconego czasu 14.20 Antologia czeskiego humoru 15.00 Ekran 15.30 Z życia zwierząt 15.50 Game page 16.00 Sprawy 16.05 Czarodziejska szkółka 16.40 Pomagamy sobie 17.05 Kavky 17.20 Od A do Z 17.45 Prognoza pogody 17.50 Večerníky 18.10 Droga w nieznane 18.57 Dziesięć szczęśliwych na milion szans 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia 19.35 Tu i teraz 19.45 Prognoza pogody 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Šípková Růženka 20.55 Podróżomania 21.30 Fakty 22.10 Stało się... 22.25 Wydarzenia 22.35 Prognoza pogody 22.40 Bramki, punkty, sekundy 22.45 Piękne straty 23.15 Zestarzeli się... 0.05 Szczęśliwych dziesięciu na milion 0.10 Wydarzenia 0.20 Zniknięcie bankiera Preisse'a 1.20 Sport na świecie 2.05 Bananowe rybki 2.30 Telewizyjny kurs tańca 2.45 Legendy folka i country

CT 2

6.50 Noviny STV 7.10 Tygodnik ekonomiczny 7.25 BOS 7.35 Tydzień na świecie 7.55 Panorama 8.30 Rosnička Sonička 8.45 Dziecięca encyklopedia świata 8.50 Śpiewanki 9.00 Dzień dobry z ČT 11.25 Od A do Z 11.45 Teleshopping 12.00 Euronews 13.00 Kto jest kim 13.30 Rio Grande 15.15 Czerwony karzeł 15.45 Na półmetku 16.25 Sport na świecie 17.05 Vyrobeno v Krátkém filmu 17.25 Odlot 18.10 Czarna, biała 18.30 Godziny nadliczbowe Jana Krause 18.50 Tygodnik kulturalny 19.10 Wiadomości w języku migowym 19.15 Time out 19.40 Paddock - wyścigowy weekend 20.00 Nowości Literackie 21.00 "21" 21.30 Kaktus 23.10 Reżyserzy 0.10 Kufer 0.50 Sny Eugena Brikciuse 0.55 Gen - galeria elity narodowej 1.10 Anatomie katastrof 2.00 Teleshopping 2.10 Godziny nadliczbowe Jana Krause 2.30 "21" 3.00 Worldnet

NOVA

5.01 Novashopping 5.11 Kassandra 5.55 Śniadanie z Novą 8.30 Świat dzikich zwierząt 9.30 Mój przyjacielu II 11.10 Alfred Hitchcock przedstawia 11.40 Jack i Jill 12.30 Opisane morderstwo VIII 13.20 Tajemnicza kobieta 14.15 Herkules V 15.05 Dziki anioł 15.50 Wyrocznia 16.30 Pożyczone życiorysy 17.15 Prosto z regionu 17.25 Karuzela 17.55 Ryzykuj! 18.25 Pogoda 18.30 Kobra 11 III 19.30 Wiadomości 20.00 Chcesz być milionerem? 20.55 Jake i tłuścioch III 21.50 Na własne oczy 22.40 Los gliniarza 0.30 Brygada ratunkowa 1.17 Pogoda 1.20 Miasteczko South Park III 1.45 Farmclub 2.30 Novashopping 2.45 Wyrocznia

wtorek

CT 1

5.00 Kiedy się rzeknie profesja 5.25 Fakty 5.59 Dzień dobry z ČT 8.30 Czarodziejska szkółka 9.00 Sprawy 9.05 Wiadomości ze świata 9.15 Przystanek Alaska 10.00 Šípková Růženka 10.55 Po czesku 11.05 Strong Medicine I 11.45 Teleshopping 12.00 Sprawy 12.10 Sama w domu 13.10 Domowe szczęście 13.40 Piękne straty 14.10 Rzeczy niesamowite w świetle nauki 15.10 Dr Quinn IV 16.00 Sprawy 16.05 Klocki 16.15 Śpiewanki 16.20 Báječná léta pod psa 16.45 Plecak 17.05 Pod pokrywką 17.20 Od A do Z 17.45 Prognoza pogody 17.50 Večerníky - magazyn informacyjny 18.10 Simpsonowie - serial animowany 18.35 Przyjaciele VII (15) - serial komediowy 18.57 Dziesięć szczęśliwych na milion szans 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia 19.35 Tu i teraz 19.40 Prognoza pogody 19.45 Bramki, punkty, sekundy 19.55 Sportka, Sázka 20.00 O poklad Anežky České 20.45 Przedwczesna śmierć 21.45 Na tropie 22.15 Wydarzenia 22.25 Prognoza pogody 22.30 Bramki, punkty, sekundy 22.35 Sportka a Šance 22.40 Na basenie z Yves Piagetem 23.05 Salon 23.35 Szczęśliwych dziesięciu na milion 23.40 Bobby Previte´s Bump The Renaissance 0.30 Wydarzenia na świecie 0.40 Czarny anioł 1.35 Upiory 2.00 Przygody nauki i techniki 2.25 Na półmetku 3.05 Kinobox 3.25 Tygodnik ekonomiczny

CT 2

5.00 Sport na świecie 5.40 Paddock - wyścigowy weekend 6.00 Czarna, biała 6.20 Noviny STV 6.40 Wydarzenia na świecie 6.50 Večerník z Čech 7.10 Jihomoravský večerník 7.35 Raport 7.55 Panorama 8.30 "21" 9.00 Dzień dobry z ČT 11.25 Od A do Z 11.50 Po czesku 12.00 Euronews 13.00 Na płny pecky 13.45 Druga szansa 14.00 Cudowne lata 14.25 Plecak 14.45 Wielkie jeziora świata 15.35 Nie daj się! 15.55 Wspólna rodzina 16.20 Spotkania stulecia 16.55 Europa dzisiaj 17.25 Odlot 18.10 Czarna, biała 18.30 Godziny nadliczbowe 18.50 Kalendarium 19.10 Wiadomości w języku migowym 19.15 Golf 2001 19.30 Mecz koszykówek kobiet 20.30 Rajd samochodowy - Australia 21.00 "21" 21.30 Diagnoza 21.50 Magazyn internetowy 22.20 BOS 22.30 Paszkwil 23.30 Wielki wóz 0.00 Legendy folka i country 1.00 Notes 1.35 Teleshopping 1.45 Za drzwiami jest A.G. 2.10 Godziny nadliczbowe 2.30 "21"

NOVA

5.44 Novashopping 5.55 Śniadanie z Novą 8.30 Świat dzikich zwierząt 9.30 Mój przyjacielu II 11.25 Jack i Jill 12.15 Opisane morderstwo IX 13.10 Tajemnicza kobieta 14.00 Herkules V 14.50 Dziki anioł 15.40 Litera „A" 16.25 Pożyczone życiorysy 17.10 Prosto z regionu 17.20 Karuzela 17.50 Ryzykuj! 18.25 Pogoda 18.30 Kobra 11 III 19.30 Wiadomości 20.00 Chcesz być milionerem? 20.55 Jake i tłuścioch III 21.50 Na własne oczy 22.40 Los gliniarza 0.30 Brygada ratunkowa 0.31 Pogoda 1.30 Na własne oczy 2.05 Porady domowe 2.40 Tele tele 3.25 Litera „A"

środa

CT 1

5.00 Sama w domu 5.59 Dzień dobry z ČT 8.25 Minuty dwudziestego stulecia 8.30 Poranek 8.40 Śpiewanki 8.45 Klocki 9.00 Sprawy 9.05 Spojrzenia 9.10 Kufer 9.50 Ostatni Podskalák 11.25 Upiory 11.45 Teleshopping 12.00 Sprawy 12.10 Kolory życia 13.10 Starty 13.30 Pod pokrywką 13.45 Wielka łyżwiarska przygoda 14.35 Stało się... 14.50 Simpsonowie 15.15 Ally McBeal I 16.00 Sprawy 16.05 Czarodziejska szkółka 16.35 Meduza 17.05 Czy mnie zechcecie? 17.20 Od A do Z 17.45 Prognoza pogody 17.50 Večerníky 18.10 Siedem siostrzyczek 18.50 Śpiewanki 18.57 Dziesięć szczęśliwych na milion szans 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia 19.35 Tu i teraz 19.40 Prognoza pogody 19.45 Bramki, punkty, sekundy 19.55 Sportka a Šance 20.00 O poklad Anežky České 20.45 Przedwczesna śmierć 21.45 Na tropie 22.15 Wydarzenia 22.25 Prognoza pogody 22.30 Bramki, punkty, sekundy 22.35 Sportka a Šance 22.40 Na basenie z Yves Piagetem 23.05 Salon 23.35 Szczęśliwych dziesięciu na milion 23.40 Bobby Previte´s Bump The Renaissance 0.30 Wydarzenia na świecie 0.40 Czarny anioł 1.35 Upiory 2.00 Przygody nauki i techniki 2.25 Na półmetku 3.05 Kinobox 3.25 Tygodnik ekonomiczny

CT 2

6.25 Noviny STV 6.45 Wydarzenia na świecie 6.55 Večerník z Čech 7.15 Jihomoravský večerník 7.35 Raport 7.55 Panorama 8.30 "21" 9.00 Dzień dobry z ČT 11.25 Od A do Z 11.50 Po czesku 12.00 Euronews 13.00 Na płny pecky 13.45 Druga szansa 14.00 Cudowne lata 14.25 Plecak 14.45 Wielkie jeziora świata 15.35 Nie daj się! 15.55 Wspólna rodzina 16.20 Spotkania stulecia 16.55 Europa dzisiaj 17.25 Odlot 18.10 Czarna, biała 18.30 Godziny nadliczbowe 18.50 Kalendarium 19.10 Wiadomości w języku migowym 19.15 Golf 2001 19.30 Mecz koszykówek kobiet 20.30 Rajd samochodowy - Australia 21.00 "21" 21.30 Diagnoza 21.50 Magazyn internetowy 22.20 BOS 22.30 Paszkwil 23.30 Wielki wóz 0.00 Legendy folka i country 1.00 Notes 1.35 Teleshopping 1.45 Za drzwiami jest A.G. 2.10 Godziny nadliczbowe 2.30 "21"

NOVA

5.01 Novashopping 5.10 Kassandra 5.55 Śniadanie z Novą 8.30 Świat dzikich zwierząt 9.25 Mr. Murder 10.55 Alfred Hitchcock przedstawia 11.35 Jack i Jill 12.25 Opisane morderstwo IX 13.20 Tajemnicza kobieta 14.10 Herkules V 15.00 Dziki anioł 15.45 Litera „A" 16.35 Pożyczone życiorysy 17.15 Prosto z regionu 17.25 Karuzela 17.50 Ryzykuj! 18.25 Pogoda 18.30 Kobra 11 III 19.30 Wiadomości 20.00 Mężowie i żona 22.15 Trzask 22.50 Obywatelskie judo 23.20 Bat 21 1.17 Pogoda 1.20 Brygada ratunkowa 2.05 Novashopping 2.20 Obywatelskie judo 2.40 Trzask 3.25 Litera „A" 4.09 Karuzela 4.35 Ryzykuj!

czwartek

CT 1

5.00 Europa dzisiaj 5.25 Starty 5.59 Dzień dobry z ČT 8.30 Czarodziejska szkółka 9.00 Sprawy 9.05 Podróżomania 9.35 Kiedy się rzeknie profesja 10.00 The Battle of the River Plate 12.00 Sprawy 12.10 Sama w domu 13.10 Bananowe rybki 13.40 Czas dla rodziny 14.05 Na basenie z Yves Piagetem 14.30 Kavky 14.45 Poszukiwania niewidzialnych skarbów 15.10 Śpiewanki 15.15 Siedem siostrzyczek 16.00 Sprawy 16.05 Czarodziejska szkółka 16.35 Labirynt 17.05 Po czesku 17.15 Stop 17.20 Od A do Z 17.45 Prognoza pogody 17.50 Večerníky 18.10 Przystanek Alaska 18.57 Dziesięć szczęśliwych na milion szans 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia 19.35 Tu i teraz 19.45 Prognoza pogody 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Przyjaciółki z domu smutku 21.20 Bez immunitetu 22.10 Szamani i zjawy 22.45 Wydarzenia 22.55 Prognoza pogody 22.58 Bramki, punkty, sekundy 23.05 Spin City Year I 23.30 Weekend z... albo aktywne leniuchowanie przed ekranem 23.40 Szczęśliwych dziesięciu na milion 23.45 Wydarzenia na świecie 23.55 Przyjaciele VII 0.15 Oczywiście panie premierze 0.45 Hitler, Stalin i ja 1.45 Šípková Růženka 2.35 Europa dzisiaj 3.00 Przygody nauki i techniki 3.25 Szamani i zjawy 3.55 Po czesku 4.00 Diagnoza 4.20 Teleshopping 4.30 Adam Makowicz - klavír

CT 2

6.20 Noviny STV 6.40 Wydarzenia na świecie 6.50 Večerník z Čech 7.10 Jihomoravský večerník 7.30 Raport 7.55 Panorama 8.30 "21" 9.00 Dzień dobry z ČT 11.25 Od A do Z 11.50 Jestem menadżerem własnego zdrowia 12.00 Euronews 13.00 Odlot 13.50 Meduza 14.20 Pan Tau 14.50 Przedwczesna śmierć 15.50 Obce słowo „Poezja" 15.55 Energia XXI wieku 16.10 Praga na scenie wiedzy 16.25 Kierunek Europa 16.45 ABCD ekologie aneb Životabudić 16.55 Telewizyjny klub niesłyszących 17.25 Odlot 18.10 Czarna, biała 18.30 Godziny nadliczbowe Karla Hvížďaly 18.50 Wiadomości w języku migowym 18.55 Mecz hokejowy 21.25 Czechosłowacka kronika 21.35 Tajny agent 23.10 Muzyczny nokturn 23.50 Tygodnik kulturalny 0.05 Avishai Cohen i Jacky Terrason 1.00 Druga szansa 1.10 Preisner czyli droga do sukcesu

NOVA

5.00 Novashopping 5.10 Kassandra 5.55 Śniadanie z Novą 8.30 Błękitna otchłań 9.35 Mr. Murder 11.30 Jack i Jill 12.20 Opisane morderstwo IX 13.15 Tajemnicza kobieta 14.05 Herkules V 14.55 Dziki anioł 15.40 Litera „A" 16.25 Pożyczone życiorysy 17.10 Prosto z regionu 17.20 Karuzela 17.50 Ryzykuj! 18.25 Pogoda 18.30 Kobra 11 III 19.30 Wiadomości 20.00 Barometr 20.55 Jake i tłuścioch III 21.50 Kociół 22.35 Ścigani 0.25 Pogoda 0.30 Jerry Springer Show 1.10 Playboy na noc 1.40 Novashopping 1.55 Krzyk z daleka 3.25 Litera „A" 4.06 Karuzela 4.30 Ryzykuj!

PIŁKA NOŻNA ● DECYZJE JESIENI

Liga finiszuje

W sobotę i niedzielę pierwszoligowe zespoły rozegrają 14. (ostatnią) kolejkę pierwszej rundy ekstraklasy.

Spotkania te wyłonią dwa ostatnie zespoły, które na wiosnę przyszłego roku będą walczyły o mistrzostwo. Do tej pory awans uzyskało sześć drużyn - po trzy z każdej z grup: Odra Wodzisław Śląski, Wisła Kraków i Polonia Warszawa z A oraz Legia Warszawa, Pogoń Szczecin i Amika Wronki z B.

Bardzo ciekawie zapowiada się rywalizacja w grupie A, gdzie szanse awansu zachowały jeszcze trzy zespoły: GKS Katowice (18 pkt), Zagłębie Lubin (17) i KSZO Ostrowiec (15). Żadna z tych drużyn nie zagra w sobotę w bezpośredniej konfrontacji. Teoretycznie najłatwiejszego przeciwnika mają lubinianie, którzy zagrają z plasującym się na ostatniej pozycji Górnikiem Zabrze. Z drugiej strony Zagłębie spisuje się ostatnio fatalnie i trudno oczekiwać zdecydowanej poprawy stylu gry. W ostatnich dwóch meczach, pomimo podpisania kontraktu z reprezentacyjnym bramkarzem Adamem Matyskiem, poniosło dwie porażki i straciło osiem bramek (z Polonią 0-4 i Wisłą 3-4).

W przypadku kolejnego niepowodzenia Zagłębia wzrastają szanse GKS, który będzie gościł w Krakowie. Drużyna Wisły we wtorek w rewanżowym meczu drugiej rundy Pucharu UEFA pokonała słynny Inter Mediolan 1-0. W przypadku porażek GKS i Zagłębia być może do grona najlepszych ośmiu zespołów w Polsce zakwalifikuje się beniaminek z Ostrowca, który z obydwoma tymi rywalami ma lepszy bilans spotkań. Podopieczni Józefa Antoniaka w Katowicach zremisowali 2-2, by u siebie pokonać GKS 1-0. Natomiast z Zagłębiem przegrali w Lubinie 3-4, ale przed własną publicznością wygrali 2-1. W sobotę przeciwnikiem KSZO będzie rewelacyjnie spisująca się Odra Wodzisław, lider grupy, która bez względu na wyniki zakończy rundę z najlepszym dorobkiem punktowym.

Fot. PAP/CAF

Piłkarze Wisły Kraków rozegrali we wtorek trudny mecz pucharowy ze słynnym Interem. Czy w sobotę pokonają GKS Katowice? Na zdjęciu: Arkadiusz Głowacki (z prawej) walczy o piłkę z Mohamadem Kallonem.

W grupie B o awans rywalizują dwa zespoły - Śląsk Wrocław i Ruch Chorzów, które w 13 kolejkach zgromadziły po 18 pkt. Obie drużyny spotkały się kilka dni temu i wówczas spotkanie zakończyło się wygraną 1-0 piłkarzy z Wrocławia. W pierwszej rundzie w Chorzowie padł remis 2-2. W niedzielę chorzowianie będą gościli na swoim stadionie Amikę Wronki, zaś wrocławianie wyjeżdżają do Radomska na mecz z Fameglem.

Wszystkim drużynom po pierwszym etapie rozgrywek, a przed przystąpieniem do drugiego, zostanie uwzględniona połowa zdobytych punktów wywalczonych jesienią. W przypadku uzyskania nieparzystej liczby punktów zalicza się połowę punktów uzyskanych w pierwszej rundzie z zaokrągleniem w górę o 0,5 pkt, np. 29 pkt w pierwszym etapie podzielone na pół daje 14,5 pkt. Po dodaniu 0,5 pkt drużyna przystępuje do drugiej fazy rozgrywek, mając 15 punktów.

Andrzej SZATAN

Program meczów 14. kolejki

(wszystkie o godz. 13.30)

GRUPA A Sobota, 3 listopada:
- Górnik Zabrze - Zagłębie Lubin
- Wisła Kraków - GKS Katowice
- KSZO Ostrowiec - Odra Wodzisław
- Polonia Warszawa - Widzew Łódź

GRUPA B Niedziela, 4 listopada
- Stomil Olsztyn - Groclin Dyskobolia
- Ruch Chorzów - Amica Wronki
- Pogoń Szczecin - Legia Warszawa
- Fameg Radomsko - Śląsk Wrocław

Aktualne tabele

GRUPA A

1. Odra Wodzisław	13	28	25-14
2. Wisła Kraków	13	25	25-15
3. Polonia Warszawa	13	22	22-13
4. GKS Katowice	13	18	17-20
5. Zagłębie Lubin	13	17	21-26
6. KSZO Ostrowiec	13	15	14-15
7. Widzew Łódź	13	11	9-21
8. Górnik Zabrze	13	10	11-20

GRUPA B

1. Legia Warszawa	13	24	28-14
2. Pogoń Szczecin	13	24	20-13
3. Amica Wronki	13	23	24-14
4. Śląsk Wrocław	13	18	21-24
5. Ruch Chorzów	13	18	14-16
6. Groclin Dyskobolia	13	14	18-23
7. Fameg Radomsko	13	13	9-16
8. Stomil Olsztyn	13	9	10-24

ZAPROSZENIE

Opole 3.11. godz. 18.00. Hala PSP 29 przy ul. Szarych Szeregów. Siatkówka - I liga mężczyzn, seria B: AZS - Avia Świdnik.
4.11. godz. 12.00. Lodowisko „Toropol" przy ul. Bartlickiego. Hokej - liga śląska (młodzicy): Orlik - UKS Jastrzębie.
4.11. godz. 16.00. Lodowisko jw. Hokej - I liga seniorów: Orlik - TKH Toruń.

Kędzierzyn-Koźle 2.11. godz. 19.00. Hala przy al. Jana Pawła II. Siatkówka mężczyzn - I liga, seria A: Mostostal Azoty - Czarni Radom.

Kietrz 3.11. godz. 13.00. Stadion przy ul. Sportowej. Piłka nożna - II liga: Włókniarz - Ruch Radzionków.

Głogówek 4.11. godz. 14.00. Stadion przy ul. Damroła. Piłka nożna kobiet - I liga: Rolnik Biedrzychowice - Checz Gdynia.

Krapkowice 3.11. godz. 17.00. Hala przy ul. Kilińskiego. Piłka ręczna kobiet - I liga, seria B: Otmęt - Montex II Lublin.

Prudnik 3.11. godz. 17.00. Hala przy ul. Łucznicza. Koszykówka mężczyzn - III liga: Pogoń - MOSiR II Zabrze.

Piłka nożna, IV liga (3.11. godz. 13.00): Polonia Gołuszowice Głubczyce - Hetman Lumar Byczyna, Cement Gizet Strzelce Opolskie - Małapanew Ozimek, KKS Kluczbork - Polonia Nysa, Śląsk Łubniany - Odra Kędzierzyn-Koźle, MKS Gogolin - TOR Dobrzeń Wielki, Willich Fortuna Walce Głogówek - Skalnik Gracze (godz. 11.00), Odra II Opole - Unia Tułowice (n, 13.00), DGF Silesius Kotórz Mały - LKS Kuniów (n, 13.00), Włókniarz II Kietrz - OKS Olesno (n, 13.00).

Piłka nożna, klasa okręgowa, grupa I (3.11. godz. 13.00): Polonia Domaszowice - BTP Brzeg, Swornica Scorpio Czarnowąsy - LZS Starościn Koko Świerczów, Grom Zawadzkie - Gazownik Wawelno, Prosna Zdzieszowice - Motor Praszka, Polonia Wołczyn - Start Dobrodzień (n, 13.00), Piast Gorzów Śl. - Rudatom Kępa (n, 13.00), Matra Krasiejów - Pamax Start Namysłów (n, 13.00).

Grupa II (3.11. godz. 13.00): Orzeł Branice - Sparta Paczków, Czarni Otmuchów - Unia Krapkowice, Olimpia Lewin B. - Victoria Cisek, LZS Wojsław - LZS Biała Nyska, Czarni Korfantów - LZS Gościęcin, Orzeł Polska Cerekiew - Ruch Zdzieszowice, Polonia Przylesie - Pogoń Meble Kluczbork (n, 13.00), Sudety Burgrabice - LZS Goświnowice-Domaszkowice (n, 13.00).

Piłka nożna, liga „W" oldbojów (3.11. godz. 15.00)): Megawat Opole - Orzeł Polska Cerekiew, LZS Chrząstowice - Oldboj Blachownia Kędzierzyn-Koźle, Orzeł Niemodlin - LZS Konradowa Średnia Wieś, GLKS Kamiennik - LZS Oldboje Dąbrowa, Stal Brzeg - Unia Murów, Polonia Głubczyce - Skaut Opole (piątek, 15.00).

Siatkówka, III liga mężczyzn (3.11.): Mechanik Namysłów - KKS OSiR Kluczbork, Megawat Opole - KS II Nysa, PZU Karo Strzelce Opolskie - MMKS Mostostal Kędzierzyn-Koźle, MOS Opole - Bustan Mechanik II Nysa.

Siatkówka, liga „W" seniorów (3.11.): LZS Sławice - Piast Głubczyce, LZS Popielów - MMKS Kędzierzyn-Koźle.

KASP

PIŁKARSKIE TABELE

Podokręg Nysa

II liga juniorów

Polonia Biała - LUKS II Flora Prudnik 3-4, Unia Tułowice - Czarni Korfantów 2-3, LUKS Delta Bielice - GKS Grodków 5-2, EK-KON Nart Goświnowice II - LZS Kałków 3-1, Orzeł Olszanka - LZS Wojsław 4-0, LZS Ścinawa Nyska - Polonia II Nysa 3-2, Pogoń II Meble Prudnik - LZS Atom Grądy 2-2.

1. EL-KON II Goświnowice	10	21	30-17
2. Orzeł Olszanka	10	20	31-13
3. Meble II Pogoń	10	19	30-15
4. Polonia II Nysa	9	17	23-14
5. Flora II Prudnik	10	16	27-23
6. LZS Kałków	8	15	25-15
7. Delta Bielice	9	14	23-15
8. Unia Tułowice	10	13	24-25
9. Czarni Korfantów	10	13	14-38
10. Ścinawa Nyska	10	12	20-31
11. Atom Grądy	10	11	17-25
12. GKS Grodków	10	10	22-21
13. LZS Wojsław	10	9	13-31
14. Polonia Biała	10	7	15-31

Klasa B seniorów

Grupa I

Sparta II Paczków - Strażak Lipniki 2-2, LZS Wójcice - LZS Morów-Koperniki 2-1, Ogrodnik Chróścina - LZS Kastor Jasienica Górna 1-3, LZS Janowa - LZS Dziewiętlice 1-4, Czarni II Otmuchów - GLKS Kamiennik 0-1, LZS Rzymiany - LZS Meszno 3-2, LZS Śliwice - Plon Skoroszyce 2-2.

1. LZS Wójcice	10	30	39-15
2. Strażak Lipniki	10	25	45-17
3. Jasienica Górna	10	21	31-19
4. Sparta Paczków	10	20	31-18
5. GLKS Kamiennik	10	14	26-19
6. LZS Janowa	10	14	22-30
7. Ogrodnik Chróścina	10	12	22-28
8. LZS Rzymiany	10	12	17-24
9. Morów Koperniki	10	11	24-28
10. LZS Meszno	10	11	26-32
11. LZS Śliwice	10	8	23-32
12. Plon Skoroszyce	10	8	22-36
13. Czarni II Korfantów	10	7	18-24
14. LZS Dziewiętlice	10	6	15-41

Grupa II

LZS Bodzanów - LZS Łąka 9-0, LZS Włodary - LZS Buków 0-1, Handlowiec Domaszkowice - LZS Węża 3-1, LZS Polski Świętów - Podzamcze Nysa 2-2, Rolnik Lasocice - Unia Głuchołazy 4-0, LZS Trol Wierzbięcice - Góral Sidzina 4-3, Metalowiec Łambinowice - LZS Niwnica 5-2.

1. LZS Bodzanów	10	25	45-7
2. Metalowiec Łam.	10	24	34-11
3. LZS Niwnica	10	20	29-16
4. Rolnik Lasocice	9	18	22-11
5. Podzamcze Nysa	10	17	22-22
6. LZS Wierzbięcice	10	16	25-25
7. Unia Głuchołazy	10	13	18-22
8. LZS Łąka	10	13	15-23
9. Polski Świętów	9	12	17-18
10. LZS Buków	10	11	15-19
11. Góral Sidzina	10	11	34-32
12. Domaszkowice	10	9	9-26
13. LZS Włodary	10	6	20-37
14. LZS Węża	10	0	5-41

Klasa C seniorów

Grupa I

LZS Pakosławice - LZS Stary Grodków 3-3, LZS Mroczkowa - LZS Konradowa 7-1, LZS Makowice - LZS II Rusocin Piątkowice 3-3, LZS Czarnolas - LZS Kubice 6-3, LZS Wyszków - LZS Gryżów Piorunkowice 5-5.

1. LZS Wyszków	8	19	31-13
2. LZS Rusocin II	8	16	32-14
3. LZS Kubice	8	16	26-18
4. LZS Konradowa	8	16	17-17
5. LZS Gryżów	9	15	35-20
6. LZS Czarnolas	7	14	25-17
7. LZS Makowice	8	13	24-23
8. LZS Pakosławice	8	6	9-27
9. LZS Mroczkowa	8	4	19-33
10. Stary Grodków	8	2	15-30
11. LZS Sękowice	7	2	8-29

Grupa II

LZS Wierzbno - LZS Kępnica 2-3, LZS Hajduki Nyskie - LZS II Buków 2-4, Polonia Głuchołazy - LZS II Kałków 1-0, LZS Jarnołtów - LZS Siestrzechowice 2-5, LZS II Morów Koperniki - LZS Gierałcice 1-4.

1. LZS Gierałcice	8	21	32-5
2. Siestrzechowice	9	21	43-21
3. LZS Jarnołtów	8	19	30-10
4. LZS II Kałków	9	18	34-13
5. LZS II Buków	8	11	17-20
6. Polonia Głuchołazy	8	11	12-15
7. LZS Kępnica	8	7	16-22
8. LZS Stary Las	8	7	15-23
9. Morów II Koperniki	7	6	11-15
10. Hajduki Nyskie	8	2	7-33
11. LZS Wierzbno	7	0	8-48

Grupa III

LZS Frydrychów - LZS Agro Chmiel Ujeździec 1-4, LZS Lasowice - LZS Ligota Wielka 2-5, LZS Gościce - LZS Trzeboszowice 0-3 (vo), LZS Karłowice Wielkie - Atom II Grądy 5-0, LZS Goworowice - LZS Maciejowice 2-4.

1. LZS Maciejowice	9	27	62-23
2. Agro Ujeździec	8	19	30-9
3. Ligota Wielka	8	16	22-22
4. Karłowice Wielkie	8	13	21-15
5. LZS Gościce	8	12	21-16
6. LZS Lasowice	8	10	22-21
7. LZS Frydrychów	9	9	25-24
8. LZS Trzeboszowice	8	10	19-33
9. LZS Goworowice	8	9	21-25
10. LZS Saranowice	8	7	14-36
11. Atom II Grądy	8	0	6-39

Klasa A juniorów

Grupa I

Metalowiec Łambinowice - LZS Kępnica 17-1, LZS Włodary - LUKS Meteor Jasienica Dolna 2-2, Sudety Burgrabice - LZS Polski Świętów 8-2, LZS Niwnica - LZS Gryżów Piorunkowice 11-5, LZS Biała Nyska - LZS Rusocin 2-0.

1. Biała Nyska	9	25	33-8
2. Metalowiec	8	21	85-12
3. LZS Rusocin	8	16	23-17
4. Sudety Burgrabice	8	14	32-11
5. Jasienica Dolna	8	13	28-23
6. LZS Bodzanów	8	12	22-28
7. LZS Włodary	8	11	23-13
8. LZS Niwnica	9	6	21-59
9. Polski Świętów	8	5	16-37
10. LZS Kępnica	8	4	14-43
11. LZS Gryżów	8	3	25-71

Grupa II

Unia Reńska Wieś Frączków - LZS Kamienica Nyska 6-2, LZS Jasinica Górna - LZS Pakosławice 1-0, Strażak Lipniki - LZS Dziewiętlice 1-4, LKS Plon Skoroszyce - LZS Meszno 5-3.

1. LZS Dziewiętlice	8	22	36-8
2. Jasienica Górna	8	18	23-9
3. Unia Reńska Wieś	8	15	36-22
4. Kamienica Nyska	8	15	30-17
5. LZS Meszno	8	14	26-24
6. LZS Pakosławice	8	7	10-22
7. GLKS Kamiennik	8	6	12-25
8. Strażak Lipniki	8	6	9-29
9. Plon Skoroszyce	8	2	18-44

Sz

SZACHY ● PRETENDENCI NA PÓŁMETKU

Rutyna i młodość

Szachiści uczestniczący w „Turnieju Pretendentów" rozegrali czwartą i piątą rundę spotkań, i osiągnęli półmetek.

Nadal najlepszą formę prezentuje weteran szachowych stołów naszego regionu Franciszek Prochownik z Szacha Kędzierzyn-Koźle, rozstawiony z nr 1. Po czwartej rundzie znajdował się na czele z kompletem zwycięstw, a tuż za nim z trzema wygranymi i jednym remisem klasyfikowany był Marcin Raczyński, junior starszy sekcji Społem PSS Opole. Grupę pościgową, z 3-punktowym dorobkiem, tworzyło siedmiu zawodników.

Właśnie rywalizacja czołówki zdominowała piątą rundę, a w meczu kolejki zagrali lider z wiceliderem. Zwyciężył bardziej doświadczony szachista z Kędzierzyna-Koźla i zachował miano jedynego zawodnika bez straty punktów. Porażka zepchnęła Raczyńskiego na 5. miejsce w klasyfikacji ogólnej, bowiem dzięki wygranym o 0,5 pkt wyprzedzili go Stanisław Matyja, Jan Nowakowski oraz Jarosław Galiński (wszyscy Społem PSS Opole). Po 3,5 pkt, oprócz Raczyńskiego, mają też trzej inni „społemowcy": Mateusz Najbar, Edward Banach i Henryk Wysoczański.

Fot. Jerzy Stemplewski

Franciszek Prochownik (z lewej) nie stracił w „Turnieju Pretendentów" jeszcze żadnego punktu.

Teraz w turnieju nastąpi przerwa, a kolejna runda rozegrana zostanie 11 listopada. Dojdzie w niej do kilku ciekawych gier. M.in. młody J. Galiński sprawdzi formę lidera, a wicelider S. Matyja zagra z trzecim w punktacji J. Nowakowskim.

Sz

PIŁKA NOŻNA ● LIGA „W" OLDBOJÓW

Gest Olimpii

W 10. kolejce najwyższe zwycięstwo odniósł rewelacyjny lider z Konradowej Średnia Wieś i jako jedyny zespół jest bez porażki.

W drodze na mecz z Olimpią Lewin Brzeski Megawatowi Opole zepsuł się jeden z samochodów wiozących zawodników, na domiar złego zostały w nim ich sportowe stroje. Mimo że godzina rozpoczęcia meczu już minęła, gospodarze nie tylko nie domagali się walkoweru, ale wypożyczyli pechowcom niezbędny sprzęt. Na wniosek Megawatu, organizatorzy rozgrywek doliczyli Olimpii 10 pkt do klasyfikacji fair play. Mecz zakończył się wynikiem 2-2.

Pozostałe rezultaty:

LZS Konradowa - LZS Chrząstowice 7-0, Skaut Opole - Stal Brzeg 1-0, Unia Murów - GLKS Kamiennik 0-4, LZS Oldboje Dąbrowa - Orzeł Niemodlin 0-6, Orzeł Polska Cerekiew - Polonia Głubczyce 1-1.

W klasyfikacji strzelców prowadzi W. Rogowski (Konradowa) - 16 bramek. Dalsza kolejność: Z. Tracz (Skaut), L. Soczyński (Polonia) - po 8, H. Czech (Unia) - 7, J. Szpila (Skaut), M. Marciniak (Stal), W. Muraszko (Orzeł) - po 6.

1. Konradowa	9	25	37-5
1. Skaut Opole	9	24	29-6
3. Polonia Głubczyce	10	20	31-11
4. Stal Brzeg	9	17	29-13
5. Orzeł P. Cerekiew	10	17	18-9
6. Orzeł Niemodlin	9	14	28-13
7. GLKS Kamiennik	9	14	15-19
8. Megawat Opole	9	13	21-14
9. Unia Murów	9	13	22-27
10. Oldboj Blachownia	9	6	16-38
11. Olimpia Lewin	10	4	12-34
12. Chrząstowice	9	4	12-41
13. Oldboje Dąbrowa	9	0	5-45

KASP

KOSZYKÓWKA ● NBA

„Debiut" po latach

Rozpoczął się 56. sezon w lidze zawodowej. Inauguracja stała pod znakiem powrotu na parkiet słynnego Michaela Jordana.

Ponowny „debiut" koszykarza wszech czasów zakończył się zdobyciem przez niego 19 pkt. Mimo to, drużyna „króla parkietu" Washington Wizards doznała porażki 91:93 w wyjazdowym spotkaniu z New York Knicks. 38-letni Jordan , który powrócił na parkiety po trzyletniej przerwie, zagrał aż przez 37 min (najdłużej w zespole) i oprócz zdobyczy punktowej zaliczył 5 zbiórek, 6 asyst i 4 przechwyty. Jordan 21 razy rzucał na kosz przeciwników, ale tylko siedem prób było udanych. Były sześciokrotny mistrz NBA (wszystkie tytuły zdobył z Chicago Bulls) trzykrotnie spudłował za trzy punkty.

O zwycięstwie gospodarzy zadecydowała bardzo dobra postawa w trzeciej kwarcie, którą wygrali różnicą ośmiu punktów (26:18). Pomimo ambitnej postawy zespołu Washington Wizards w ostatniej odsłonie, nie udało im się odrobić straty i nowy sezon rozpoczęli od porażki. Oprócz Jordana w drużynie gości wyróżnił się rezerwowy Chris Whitney, zdobywca 18 punktów. Dla Knicks najcelniej rzucali Latrell Sprewell (28) i Allan Houston (22).

Od zwycięstwa rozgrywki rozpoczęli koszykarze Los Angeles Lakers, mistrzowie ligi w dwóch ostatnich sezonach. We własnej hali „Jeziorowcy" pokonali Portland Trail Blazers 98:87. Drużyna Lakers już w pierwszej kwarcie osiągnęła dziewięciopunktową przewagę (29:20), której goście nie potrafili zniwelować. W zespole zwycięzców pierwszoplanowe role grali Shaquille O'Neal i Kobe Bryant - obaj zdobyli po 29 pkt. Pozostali zawodnicy Lakers zdobyli łącznie tylko 40 punktów.

Najwyższe zwycięstwo w pierwszej serii gier odniosło Orlando Magic, które wygrało z Toronto Raptors 114:85. Dla Magic najcelniej rzucali Tracy McGrady (23) i Grant Hill (22). Przez 25 min na parkiecie przebywał 39-letni Patrick Ewing, który zaliczył 12 punktów.

Przed każdym z 12 meczów inaugurujących rozgrywki NBA koszykarze i trenerzy podpisywali czerwono-biało-niebieskie piłki, które następnie zostaną sprzedane na licytacji prowadzonej w Internecie. Dochód z aukcji jest przeznaczony dla rodzin ofiar ataków terrorystycznych z 11 września.

Sz/PAP

Fot. CAE/PAP

Michael Jordan (z lewej) wrócił do NBA po trzyletniej przerwie.

Kompleт wyników

- Cleveland Cavaliers - Boston Celtics 89:108
- New Jersey Nets - Indiana Pacers 103:97
- Orlando Magic - Toronto Raptors 114:85
- Minnesota Timberwolves - Philadelphia 83:74
- New York Knicks - Washington Wizards 93:91
- Dallas Maverics - Detroit Pistons 94:87
- Houston Rockets - Atlanta Hawks 89:84 (po dogrywce)
- San Antonio Spurs - Los Angeles Clippers 109:98
- Phoenix Suns - Denver Nuggets 96:99
- Utah Jazz - Milwaukee Bucks 112:119 (po dogrywce)
- Sacramento Kings - Seattle SuperSonics 101:95
- Los Angeles Lakers - Portland Trail Blazers 98:87

Mistrzowie ostatnich sezonów

1989-90 Detroit Pistons
1990-91 Chicago Bulls
1991-92 Chicago Bulls
1992-93 Chicago Bulls
1993-94 Houston Rockets
1994-95 Houston Rockets
1995-96 Chicago Bulls
1996-97 Chicago Bulls
1997-98 Chicago Bulls
1998-99 San Antonio Spurs
1999-2000 Los Angeles Lakers
2000-2001 Los Angeles Lakers

KRÓTKO

SZERMIERKA ● Srebro polskich florecistów

Reprezentacja polskich florecistów wywalczyła srebrny medal w turnieju drużynowym szermierczych mistrzostw świata, które odbywają się we francuskim Nimes. W finale Polacy przegrali z obrońcami tytułu mistrzów świata i złotymi medalistami olimpijskimi z Sydney - Francuzami 38:45. Polacy walczyli w składzie: Adam Krzesiński (AZS AWF Warszawa), Piotr Kiełpikowski (Legia Warszawa), Sławomir Mocek (Polonia Leszno), a rezerwowym był Tomasz Ciepły (Warta Poznań). Brązowy medal wywalczyła ekipa Kuby, która wygrała z Niemcami 45:32. Polskie floreciści w turnieju drużynowym zajęły 8. miejsce. W meczu o 7. miejsce podopieczne trenera Tadeusza Pagińskiego, które walczyły w składzie: Magdalena Mroczkiewicz, Katarzyna Kryczało (obie AZS AWF Gdańsk), Małgorzata Wojtkowiak (Warta Poznań) i Anna Janas (AZS AWF Warszawa) przegrały z Francją 33:45.

CIĘŻARY ● Kołecki najwyżej w rankingu

Międzynarodowa Federacja Podnoszenia Ciężarów (IWF) opublikowała, przed mistrzostwami świata w Turcji, światowy ranking zawodniczek i zawodników. Na listach jest 7 zawodników i 5 zawodniczek reprezentujących Polskę. Najwyższe miejsce, drugie, zajmuje w wadze 105 kg Szymon Kołecki z Budowlanych Opole.

Listy zawierają nazwiska najlepszych dwudziestu w każdej kategorii wagowej (maksimum po dwóch zawodników z jednego kraju), a klasyfikowano tylko tych zawodników i zawodniczki, którzy występowali w tym roku w ponad 20 zawodach, w mistrzostwach kontynentów i turniejach międzynarodowych wytypowanych przez IWF, podczas których przeprowadzono kontrole antydopingowe.

RAJDY ● Prolog dla Sainza

Hiszpan Carlos Sainz, startujący z pilotem Luisem Moyą fordem focusem WRC, wygrał w Perth prolog Rajdu Australii, przedostatniej eliminacji mistrzostw świata kierowców rajdowych.

Różnice między zawodnikami na liczącej 2,2 km trasie odcinka „superspecjalnego" były minimalne. Sainz wyprzedził o 0,2 s Francuza Didiera Auriola (peugeot 206 WRC) oraz o 0,7 s Fina Passi Hagstroema (toyota corolla WRC).

MARK/PAP

ŻUŻEL ● GRAND PRIX 2002

Dwa razy w Polsce

Przyszłoroczne dwa turnieje Grand Prix indywidualnych mistrzostw świata na żużlu odbędą się w Polsce - 25 maja w Bydgoszczy i 14 września w Chorzowie.

W obu tych miastach turnieje Grand Prix zostaną zorganizowane również w 2003 i 2004 r. Organizatorem wszystkich trzech polskich edycji będzie Bydgoski Klub Sportowy Polonia, co potwierdził właściciel praw organizacji GP - Benfield Sport International.

- Jesteśmy z tego powodu zadowoleni i zaszczyceni - powiedział dyrektor Polonia Tadeusz Chyliński. - To dla nas duże wyzwanie, a zarazem wyraz uznania za dotychczasową organizację turniejów GP dla działaczy klubu, miejscowych władz i kibiców.

Benfield Sport Internatonial

dokonał również obsady sześciu wolnych miejsc w przyszłorocznych turniejach Grand Prix, przyznając prawo startu trójce Polaków - Grzegorzowi Walaskowi, Sebastianowi Ułamkowi oraz Krzysztofowi Cegielskiemu. Tak więc w GP 2002 będziemy mieli czterech swoich reprezentantów, gdyż automatycznie prawo startu otrzymał brązowy medalista poprzednich MŚ, Tomasz Gollob.

Oprócz wspomnianej trójki Polaków uznanie w oczach BSI znaleźli Norwego Rune Holta, Słoweniec Mateja Ferjan oraz Szwed Andreas Jonsson.

Listę Grand Prix 2002 otwiera 10 najlepszych zawodników tegorocznego cyklu, którzy automatycznie zagwarantowali sobie uczestnictwo. Sześć kolejnych miejsc zajmują żużlowcy, który wywalczyli prawo startu w Grand Prix Challange w Krsko. Na końcu znaleźli się wytypowani przez organizatorów zawodnicy.

Sz

Lista Grand Prix 2002

1. Tony Rickardsson (Szwecja), 2. Jason Crump (Australia), 3. Tomasz Gollob (Polska), 4. Ryan Sullivan (Australia), 5. Leigh Adams (Australia), 6. Billy Hamill (USA), 7. Mikael Karlsson (Szwecja), 8. Todd Wiltshire (Austrlia), 9. Mark Loram (Wielka Brytania), 10. Niklas Klingberg (Szwecja), 11. Greg Hancock (USA), 12. Nicki Pedersen (Dania), 13. Scott Nichols (Wielka Brytania), 14. Lukas Dryml (Czechy), 15. Carl Stonehewer (Wielka Brytania), 16. Andy Smith (Wielka Brytania), 17. Rune Holta (Norwegia), 18. Matej Ferjan (Słowenia), 19. Grzegorz Walasek (Polska), 20. Andreas Jonsson (Szwecja), 21. Sebastian Ułamek (Polska), 22. Krzysztof Cegielski (Polska).

Kalendarz Grand Prix 2002

11 maja - Norwegia (Hamar)
25 maja - Polska (Bydgoszcz)
8 czerwca - Wielka Brytania (Cardiff)
22 czerwca - Słowenia (Krsko)
6 lipca - Szwecja (Sztokholm)
20 lipca - Czechy (Praga)
31 sierpnia - Szwecja (Goeteborg)
14 września - Polska (Chorzów)
28 września - Dania (Vojens)
26 października - Australia (Sydney)

PIŁKA NOŻNA ● WŁÓKNIARZ GRA Z SĄSIADEM Z TABELI

O podwójną stawkę

W sobotę Włókniarz Kietrz podejmie Ruch. Wygrana zapewni gospodarzom przynajmniej wyprzedzenie w tabeli zespołu z Radzionkowa.

Goście są spadkowiczem z ekstraklasy. Choć w ich kadrze gra wielu piłkarzy z I-ligową przeszłością, to nie bardzo sobie radzą na II-ligowych boiskach. W 17 meczach radzionkowianie zgromadzili 19 pkt i lokują się na 12. miejscu. Włókniarz ma o jedno „oczko" mniej i zajmuje 15. miejsce.

- To mecz o przysłowiowe sześć punktów - uważa Jan Furlepa, trener Włókniarza. - Jeśli wygramy, to na pewno wyprzedzimy naszych rywali, dlatego stawka spotkania jest podwójna. Bardzo liczymy na zwycięstwo. Nie układa nam się na wyjazdach, z których mimo dobrej gry nie potrafimy przywieźć punktów, dlatego musimy zdobywać komplety punktów na własnym boisku. Taki układ nie jest najlepszy, ale w walce o utrzymanie skuteczny.

Fot. Jerzy Stempelewski

W sobotę obrońców Ruchu najbardziej powinien niepokoić Jarosław Rak (w białym stroju).

Zespół Ruchu nie stanowi dla szkoleniowców Włókniarza żadnej tajemnicy. Zdaniem trenera Furlepy jest w nim wielu bardzo dobrych piłkarzy i należy z szacunkiem dla rywala rozpocząć sobotni pojedynek.

- Z respektem, ale bez strachu - zaznacza Furlepa. - Mój asystent Janusz Pancer obserwował ostatni ligowy pojedynek Ruchu. Ja widziałem ten zespół w dwóch meczach Pucharu Polski, gdy jeszcze pracowałem w Bełchatowie. Bardzo dobrze znamy przeciwnika i opracowujemy taktykę. Jednak nawet najlepsze przedmeczowe założenia nie zapewnią zwycięstwa. Wszystko zależy od postawy i zaangażowania drużyny. Wracając do Ruchu, to bardzo groźny rywal, a większość jego piłkarzy w zeszłym sezonie grała w pierwszej lidze.

Szkoleniowiec Włókniarza będzie mógł wystawić optymalny skład. Po karencji za cztery żółte kartki do gry wraca Paweł Jermakowicz, natomiast po chorobie i kontuzji w pełnej dyspozycji jest pomocnik Arkadiusz Kłoda.

- Arek już normalnie trenuje i po środowych zajęciach zgłosił gotowość występu w sobotnim meczu - mówi Furlepa. - To młody zawodnik, który wszedł do zespołu z niższej klasy rozgrywkowej i na początku sezonu był bardzo mocno eksploatowany. Teraz zbierał tego żniwo, bo najpierw był chory, a potem doznał kontuzji. Z Ruchem zagra przynajmniej połowę, a jego powrót będzie wzmocnieniem zespołu. We wtorek gorączkę miał Andrzej Jasiński, jednak już następnego dnia normalnie trenował. Liczę że wystąpi, bo jego pozycja w zespole jest bardzo ważna. W bramce w dalszym ciągu stawiam na Mirka Warzechę. Wprawdzie w Zamościu popełnił jeden błąd, ale bez konsekwencji bramkowej.

Mecz Włókniarza z Ruchem rozpocznie się w sobotę o godz. 13.00.

Roman STĘPOROWSKI

Zestaw par XVIII kolejki

Górnik Łęczna - Polar Wrocław
Jagiellonia Białystok - Tłoki Gorzyce
Zagłębie Sosnowiec - Odra Opole
Hutnik Kraków - Lech Poznań
Arka Gdynia - KS Myszków
Szczakowianka Jaworzno - Świt Nowy Dwór
Włókniarz Kietrz - Ruch Radzionków
Orlen Płock - GKS Bełchatów
Ceramika Opoczno - Hetman Zamość
ŁKS Łódź - Górnik Polkowice

PIŁKA NOŻNA ● BUNDESLIGA

O punkty i prestiż

Wydarzeniem nadchodzącej kolejki będzie mecz wicelidera tabeli Bayeru Leverkusen z zajmującym 3. lokatę FC Kaiserslautern.

Gospodarze są jedyną drużyną w Bundeslidze, która w tym sezonie nie poniosła jeszcze porażki. Wygrała przy tym aż sześć z siedmiu ostatnich meczów przed własną publicznością i zdobyła dotychczas najwięcej, bo 29 bramek!

Gospodarze wygrali z Kaiserslautern pięć ostatnich meczów z rzędu. Co więcej - „Kaisersi" nie wygrali z Bayerem żadnej potyczki od chwili powrotu (w 1997 r.) do ekstraklasy. Rozegrali od tego czasu osiem meczów z ekipą Klausa Toppmoellera, z których tylko dwa udało im się zremisować.

Co zatem może przemawiać za podopiecznymi Andreasa Brehmego? Chyba jedynie brak w kadrze Bayeru znakomitego obrońcy Lucio. Brazylijczyk w ostatnim meczu otrzymał czerwoną kartkę i musi pauzować. Wiele jednak wskazuje na to, że „Kaisersi" także nie będą mogli skorzystać ze wszystkich swoich najlepszych zawodników. Na odnawiającą się kontuzje narzeka bowiem Youri Djorkaeff.

W cieniu spotkania w Leverkusen swój mecz rozgrywać będzie mistrz Niemiec i lider tabeli Bayern Monachium. Przeciwnikiem Bawarczyków będzie Hamburger SV. Podopieczni austriackiego szkoleniowca Kurta Jary'ego po raz ostatni wygrali w Monachium przed 18 laty! Pozostają przy tym bez zwycięstwa z Bayernem od dziesięciu spotkań. Za hamburczykami nie przemawia prawie nic - może jedynie brak w kadrze Scholla, Lizarazu, Salihamidzica, Jeremiesa i Elbera.

W pozostałych meczach: Borussia Dortmund - VfB Stuttgart, SC Freiburg - Energie Cottbus, Hansa Rostock - Werder Brema, Hertha Berlin - Borussia Moenchengladbach, FC Schalke 04 - FC Koeln, FC St. Pauli - TSV 1860 Monachium, VfL Wolfsburg - FC Norymberga.

Krzysztof ŚWIERC
„Tygodnik Kibica"

PIŁKARSKIE TABELE

Podokręg Opole

Klasa A juniorów

Grupa I: Start Dobrodzień - LZS Chrząstowice 2-4, Silesius Kotórz - LZS Grudzice 2-1, LZS Daniec - LZS Dębska Kuźnia 5-4, Enma Grodziec - Matra Krasiejów 8-1, LZS Szczedrzyk - LZS Kosorowice 1-2, Piomar Przywory - LZS Ligota Turawska 2-2.

1. Silesius Kotórz M.	9	22	42-9
2. LZS Grudzice	9	21	47-9
3. LZS Chrząstowice	9	21	28-15
4. Ligota Turawska	9	18	33-8
5. Piomar Przywory	9	17	40-18
6. Start Dobrodzień	9	15	21-15
7. Enma Grodziec	9	10	15-29
8. LZS Daniec	8	7	15-25
9. LZS Kosorowice	8	7	13-24
10. Dębska Kuźnia	9	7	14-55
11. LZS Szczedrzyk	9	5	10-41
12. Matra Krasiejów	9	1	12-42

Grupa II: LZS Sławice - LZS Mechnice 1-1, Gazownik II Wawelno - LZS Niewodniki 7-2, LZS Przysiecz - LZS Chmielowice 3-1, LZS Komprachcice - Polonia Prószków 2-2, Skalnik Gracze - LZS Prądy 2-1.

1. Skalnik Gracze	7	21	58-3
2. Gazownik II Wawelno	7	19	35-15
3. LZS Przysiecz	8	18	25-16
4. Polonia Prószków	8	16	51-13
5. LZS Komprachcice	8	13	26-20
6. LZS Chmielowice	8	8	17-31
7. LZS Prądy	8	7	25-35
8. LZS Niewodniki	8	4	19-46
9. LZS Mechnice	8	3	9-41
10. LZS Sławice	8	2	11-56

Grupa III: LZS Stare Budkowice - Stal Osowiec 1-4, LZS Brynica - Bizon Kurznie 1-8, Polonia Karłowice - Sokół Bierdzany 2-0, Auto Crok Kępa - Budowlani Pokój 5-0, Swornica Czarnowąsy - Victoria Chróścice 6-0, LZS Popielów - LZS Kup 0-1.

1. LZS Kępa	9	23	52-6
2. LZS Kup	9	22	29-6
3. Budowlani Pokój	9	21	27-18
4. Swornica Czarnowąsy	9	16	48-18
5. Polonia Karłowice	9	16	26-30
6. Sokół Bierdzany	8	11	11-17
7. LZS Popielów	9	10	30-28
8. Stal Osowiec	9	10	19-21
9. LZS Brynica	9	10	30-41
10. Bizon Kurznie	8	6	24-38
11. Victoria Chróścice	9	5	13-29
12. Stare Budkowice	9	3	14-71

Sz

Podokręg Prudnik

Klasa B seniorów

Dębowiec Prudnik - LZS Zawada 2-6, LZS Grabina Puszyna - LZS Kolnowice 3-2, LZS Rudziczka - Racławia Racławice Śl. 2-3, Sudety Moszczanka - LZS Złoty Potok Jarnołtówek 4-0, LZS Dytmarów - Partyzant Kazimierz 8-1, LZS Czyżowice - LZS Krzyżkowice 5-0.

1. LZS Czyżowice	8	21	27-7
2. LZS Złoty Potok	9	19	34-18
3. Grabina Puszyna	8	19	23-15
4. Sudety Moszczanka	8	15	24-14
5. Racławia Racławice	8	15	20-14
6. LZS Zawada	8	10	16-19
7. LZS Dytmarów	8	10	18-24
8. Partyzant Kazimierz	8	9	19-26
9. LZS Krzyżkowice	8	7	22-27
10. LZS Kolnowice	8	7	16-27
11. Dębowiec Prudnik	8	6	11-20
12. LZS Rudziczka	8	3	18-37

Klasa C seniorów

Grupa I: LZS Mieszkowice - LZS Polkon Konradów 5-1, LZS Śmicz - LZS Fortuna Mokra Łącznik 0-3 (vo), LZS Trzebina - LZS Przydroże Małe 11-2.

1. LZS Trzebina	6	16	32-7
2. LZS Mieszkowice	6	15	35-8
3. Mokra Łącznik	6	12	20-12
4. Polkon Konradów	6	7	22-17
5. Arenda Charbielin	6	6	11-12
6. Przydroże Małe	6	6	9-40
7. LZS Śmicz	6	0	2-35

Grupa II: LZS Rzepce - LZS Stare Kotkowice 6-0, LZS II Farmer Szonów - LZS Rolnik Rostkowice 2-2.

1. LZS Rzepce	5	14	22-7
2. LZS Lubrza	5	12	24-9
3. Stare Kotkowice	5	7	15-12
4. Rolnik Rostkowice	5	6	9-14
5. Farmer II Szonów	5	4	11-18
6. LZS Wierzch	5	0	5-26

Liga trampkarzy: Polonia Biała - LZS Śmicz 8-1, LZS Kolnowice - Fortuna Mokra Łącznik 0-8, LZS Grabina Puszyna - LZS Pogórze 0-14.

1. LZS Pogórze	6	18	65-3
2. Polonia Biała	6	15	38-13
3. Ścinawa Nyska	6	12	36-12
4. Grabina Puszyna	6	9	40-29
5. Mokra Łącznik	6	6	14-21
6. LZS Śmicz	6	3	8-68
7. LZS Kolnowice	6	0	9-64

Sz

Podokręg OZPN w Kluczborku

Namysłowska klasa B: LZS Smarchowice M. - Orzeł Woskowice M. 0-0, Rolnik Wierzbica G. - Omega Krasowice 2-0, LZS Radomierowice - LZS Dąbrowa Nam. 2-2, Unia Murów - Żryw Wojciechów 4-0, Wiking Znicz Polkowskie Włochy - LZS Strzelce Nam. 4-4, Widawa Lubska - LZS Miejsce 4-2.

1. Rolnik Wierzbica G.	9	25	33-10
2. LZS Smarchowice M.	9	21	36-11
3. Omega Krasowice	9	21	24-14
4. Unia Murów	8	19	27-9
5. LZS Radomierowice	9	14	24-19
6. LZS Dąbrowa Nam.	9	12	19-16
7. Orzeł Woskowice M.	9	11	18-17
8. Wiking Znicz PW.	9	7	25-39
9. LZS Strzelce Nam.	9	6	18-27
10. LZS Miejsce	8	6	13-30
11. Zryw Wojciechów	9	5	11-26
12. Widawa Lubska	9	3	10-40

Namysłowska klasa C: LZS Mechanik II Bukowie - LZS Jastrzębie Śl. 1-6, LZS Biestrzykowice - LZS Rychnów 3-0, LZS Gryf Brzozowiec - LZS Wielołęka 2-4.

1. LZS Wielołęka	8	18	31-18
2. LZS Jastrzębie Śl.	8	17	30-10
3. LZS Biestrzykowice	8	13	35-17
4. LZS Rychnów	8	13	17-15
5. Gryf Brzozowiec	8	8	18-23
6. Mechanik II Bukowie	8	0	11-59

Js

NTO NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Redakcja: 45-086 Opole ul. Powstańców Śl. 9.
Centrala: tel. 456 70 41 (łączy wszystkie działy), fax 454 37 37.
Redaktor naczelny: Wojciech Potocki (sekretariat: tel. 454 56 30).
Zastępca redaktora naczelnego: Zbigniew Górniak, sekretarz redakcji: Ryszard Rudnik, z-ca sekr. red.: Bogusław Mrukot, dział terenowy - Małgorzata Kroczyńska, dział miejski - Andrzej Jagiełła, dział sportowy (tel. 454 56 93, 456 70 46) - Andrzej Szatan, dział rynku - Joanna Jakubowska, dział społeczny, dział łączności z czytelnikami - Jan Gwóździewicz (tel. 454 56 67, po 16.00 - 456 70 45), dział korekty - Krzysztof Szymczyk (tel. 456 70 41 w. 351). Redakcja nocna (od 16.00 do 21.30, tel. 456 70 43). Oddział w Brzegu ul. Piastowska 2, tel./fax 416 12 20. Oddział w Kędzierzynie-Koźlu ul. Piastowska 1, 2p. tel. 482 83 81. Oddział w Nysie ul. Wałowa 7, tel. 433 92 90. Oddział w Kluczborku ul. Piłsudskiego 1, tel./fax 418-69-65. Oddział w Oleśnie ul. Wolności 8, tel. 359 78 85.
Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.
Dyżur prawnika - wtorki i piątki w godz. 15.00-17.00. E-mail: nto@nto.com.pl. NTO w Internecie: www.nto.com.pl

WYDAWCA: PRO MEDIA SP. Z O.O.
45-086 Opole, ul. Powstańców Śl. 9, tel. 456 70 41.
Prezes: Marian Szczurek, tel. 454 65 27.
Pracownia komputerowa: Jan Gachowski, tel. 456 50 71.
Marketing: Karol Wiazło, tel. 454 18 67, 456 70 41 w. 365.
Biuro ogłoszeń: Opole, ul. Powstańców Śl. 9, tel. 454-18-68, fax 456 60 17, e-mail: ogłoszenia@nto.com.pl, czynne w godz. pn.-czw. 7.30-18.00, pt. 7.30-16, w soboty 9.00-14.00.
Kolportaż: tel./fax 453 18 06. Prenumerata infolinia 0 800 163 132
Skład: Pro Media. Druk: Pro Media - Drukarnia, Opole, ul. Składowa 4, tel. 453 18 07 i 453 74 96
Projekt graficzny: Mediapolis/Formules Edito (Paryż)

Biura Ogłoszeń i Reklam „Nowej Trybuny Opolskiej": Opole, ul. Powstańców Śląskich 9, tel. 456-70-41, tel./fax 456-60-17 Brzeg Biuro Reklamy „NTO" ul. Piastowska 2, tel. 416-12-20; Agencja Ubezpieczeniowo-Reklamowa Anna Janowska, ul. Jana Pawła II 2, tel. 416-50-63. Głogówek PZMot, ul. Dworcowa 6, tel. 437-33-12. Głubczyce „Bolorama", ul. Kościuszki 24, Tel. 485-69-70. Grodków PHU Jacek Miniewicz, ul. Sienkiewicza 28, tel. 415-47-30. Gogolin JAWA TOUR, ul. Strzelecka 16, tel. 4669069. Kędzierzyn-Koźle „ZIELIŃSKI - REKLAMA", ul. Konopnickiej 16, tel. 482-59-48; 0601 523 950. PZMot, ul. Wojska Polskiego 17, tel. 483-26-31. Biuro Reklamy „NTO", ul. Piastowska 1, 2p., tel. 482-83-81. Kluczbork Biuro Reklamy „NTO", ul. Piłsudskiego 1, tel./fax 418-69-65. Agencja Medialna, ul. Ligonia 14a (pokój nr 1), tel. 418-74-74. Krapkowice PZMot, ul. Opolska 69, tel. 466-11-02. Namysłów Biuro Ogłoszeń i Reklam, ul. Harcerska 4/1, tel. 4102090. Niemodlin „Janko", ul. Bohaterów Powstań Śląskich 32 (PZU), tel. 460-63-14. Nysa Biuro Reklamy „NTO", ul. Wałowa 7, tel. 433-92-90. „WIGRA", ul. Piastowska 10, tel. 435-33-55. Olesno Biuro Reklamy „NTO", ul. Wolności 8, tel. 359-78-85. Opole „Loyal", ul. Piastowska 19A, tel. 456-47-44. „Andy", ul. 1 Maja 61, tel. 442-70-26, tel./fax 442-70-28, „Agencja Reklamy", ul. Krakowska (filharmonia), tel. 453-11-44, „Rex", ul. Witosa, tel. 457-69-68. „M.W. Reklama", ul. Staromiejska 2-4/4, tel. 453-79-44. „Arcon Pol", ul. Barlickiego 2A, tel 4416220. „Sindbad", ul. Sosnkowskiego 16 (Real), tel. 458-11-76. Biuro Reklamy „O'le", ul. Zielonogórska 3, tel. 455-27-19. Ozimek Akwizycja-Handel-Usługi Zdzisław Hulacki, ul. Wyzwolenia 24 (box nr 10). Prudnik „Ars", Rynek 2, tel. 436-21-52. Strzelce Opolskie, ul. Powstańców Śl. 26, tel. 461-25-81.

PIŁKA NOŻNA ● LIGA MISTRZÓW

Finisz Porto

Zakończyła się I faza grupowa rozgrywek o Puchar Europy. Do II rundy, która również rozegrana zostanie w grupach, awansowało 16 zespołów. Ostatnim, który uzyskał kwalifikację było FC Porto.

Fot. PAP/CAF

Jesus Pena (z prawej) zapewnił Porto wygraną i awans do II rundy Ligi Mistrzów.

Przed środowymi meczami grup E, F, G i H znanych było 15 drużyn, które zakwalifikowały się do II rundy. Nie wiadomo było jedynie, kto awansuje z drugiego miejsca w grupie E. Pierwszą lokatę wcześniej zapewnił sobie Juventus, a na drugą miały jeszcze szansę FC Porto, Celtic Glasgow i Rosenborg Trondheim.

Porywające widowisko w Glasgow stworzyły zespoły Celticu i Juventusu. Obie drużyny rozpoczęły ostrożnie. Z upływem czasu miejscowi zaczęli dominować, a piłkarze „Starej Damy" kontratakowali. Po jednej z takich akcji przed polem karnym Celticu faulowany był del Piero. Sam poszkodowany znakomitym uderzeniem w górny róg bramki nie dał szans bramkarzowi. Od tego momentu mecz nabrał tempa. Gospodarze ruszyli z do ataku i jeszcze przed przerwą uzyskali dwa gole.

Drugą część zawodnicy Juventusu rozpoczęli z dużym animuszem i kilka minut po rozpoczęciu gry Trezeguet wyrównał. Sześć minut później Celtic znów prowadził, po golu z karnego Larssona. Za moment było już 4-2 dla Celticu, po znakomitym strzale Suttona. Juventus do końca atakował, ale zdołał jedynie zmniejszyć rozmiary porażki, dzięki indywidualnej akcji Trezegueta.

Mimo wygranej piłkarze Celticu mogli się cieszyć jedynie z 3. miejsca w grupie. W tym samym czasie Porto pokonało bowiem Rosenborg. Dzięki temu zwycięstwu portugalski zespół uplasował się na 2. miejscu w grupie E. Jedyną bramkę zdobył w 36. min Jesus Pena. Piłkarze Porto od momentu objęcia prowadzenia kontrolowali przebieg gry i nie dopuszczali zawodników norweskiego zespołu w pobliże własnej bramki.

Grupa E:

* FC Porto - Rosenborg Trondheim 1-0 (1-0). Pena (36.).

* Celtic Glasgow - Juventus Turyn 4-3 (2-1). Vagaeren (34.), Sutton (45., 64.), Larsson (57., karny) - del Piero (19.), Trezeguet (51., 76.).

1. Juventus	6	11	11-8
2. Porto	6	10	7-5
3. Celtic	6	9	8-11
4. Rosenborg	6	4	4-6

Grupa F:

* Bayer Leverkusen - Olympique Lyon 2-4 (1-2). Sebescen (45.), Berbanov (52.) - Carriere (32., 38.), Nee (64.), Govou (81.).

* FC Barcelona - Fenerbahce Stambuł 1-0 (0-0). Rivaldo (90.).

1. Barcelona	6	15	12-5
2. Bayer	6	12	10-9
3. Olympique	6	9	10-9
4. Fenerbahce	6	0	3-12

Grupa G:

* OSC Lille - Manchester United 1-1 (0-1). Cheyrou (65.) - Solskjaer (6.).

* Olympiakos Pireus - Deportivo La Coruna 1-1 (0-0). Alexandris (51.) - Capdevila (83.).

1. Deportivo	6	10	10-8
2. Manchester	6	10	10-6
3. Lille	6	6	7-7
4. Olympiakos	6	5	6-12

Grupa H:

* Sparta Praga - Bayern Monachium 0-1 (0-1). Novotny (40., samobójcza).

* Feyenoord Rotterdam - Spartak Moskwa 2-1 (2-1). Tomasson (5.), Elmander (18.) - Bieszczastnych (14.).

1. Bayern	6	14	14-5
2. Sparta	6	11	10-3
3. Feyenoord	6	5	7-14
4. Spartak	6	2	7-16

MARK

SPORT TAKŻE NA STRONACH 29, 30 I 31

SIATKÓWKA ● ZDROWOTNE PROBLEMY MISTRZÓW POLSKI

Telewizyjny szczyt

Dzisiaj o godz. 19.00 w Kędzierzynie Mostostal zagra z Czarnymi. Z meczu kolejki transmisję przeprowadzi telewizja regionalna.

Obrońcy tytułu rozpoczęli rozgrywki jak na mistrzów przystało. Mostostal wygrał trzy mecze za maksymalną liczbę punktów (ze Skrą Bełchatów, Galaxią Częstochowa, Jastrzębiem Borynia), tracąc w każdym z nich tylko po jednym secie. Mistrzowie mają więc już „na rozkładzie" dwóch potencjalnych kandydatów do medali i jest także faworytem dzisiejszej potyczki.

- Na pewno jest szansa, by pokonać także trzeciego kandydata do medali - mówi Waldemar Wspaniały, trener Mostostalu. - Spodziewam się jednak zaciętego pojedynku, bo mecze obu drużyn zazwyczaj dostarczały wielu emocji. Jako gospodarz jesteśmy faworytem, ale nie możemy oczekiwać, że Czarni przyjadą i bez walki położą się na naszym parkiecie. Na pewno postawią nam trudne warunki.

Czarni przed sezonem zaliczani byli do grona zespołów mających „rządzić" ligą, ale rozpoczęli sezon nieco poniżej oczekiwań. Przegrali dwa mecze przed własną publicznością (po 2:3 z KS Nysa i Gwardią Wrocław), zaliczając wyjazdowe zwycięstwo 3:1 z Morzem Szczecin. Przegrywali jednak za 1 pkt, w sumie mają na koncie 5 oczek i plasują się na 4. miejscu.

- Porażki u siebie zespołu Czarnych są dla mnie sporym zaskoczeniem - mówi Wspaniały. - W Radomiu jest nowy rozgrywający, ale nie wiem, czy ich postawa to tylko kwestia braku zgrania. Dochodzą głosy o pewnych problemach finansowych klubu, ale to nie jest nasza sprawa, tylko problem Czarnych.

Najbardziej znanymi zawodnikami w szeregach gości są reprezentanci kraju: środkowy Jarosław Stancelewski i atakujący Robert Prygiel. W tym roku Czarni pozyskali Łukasza Żygadłę, który w zeszłym sezonie „wystawiał" w zespole wicemistrzów Polski, Galaxii Częstochowa. Natomiast kędzierzyńscy kibice doskonale pamiętają Igora Woronina, który trzy lata temu grał w Mostostalu.

- W Czarnych niewiele się zmieniło - analizuje trener Mostostalu. - Podobnie jak w zeszłym sezonie zespół ten ma bardzo dobrych środkowych, a w ataku najmocniejszym punktem jest Prygiel. Przy dokładnym przyjęciu na pewno często będą grać środkiem. Jeśli mocną zagrywką uda nam się utrudnić im dokładny odbiór, to wyeliminujemy środkowych i będziemy mogli nastawić się na zablokowanie Roberta. Na skrzydłach przewaga jest po naszej stronie.

Fot. Paweł Nowicki

W poprzednim sezonie kędzierzynianie skutecznie blokowali lidera Czarnych, Roberta Prygiela (w ataku z numerem 9). Czy równie skutecznie zatrzymają go w dzisiejszym meczu?

Trener Mostostalu od początku sezonu ma problem z ustawieniem optymalnego składu, bowiem na urazy narzekają kolejni siatkarze. Najbardziej niepokojąca jest kontuzja kręgosłupa Duszana Kubicy występującego na pozycji libero. Przed tygodniem, w meczu z Jastrzębiem, zastępował go Wojciech Serafin. Zapalenie żył w łydce ma środkowy Marcin Prus, który podobnie jak Kubica w tym tygodniu przyjmuje serię zastrzyków.

- Występ obu siatkarzy jest wykluczony - mówi szkoleniowiec. - Kubicę ponownie zastąpi Serafin, natomiast na środku od początku meczu zagra Januszkiewicz. To młody chłopak, dla którego dzisiejszy występ będzie prawdziwym debiutem, bo po raz pierwszy zagra od początku. Olek grał przed sezonem w wielu turniejach, ale to co innego niż ligowa walka o punkty. Najbardziej obawiam się o jego dyspozycję psychiczną, ale on musi zapomnieć, że po drugiej stronie siatki jest reprezentant kraju. Ma grać to, co potrafi, i myślę, że przy pomocy kolegów będzie mu łatwiej.

Po meczu w Jastrzębiu drobnych urazów doznali także Rafał Musielak i Sebastian Świderski, którzy wznowili treningi dopiero w środę.

Roman STĘPOROWSKI

Mercedes na Gwiazdkę

Zakłady Piwowarskie Głubczyce S.A.

Kalastyna

Jak gramy

Codziennie w "Nowej Trybunie Opolskiej", od 19.10.2001r. do 7.12.2001 r. włącznie, drukowane są ponumerowane kupony, zawierające różne zestawy liczb, które należy odnaleźć na karcie. Kupon należy wyciąć i zachować jako dowód udziału w grze. Z odnalezionych pól z numerami należy zdrapać srebrną farbę (powłokę lateksową) i odczytać znajdujący się pod nią znak.

Pamiętaj, że traci ważność karta, na której zdrapano srebrną farbę z pól innych niż z numerami opublikowanymi w "Nowej Trybunie Opolskiej".

Kiedy wygrywasz

Wygrywasz nagrodę, jeśli odnajdziesz: pięć jednakowych symboli samochodu w diagramie „SAMOCHÓD" cztery jednakowe symbole kółka w diagramie „SUPER NAGRODA" cztery jednakowe symbole kwadraty w diagramie „NAGRODA" trzy jednakowe symbole trójkąty w jednym z diagramów „PREZENT".

UWAGA!

Otrzymasz swoją nagrodę, jeśli:

- W ciągu trzech dni roboczych od opublikowania ostatniej liczby pozwalającej na wygranie nagrody skontaktujesz się telefonicznie lub osobiście z Biurem Loterii, znajdującym się w siedzibie redakcji "Nowej Trybuny Opolskiej", tel. (077) 454-18-67, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.30 do 15.00, w celu zgłoszenia wygranej oraz ustalenia terminu i miejsca odbioru nagrody.
- Przedstawisz najpóźniej w dniu odbioru nagrody wycięte z gazety kupony od dnia rozpoczęcia gry do dnia, w którym wygrałeś nagrodę (może brakować dwóch kuponów), oraz kartę do gry, na którą padła wygrana.

Drogi Czytelniku

Twój udział w zabawie oznacza, że znasz i akceptujesz regulamin loterii oraz, jeśli zostaniesz jej laureatem, wyrażasz zgodę na publikację w gazecie swojej fotografii, imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania, a także na przetwarzanie swoich danych osobowych dla potrzeb loterii. Pełny regulamin loterii jest do wglądu w siedzibie redakcji "Nowej Trybuny Opolskiej" w Opolu.

ONI WYGRALI

Prezenty w naszej zdrapce

- kosmetyki firmy „Kolastyna" - odebrali kolejni czytelnicy: Alina Włodarczyk z Graczy, Krystyna Wasiak z Opola, Małgorzata Góra z Opola, Bogusław Dzierża z Rakowa, Aleksandra Zajączkowska z Kobieli.

„SUPER NAGRODĘ" - 2000 złotych - odebrał **Piotr Stanisławiszyn** z Czarnowąs.

2 listopada 2001

kupon nr 12

Dzisiejsze numery do zdrapania

39 06

Wytnij i zachowaj kupon

ISSN 1230-8134

TYDZIEŃ U NAS
Kędzierzyn-Koźle
NTO NOWA TRYBUNA OPOLSKA
PIĄTEK 2 listopada 2001
Nr 90
REDAKTOR PROWADZĄCY ARTUR KARDA

DOBRY KAMIENIARZ MUSI ZNAĆ SIĘ NIE TYLKO NA SZLIFOWANIU, ALE I NA PSYCHOLOGII

Wychował się między nagrobkami

Za PRL-u cmentarne pomniki były tylko z lastryka. Dziś można zamówić płytę z kanadyjskiego granitu z ozdobami z brązu - nawet za 60 tysięcy złotych.

Od prawie ćwierci wieku zakład kamieniarski Tobiasów z Kędzierzyna-Koźla buduje nagrobne pomniki. - Firmę założył mój ojciec. Za rok będzie ćwierć wieku - opowiada szef firmy Marek Tobias. - Tata zaczynał od produkcji parapetów z lastryka. Potem przerzucił się na pomniki.

Najdroższe na rynku są granitowe marmury, ale klientów nie brakuje. We wtorek kamieniarze stawiali sprowadzony z Włoch pomnik na cmentarzu na Kuźniczkach.

Kumple na boisko, ja na cmentarz

Na początku firma Tobiasów przypominała manufakturę sprzed stu lat. Wszystkie prace własnymi rękami wykonywali matka, ojciec i dziadek pana Marka.

- Ojciec zaczynał od jednej szlifierki i jednego wibratora do produkcji parapetów i schodów - wspomina kamieniarz. - Zakład był na ogródku. Od rana do wieczora był tam wielki hałas, a wszędzie pełno szarej mazi od szlifowania płyt nagrobnych i polewania ich wodą. Do tego wszystkie pomniki składowane były tuż przy domu. Czułem, jakbym mieszkał na cmentarzu.

Zmorą tamtych czasów był brak materiału do nagrobków. Stary Tobias jeździł żukiem do kamieniołomów w Piławie na Dolnym Śląsku. Jego syn w rodzinnym interesie zaczął pomagać po ukończeniu podstawówki.

- Nie lubiłem tej roboty. Kumple szli na boisko grać w piłkę, a ja musiałem tyrać w zakładzie - opowiada pan Marek.

Kiedy sześć lat temu umarł ojciec Tobiasa, pan Marek przejął interes. Dziś mówi, że praca w branży kamieniarskiej jest łatwiejsza niż przed dwudziestoma laty:

- Przede wszystkim jest dobry dostęp do materiałów. Kiedyś były trzy, cztery wzory pomników. Teraz w katalogu mam ich 1800.

Z przydomowego ogródka firma Tobiasa przeniosła się do nowo wybudowanego lokum.

Powrót lastryko

Z upływem czasu zmieniają się także gusta klientów. Za socjalizmu ludzie stawiali nagrobki z lastryka. Dziś na cmentarzach panuje przepych. Coraz więcej jest pomników z marmuru i ekskluzywnych odmian granitu - kanadyjskiego, indyjskiego, fińskiego. Najdroższy nagrobek Tobias stawiał z granitu brazylijskiego, za 18 tysięcy złotych. Najdroższy jest granit kanadyjski. Duży, wymyślny pomnik z tego materiału może kosztować nawet 60 tysięcy.

W zeszły wtorek na cmentarzu komunalnym na Kuźniczkach kamieniarze z firmy Tobiasa stawiali pomnik z marmuru kanadyjskiego, wykonany na zamówienie aż we Włoszech. Do zamontowania ogromnej nagrobnej płyty trzeba było sprowadzić 28-tonowy dźwig.

- Lastryko po 10 latach wietrzeje i osiada na nim mech, granit to materiał na wieki - zapewnia kamieniarz. - Jednak ostatnio znów dostaliśmy kilka zamówień na nagrobki z lastryka. Ludzie ubożeją.

Polisa na grób

Bardziej majętni do nagrobków z drogich kamieni każą dołożyć ozdobniki z brązu czy mosiądzu. Jednak wazony, lampiony, wizerunki Jezusa lub Matki Boskiej, a nawet litery często padają łupem hien cmentarnych.

- Jeżdżę z policjantami i pomagam w szacowaniu szkód. Najgorsze jest to, że złodzieje kradną literki czy wazony, za które w skupie dostaną zaledwie 10-20 złotych, a rzeczywiste straty spowodowane zniszczeniem pomnika sięgają kilkuset złotych - tłumaczy Marek Tobias.

Zdaniem kędzierzyńskiego kamieniarza przed złodziejami nie ma ratunku. Na nic zdaje się znakowanie pomników inicjałami zmarłych czy malowanie ich w niewidocznym miejscu farbą. Żeby spać spokojnie, bez obaw, że złodzieje splądrują grobowiec, najlepiej jest go ubezpieczyć.

Od kilku lat Marek Tobias robi pomniki własnego autorstwa.

- Po pracy siadam nad kartką papieru i rysuję projekty. Największą satysfakcję mam wtedy, gdy ludzie zamawiają właśnie moje dzieła - opowiada.

Marek Tobias czasem wychodzi zza biurka i staje przy maszynie do cięcia kamieni.

Kremacji się nie boję

Choć dziś Tobias w firmie zajmuje się głównie szefowaniem, nie zapomniał, jak szlifuje się pomniki:

- W sezonie urlopowym lub kiedy wypadnie komuś chorobowe, nakładam robocze ubranie i staję między moimi pracownikami.

Jego zdaniem kamieniarz musi się znać nie tylko na swym fachu, powinien być również dobrym psychologiem, umieć rozmawiać z klientami, którzy często nie otrząsnęli się jeszcze po stracie swojego bliskiego.

- Zdarza się, że w trakcie rozmowy ludzie zaczynają płakać. Musze ich uspakajać i spokojnie doradzić w tak trudnej dla nich chwili - mówi pan Marek.

Choć w Polsce coraz bardziej modna jest kremacja zwłok, a na tradycyjnych cmentarzach jest coraz ciaśniej, Marek Tobias nie obawia się, że straci pracę.

- Na razie jestem spokojny - mówi. - Na Śląsku mocno zakorzeniony jest tradycyjny pochówek. Ludzie często mi mówią, że nigdy by się nie zgodzili na spalenie swych zwłok.

Tekst i fot.: Sławomir DRAGUŁA

3
Kradną i demolują

Co drugi aparat telefoniczny w Kędzierzynie-Koźlu jest zepsuty. Monterzy nie nadążają z naprawami.

3
Nadzieje jak liście

Ponowne otwarcie biblioteki na os. Piastów stanęło pod znakiem zapytania.

4
Noc upiorów

Przebierańcy świętowali Halloween w kozielskim klubie „Tunel".

8
Pierwsze zdjęcia

Paulina Zachłód z Dziergowic to jedno z 11 dzieci, które w ubiegłym tygodniu przyszły na świat na kozielskiej porodówce.

Dyżur reportera

Dziś w godz. 15-17 w oddziale „NTO" w Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Piastowskiej 1 na Państwa sygnały czeka nasz reporter Tomasz WRÓBLEWSKI. Wszelkie sprawy, którymi zdaniem Państwa powinna się zająć gazeta, można zgłaszać również pod numerem telefonu 482-83-81. E-mail: kozle@nto.com.pl

WYDANIE 1

ROZMOWA TYGODNIA

Więcej gruntów na mieszkania

Z Krystyną KRÓL, zastępcą kierownika wydziału urbanistyki i architektury Urzędu Miasta w Kędzierzynie-Koźlu

- Przez ostatnie trzy tygodnie projekt nowego planu zagospodarowania przestrzennego Kędzierzyna-Koźla był udostępniony do publicznego wglądu. Czy mieszkańcy wnieśli jakieś uwagi?

- Wyłożenie dokumentu poprzedzone było akcją informacyjną. Wysłaliśmy ponad 3,5 tysiąca zawiadomień o wyłożeniu planu do osób, które są właścicielami lub dzierżawcami nieruchomości, a których interes prawny mógł zostać naruszony nowymi ustaleniami planu. W ciągu trzech tygodni nasz wydział odwiedziło kilkaset osób. Zgłoszono nam pięć protestów, które dotyczyły przede wszystkim zabudowy mieszkalnej w śródmieściu i na osiedlu Żabieniec.

- Co się teraz stanie z oprotestowanym planem?

- Zajmie się nim zarząd miasta, a następnie rada miejska. Jeśli radni odrzucą wnioski mieszkańców, będzie można szybko przyjąć dokument. Jeśli przychylą się do protestów, będziemy musieli wnieść poprawki i znów wystawić plan do wglądu. Dopiero wtedy cały dokument będzie można przedstawić na sesji, a to o kilka miesięcy odsunie jego przyjęcie.

- Jakie zmiany wnieśliście w stosunku do dotychczas obowiązującego planu?

- Najważniejsza zmiana dotyczy zniesienia stref ochronnych otaczających kędzierzyńsko-kozielskie zakłady chemiczne. Te strefy uniemożliwiały dotychczas budowanie stałych obiektów w dzielnicach Azoty, Lenartowice i Miejskie Kłodnickie. Oprócz tego wiele uwagi poświęciliśmy mającym powstać ciągom komunikacyjnym, czyli obwodnicy i jej łącznikowi z autostradą A 4. Pamiętaliśmy także o koncepcji powstania w kozielskim porcie centrum logistycznego. Zwiększona została również powierzchnia terenów, które mogą być przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową.

- Kiedy nowy plan mógłby zostać uchwalony?

- Chcielibyśmy, aby rada miasta zrobiła to jeszcze w grudniu. Wówczas już w pierwszych miesiącach nowego roku mógłby on zastąpić dokumenty z 1985 roku, które nie odpowiadają już nowoczesnym realiom panującym w naszym mieście.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Sławomir DRAGUŁA

ZDJĘCIE TYGODNIA

Danuta WIŚNIEWSKA z Kędzierzyna-Koźla wrzuciła wczoraj 10 złotych do puszki kwestującego na kozielskim cmentarzu Radka Muzyki. Jej datek, jak i wielu innych osób, które odwiedziły wczoraj groby najbliższych na miejskich cmentarzach, zostanie przekazany na odbudowę cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie. Zbiórkę zorganizowało Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Kędzierzynie-Koźlu z pomocą uczniów gimnazjum nr 1 i Zespołu Szkół Zawodowych im. Powstańców Śląskich. Trw

KONKURS WIDEO (3)

Odpowiedz i wygraj

„Desperaci" są reżyserskim debiutem nagrodzonego Oscarem scenarzysty Christophera Mc Quarrie. Pełen zawirowań akcji dramat kryminalny zrealizowano w konwencji filmu drogi. Bohaterzy władać umieją tylko jednym: pistoletem. Dla tych współczesnych desperados zbrodnia jest jedynym sposobem na życie. Tak przedstawia się fabuła filmu, który pojawił się właśnie na kasetach wideo i płytach DVD. Wystąpili w nim m.in. Ryan Phillippe, Benicio del Toro, Juliette Lewis i James Caan.

Firma Monolith, która jest dystrybutorem „Desperatów", ma dla naszych Czytelników kasety wideo ze swojego katalogu. Aby je wygrać, należy odpowiedzieć na pytanie: Za rolę w jakim filmie Benicio del Toro zdobył w tym roku statuetkę Oscara?

Odpowiedzi prosimy przesyłać w ciągu 10 dni na adres: „NTO", ul. Piastowska 1, II p., 47-200 Kędzierzyn-Koźle, z dopiskiem „Konkurs Wideo - 3". Rozwiązanie i listę zwycięzców opublikujemy za dwa tygodnie. Trw

Zwycięzcy konkursu wideo nr 1: Janusz Kopłoń (Zdzieszowice), Łukasz Prochera (Pawłowiczki) i Elżbieta Lewczak (Kędzierzyn-Koźle). Gratulujemy! Nagrody prześlemy pocztą.

POMOŻEMY CI TO ZAŁATWIĆ

Jak uzyskać akt zgonu

Radzi Elżbieta FIOŁEK, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Kędzierzynie-Koźlu:

- Najpierw należy stwierdzić zgon. Może to zrobić np. lekarz pogotowia. Kiedy medyk wypełni kartę zgonu pacjenta, rodzina powinna pójść z nią do lekarza rejonowego, który opiekował się zmarłym. On wystawi dokument, z którym najpóźniej trzy dni po śmierci członka rodziny należy przyjść do urzędu stanu cywilnego. Należy też przynieść dowód osobisty zmarłej osoby oraz jej współmałżonka. Na podstawie tych dokumentów zostanie sporządzony akt zgonu. Jego wydanie zwolnione jest od opłat skarbowych, podobnie jak wystawienie pierwszych trzech egzemplarzy odpisu aktu zgonu. DAB

INTERWENCJA

- Kierowcy narzekają na zapadnięte studzienki w alei Jana Pawła II w Kędzierzynie na odcinku, który niedawno był remontowany. Kiedy to utrudnienie zniknie?

Odpowiada Bogusław PILCH, kierownik Rejonu Dróg Krajowych w Kędzierzynie-Koźlu:

- W przyszłym tygodniu odcinek pomiędzy ulicami Judyma a 1 Maja drogowcy doprowadzą do takiego stanu, by jeździło się tam idealnie. Prace te mogliśmy wykonać już teraz, ale w okresie Święta Zmarłych na drogach jest tłoczno i nie chcieliśmy blokować centrum miasta. Na alei Jana Pawła II musimy podnieść studzienki kanalizacyjne, kratki ściekowe i studzienki telekomunikacyjne. O tym, kiedy ostatecznie rozpoczną się prace, poinformujemy kierowców poprzez radio i prasę. Trw

PORTRET

On ją namówił, ona nie chciała, ale wygrała

Mieszkający w Mechnicy pod Reńską Wsią Elwira Kopiec i Matthias Lempart zdobyli nagrody w konkursie fotograficznym „Śląski przemysł", zorganizowanym przez Niemieckie Centrum Kultury, Sztuki i Historii Śląska w Koenigswinter koło Bonn. Fotografowie mogli po raz trzeci nadsyłać tam swoje prace. W ubiegłych latach tematyka zdjęć była związana z pałacami i zamkami na Śląsku oraz krajobrazami i zabytkami tego regionu.

- O konkursie dowiedziałem się z niemieckiej prasy - opowiada Matthias Lempart. W 2000 roku za zdjęcie pałacu w Mosznej nagrodzony został pierwszym miejscem. W tym roku, fotografując śląskie obiekty przemysłowe, musiał zadowolić się trzecią pozycją.

- Jeździłem z Elwirą po Śląsku, ona także robiła zdjęcia. Tym razem jej przypadło główne miejsce na podium - mówi Lempart.

Elwira Kopiec jest na co dzień nauczycielką języka niemieckiego w gimnazjum w Walcach, a Matthias Lempart - historykiem robiącym doktorat na uniwersytecie w Monachium. Oboje mieszkają w Mechnicy (gm. Reńska Wieś). Fotografią interesują się amatorsko.

FOT. TOMASZ WRÓBLEWSKI

- Tym razem Elwira była ode mnie lepsza - śmieje się Matthias Lempart.

- Właściwie to nie jest moja pasja - twierdzi Elwira Kopiec. - Do robienia zdjęć namówił mnie Matthias i bardzo zdziwiłam się zwycięstwem - zdradza pani Elwira.

Już teraz oboje zapowiadają, że w przyszłym roku wezmą ponownie udział w niemieckim konkursie. **Tomasz WRÓBLEWSKI**

Nagrodzone fotografie

FOT. MATTHIAS LEMPART

Maszyna parowa z 1915 roku w kopalni-muzeum w Zabrzu.

Piec wapienny w okolicach Gogolina.

BANK PRACY 483-58-82

* Agent ubezpieczeniowy - wykształcenie średnie, operatywność dyspozycyjność.
* Główna księgowa - wykształcenie średnie, staż pracy.
* Pełnomocnik ds. windykacji - wykształcenie średnie, prowadzenie własnej działalności gospodarczej.
* Piekarz - Kędzierzyn-Koźle, Cisek.
* Elektronik - osoba z grupą inwalidzką, doświadczenie w branży systemów alarmowych, łącznościowych.
* Ślusarz - uprawnienia wymagane, miejsce pracy: Roszowicki Las.
* Asystent ds. reklamy - wykształcenie min. średnie, komunikatywność.
* Instruktor - absolwent fizykoterapii lub AWF, umiejętność gry na instrumentach klawiszowych, prawo jazdy kat. B.
* Programista - umiejętność programowania PLC i wizualizacji w systemie Delphi i OS9, biegła znajomość języka angielskiego lub niemieckiego.
* Lektor języka angielskiego - wykształcenie wyższe kierunkowe.
* Pracownik ochrony - wymagana licencja I stopnia.
* Stolarz - staż pracy: 3 lata, miejsce pracy: Cisowa.
* Laborant - wykształcenie średnie chemiczne, staż pracy mile widziany, miejsce pracy: Łąki Kozielskie.
* Kierowca kat. C+E+ADR - staż pracy.
* Kelner, barman, kucharz - wykształcenie gastronomiczne.
* Pracownik administracyjno-biurowy - osoba z grupą inwalidzką do obsługi kawiarenki internetowej; bardzo dobra znajomość obsługi komputera.
* Kierownik placówki handlowej - wykształcenie nim. średnie, doświadczenie w handlu, prawo jazdy kat. B.
* Menedżer, przedstawiciel handlowy - wykształcenie min. średnie, licencja PUNU.
* Fryzjer męski - wykształcenie kierunkowe.
* Pracownik budowlany - absolwent kierunku ogólnobudowlanego.
* Specjalista ds. materiałów budowlanych - doświadczenie min. 1 rok w branży materiałów budowlanych.
* Elektryk-automatyk - aktualne uprawnienia do 1 kV, znajomość elektroniki.
* Biały murarz - staż pracy w zawodzie.
* Pedagog - wykszt. wyższe kierunkowe.
* Technik chemik - wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, mile widziane uprawnienia na wózki widłowe.
* Ślusarz-kierowca - wykształcenie kierunkowe, prawo jazdy kat. C.
* Kucharz - wykształcenie gastronomiczne, wymagany staż pracy.
* Frezer - wykszt. kierunkowe, staż pracy.
* Au pair - wykształcenie średnie (także studenci), wyjazd za granicę.
* Operator sprzętu budowlanego - uprawnienia: koparka, spycharka, walec.
* Krawcowa - umiejętność wykonywania form, wymagany staż pracy.
* Przedstawiciel handlowy - wykształcenie min. średnie, prawo jazdy kat. B.
* Kierowca autobusu - prawo jazdy kat. D, z okolic Sukowic, Zakrzowa, Steblowa.
* Operator maszyn do obróbki metali - wykształcenie średnie techniczne, specjalność: obróbka mosiądzu, staż pracy: min. 3 lata.
* Kierownik działu produkcji - wykształcenie wyższe techniczne, znajomość obróbki metali - mosiądz, doświadczenie w kierowaniu grupą pracowników, znajomość j. angielskiego lub. j. francuskiego.
* Konstruktor-projektant - wykształcenie wyższe techniczne, biegła znajomość programu AUTOCAD, doświadczenie w prowadzeniu negocjacji, znajomość zagadnień transportu bliskiego, znajomość j. angielskiego lub j. niemieckiego.
* Monter-spawacz - uprawnienia MIG, TIG, MAG, elektroda, wymagany staż pracy.
* Murarz, tynkarz, cieśla - wymagany staż.
* Mistrz - znajomość rysunku technicznego, staż pracy wymagany, znajomość j. niemieckiego, paszport niemiecki.
* Murarz, tynkarz, cieśla - wymagany staż pracy, znajomość j. niemieckiego, paszport niemiecki.
* Kierowca-mechanik - prawo jazdy kat. C, E, z okolic Pawłowiczek.
* Murarz-tynkarz - wymagany staż pracy.

Powiatowy Urząd Pracy w Kędzierzynie-Koźlu ogłasza nabór absolwentek (ukończenie szkoły - 2001 rok) zarejestrowanych w PUP w Kędzierzynie-Koźlu na szkolenia: magazynier z obsługą komputera.

Szczegółowych informacji udziela Powiatowy Urząd Pracy w Kędzierzynie-Koźlu, pl. Wolności 1, 47-220 Kędzierzyn-Koźle, tel. 483-58-82.

CO DRUGI APARAT W MIEŚCIE JEST ZEPSUTY

Zanim zadzwonisz, włóż starą kartę

Dziesiątek tysięcy złotych sięgają straty spowodowane demolowaniem budek telefonicznych w Kędzierzynie-Koźlu.

Dewastowanie publicznych aparatów telefonicznych jest w mieście prawdziwą plagą - twierdzą technicy TP SA. - Są miejsca, gdzie średnio kilkanaście razy w miesiącu trzeba usuwać awarię - mówi Andrzej Lehmann, rzecznik prasowy opolskiego zakładu telekomunikacji.

Akty wandalizmu można podzielić na dwie kategorie. Pierwszą jest świadoma dewastacja budek: wybijanie szyb, wyrywanie słuchawek, otwieranie i kradzież elementów aparatu czy ich demontaż. Druga kategoria to uszkadzanie urządzeń w celu zdobywania kart telefonicznych. I właśnie tego typu zdarzeń jest najwięcej. Złodzieje zatykają otwory, którymi wypadają karty magnetyczne.

- Sytuacja jest wręcz zatrważająca! Są dzielnice, gdzie czynny jest tylko co drugi aparat, a nasi technicy nie nadążają z naprawami - dodaje Lehmann.

Jednak nie tylko Telekomunikacja ma powody do narzekań. Na wandali utyskują również klienci. Zatkany aparat po prostu „połyka" karty magnetyczne. W jednym telefonie monterzy niedawno znaleźli ich aż 23!

Jest kilka sposobów, by sprawdzić, czy nasza karta zostanie nam zwrócona. W niebieskich aparatach wystarczy dotknąć wylotu na karty (u dołu urządzenia), by upewnić się, czy nie jest on zatkany na przykład gumą do żucia. W przypadku srebrnych telefonów warto korzystać z kart chipowych, a nie magnetycznych. Karty chipowe nie są wciągane w całości przez aparat, więc niemożliwa jest ich utrata.

Jest jeszcze uniwersalny sposób działający w obu typach aparatów: zanim użyjemy właściwej karty, warto najpierw włożyć zużytą. Jeśli aparat ją zwróci, oznacza, że nie jest zatkany.

Sen z powiek technikom TP SA spędzają także kradzieże elementów aparatów. Zajmują się tym zazwyczaj młodzi ludzie, którzy ze środka wyciągają czytniki. Później wykorzystują je do „ładowania" zużytych kart telefonicznych.

Niedawno przed Sądem Rejonowym w Kędzierzynie-Koźlu zakończył się proces dwóch młodych mężczyzn oskarżonych o takie kradzieże. W sumie udało im się zdemontować czytniki z 15 aparatów ustawionych w mieście. Sąd wydał wyroki po 2,5 roku więzienia w zawieszeniu oraz kary grzywny.

Rafał BARAN

FOT. RAFAŁ BARAN

- Na tę budkę czekaliśmy 25 lat. Teraz jest tak zdemolowana, że strach tu wejść, nie mówiąc już o dzwonieniu - mówi Adam Pieróg z osiedla Blachownia.

FOT. TOMASZ WRÓBLEWSKI

Waldemar Rzeszuciński z TP SA już drugi raz w miesiącu naprawia aparat przy ul. Szkolnej w Blachowni. Tym razem wandale urwali słuchawkę. Monter dodaje, że na dworcu PKP w Kędzierzynie takie awarie zgłaszane są nawet kilka razy w tygodniu.

Ile to kosztuje?

Wymiana szyby w budce telefonicznej - 200 zł
Aparat ISDN (owalny) - 3.200 zł
Aparat na karty magnetyczne (niebieski) - 3.800 zł
Aparat na karty chipowe i magnetyczne (srebrny) - 4.600 zł
Nowa budka telefoniczna - 12.000 zł (ustawienie 3.000 zł)

RAB

NADZIEJE NA URUCHOMIENIE OSIEDLOWEJ BIBLIOTEKI OPADAJĄ JAK JESIENNE LIŚCIE

Ważniejsza jest centralna

Pod znakiem zapytania stanęło ponowne otwarcie wypożyczalni książek na osiedlu Piastów.

Zamknięcie placówki, która do tej pory mieściła się w Osiedlowym Domu Kultury „Komes", spowodowało burzę protestów mieszkańców Kędzierzyna-Koźla. Po serii tekstów w „NTO" gmina doszła w tej sprawie do porozumienia z Robotniczą Spółdzielnią Mieszkaniową „Chemik", która na bibliotekę przeznaczyła obiekt po dawnym sklepie „Dyskietka", położony w pobliżu szkoły podstawowej nr 19. Na początku października informowaliśmy, że książki będą mogły się tam znaleźć jeszcze w listopadzie.

- Będziemy się starać, by nastąpiło to jak najszybciej - podtrzymuje Dariusz Jorg, wiceprezydent Kędzierzyna-Koźla. Zaznacza jednak, że w tej sprawie w zarządzie miasta jest rozbieżność zdań. Duży znak zapytania nad całą sprawą postawił na ostatniej sesji rady miejskiej prezydent Jerzy Majchrzak.

- Żeby podjąć decyzję, musimy znać fakty - mówi. Te fakty to pieniądze. Jeśli powstający właśnie projekt adaptacji pomieszczeń na potrzeby biblioteki na os. Piastów wymusiłby na gminie przystosowanie obiektu do przepisów przeciwpożarowych i do obsługi osób niepełnosprawnych, trudno będzie liczyć na otwarcie placówki w tym roku.

- Musielibyśmy wydać blisko 100 tysięcy, a takich pieniędzy w budżecie po prostu nie ma - mówi prezydent Majchrzak.

Gdyby jednak miasto nie musiało spełnić tych kryteriów, istnieje możliwość sfinansowania remontu w niezbędnym zakresie. Wówczas prace pochłoną tylko 20 tys. zł.

Jednak w przyszłości gmina zamierza przede wszystkim inwestować w dwie biblioteki główne: na koziel-skim rynku i przy ulicy Damrota w Kędzierzynie. Najpilniejsze remonty dotyczą centrali w Koźlu.

- Zwolnione zostały pomieszczenia po sąsiadującej z biblioteką Cepelii. Powstanie w nich punkt, w którym będziemy udostępniać zbiory dla niepełnosprawnych - informuje wiceprezydent Jorg. - Na adaptację tych pomieszczeń potrzeba niewielkich nakładów. Ważne jest, że uruchamiając taki punkt, nie będziemy musieli budować windy w bibliotece na rynku.

Około 50 tysięcy złotych pochłonie z kolei wymiana całej instalacji elektrycznej w bibliotece w Koźlu.

- To najbardziej paląca sprawa, ponieważ w wypożyczalni często po prostu gaśnie światło - kończy prezydent Majchrzak.

Tomasz WRÓBLEWSKI

KRÓTKO

Zostań miss ziemi kozielskiej

Miejski Ośrodek Kultury i spółka Rynek Śląski organizują rejonowe eliminacje do konkursu „Miss Polonia i Miss Nastolatek Ziemi Kędzierzyńsko-Kozielskiej 2002". Impreza odbędzie się w ramach wyborów regionalnych „Miss Polonia i Miss Nastolatek Opolszczyzny 2002". Zgłoszenia kandydatek przyjmowane są do 14 grudnia w MOK przy al. Jana Pawła II 27 w Kędzierzynie-Koźlu, tel. 483-44-51, 483-40-57.

Kandydatka musi posiadać obywatelstwo polskie lub narodowość polską, zamieszkiwać lub być zameldowana na terenie powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego, być bezdzietną panną i mieć nie więcej niż 24 lata. Zdobywczyni tytułu „Miss Polonia Ziemi Kędzierzyńsko-Kozielskiej" oraz I i II wicemiss zostaną zakwalifikowane do wyborów regionalnych „Miss Polonia Opolszczyzny 2002".

Tzw

Stare tabletki zwróć do apteki

Wydział ochrony środowiska Urzędu Miasta w Kędzierzynie-Koźlu przypomina o trwającej akcji „Stare leki do apteki". W siedmiu aptekach w mieście ustawione są kubły, do których można wrzucać przeterminowane oraz bezużyteczne lekarstwa - tabletki i drażetki, ampułki, maści i proszki, syropy, krople oraz roztwory w szczelnie zamkniętych pojemnikach. Do koszy w aptekach nie należy natomiast wyrzucać aerozoli, termometrów czy używanych igieł lub strzykawek. Kosze na leki ustawiono w aptekach przy ulicy Piastowskiej 22 (os. Zachód), Chopina 15 (os. Pogorzelec), Harcerskiej 13 (Śródmieście), Powstańców 8 (śródmieście), Łokietka 6 (os. Piastów), Witosa 3 (os. Azoty) oraz Tuwima 22 (os. Blachownia).

Tzw

Przynieś swój model

Koło Modelarskie „Jedenastka" działające przy Miejskim Ośrodku Kultury w Kędzierzynie-Koźlu organizuje w dniach 4-11 listopada otwarty konkurs i wystawę modeli plastikowych oraz kartonowych o memoriał załogi porucznika Lindella.

- Porucznik Lindell był Amerykaninem, a pilotowany przez niego samolot bombowy B 24 „Liberator" został zestrzelony przez Niemców nad Kędzierzynem w grudniu 1944 roku. Cała załoga zginęła - wyjaśnia Waldemar Ociepski, organizator wystawy. - Szczątki maszyny spadły w lasach koło Korzonka. Organizując wystawę, chcemy uczcić pamięć poległych lotników.

Modele będą przyjmowane na konkurs dziś i w sobotę w godzinach od 17.00 do 20.00 w Osiedlowym Domu Kultury „Lech" przy ulicy Wyzwolenia w Blachowni. Otwarcie wystawy zaplanowano na niedzielę, na godz. 17.00. Finał konkursu z rozdaniem nagród odbędzie się 11 listopada w ODK „Lech", również o 17.00. Oprócz modeli wystawione będą także szczątki amerykańskiego samolotu, który spadł koło Korzonka. Dla zwiedzających ekspozycja będzie otwarta od 5 do 10 listopada w godz. 8-15 i 16-20.

MIR

GORĄCE BILETY

Pan Kleks w kinie Hel

Tomek Miłkowski jest załamany. Prawdopodobnie straci pracę rysownika komiksów w „Świecie Fantazji". Kiedy pogrąża się w ponurych myślach, jego wzrok pada na półkę z książkami, gdzie stoi opowieść o panu Kleksie. Tomek otrząsa się z rozpaczy i zaczyna szkicować nową historię przygód Ambrożego Kleksa. Dzięki niemu wkraczamy w animowany świat profesora, jego przyjaciół i ucznia Adama Niezgódki zmagających się z intrygami złowieszczego Alojzego Bąbla. Świat realny i fantastyczny - animowany - zaczynają się przenikać. „Tryumf pana Kleksa", nowy film w reżyserii Krzysztofa Gradowskiego, to propozycja dla najmłodszych na spędzenie kilkudziesięciu minut w kinie „Hel", w którym od dzisiaj można oglądać ten tytuł.

Mamy dla Was 5 pojedynczych wejściówek na wybrany seans. Do każdego biletu dołożymy także gadżet z filmu ufundowany przez dystrybutora - firmę Monolith. Kino „Hel" ma także 4 pojedyncze zaproszenia na inne filmy ze swojego repertuaru: „Stację" lub „Blow".

FOT. MONOLITH

Również 4 bilety ma dla naszych Czytelników kino „Chemik", które w nadchodzącym tygodniu zaprasza na filmy „Pearl Harbor" oraz „Szybcy i wściekli".

Aby zdobyć zaproszenia, dzwońcie do oddziału „NTO" w Kędzierzynie-Koźlu dzisiaj pomiędzy 9.30 a 9.45, tel. 482-83-81.

Tzw

SERDECZNOŚCI

Jeśli chcecie Państwo złożyć komuś życzenia, wypełnijcie kupon i prześlijcie na adres „NTO", ul. Powstańców Śl. 9, 45-086 Opole z dopiskiem „Serdeczności". Koncert życzeń drukujemy co piątek.

Serdeczności

Nadawca _____
Miejscowość _____
Odbiorca _____
Miejscowość _____
Twoje życzenia _____

Noc upiorów

Straszydła nawiedziły w sobotę klub muzyczny „Tunel" w Kędzierzynie-Koźlu, by zabawić się na święcie Halloween.

Najważniejszą postacią wieczoru był Książę Ciemności. Gość pojawił się z całą dworską świtą. Na dodatek nie przyszedł na własnych nogach. Został przyniesiony w trumnie.

Wieko zaskrzypiało. Książę powrócił do świata żywych. Mistrz Ceremonii najpierw pocałował go w sine usta, a potem wbił kołek prosto w serce.

Klimat wieczoru mroził krew w żyłach. Żeby uczestnicy zabawy nie skostnieli, obsługa „Tunelu" serwowała drinki. Najbardziej popularne były „Wściekłe Psy" i „Krwawa Mary". Wiszący pod sufitem czosnek chronił barmana przed atakiem spragnionych wampirów.

Gościom „Tunelu" nie brakowało inwencji w charakteryzacji. Z prawej, obok szefa klubu Mateusza Kamuzeli, stoi Wojtek z Kędzierzyna-Koźla. Obrzydliwą trupią maskę ulepił z mąki i wody.

O strawę - nomen omen - duchową dbał zespół Underground.

Trupia hulanka.

Tekst: Rafał BARAN
Fot: Sebastian STEMPLEWSKI

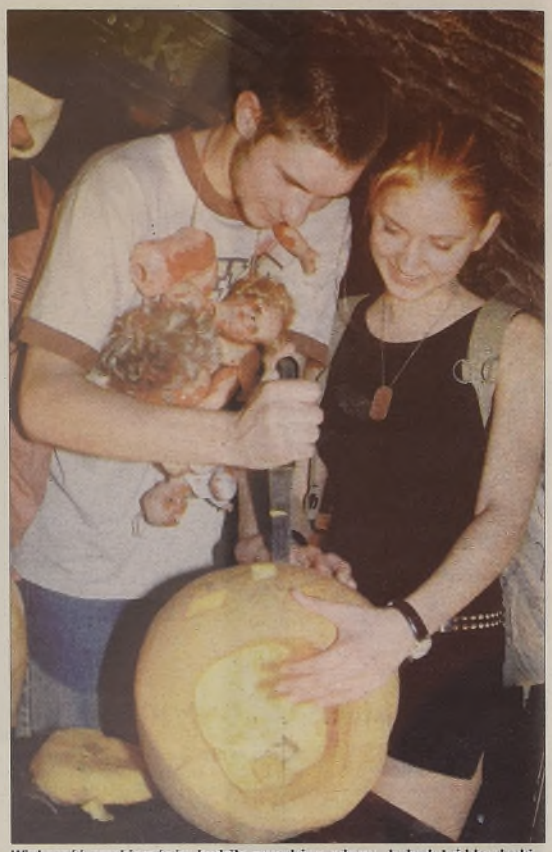

Większość przebierańców budziła prawdziwą odrazę. Jednak tej blondynki - udającej filmową Larę Croft - chyba nikt by się nie wystraszył, zwłaszcza męska część imprezowiczów. Przed porwaniem Lary do tańca co niektórych wampirów powstrzymywał jednak makabryczny strój jej partnera - który w konkursie rżnięcia dyni pokazał na dodatek, jak wprawnie posługuje się nożem.

Duchy w białych kapturach nie próżnowały nawet przy stole. Szybkim ruchem zaciągnęły pętlę na szyi swej współbiesiadniczki.

Hrabia i Hrabina Ciemności zwyciężyli w konkursie na Miss i Mistera Wieczoru. - Bo kto krew wampirowi oddaje, to także wampirem się staje. Nie dzień, a noc wampirowi sprzyja, młode dziewczę, pierś młoda, krew i młoda szyja - recytował po wyborze Hrabia. - Ma szyja jest już lekko nadwerężona, ale od kilkuset lat staram się nią wiernie służyć memu małżonkowi - wtórowała Hrabina. - Łowca wampirów przez lud sprowadzony, kołek w pierś jej wraził, gdym ja spał strudzony - rymował najupiorniejszy gość „Tunelu".

OTTO
UITZENDBUREAU

Praca dla Ciebie!
w Holandii!

Masz paszport Unii Europejskiej?
Możesz mieć pracę w kraju tulipanów!
Bezpłatna infolinia 0-800-301-301

JESTEŚMY NAJWIĘKSZĄ FIRMĄ W HOLANDII
DZIĘKI NAJLEPSZYM PRACOWNIKOM Z POLSKI

BIURO OPOLE, ul. Reymonta 45, tel. 077 / 442 61 00, 077 / 442 61 01

PUNKTY INFORMACYJNE

Gąsiorowice k/Strzelec Opolskich ..... tel. 077 / 463 27 07
Glinica k/Lublińca ..... tel. 034 / 351 22 28
Gogolin ..... tel. 077 / 466 67 76
Kędzierzyn-Koźle ..... tel. 077 / 482 99 82
Nędza k/Raciborza* ..... tel. 032 / 418 71 72
Olesno* ..... tel. 034 / 358 35 45
*) czynne od godziny 16.00

50816ad1

POLCARPET s.c. DYWANY I CHODNIKI!
Wykładziny dywanowe i PCV
Obszywanie zakupionych dywanów i wykładzin - GRATIS!!!
LUSTRA LUSTRA
RABATY nawet do 30%
PRZYJDŹ Przekonaj się SAM!
Sprzedaż ratalna!
Lampy oświetleniowe oraz materiały wykończeniowe - NISKIE CENY!!!
Kędzierzyn - ul. Wojska Polskiego 19, tel. 483-54-57
Koźle - ul. Piastowska 40
Krapkowice (Otmęt) os. XXX Lecia, tel. 466-97-27

51928rj1

KREDYTY GOTÓWKOWE
(do dwóch dni do 3500 zł) SZYBKI KREDYT
Tel. 481 4759, 0605 832217
Kędzierzyn Centrum Handlowe przy Banku Śląskim, ul. Wojska Polskiego 1
Potrzebujesz gotówki? ZADZWOŃ!!!

50351jb1

Gaja®
Kędzierzyn-Koźle
Ul. Piastowska 89
(dawna „Mleczarnia")
Centrum Budownictwa
TERAKOTA-GLAZURA
PROMOCJA!
20x25 ściana Gatunek 1 21,90 zł/m2
33x33 podłoga Gatunek 1 19,90 zł/m2
30x30 gres 21,90 zł/m2
ZAPRASZAMY
EKSPOZYCJA - WŁOSKIE ŁAZIENKI - KRAJOWE CENY !
PONADTO:
- klinkier - podłogi i elewacje,
- gresy - duży wybór
- mrozoodporne - jesienne promocje,
- listwy PCV, aluminium, mosiądz - najtaniej
KUPON RABATOWY 2-3.11.01 - 5 %
CODZIENNIE 8-18, SOBOTA 8-14

52533jb1

Firma Spindler Zeitarbeit GmbH
zatrudni
Malarzy, elektryków
Zapewniamy:
- atrakcyjna stawka godzinowa
- bardzo dobre warunki mieszkaniowe (pokoje 2 osobowe)
- tygodniowe wypłaty
- zwrot kosztów przyjazdu do Niemiec
- pełny pakiet ubezpieczeń
Wymagany:
- paszport niemiecki
- średnia znajomość j. niemieckiego
Tel. kontaktowy:
0049 69 80 90 89 82
(mówimy po polsku).

52137rj1

Oferujemy legalną pracę
w magazynach (Holandia) dla osób do 45 lat. Zapewniamy cotygodniowe wynagrodzenie (14-16 NLG/h netto + dodatki, nawet do 60 godzin tygodniowo), zakwaterowanie, ubezpieczenie. Zwrot kosztów przejazdu.
Atrakcyjne premie świąteczne, dojazd osoby towarzyszącej gratis.
Wymagany paszport niemiecki.
radar world
Opole
ul. Kołłątaja 3/1
tel. (77) 4513860
Świąteczne Premie

52133rj1

E·L·S®
European Labour Services Sp. z o.o.
Firma E-L-S prosi o kontakt wszystkich swoich pracowników zainteresowanych odbiorem holenderskiej karty podatkowej za rok 2000.
Strzelce Opolskie
ul. Grunwaldzka 1
tel. 4401828, 4401829

38316ad1b

NOWO OTWARTE SALONY FABRYCZNE
BLACK RED WHITE
Zapraszają do swoich sklepów
Koźle ul. Piastowska 40, tel. 4829675
Kędzierzyn (Blachownia), ul. Szkolna 2, tel. 4886556
Kłodnica ul. Kłodnicka 45, tel. 4826479
W ofercie:
- Kuchnie na wymiar od 600 zł za 1 mb
- Meblościanki dł. 4,05 1200 zł
- Sypialnie 1535 zł
- Meble Dziecięce
- Szafy
- Meble wypoczynkowe
- Kuchnia 2,80 780 zł
Meble do dowolnej zabudowy
- Systemy meblościanek
- System XXI 125 elementów
- System retro 36 elementów
- System BRW 66 elementów
- System POP 98 elementów

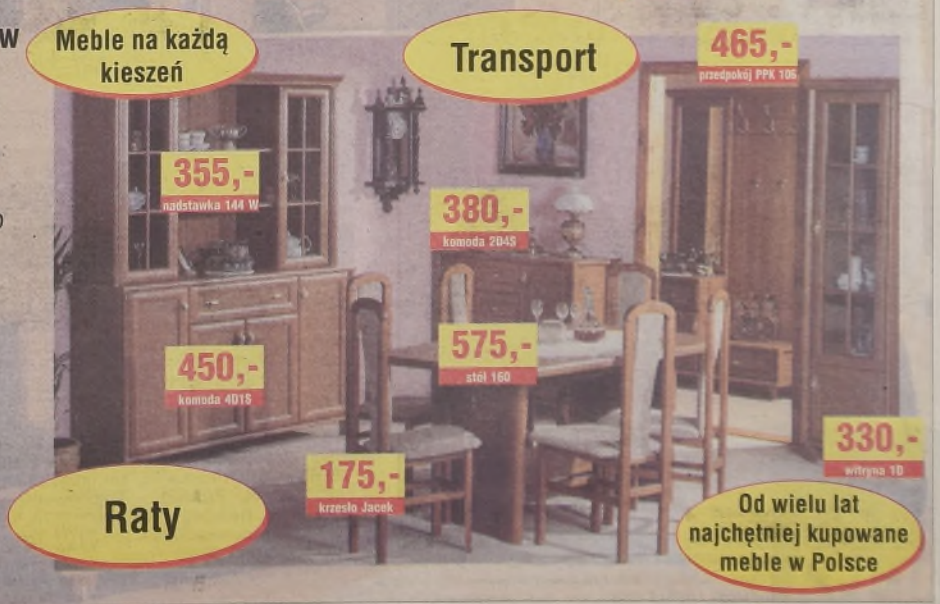

51064dk1

RTV Hit AGD Kędzierzyn, Aleja Jana Pawła II 4
tel. 481 14 08

TELEWIZORY 14"	od 499 zł	MAGNETOWIDY	od 399 zł
TELEWIZORY 20"	od 599 zł	RADIOMAGNETOFONY z CD	od 199 zł
TELEWIZORY 28"	od 1.199 zł	WIEŻE z CD	od 499 zł

RATY BEZ ODSETEK ● RATY Z ODROCZONYM TERMINEM PŁATNOŚCI
KUPUJESZ DZIŚ, PŁACISZ ZA 3 MIESIĄCE

50626jb1

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KORA & Gwóźdź
47-220 Kędzierzyn Koźle, ul. Judyma tel. 483 21 65
47-200 Kędzierzyn Koźle, ul. Racławicka 6 tel. 482 49 67
Informacja całodobowa i przyjmowanie zleceń:
tel. 482 34 23, 483 52 32, kom. 0 602 641 448.

51020dk1

KREDYT 2000

POLSKIE TOWARZYSTWO FINANSOWE S.A.

PRZEDSTAWICIELSTWO EURO – INVEST

JUŻ W KĘDZIERZYNIE KOŹLU

- KREDYTY DEWIZOWE I ZŁOTÓWKOWE
- BEZ PIERWSZEJ WPŁATY
- BEZ ZAŚWIADCZEŃ O ZAROBKACH (30% WPŁATY SAMOCHODY NOWE)
- NA SAMOCHODY NOWE I UŻYWANE (DO 10 LAT)
- OKRES SPŁATY DO 8 LAT
- NOMINALNE OPROCENTOWANIE OD 6,2%
- SZYBKA REALIZACJA
- PAKIETY UBEZPIECZENIOWE (PZU) OD 5%, PRZEZ CAŁY OKRES SPŁATY
- MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU POJAZDU OD OSÓB FIZYCZNYCH

PRZYJDŹ, ZADZWOŃ, PRZEKONAJ SIĘ ŻE STAĆ CIĘ NA NOWY SAMOCHÓD.

KĘDZIERZYN-KOŹLE
AL. JANA PAWŁA II 4
III PIĘTRO POKÓJ 301

TEL. 481 68 75

51936dn1

AL-PLA
teraz nie tylko
zapłacimy za Twoje stare okna*
ale dodatkowo
dostaniesz 12% rabatu na nowe
*jeśli zamówisz u nas nowe z PCV
Opole, ul. Kośnego 52, tel. 453 09 11

49440jb1

SCANIA
Scania Polska S.A.
Oddział Wrocław

*oferta dla 1EURO = 3,7 PLN oraz wpłacie początkowej 15%

Pietrzykowice k. Wrocławia
Ul. Fabryczna21
Sprzedaż: tel. 0(prefiks)71-316 94 05 ,
serwis 0(prefiks)71-316 94 00, fax 0(prefiks)71-316 94 10
e-mail: wroclaw@scania.pl
Dojazd: 5 km od Wrocławia trasą na Zgorzelec zjazd na Krzeptów lub drogą na Kąty Wrocławskie (5 km od Oporowa)

52073dn1

PROMOCJA PILAREK!
Szczegóły u dealerów

STIHL®

już od 799,-

✓ NOWOCZESNY
✓ NIEZAWODNY
✓ BEZPIECZNY

STIHL®
Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Brzeg - Trzech Kotwic 19, tel. 416 80 16; **Dobrzeń Mały** - Opolska 115, tel. 46 96 602; **Głogówek** - Dworcowa 27A, tel. 43 72 000; **Głubczyce** - Moniuszki 21, tel. 485 28 31; **Kędzierzyn-Koźle** - Targowa 1, tel. 48 23 787; **Kępno** - Marcinkowskiego 8, tel. 782 85 96; **Kluczbork** - Sienkiewicza 1, tel. 41 83 669, Waryńskiego 6, tel. 418 54 07; **Krapkowice** - Opolska 18, tel. 466 37 78; **Lubliniec** - Ligonia 6, tel. 35 10 304; **Nysa** - Dunikowskiego 7, tel. 43 34 595, Celna 14, tel. 433 78 26; **Olesno** - Targowa 13, tel. 0605 451 298; **Opole** - Plebiscytowa 18, tel. 45 31 423; Ozimska 15, tel. 454 23 81; Oleska 94, tel. 44 220 44; **Prudnik** - Dąbrowskiego (Koszary), tel. 436 56 96; **Rędziny** - Wolności 187A, tel. 320 10 52; **Syców** - Komorowska 20, tel. 785 30 09; **Tarnowskie Góry** - Ligonia 1, tel. 285 38 26, Rynek 10; **Toszek** - Parkowa 1, tel. 233 41 45; **Wrocław** - Klecińska 5, tel. 339 21 62, Tęczowa 57, tel. 342 70 41.

22651rj1

AUTORYZOWANY SERWIS FIAT
PRZEGLĄDY GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE
NAPRAWY POWYPADKOWE
AUTA ZASTĘPCZE
Henryk Lukoszek
Opole, ul. Mehla 26A
tel./fax 474-65-64

256570s1

Przewozy koncesjonowane
do Niemiec i Holandii pod adres
- Mercedes Sprinter 8+1
- Klimatyzacja
- Video

Tel. 0601-78-87-36; 0604-406-093

51849rj1

SPRZEDAŻ I SERWIS OPON
do SAMOCHODÓW OSOBOWYCH CIĘŻAROWYCH, AUTOBUSÓW i TIR-ów

CONTINENTAL
DUNLOP
PIRELLI
BARUM
STOMIL
MICHELIN
TC DĘBICA

STANGUM
OPOLE, ul. Wrocławska 139
tel./fax 474 42 47
filia:
KRAPKOWICE, ul. Opolska 77
tel. 466 37 96

21148jb1

PRACA W HOLANDII
Oferujemy atrakcyjną pracę dla
- **spawaczy**
- **elektroników** w serwisie monitorów komputerowych
- **mechaników samochodowych**
- **tokarzy**
- **rzeźników** i w innych zawodach

płace od **16** do **19** NLG/h netto

oraz dla **kobiet i mężczyzn**
- **w magazynach**
- **przy pakowaniu** ubrań i ulotek

płace od **14** do **17** NLG/h netto

Zapewniamy
bardzo dobre warunki socjalne, system premii, zwrot kosztów podróży
Wymagany paszport niemiecki

axell
Opole ul. Krakowska 1
tel. 077 453 03 71

51951rj1

PRACA W HOLANDII
Dla kobiet i mężczyzn posiadających paszport niemiecki lub innego kraju UE

TOS KERWIN EN SELECTIE

OFERUJEMY:
- legalne zatrudnienie
- pełne ubezpieczenie
- opiekę polskich przedstawicieli
- bardzo dobre warunki socjalne

BIURA:
Koźle.....ul. Racławicka 15 tel. 406 10 80
Żyrowa.....ul. W.Polskiego 40 tel. 484 49 07
Głogówek.....ul. Wodna 9 tel. 0502 463 377
Szydłów.....ul. Kwiatowa 3 tel. 460 05 49
Olesno.....ul. Malinowa 13 tel. 034/ 358 35 96 (po 16.00)
Ścinawa Mała...ul. Rynek 45b tel. 431 29 45 (po 16.00)

51498dn1

CZĘŚĆ ZAWODNIKÓW WYSTRASZYŁA SIĘ RYWALI, A CZĘŚĆ ZASPAŁA NA ZAWODY

Do pełni szczęścia zabrakło tylko złota

Dwa srebrne i dwa brązowe medale zgarnął AKS „As" Kędzierzyn-Koźle w regionalnych mistrzostwach Polski młodzików w zapasach w stylu klasycznym.

Sobotnie zawody odbyły się w sali gimnastycznej szkoły podstawowej nr 19 i zgromadziły na starcie ponad 300 zawodników z województw śląskiego i opolskiego. Udział w imprezie wzięli zawodnicy jednego z najlepszych w Polsce zapaśniczych klubów - Unii Racibórz - startujący w kategorii młodzików. Oprócz nich i gospodarzy startowali jeszcze zawodnicy z 7 innych klubów.

Zawody zapaśnicze mają swój rytuał. Zanim zawodnicy wyjdą na matę, muszą przedstawić ważne badania lekarskie i zostać zważeni - wraz ze strojem sportowym - z dokładnością do 10 gramów. Na tej podstawie przydzielani są do odpowiedniej kategorii wagowej. Jak mówią niektórzy trenerzy, ważenie to najważniejsza część imprezy.

Następnie sędziowie przystępują do losowania tak zwanej drabinki turniejowej. Wynika z niej, kto z kim będzie walczył.

- Trzeba mieć trochę szczęścia, by od razu nie trafić na głównego kandydata do medalu - mówi Dariusz Statkiewicz, trener kędzierzyńskich zapaśników.

W sobotnich zmaganiach miała startować ponaddwudziestoosobowa grupa zapaśników z „Asa", ale nie wszyscy dotarli.

- Kilku zaspało albo po prostu wystraszyło się i nie przyszło - tłumaczy trener. - Ostatecznie wystartowało ośmiu.

Ci, którzy stanęli w szranki, spisali się dzielnie. W finale walczyli Arkadiusz Głogowski (waga do 47 kg) oraz Tomasz Lerach (waga do 73 kg). Niestety, obaj po pasjonujących walkach przegrali. Pecha miał Głogowski, który prowadził w finale 7-3 i 9-5, by ostatecznie przegrać 9-12.

Fot. Piotr Warner

Po zawodach pozorowali dla nas walkę dwaj srebrni medaliści. Tomasz Lerach atakuje Arkadiusza Głogowskiego.

Walki o brązowy medal wygrali Jacek Judycki (waga do 73 kg) oraz Krzysztof Karsznia (waga do 66 kg). Tuż za podium, na piątym miejscu, sklasyfikowano Dariusza Granata (waga do 47 kg) i Dawida Mądrego (waga do 66 kg).

Zawodnicy i działacze AKS „As" bardzo cieszyli się ze swych występów i pochwał za organizację mistrzostw, których nie szczędzili im goście. Nasi nie mogli jednak odżałować, że nie zdobyli złotego medalu. Kolejnym startem kędzierzyńskich zapaśników będzie turniej młodzików w Namysłowie.

Piotr WARNER

Za mało cwaniactwa sportowego

Dariusz STATKIEWICZ, trener „Asa":

- Wszyscy nasi chłopcy, którzy wystartowali w zawodach, to młodzi zawodnicy. Przed nimi jeszcze masa startów w tej kategorii. Walczyli bardzo ambitnie, do samego końca. Szkoda, że zabrakło im tak zwanego cwaniactwa sportowego, wtedy na pewno mielibyśmy złoto. Arek Głogowski prowadził czterema punktami i zamiast uważnie się bronić, już myślał, że jest zwycięzcą. W ten sposób dał się pokonać.

SPORTOWE MIGAWKI

Za demolkę grozi wykluczenie

Tydzień temu pisaliśmy o dewastacji szatni na boisku piłkarskim Śląska Reńska Wieś przez zawodników Agricoli Nowa Wieś. Sprawa była dyskutowana na forum Zarządu Podokręgu Kędzierzyn-Koźle. W przyszłym tygodniu ma być podjęta ostateczna decyzja. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że możliwe jest nawet wykluczenie zespołu Agricoli z rozgrywek II ligi juniorów, jeśli nie znajdą się osoby winne dewastacji.

Ostatnia kolejka klasy B

W najbliższą niedzielę na boiskach powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego zostanie rozegrana ostatnia kolejka spotkań w piłkarskiej klasie B. Zadecyduje ona o tytule mistrza jesieni.

W tabeli na razie prowadzi beniaminek LZS Maciowakrze, choć zespół ten przegrał dwa ostatnie mecze, grając derbowe spotkania z innymi drużynami gminy Pawłowiczki. Obecnie Maciowakrze mają dwa punkty przewagi nad Śląskiem Reńska Wieś i LZS Stare Koźle. Zestaw par ostatniej jesiennej kolejki:

Inter Mechnica - Victoria Łany, Odrzanka Dziergowice - LZS Pokrzywnica, TKKF Blachowianka - LZS Stare Koźle, Rolnik Urbanowice - Naprzód Długomiłowice, Spartan Grudynia Wielka - Śląsk Reńska Wieś, Ruch Steblów - LZS Maciowakrze. Mecze rozegrane zostaną w niedzielę o godzinie 13.00.

Skatowe Grand Prix

Roman Pawłowski z Kotlarni zajął drugie miejsce w czwartym turnieju Grand Prix Opolszczyzny, rozegranym w Zawadzkiem. Na starcie zawodów stanęło 74 zawodników, najlepszy okazał się Zbigniew Bryś z Radłowa. W czołowej dziesiątce spośród zawodników z naszego powiatu oprócz Pawłowskiego uplasowali się: Jerzy Trzeciakowski (5. miejsce) i Józef Jewtuch (7. miejsce) - obaj Solo Lech Blachownia oraz Stanisław Sujkowski (9. miejsce) z Kotlarni.

WAR

DECYDUJĄCE BYŁO SPOTKANIE PAR MIESZANYCH

Dziewczyny punktowały dla Łodzi, chłopcy dla Kędzierzyna

Badmintoniści MMKS Kędzierzyn-Koźle gościli dwa zespoły w meczach o I-ligowe punkty. Dla obu byli bardzo gościnni, pozwalając im wywieźć punkty z miasta.

Wynik sobotniego spotkania z Ruchem Piotrków Trybunalski od początku był przesądzony, bowiem Ruch to główny kandydat do awansu, a MMKS to beniaminek mający w składzie samych młodych zawodników. Jedyne zwycięstwo dla kędzierzynian odniósł Rafał Jaskólski.

Fot. Piotr Warner

Małgorzata Buszko i Rafał Jaskólski zebrali gromkie brawa za waleczność.

W niedzielę odbył się pasjonujący turniej z AZS OŚ Łódź. Przebiegał według schematu: dziewczyny zdobywają punkty dla Łodzi, a chłopaki dla Kędzierzyna-Koźla. Przy stanie 3:3 (po rozegraniu dwóch meczów singlowych kobiet i mężczyzn oraz dwóch gier deblowych) decydujące miało być spotkanie par mieszanych. Ze strony łodzian grali Agata Karbownik i Paweł Polek, w naszej drużynie wystąpili Rafał Jaskólski i Małgorzata Buszko.

Nasi byli bardzo skoncentrowani i objęli prowadzenie 6:4. Niestety, mimo że do wygrania seta potrzebowali tylko jednego punktu, przegrali 8:6. Podobna sytuacja miała miejsce w drugiej partii, kiedy Buszko i Jaskólski prowadzili 5:3, a przegrali 7:5. Kędzierzynianie pewnie wygrali trzeciego seta 7:3, lecz w czwartej odsłonie kompletnie się pogubili. Szybko stracili 6 punktów i mimo zdobycia kolejno trzech „oczek" przegrali seta 7:3. Ostatecznie całe spotkanie padło łupem łodzian. Kędzierzyńscy badmintoniści otrzymali gromkie brawa za waleczność.

WAR

INFORMATOR

KĘDZIERZYN-KOŹLE

Szpitale
ul. Roosevelta 4 (tel. 406-24-00). ul. Judyma 4 (tel. 483-50-61)

Przychodnie
Nr 2, ul. Harcerska 11 (tel. 483-37-60). Nr 3, ul. Pancernych 1 (tel. 483-55-21). Nr 4, ul. Kozielska 11 (tel. 483-46-93). Nr 5, ul. P. Wagner 9 (tel. 482-26-86). Nr 7, ul. Ciasna 1 (tel. 483-41-16). Nr 8, ul. Ściegiennego 4 (tel. 483-24-13). Nr 9, ul. Waryńskiego 2 (tel. 481-38-81). Nr 10, ul. Leszka Białego 5 (tel. 483-40-02). Grupowa Praktyka Lekarza Rodzinnego, ul. Pancernych 1 (tel. 483-31-22). Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy, ul. Reja 2a (tel. 483-77-32). Niepubliczny ZOZ Medicogen", ul. Szkolna 15 (tel. 488-62-20)

Policja
Komenda powiatowa, ul. Wojska Polskiego 18 (tel. 483-50-81, tel. zaufania 483-87-88).
Komisariat, ul. Racławicka 4 (tel. 482-21-03)
Straż miejska
(tel. 482-24-37)
Informacje
PKP tel. 483-59-84
PKS tel. 482-15-15

BIERAWA

Ośrodek zdrowia ul. Powstańców 7 (tel. 487-21-45)
Policja ul. Dworcowa 43 (tel. 487-21-97)
Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury
ul. Kościelna 2 (tel. 487-21-92)

CISEK

Ośrodek zdrowia
ul. Harcerska 2 (tel. 487-41-25)
Policja
ul. Planetorza 57 (tel. 487-11-97)
Gminny Dom Kultury
ul. Planetorza 30 (tel. 487-11-19)

PAWŁOWICZKI

Ośrodek zdrowia
ul. Magnoliowa 4 (tel. 487-41-47)
Policja
ul. Wyzwolenia 58 (tel. 487-41-07)

POLSKA CEREKIEW

Ośrodek zdrowia
ul. Ligonia 4 (tel. 487-51-29)
Policja
ul. Kozielska 14 (tel. 487-51-07)

REŃSKA WIEŚ

Ośrodek zdrowia
ul. Polna 1A (tel. 482-05-46)
Policja
ul. Raciborska 21 (tel. 482-01-00)

Gminny Ośrodek Kultury
ul. Reński Koniec 2 (tel. 482-02-76)

BYŁO, MINĘŁO

1980. Kłopoty remontowe przeżywa elektrownia „Blachownia". Brak części zamiennych do naprawianych urządzeń powoduje, że zakład zamiast 240 produkuje zaledwie 120 megawatów na dobę.

1984. W mieście obowiązuje umowa wykluczająca ponowne zatrudnianie pracowników, którzy porzucili pracę bądź zostali zwolnieni dyscyplinarnie. Porozumienie w tej sprawie zawierają dyrektorzy 9 największych zakładów: Zakładów Azotowych „Kędzierzyn", Zakładów Chemicznych „Blachownia", Zakładów Urządzeń Chemicznych „Metalchem", Instytutu Ciężkiej Syntezy Organicznej „Blachownia", Elektrowni „Blachownia", oddziału PKS, Dyrekcji Okręgowej CPN, Kozielskiej Fabryki Maszyn „Kofama", Stoczni „Koźle" i zdzieszowickich Zakładów Koksowniczych.

1990. Rejonowy Urząd Pracy w Kędzierzynie-Koźlu funduje sobie gazetę. Pisemko nosi tytuł „Rynek Pracy". Pierwszy numer zawiera ciekawostki z życia urzędu. Bezrobotni mogą się z niego dowiedzieć, ilu takich jak oni żyje na terenie miasta.

1992. RUP publikuje dane na temat bezrobocia. W mieście bez pracy jest 5400 osób, w tym 3356 kobiet.

1994. W dawnym żłobku przy ul. Piotra Skargi na osiedlu Pogorzelec w Kędzierzynie rozpoczyna działalność ośrodek opiekuńczo-adaptacyjny dla dzieci niepełnosprawnych. Placówce, kierowanej przez Barbarę Kropacz-Mrożek, podlega 40 wychowanków w wieku od 3 do 14 lat.

1996. Przemysłowy Zespół Opieki Zdrowotnej w Kędzierzynie-Koźlu przekształca się w Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy. BM

Nasze pierwsze zdjęcia

Oto nowo narodzeni mieszkańcy Kędzierzyna-Koźla i okolic.

Syn pani Gall z Kędzierzyna-Koźla ur. 24.10, g. 5.50 4,54 kg, 57 cm

Weronika Jamka z Kędzierzyna-Koźla ur. 24.10, g. 6.50 3,30 kg, 55 cm

Dawid Michalski z Kędzierzyna-Koźla ur. 21.10, g. 6.20 3,05 kg, 52 cm

Syn pani Jorgel z Kędzierzyna-Koźla ur. 29.10, g. 2.00 3,43 kg, 53 cm

Wiktoria Kasprzak z Łąk Kozielskich ur. 22.10, g. 20.05 3,76 kg, 54 cm

Córka pani Gawolek z Głogówka ur. 24.10, g. 9.45 3,35 kg, 52 cm

Paulina Zachłód z Dziergowic ur. 25.10, g. 2.55 3,52 kg, 55 cm

Sonia Lewczak-Gągała z Kędzierzyna-Koźla ur. 30.10, g. 9.00 3,19 kg, 53 cm

Dominik Ignacy z Kędzierzyna-Koźla ur. 23.10, g. 22.15 4,32 kg, 55 cm

Klaudia Rząsa z Maciowakrzy ur. 24.10, g. 13.54 3,35 kg, 53 cm

Córka pani Trzcińskiej z Kędzierzyna-Koźla ur. 26.10, g. 9.00 3,35 kg, 52 cm

Za pomoc w wykonaniu fotografii dziękujemy personelowi oddziału położniczego i noworodków szpitala w Koźlu.

Fot. Sebastian STEMPLEWSKI

KRZYŻÓWKA NR 90

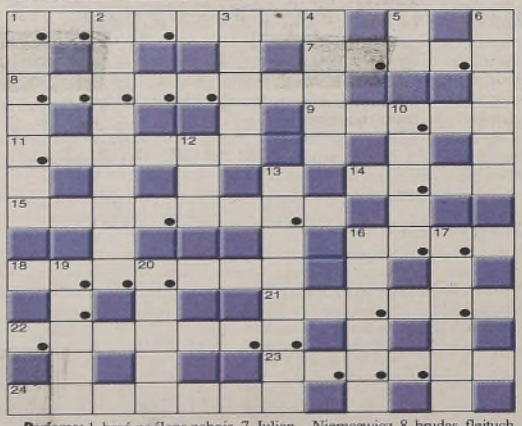

Poziomo: 1. broń na ślepe naboje, 7. Julian ... Niemcewicz, 8. brudas, flejtuch, 9. wielka ilość czegoś, 11. miasto i port we Francji, 14. stawia piece, 15. silna trucizna, 16. nazwa margaryny, 18. miasto nad Nysą kłodzką, 21. wodna to przegroda na rzece, 22. „... posłów greckich" J. Kochanowskiego, 23. udo zwierzęcia, 24. jeszcze nie ma żony.

Pionowo: 1. Carlos, meksykański gitarzysta i kompozytor muzyki rockowej, 2. drobna wytwórczość, 3. przedstawiciel ludu z grupy Bantu, 4. pogardliwie o pilnym uczniu, 5. najwyższa figura w kartach, 6. zawilec, 10. członkini samorządu, 12. Tygodnik Urbana, 13. gad mezozoiczny, 16. kaptur, 17. po lutym, 19. między kolanem a stopą, 20. rodzaj koca.

Rozwiązaniem krzyżówki jest hasło, które dadzą litery z zaznaczonych pól, czytane kolejno poziomymi rzędami. Rozwiązania prosimy przesyłać w ciągu 10 dni, na adres NTO, ul. Powstańców Śl. 9, 45-086 Opole, z dopiskiem „krzyżówka nr 90 Kędzierzyn-Koźle". Prosimy o podanie swojego dokładnego adresu. Wśród uczestników rozlosujemy trzy nagrody po 50 zł każda.

Rozwiązanie krzyżówki nr 88: Prawda kole w aureolę (Sztaudynger). Nagrody otrzymują: Jerzy Kowalski z Bierawy, Janusz Kampa z Kędzierzyna-Koźla i Henrieta Golasz z Pawłowiczek.

LISTA PRZEBOJÓW

Notowanie 412. z 26.10.2001

Emisja: piątek, g. 19.00-21.00
Prowadzenie: Marek Wojciechowski

30 utworów, w tym 25 zagranicznych i 5 polskich, 2 nowości, 11 utworów do góry, 1 bez zmian, 16 w dół.

1	5	20	Shaggy - Angel
2	16	2	Ich Troje - Razem, a jednak osobno
3	1	21	Titiyo - Come along
4	8	15	Jennifer Lopez -Ain't it funny
5	3	6	Nelly Furtado - Turn off the light
6	7	10	Lou Bega - Angelina
7	12	3	Enrique Iglesias - Hero
8	4	6	Michael Jackson - You rock my world
9	2	19	Dante Thomas - Miss California
10	6	12	Depeche Mode - I feel loved
11	9	12	Krzysztof Krawczyk&Bregović - Mój przyjacielu
12	10	2	Brain Storm - Maybe
13	17	10	Eros Ramazotti i Cher - Piu che puoi
14	19	14	Him - Pretending
15	22	3	Kylie Minogue - Can't get you out of my head
16	26	2	Liroy feat. Lionel Richie - Hello - czy ty czujesz to
17	11	5	Kult - Brooklyńska Rada Żydów
18	13	19	Faith Hill - There you'll be
19	15	16	Ricky Martin - Loaded
20	14	12	Atomic Kitten - Eternal flame
21	21	10	U2 - Elevation
22	20	14	Sarah Connor, TQ - Let's get back to bed - boy
23	18	14	R.E.M - All the way to Reno
24	27	2	Alicia Keys - Fallin'
25	30	2	Leonard Cohen - In my secret life
26	23	7	Blue Café - Espaniol
27	24	8	Uncle Kracker - Follow me
28	N		Roxette - Milk and toast and honey
29	N		Modjo - What I mean
30	28	15	Christina Aquilera, Lil Kim, Mya, Pink - Lady Marmelade

Nagrodzeni: Justyna Kocoń (Głubczyce), Damian Rodak (Kędzierzyn-Koźle), Wojciech Babak (Kędzierzyn-Koźle), Agnieszka Gorzawska (Urbanowice), Judyta Garbas (Błażejowice).

93,9 Radio PARK FM

WYTNIJ I WYGRAJ

Możecie głosować na 5 ulubionych piosenek z listy przebojów. Wypełniony kupon prześlijcie na adres:

Radio Park FM
ul. Piastowska 1
47-200 Kędzierzyn-Koźle

Kto wypełni i prześle kupon drukowany w naszym tygodniku, weźmie udział w losowaniu nagród muzycznych.

GŁOSUJĘ NA
1.
2.
3.
4.
5.
Nadawca: .....

93,9 Radio PARK FM NTO NOWA ŚLĄSKA TRYBUNA OPOLSKA

TYDZIEŃ U NAS
Kluczbork-Olesno
NTO NOWA TRYBUNA OPOLSKA
PIĄTEK 2 listopada 2001
Nr 90
REDAKTOR PROWADZĄCY ANITA KOSZAŁKOWSKA

RAJCY RADZILI, CZY RATOWAĆ KINO

Ostatnia wysepka

Radni chcą, żeby kino w Kluczborku pozostało. Ale gmina na razie nie zamierza go kupować. Trzeba by było na to przeznaczyć milion złotych.

Silesia Film, która jest właścicielem kina, wystawiła budynek wraz z gruntem do sprzedaży. Przetarg ma być rozstrzygnięty w połowie listopada. Zarząd stoi na stanowisku, że gmina nie powinna go kupować. Chyba że radni wskażą, skąd wziąć pieniądze na jego kupno i modernizację.

Ale - jak zapowiadał burmistrz Kluczborka Ginter Jendrsczok - ostateczna decyzja w sprawie ewentualnego kupna kina i tak miała należeć do rady. Tyle że sprawa ta w ogóle nie trafiła do porządku obrad sesji rady miejskiej, która odbyła się w ubiegłą środę. Przyszło na nią tylko 22 radnych, na 32, czterech się spóźniło, doszli w trakcie obrad.

Dyskusję w sprawie kina próbowali do porządku sesji wprowadzić radna Ewa Zgadzaj-Martyniuk i Piotr Rewienko:

- Przetarg ma być rozstrzygnięty w połowie listopada, więc trzeba by się zastanowić: jaką decyzję gmina powinna podjąć, czy kupujemy kino czy nie. Bo jak się spotkamy na następnej sesji, kina już może nie być.

Ale radni w głosowaniu zdecydowali, że tematu kina w porządku obrad jako odrębnego punktu nie będzie. Co jest o tyle dziwne, że głosów przeciwnych nie było. Na 22 radnych 11 było za, 11 się wstrzymało.

To miało świadczyć o tym, że sprawa kina jednak leży radnym na sercu. Jednak to za mało. Do przeforsowania wniosku trzeba było 17 głosów za.

Burmistrz wraz z przewodniczącym rady stwierdzili, że do tematu kina będzie można wrócić w wolnych wnioskach i zapytaniach. Na końcu sesji.

Przy czym przewodniczący rady Piotr Grabuś, zaapelował, żeby, jeśli to możliwe, radni postarali się, aby obrady można było zakończyć nieco wcześniej niż zwykle.

FOT. MONIKA KLUF

Właściciel chce sprzedać „Bajkę".

Pewnie w związku z przypadającym nazajutrz świętem.

Wreszcie pod koniec sesji, burmistrz Ginter Jendrsczok odniósł się do sprawy kina, odpowiadając na pytanie radnego Rewienki. Powtórzył stanowisko zarządu w tej kwestii i wyliczał, ile gmina za kino musiałaby zapłacić.

Wedle wyliczeń burmistrza łącznie na kupno i remont trzeba by znaleźć w budżecie 1 mln zł.

- A te wszystkie dane podawane przez obrońców kina, że jest rentowne, że nie przynosi strat - to tylko „szum medialny" - stwierdził. Słowem - w budżecie takich pieniędzy nie ma.

Na apel radnego Rewienki wreszcie dopuszczono do głosu człowieka, który na temat sytuacji kin w Polsce i konkretnie w Kluczborku miał do powiedzenia najwięcej. Bogdan Dudzik, szef kluczborskiego klubu dyskusyjnego „Koneser", zakwestionował dane przedstawione przez burmistrza.

- „Bajka" nie jest kinem niedochodowym. Może nie przynosi wielkich zysków, ale nie ma strat. Nie wymaga także natychmiast wielkich remontów.

Dudzik stwierdził natomiast, że „Bajka" jest ostatnią wysepką kulturalną w mieście. Uniwersalną i dostępną dla ludzi o różnych gustach i w różnym wieku. I trzeba szukać rozwiązań, żeby ją uratować.

- O jednym z takich rozwiązań mówi na łamach „NTO" dyrektor kina „Centrum Odra" w Opolu. Gdyby gmina kupiła kino, on jest skłonny zainwestować w modernizację i wszystkie filmy wyświetlane u niego tego samego dnia trafiałyby do Kluczborka.

Radny Henryk Fraszek zaproponował rozmowę z Kramerem. Przekonywał, że propozycja jest godna rozważenia. Burmistrz wraz z częścią zarządu był temu przeciwny.

- To on powinien się do nas zwrócić, a nie odwrotnie. Poza tym z kim i o czym mamy rozmawiać. Właścicielem kina jest nadal Silesia. Nie gmina.

Zdaniem burmistrza chodzi o to, żeby gmina kupiła komuś kino, a ten ktoś będzie na tym zarabiał pieniądze. A potem wyeksploatuje obiekt i gminie zostawi. - I będzie tak, jak z placem po PKS-ie, obiektami KS „Metal", że ciągle gmina coś lub kogoś musi ratować, tylko skąd na to brać? - dodał członek zarządu Józef Hadryś.

Z konkretną propozycją wystąpił członek zarządu miasta Jarosław Kielar. - Nie możemy sprawy kina zostawić - stwierdził. - Myślę, że kino nie zostanie sprzedane w pierwszym przetargu za zaproponowaną kwotę, 320 tys. zł. Jeśli cena spadnie na przykład do 100 tys. zł, za tę cenę będzie można już poważnie się zastanowić nad ewentualnym kupnem. Natomiast nie widzę przeszkód, żeby nie spróbować porozmawiać z panem Kramerem na temat jego deklaracji, które pojawiły się w prasie.

- Rozmawiałam z panem Kramerem, potwierdził, że chciałby podjąć rozmowy z gminą - zareplikowała radna Ewa Zgadzaj-Martyniuk.

Ale burmistrz wraz z częścią zarządu wyraźnie się przed podjęciem tych rozmów wzbraniał. - Co nam szkodzi dowiedzieć się, co ma do zaproponowania - przekonywał radny Rewienko. Niezależnie od tego, czy zdecydujemy się kupić kino czy nie. - Społeczeństwo ma prawo wiedzieć, że wykorzystaliśmy wszystkie możliwe rozwiązania - apelował radny Henryk Fraszek. Zobowiążmy więc zarząd do podjęcia tych rozmów.

Radny Rewienko zgłosił formalny wniosek dotyczący podjęcia przez zarząd działań, które doprowadzą do dalszego istnienia kina „Bajka" w Kluczborku. Wniosek upadł. Zabrakło jednego głosu.

Monika KLUF

KLUCZBORK: PIERWSZA SESJA MŁODEJ RADY

Lekcja rządzenia

Młodzieżowa Rada Miejska rozpoczęła w tym tygodniu drugą kadencję. Młodzi radni zostali zaprzysiężeni przez przewodniczącego Rady Miasta w Kluczborku.

Inauguracyjna sesja nowo wybranej Młodzieżowej Rady Miasta odbyła się w ubiegłą środę. Patronuje jej Rada Miasta w Kluczborku. Młodzi radni rozpoczęli obrady od spraw porządkowo-organizacyjnych. Wysłuchali informacji o tym, jak rada działa, ile komisji może liczyć, jak one funkcjonują. O tym wszystkim poinformowały młodych rajców opiekujące się młodzieżową radą radne Ewa Zgadzaj-Martyniuk i Dobromiła Szymaniak.

Młodzi radni na pierwszej uroczystej sesji robili wrażenie bardzo przejętych.

Najbardziej uroczystym momentem miało być zaprzysiężenie nowo wybranych radnych MRM. Trwało ono bardzo krótko i miało nader skromną oprawę. Polegało na odczytaniu nazwisk młodych radnych. Wywołany wstawał, odpowiadał „ślubuję" i na tym koniec.

Ale za to młodzi radni mieli okazję przyjrzeć się, jak wygląda lokalna demokracja. Weszli akurat na moment, kiedy dorosła rada debatowała na temat dalszych losów kina „Bajka" (czyt. wyżej).

Młodzieżowa Rada Miasta ma sporo pomysłów, które będzie chciała z pomocą dorosłej rady wprowadzić w życie. Jest to m.in. stworzenie „zielonego bulwaru" nieopodal Młodzieżowego Domu Kultury, z którą to placówką będzie ściśle przez tę kadencję współpracować.

Jest też propozycja utworzenia kawiarenki internetowej w MDK i współorganizowanie z MDK zajęć, na które można by przyciągnąć młodych ludzi ze środowisk zagrożonych różnego rodzaju patologiami. Pod tym kątem MRM zamierza współpracować ze Stowarzyszeniem „Bezpieczne Miasto".

FOT. MONIKA KLUF

Młodzieżowa rada obraduje.

Nowo wybrana Młodzieżowa Rada Miasta liczy w tej kadencji więcej radnych. Jest ich aż 40. A to dlatego, że weszło do niej, w związku z reorganizacją szkół, po dwóch radnych ze szkół ponadpodstawowych. MONK

2
Most dzięki diecie

Radny powiatowy Jerzy Liberka wyremontował na swój własny koszt mostek w Łomnicy.

3
Powalczyć z biurokracją
Rodzice dzieci niepełnosprawnych z przedszkola nr 2 w Kluczborku chcą ułatwić swoim pociechom drogę do niego.

4
Władza po godzinach
Dziś: Co robi po pracy starosta Rakoczy.

5
Szczyt w Gronowicach

OKS Olesno nadal zbiera punkty w meczach wyjazdowych.

8
Pierwsze zdjęcia

Maciej Zięba z Wołczyna to jedno z dzieci, które przyszły na świat w szpitalach w Oleśnie i Kluczborku.

KRÓTKO

Kluczbork: Msza i zawody pływackie

Uroczystą mszą św. w intencji ojczyzny, która odprawiona zostanie 11 listopada o godz. 12 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kluczborku, rozpoczną się powiatowe obchody Święta Niepodległości. Zaraz po mszy okolicznościowe przemówienie wygłosi Stanisław Rakoczy, starosta powiatu kluczborskiego. Następnie dzieci i młodzież z Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Kluczborku i z kluczborskich domów kultury zaprezentują inscenizację słowno-muzyczną. Po uroczystościach w kościele delegacje złożą kwiaty i zapalą znicze przy pomniku Żołnierza Polskiego na cmentarzu komunalnym. Oficjalnym uroczystościom towarzyszyć będą imprezy sportowe. Dzień wcześniej, czyli 10 listopada, na krytej pływalni w Kluczborku o godz. 10 rozpoczną się V Zawody Pływackie Dzieci o Puchar Burmistrza Kluczborka. 11 listopada o godz. 10 w sali sportowej kluczborskiego gimnazjum nr 3 rozegrany zostanie turniej siatkówki zespołów amatorskich o Puchar Dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji. Natomiast w godz. 15-18 w galerii Kluczborskiego Domu Kultury będzie można obejrzeć poplenerową wystawę plastyczno-fotograficzną „Kluczbork 2001 - moja mała ojczyzna".

Lis

INFORMATOR

KLUCZBORK

Pogotowie energetyczne 418 13 42, **Pogotowie wodociągowe** 418 26 30, **Straż Miejska** 418 07 77, **Kryta pływalnia** ul. Kołłątaja 6 - czynna w godz. 8-21 (w piątek i sobotę); 10-18 (w niedzielę), **Punkt konsultacyjny Stowarzyszenia Klubu Abstynenta „Dziewięcił" ds. uzależnień i przeciwdziałania przemocy w rodzinie** ul. Zamkowa 6 tel. inf. 418-75-86 w godz. 9-17, **Punkt konsultacyjny „Caritas" ds. uzależnień i przeciwdziałania przemocy w rodzinie** - Dom Katechetyczny przy ul. Katowickiej 3, czynny we wtorki i czwartki w godz. 17 - 19.

WOŁCZYN

Pogotowie wodno-kanalizacyjne 418 84 58, **Straż Miejska** 418 93 00

OLESNO

Szpital ul. Klonowa 1, tel. 358-22-51 do 5, **Policja** tel. 997, 358 22 21, **Straż Pożarna** tel. 998, 358 22 26, **WPEC** tel. 358 29 47 **Straż Miejska** tel. 359-79-93. **Przychodnia** nieczynne, **Informacja PKP** tel. 358 22 14, **PKS** tel. 358 28 51

GORZÓW ŚLĄSKI

Przychodnia Rejonowa tel. 359 44 90

PRASZKA

Pogotowie ratunkowe ul. Fabryczna 17 w godz. 15.00-8.00, soboty i niedziele całą dobę tel. 359 10 26

DOBRODZIEŃ

Komisariat Policji - 3575526 **Przychodnia Rejonowa** - 3575275, **Kryta pływalnia** „Delfin" - godz. 14.00 - 22.00

MARZYMY, ŻEBY PRACOWAĆ W TAKICH WARUNKACH - MÓWIĄ NAUCZYCIELE

To się nazywa szkoła

Dziewięciu pedagogów z powiatu kluczborskiego gościło u swoich kolegów po fachu w Bad Dürkheim.

Do Niemiec pojechali na zaproszenie tamtejszego starostwa. Pedagodzy zamieszkali na tydzień w domach nauczycieli niemieckich. Do południa brali udział w lekcjach.

- Jestem zszokowana wyposażeniem tych szkół, zwłaszcza zawodowych. Są w nich sale służące do nauki konkretnych zawodów. Dla przykładu sala fryzjerska wygląda jak salon fryzjerski - mówi Rita Nowak, nauczycielka niemieckiego w kluczborskim LO. Dodaje, że zaskoczona jest także zachowaniem uczniów, którzy niezwykle poważnie podchodzą do nauki. Rodzice płacą kary za nieuzasadnioną nieobecność swoich pociech na lekcjach. - Warto byłoby przenieść ten zwyczaj do nas - mówi.

Po południu był czas na oficjalne spotkania i zwiedzanie okolicy. Polscy nauczyciele spotkali się ze starostą Bad Dürkheim, Sabine Röhl. Wpisali się tam do księgi pamiątkowej. W przeddzień wyjazdu odwiedzili także gminę Deidesheim. Tutaj zostali przyjęci przez panią burmistrz Marion Magin. Efektem tego spotkania jest deklaracja chęci współpracy Deideheim z Byczyną.

Podczas spotkania w szkole zawodowej w Bad Dürkheim Krystyna Lis, germanistka z Zespołu Szkół nr 2 w Kluczborku, odebrała kluczyki do samochodu podarowanego polskiej szkole.

Oprócz oficjalnych spotkań nauczyciele zwiedzali miasto i okolice. Widzieli ruiny klasztoru Limburg, katedrę w Speyer i muzeum techniki. Ostatniego dnia w towarzystwie rodzin, u których mieszkali, odwiedzili Hambacher Schloss - miejsce gdzie ustalono barwy flagi niemieckiej. Tu także podpisane zostały dokumenty o partnerstwie Bad Dürkheim i Kluczborka.

- Sporo opowiadałam o Polsce, o Śląsku, pytano nas o szkolnictwo i współpracę. Chcieli się dowiedzieć, czego oczekujemy od nich jako partnerów - mówi Rita Nowak.

Mimo iż nauczyciele byli przydzieleni do konkretnych szkół, udało im się zobaczyć wszystkie placówki w powiecie.

- Do teraz jestem pod wrażeniem warunków ich pracy. Mają tam sale, boiska, bieżnie, pływalnie, mnóstwo nowoczesnego sprzętu - mówi Andrzej Buła, nauczyciel wf. w kluczborskim liceum ogólnokształcącym.

Wszyscy podkreślają gościnność oraz serdeczność pedagogów niemieckich i mieszkańców Bad Dürkheim i mają nadzieję, że na tej wizycie kontakty się nie skończą. Myślą już o rewizycie gości z Niemiec.

Trochę jesteśmy zszokowani tym, co zobaczyliśmy w tamtych szkołach, ale chyba nie mamy się czego wstydzić, jeśli chodzi o nasze zaangażowanie w pracy i wymagania. Warunki są nieporównywalne, ale nas trudności mobilizują - mówi Andrzej Buła.

Bogdan ŁATKA

Nauczyciele z powiatu kluczborskiego mieli w Niemczech także czas na zwiedzanie. Byli między innymi w katedrze w Speyer.

OLESNO: GDY DWÓCH SZUKA, TRZECI ZAPŁACIŁ

Dietę wydał na remont mostu

Radny powiatowy Jerzy Liberka wyremontował na swój koszt mostek na drodze z Łomnicy do Kolonii Łomnickiej.

Droga wraz z mostkiem została zniszczona jeszcze przez powódź w 1997 roku i od tej pory mieszkańcy Łomnicy i występujące w ich imieniu radna Maria Sigmund nie mogą się doprosić, by je ktokolwiek naprawił.

Problem w tym, że z Łomnicy do Kolonii Łomnickiej biegną aż dwie drogi: jedna, właśnie ta z mostkiem - już prawie nieprzejezdna i druga - w całkiem przyzwoitym stanie.

Ponieważ jeszcze w czasie wprowadzania reformy administracyjnej (czyli w trakcie dzielenia mienia na gminne i powiatowe), w dokumentach nie uściślono, która konkretnie z tych dróg podlegać ma powiatowi, a która gminie, to ani gmina, ani powiat do dziś się do drogi z mostkiem nie przyznają.

- Powołaliśmy w tej sprawie nawet specjalną komisję, w pracach której uczestniczył również były dyrektor Okręgowego Zarządu Dróg w Częstochowie. I, jak wynika z ustaleń, w dokumentach dotyczących przekazania drogi powiatowi jest mowa o kilku przepustach drogowych, natomiast nie ma o mostku. Wynika więc z tego wyraźnie, że ta, na której znajduje się mostek, należy jednak do gminy - ocenia oleski starosta Jan Kus.

- To wcale nie jest takie oczywiste. Pas drogi ponad rzeczką na tej zniszczonej drodze nie zasługuje na miano mostku: jest to po prostu zwyczajny przepust drogowy. Dlatego m.in. postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia właściciela tych dróg wciąż jeszcze trwa. I dopóki się nie zakończy, to wszelkie rozważania, kto nim jest, traktować można tylko jako czyste spekulacje - uważa natomiast Krzysztof Dydyna, szef Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Komunalnej w oleskim Urzędzie Miejskim.

Skargi radnej Sigmund trafiają ciągle w próżnię, droga popada w coraz większą ruinę, natomiast w samym mostku woda zdążyła poczynić już takie spustoszenia, że jeszcze parę dni temu strach było na niego wejść: jakiś czas temu wezbrana fala wyrwała bowiem barierkę i wydrążyła w nawierzchni dziurę na przestrzał o średnicy metra.

Toteż w obawie, że lada dzień dojść może tam do nieszczęścia, dyrektor oleskiego Przedsiębiorstwa Budowy Dróg i Mostów i jednocześnie radny powiatowy Jerzy Liberka wziął sprawę w swoje ręce i z własnej kieszeni sfinansował naprawę tych szkód.

- Problem omawialiśmy na dwóch sesjach i komisjach. I chociaż radni uznali, że skarga pani Sigmund jest bezzasadna, sprawa ta wciąż nie dawała mi spokoju. Uznałem, że koszt tej naprawy wyniesie nie więcej niż 700 zł i jest niewspółmiernie niski w stosunku do zagrożenia dla jego użytkowników. A ponieważ i tak wszystkie swe diety przekazuję na cele społeczne, to po prostu wynająłem dwóch bezrobotnych fachowców, uzbroiłem ich w odpowiednie maszyny i trochę betonu, i zleciłem, by załatali tę dziurę i zamocowali na barierkę. Zrobili to w ciągu jednego dnia - radny Liberka.

Dodaje, że zlecona przez niego naprawa to wciąż jeszcze stanowczo za mało, by powstrzymać postępującą nadal degradację mostku.

- Zarówno podpory, jak i przyczółki tego obiektu są mocno podmyte, a fundamenty odsłonięte. Każda większa woda może uszkodzić jego kontrukcję nośną. Dlatego też cały mostek wymaga jak najszybszej gruntownej renowacji. Tyle że taki remont wymaga już projektu technicznego i będzie kosztował co najmniej kikanaście tysięcy złotych. A więc powinien tym zająć się już administrator - ocenia radny.

Małgorzata KRYSIŃSKA

Radny Jerzy Liberka na wyremontowanym mostku.

Pytanie więc tylko: administrator, czyli kto? Bo skoro samorządy spierają się o to już ponad dwa lata i są gotowe spierać się nadal, to może dojść wkrótce do sytuacji, w której nie będzie już czego naprawiać.

NA WÓZKACH TRUDNO DOJECHAĆ DO PRZEDSZKOLA

Muszą powalczyć z biurokracją

Rodzice dzieci z integracyjnego przedszkola nr 2 w Kluczborku chcą ułatwić swoim pociechom drogę do niego.

Starali się przekonać władze, że potrzebny jest chodnik, który znacznie ułatwiłby pokonanie drogi do przedszkola wszystkim jego wychowankom, a najbardziej tym, które poruszają się na wózkach inwalidzkich.

Przypomnijmy, że przedszkole nr 2 jest jedynym w powiecie, do którego uczęszczają dzieci niepełnosprawne.

Większość dzieci, które chodzą do przedszkola nr 2, mieszka na osiedlu przy ul. Ossowskiego, na którego terenie placówka się znajduje.

- Od lat korzystają z wydeptanej drogi na skróty. I w ten sposób mają do pokonania tylko 40 m. Bo normalnie musieliby iść okrężną drogą jakieś 400 m. Rodzice postanowili przekonać władze gminy, żeby zrobić chodnik wzdłuż tej drogi, z której naprawdę korzystają, przyprowadzając dzieci do przedszkola - tłumaczy dyrektorka „dwójki" Grażyna Popek. A to głównie dlatego, że po każdym deszczu tworzą się tam bajora wody. Droga ta tonie w błocie. Szczególnie dzieciom na wózkach trudno jest ją pokonać.

Fot. Bogdan Latka

Od spółdzielni mieszkaniowej zależy czy przed przedszkolem integracyjnym powstanie chodnik.

Zarząd miasta - ku zadowoleniu zainteresowanych - znalazł w budżecie pieniądze na chodnik. Ma kosztować 4 - 5 tys. zł i według zapewnień urzędników ma być zrobiony jeszcze w tym roku. Ale jak się wczoraj dowiedzieliśmy, pojawiły się obawy, czy mimo dobrej woli gminy uda się dotrzymać tego terminu. Okazuje się bowiem, że łatwiej usunąć bariery architektoniczne niż biurokratyczne.

- Gmina chce za swoje pieniądze wybudować chodnik. Ale droga, która ma być wyłożona kostką, leży na gruncie Spółdzielni Mieszkaniowej „Metalowiec" - mówi Grażyna Popek. Więc pojawił się problem własności.

Jak wynika z dotychczasowych rozmów dyrekcji z władzami spółdzielni, jest tyle procedur formalno prawnych do pokonania, że może to znacznie opóźnić prace. Teraz wszystko zależy od spółdzielni.

Zatem na razie nie wiadomo, czy w tym roku dzieci nie będą musiały znów brnąć po kostki w błocie. Odpowiedź na to pytanie dyrekcja przedszkola, przy wsparciu kilku radnych będzie próbowała uzyskać na spotkaniu z władzami spółdzielni, w najbliższy poniedziałek. Monk

KRÓTKO

Kluczbork: Szachiści walczyli o tytuł mistrza

III Otwarte Mistrzostwa Szachowe o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących, który został rozegrany 27 października w auli ZSO, dostarczył uczestnikom i obserwatorom wielu emocji. Wzięło w nim udział 44 szachistów, w tym tylko 8 dziewcząt. Zawodnikami byli uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich z Kluczborka, Ligoty Dolnej, Wierzbicy Górnej i Polanowic. Rozegrano 7 rund systemem szwajcarskim kojarzonych komputerowo. Każdy z zawodników na rozegranie partii miał 15 minut. Po sześciu partiach nie wiadomo jeszcze było, kto zwycięży. Dopiero ostatnia, siódma, okazała się być decydująca. Najlepszym szachistą okazał się Lech Zarzecki i to on właśnie otrzymał tytuł mistrza oraz puchar dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących oraz nagrodę specjalną Dyrektora PKO BP SA w Kluczborku. Drugie miejsce zajął Andrzej Musiała z Gimnazjum nr 1 w Kluczborku, a trzecie Damian Bysiec z kluczborskiego Zespołu Szkół Mechanicznych. Andrzej i Damian otrzymali puchary dyrektora OSiR i rady rodziców ZSO. Liceum Ogólnokształcące sporządziło własną klasyfikację uczestniczących w turnieju uczniów LO. Na pierwszym miejscu uplasował się Lech Zarzecki, na drugim Rafał Kozłowski a na trzecim Małgorzata

O tytuł mistrza walczyło 44 szachistów.

Śliczna - cała trójka uhonorowana została medalami i dyplomami. Zawody sędziował Tadeusz Tymrakiewicz z Kluczborka, a sędzią pomocniczym był Michał Wejsig z Częstochowy.

Organizatorzy, czyli Zespół Szkół Ogólnokształcących i rada rodziców działająca przy tej placówce, zapewnili uczestnikom słodycze i napoje oraz puchary i dyplomy dla zwycięzców. Pozostałe nagrody ufundowali dyrektorzy PKO BP SA w Kluczborku i kluczborskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. W organizacji pomogli także Towarzystwo Ubezpieczeniowe „Samopomoc" SA, Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta", kluczborski oddział Banku Zachodniego WBK, PZU SA i księgarnia „Minerwa". Lis

Kluczbork: Droższa reklama

Na wniosek Miejskiego Zarządu Obiektów Komunalnych w Kluczborku podniesione zostaną opłaty za reklamy umieszczane na budynkach i terenach będących własnością gminy.

Obowiązująca w tej chwili uchwała nie była nowelizowana od wielu lat - wyjaśnia Zenon Rak z Zarządu Obiektów Komunalnych. - Naszą propozycję zaakceptował zarząd i teraz pozostało już tylko zatwierdzenie uchwały.

Opłaty podniesione zostaną o około 10 proc. Miasto podzielono na trzy strefy. W strefie pierwszej znajdą się ulice Krakowska, Piłsudskiego, Moniuszki, Rynek oraz targowiska. Tutaj jednorazowa opłata za zawarcie umowy na umieszczenie reklamy wynosić będzie 400 zł, a opłata roczna 150 zł. W drugiej strefie, w której znajdą się ulice Ściegiennego, Zamkowa, Waryńskiego, Mickiewicza, plac Niepodległości, Grunwaldzka i Marii Skłodowskiej-Curie opłata jednorazowa wyniesie 300 zł a roczna 100 zł. Trzecia strefa obejmować będzie pozostałe rejony miasta i gminy. Tam za prawo umieszczenia reklamy zainteresowani zapłacą 200 zł, a opłata roczna wyniesie ich 80 zł. Kwoty te dotyczą 1 m kw. reklamy i doliczone do nich zostanie jeszcze 22 proc. podatku VAT. Opłatami nie będą objęte natomiast umieszczane na budynkach szyldy np. z nazwą sklepu.

- Istnieje bowiem różnica między szyldem a reklamą. Reklama informuje, jaki rodzaj działalności dany podmiot prowadzi i gdzie jest jego siedziba - wyjaśnia Zygmunt Rak Lis

SERDECZNOŚCI

* **Sebastian Kulik. Wysoka.** Gdzie zielone szumią palmy, gdzie błękitny płynie Nil, ja o Tobie nie zapomnę do ostatnich życia chwil. Przesyłam Ci, kochanie serce i słowa wierności. Życzę Ci, niech szczęście na zawsze pod naszym dachem zagości. Życzę Ci tyle dni szczęśliwych, ile gwiazd na niebie. Zawsze życzę Ci najlepiej, bo ja kocham Ciebie. Cóż warte są miliony, o których każdy marzy, czy nie wystarczy człowiek, który miłością darzy? Z okazji 25 urodzin życzenia przesyła żona Monika.

* **Krzysztof Nowak. Borkowice.** To nie Grecja ani Chiny, to 50. Krzysztofa urodziny. Niech Ci życie słodko płynie w każdej chwili i godzinie. Niech Cię wszystko zło omija, a samo dobro w życiu sprzyja. Żyj szczęśliwy wśród radości, 100 lat życia, pomyślności życzy rodzina Kansy.

* **Beata Włodarczyk. Lasowice Małe.** Z okazji 11. urodzin pragniemy złożyć Ci życzenia dużo szczęścia i radości, w całym życiu pomyślności, niech Ci słonko uśmiech śle, niech omija Cię, co złe. Zdrowia dużo, wiele wrażeń i spełnienia wszystkich marzeń życzą kochanej Beatce rodzice, Aneta, Łukasz oraz Justyna z mężem.

* **Magdalena Eichhorn. Dobrodzień.** Przyjmij życzenia na swoje 11. urodziny, niech Cię wspiera Bóg jedyny, niech twoje życie beztrosko płynie, a co jest smutne, niech szybko minie. Moc życzeń, błogosławieństwa Bożego, dobrych wyników w szkole, radości i uśmiechu na co dzień składają opa Czaja, rodzice z bratem Danielem i oma Eichhorn.

* **Krystyna Pawłowska, Świercze.** Nie przysyłamy Ci kwiatów ani róż pachnących, a w zamian za to kilka słów gorących. Uśmiechu na twarzy, słońca na niebie i miłości w sercu. To wszystko dla ciebie. Wszystko, o czym marzysz, by się spełniło, a wszystko, czego pragniesz, by Twoim było. Niech ci się cały świat uśmiecha kwiatami, 100 lat w szczęściu i zdrowiu bądź z nami. Żyj długie lata w beztrosce i słodyczy - tego z okazji urodzin życzą Kasia, Wojtek i Jerzy.

* **Elżbieta Kulesa. Maciejów.** Radość w domu z twej przyczyny, dziś są Twe 18. urodziny, niech Ci wieniec szczęście splata. Żyj nam w zdrowiu długie lata. Żyj nam zdrowo i pogodnie, czuj się miło i swobodnie, niech Ci szczęście dopisuje i przyjaciół nie brakuje. Z okazji urodzin wszystkiego najlepszego wspaniałej koleżance życzy Kaśka.

* **Karol Respondek. Wojciechów.** Niech życie płynie bez goryczy i smutku i najskrytsze marzenia dojdą do skutku. Całe Twoje życie radość niech przeplata i szczęścia złota nić wije się przez lata. Z okazji 50. rocznicy urodzin zdrowia, błogosławieństwa Bożego, zdrowia życzą Zygfryd z żoną i teściowa.

* **Karol Respondek. Wojciechów.** Twój dzień urodzin, który jest raz w roku, niech będzie szczęśliwy i pełen uroku. Chcemy Ci złożyć życzenia zdrowia i powodzenia. Wszystko, o czym marzysz, by się spełniło, a wszystko, czego pragniesz, by Twoim było. Z okazji 50. rocznicy urodzin życzenia zdrowia składa Gitta z rodziną.

* **Gabriela Wręczycka. Wojciechów.** W dniu urodzin składamy życzenia, niech Bóg Cię zdrowiem darzy, miej w sercu radość, uśmiech na twarzy, niech obce Ci będą smutki i gorycze, choć z nich najczęściej składa się życie. I wszystko, co złe niech Cię omija, a samo dobro w życiu sprzyja. Niech szacunek świata skronie Ci oplecie. Życzy koleżanka Monika z mężem Sebastianem.

* **Marianna Bębenek. Lasowice Małe.** Z okazji 80. urodzin życzymy: niech Bóg Cię zdrowiem darzy, miej w sercu radość, uśmiech na twarzy. Niech obce Ci będą smutki i gorycze, choć z nich często składa się życie. I wszystko, co złe, niech Cię omija, a samo dobro w życiu sprzyja. Niech szacunek świata skronie Ci oplecie, niech samo szczęście da Pan Bóg na świecie.

* **Teresa i Franciszek Jaroniowie. Kujakowice Górne.** Z okazji 25. rocznicy ślubu najlepsze życzenia dużo zdrowia, błogosławieństwa Bożego i doczekania kolejnych wspaniałych rocznic życzą córki i synowie.

* **Wilhelm Bernecker. Olesno.** Żyj, nie licząc wcale lat i z radością patrz na świat. Zawsze zdrowy, z lekarstw kpij i beztrosko sobie żyj. Z okazji urodzin życzą Urszula i Andrzej oraz Jola z Piotrkiem, Pawełek i Karolinka.

* **Henryka Ferona. Lasowice Wielkie.** W dniu Twojego święta składamy Ci życzenia, niech Ci w zdrowiu i szczęściu życie płynie, gdy Ci jest ciężko, to się nie martw - to szybko minie. Miej zawsze radosne i pogodne oblicze. Ja, Twoja swatka tobie życzę, by wszystkie froski odeszły w cień i coraz piękniejszy był każdy dzień. Do życzeń dołącza się syn Roman z żoną.

* **Martyna Wiatr. Sternalice.** Żyj w szczęściu i radości, nie znaj smutku i przykrości, niechaj wszelkie zło Cię omija, a dobro w życiu sprzyja. Więcej optymizmu, mniej agresji. W dniu 18. urodzin składa cichy wielbiciel. Kosz

Jeśli chcecie Państwo złożyć komuś życzenia, wypełnijcie kupon i prześlijcie na adres „NTO", ul. Powstańców Śl. 9, 45-086 Opole z dopiskiem „Serdeczności". Koncert życzeń drukujemy co piątek.

Serdeczności

Nadawca _____

Miejscowość _____

Odbiorca _____

Miejscowość _____

Twoje życzenia _____

WŁADZA PO GODZINACH

Starosta lubi rządzić w kuchni

- Na ulicę Witosa - mówię do taksówkarza. - Gdzie to jest?! - Tam, gdzie mieszka starosta. - Od razu trzeba było tak mówić...

Starosta mieszka daleko od centrum. Do pracy dojeżdża bordowym seatem. Dom Ewy i Stanisława Rakoczych nie wyróżnia się zbytnio wśród innych domów na osiedlu willowym „za torami". Jest nieduży, obok ładnie utrzymany ogród. To za sprawą pedantycznej natury Ewy Rakoczy. Cięższe prace ogrodowe należą do starosty. Kwiaty to królestwo jego żony. Pod drzwiami wylegują się dwa sympatyczne kocury. Pies Ajax, ulubieniec gospodarzy, przygarnięty ze schroniska, krąży gdzieś po ogrodzie. Słychać gruchanie gołębi. To kolejna pasja Stanisława Rakoczego. Gołębie mieli i ojciec, i dziadek. Taka rodzinna tradycja.

Starosta wita nas w dresie. - Chcieliście podpatrzeć, co robię po godzinach - żartuje. - A więc zrzucam garnitur, wkładam dres. A najlepszy relaks, to zaraz po pracy wziąć gazetę, na chwilę się położyć. I odreagować...

Siedzimy w dużym pokoju na piętrze. Urządzony w starym stylu, antykami. Trzy wygodne sofy. - Mąż, od kiedy został starostą, ma niewiele czasu dla domu. Z wieloma codziennymi sprawami borykamy się same - mówi żona Ewa.

Starosta lubi spędzać wieczór przy komputerze.

Państwo Rakoczy mają córkę Agnieszkę. Studiuje anglistykę. Kiedy chodziła do podstawówki, nie bardzo jej odpowiadało, jak tato zostawał „kimś ważnym", na przykład szefem komitetu rodzicielskiego albo przewodniczącym rady rodziców w szkole. Tato mówi o niej „mój największy skarb" i do dziś przekomarza się z żoną, do kogo jest bardziej podobna. Rodzice mówią, że to pedantka i perfekcjonistka w każdym calu.

- Jedyna okazja, żeby w trójkę spędzić więcej czasu, to weekendy, o ile nie wypadają wtedy jakieś uroczystości, na których mąż musi być - mówi pani Ewa. - Często jest też tak, że mąż wychodzi do pracy rano i wraca późnym wieczorem. Ale do wszystkiego można się przyzwyczaić.

Żona starosty sama też dzieli obowiązki domowe z pracą w kluczborskim Domu Pomocy Społecznej.

- Obiady jemy w domu. Ja gotuję przez cały tydzień, oprócz niedziel. W niedzielę władzę w kuchni przejmuje mąż - mówi pani Ewa. - Uwielbia gotować. Ale musi być sam. Świetnie wychodzą mu potrawy z grzybów na różne sposoby. Popisowym numerem jest nadziewana kaczka. A najlepsze są śledzie w śmietanie, na które ma specjalny przepis i nikomu nie chce go zdradzić.

Jak mówi pani Ewa, mąż potrzebuje spokoju nie tylko w kuchni:

- Dlatego nie przynosi problemów z pracy do domu. Przynajmniej stara się. Ale są też telefony w środku nocy. Gdy coś się stanie. Gdy ktoś pod Łowkowicami wysypał na pole trujące chemikalia. Trzeba było natychmiast zareagować, podjąć decyzje. Takich sytuacji było więcej.

- Ale są też takie sytuacje - włącza się do rozmowy Stanisław Rakoczy - że dzwoni do domu wieczorem jakaś pani i tonem nie znoszącym sprzeciwu mówi, że gdzieś tam jest nieskoszona trawa i mam się tym natychmiast zająć. Albo że nie grzeją w kaloryferach. I proszę coś z tym zrobić. Ludzie czasem mylą kompetencje, co należy do mnie, co do burmistrza albo do jakiejś innej instytucji.

Stanisław Rakoczy z żoną Ewą. Mąż przejmuje kuchnię w niedziele.

Fot. Monika Kluge

Stanisław Rakoczy nie ma zastrzeżonego numeru telefonu. Na jego wizytówkach jest też numer na prywatną komórkę.

- Poza tym że jestem starostą, jestem radnym. Do radnego ludzie muszą mieć dostęp. A jak dzwonią, to znaczy wierzą, że ja mogę coś zrobić.

Pani Ewa czasem się denerwuje na te telefony po godzinach.Ale to nie jest takie dotkliwe, jak plotki.

- To normalne, kiedy się zajmuje takie stanowisko. Siłą rzeczy jest się osobą publiczną. Ja się na plotki uodporniłem. Natomiast żona i córka bardzo się przejmują każdą niepochlebną opinią na mój temat. I to mnie denerwuje. Kiedyś dotarło do nas, że jak tylko zostałem starostą, wielki remont w domu sobie zafundowaliśmy. Musieliśmy ocieplić dom, ze względów oszczędnościowych. Sporo naszych sąsiadów już dawno zaczęło to robić. I tak rodzina nam jeszcze pomogła.

- A sam dom? Budowaliśmy go, jak byliśmy młodzi. Bez rodziców nie dalibyśmy rady. Ale mam satysfakcję, że wiele rzeczy w nim robiłem sam. Ostatnio sam urządził sobie „biuro", a raczej „biurko" w małym pokoju.

- Przyznaję, że lubię spędzać czas przy komputerze. Jeśli z pilotem w ręku - to oglądam „Discovery", „Eurosport" i dzienniki informacyjne albo biorę stertę gazet.

- Ale czasem zdarza się mężowi zaprosić mnie na kolację i wtedy jest bardzo miło - mówi pani Ewa.

- I tak wygląda nasze prywatne życie - kończy starosta. - Ciekawe? Chyba po prostu zwyczajne. MONK

Począwszy od tego numeru, na łamach naszego tygodnika będziemy się starali dowiedzieć się nieco więcej o lokalnych notablach, przedstawicielach miejscowej władzy, o ludziach znanych w lokalnym środowisku. Odwiedzimy ich w domach, napiszemy, jacy są prywatnie, jak spędzają czas, jakie mają hobby.

FOTOREPORTAŻ

Podczas XVII Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzyskiego w Oleśnie tancerki prezentowały się znakomicie. Doskonałe figury, piękne stroje... - publiczność była zachwycona.

Panowie przed rozpoczęciem turnieju spędzili po kilkadziesiąt minut przed lusterkami.

Każda z par na parkiecie prezentowała się kilka razy.

W przerwie można było chwilkę odetchnąć...

... jednak już po chwili samba, rumba i cza-cza królowały w oleskiej hali sportowej.

JESIENNE OSTATKI NA PIŁKARSKICH BOISKACH

Szczyt w Gronowicach

Finiszują opolskie rozgrywki piłkarskie. W IV lidze przed zimą odbędą się jeszcze cztery listopadowe serie spotkań.

Trzynasta kolejka meczów czwartoligowych nie była szczęśliwa tylko dla OKS, który i tym razem grał poza Olesnem, przegrywając w Nysie z Polonią 0-2. KKS Kluczbork przywiózł punkt ze spotkania z Odrą w Koźlu (0-0). Zremisował też (1-1) u siebie LKS Kuniów, który potykał się z Cementem Gizetem Strzelce Op. Komplet punktów - za zwycięstwo 2-1 na swoim obiekcie nad Willichem Fortuną Głogówek - wywalczył natomiast Hetman Lumar Byczyna, dzięki czemu w klasyfikacji IV-ligowej przesunął się z ostatniej na czternastą lokatę. OKS Olesno jest teraz 10., LKS Kuniów - 13., a KKS Kluczbork - 15.

3 listopada o godz. 13 mecze czternastej serii. KKS gra w Kluczborku z Polonią Nysa. OKS Olesno jedzie w gościnę do rezerwowej drużyny Włókniarza Kietrz. W pobliżu, bo w Głubczycach, z tamtejszą Polonią, zaprezentuje się Hetman Lumar Byczyna. LKS Kuniów natomiast w niedzielę (też o 13.) zagra w Kotorzu Małym z Silesiusem.

W grupie I ligi wojewódzkiej z zespołów północno-wschodniej Opolszczyzny o trzy punkty - po wygranej 1-0, dzięki bramce J. Góry w przedostatniej minucie meczu z Matrą Krasiejów - wzbogaciło się konto jedynie Motoru Praszka (teraz 11. miejsce w tabeli na 15 drużyn). Prosna Zdziechowice (obecnie 6.) przegrała 0-1 w Brzegu z BTP, Piast Gorzów Śl. uległ 1-7 liderowi Startowi Pamax w Namysłowie, natomiast Start Dobrodzień dał się ograć u siebie 0-2 drugiej w klasyfikacji Swornicy Czarnowąsy. Pauzowała Polonia Wołczyn, która - co nam wiadomo z „przecieków" z OZPN - ma stracić i tak swój skromny dwupunktowy dorobek za to, że naruszyła regulaminy, nie wystawiając do rozgrywek ani jednej drużyny młodzieżowej.

W 13. serii meczów grupy I ligi wojewódzkiej m.in. Polonia Wołczyn ma grać ze Startem Dobrodzień, Piast Gorzów Śl. z Rudatomem Kępa, a Prosna Zdziechowice z Motorem Praszka.

Mirosław Wójcik - ku żalowi kibiców z Byczyny - opuścił Hetmana Lumar i stara się zdobywać gole dla Śląska Łubniany.

Fot. Juliusz Stecki

Trwa ostra rywalizacja liderów tabeli grupy I klasy A. Tym razem LZS Gronowice rozgromił 8-1 Stobrawę Wachowice, a LZS Marchem Proślice też wysoko, bo 4-0, pokonał groźnych Budowlanych Strojec. LZS Uszyce - Mechanik Bukowie 2-1.

1. LZS Gronowice	(1)	11	25	39-16
2. Marchem Proślice	(2)	11	25	32-14
3. Burza Gręboszów	(5)	11	20	30-26
4. LZS Kujakowice	(6)	11	19	24-22
5. Budowlani Strojec	(3)	11	18	23-19
6. Pogoń Świniary W.	(4)	11	17	22-16
7. LZS Przedmość	(8)	11	16	17-17
8. Żubry Smarchowice	(9)	11	15	24-19
9. LZS Dalachów	(7)	11	15	19-19
10. LZS Uszyce	(12)	11	14	18-26
11. Stobrawa Wachow.	(10)	11	12	25-40
12. Mechanik Bukowie	(11)	11	11	23-27
13. Start Olesno	(13)	11	5	13-27
14. LZS Rudniki	(14)	11	4	10-26

W najbliższą niedzielę o godz. 13 dojdzie w Gronowicach do meczu na szczycie. O pierwsze miejsce w tabeli lider zagra z wiceliderem, czyli z LZS Marchem Proślice. W przedostatniej serii meczów jesieni zmierzą się także: Stobrawa Wachowice - LZS Przedmość, Mechanik Bukowie - LZS Rudniki, Pogoń Świniary W. - LZS Uszyce, Start Olesno - Burza Gręboszów (Burzy, z powodów takich jak w przypadku Polonii Wołczyn, również grozi zabranie przez OZPN całego dorobku punktowego), LZS Dalachów - LZS Kujakowice, Budowlani Strojec - Żubry Smarchowice.

Jesienną rundę przodownik oleskiej klasy B, LZS Zębowice, zakończył mocnym akcentem, bo wygraną aż 10-1 nad LZS Sternalice. Pozostałe rezultaty: LZS Borki W. - Ceramik Kozłowice 3-1, LZS Kościeliska - Pogoń Pludry 1-2, LZS Bugaj N. - LZS Wichrów 0-1, LZS Ligota Ol. - Ikar Radłów 5-2, Rolnik Warłów - LZS Radawie 0-3. Pauzował Albor Borki M.

1. LZS Zębowice	(1)	12	33	50-13
2. LZS Wichrów	(3)	11	25	36-18
3. LZS Ligota Ol.	(4)	11	24	47-23
4. Albor Borki M.	(2)	11	24	35-21
5. LZS Kościeliska	(5)	11	21	39-22
6. Pogoń Pludry	(6)	11	18	29-15
7. LZS Borki W.	(8)	11	16	33-35
8. Ceramik Kozłowice	(7)	11	15	30-30
9. LZS Bugaj N.	(10)	11	10	27-41
10. LZS Sternalice	(9)	11	10	30-47
11. LZS Radawie	(12)	11	9	22-32
12. Ikar Radłów	(11)	11	7	25-40
13. Rolnik Warłów	(13)	11	0	13-78

W ostatniej w I rundzie serii meczów grają: Sternalice - Borki W., Radawie - Albor, Ikar - Rolnik, Wichrów - Ligota Ol., Pogoń - Bugaj N., Ceramik - Kościeliska. Pauzuje LZS Zębowice.

Kluczborska klasa B: LZS Smardy - Stobrawa Szum 0-2, LZS Skałągi - LZS Bąków 0-0, Marchem II Polanowice - LZS Brzezinki 2-3, Hetman II Nasale - LZS Biskupice 2-3, LZS Krzywiczyny - LZS Rożnów 1-2, LZS Chocianowice - LZS Lasowice W. 1-0.

1. LZS Rożnów	(1)	10	26	32-10
2. LZS Chocianowice	(2)	10	20	30-14
3. LZS Skałągi	(3)	10	17	30-18
4. LZS Krzywiczyny	(4)	9	16	20-12
5. LZS Lasowice W.	(5)	10	15	25-25
6. Marchem II Polan.	(6)	10	14	23-29
7. LZS Bąków	(7)	10	13	14-19
8. Stobrawa Szum	(9)	10	12	15-21
9. LZS Brzezinki	(10)	10	11	18-24
10. LZS Biskupice	(11)	10	10	20-29
11. Hetman II Nasale	(8)	10	9	27-32
12. LZS Smardy	(12)	9	2	9-26

Kluczborska klasa C: Rolnik Paruszowice - Lew Szymonków 5-4, LZS Miechowa - LZS Bogacica 0-3, LZS Biadacz - LZS Borkowice 5-2, LZS Roszkowice - LZS Kostów 1-8.

1. LZS Kostów	(1)	8	24	39-8
2. LZS Biadacz	(3)	8	16	23-12
3. LZS Ligota G.	(2)	8	14	20-16
4. LZS Bogacica	(5)	7	12	22-14
5. LZS Roszkowice	(4)	8	12	22-22
6. Lew Szymonków	(6)	7	9	16-26
7. LZS Borkowice	(7)	8	7	17-26
8. Rolnik Paruszow.	(8)	8	6	21-33
9. LZS Miechowa	(9)	7	0	5-27

Juliusz STECKI

JUBILEUSZOWE GWIZDANIE JÓZEFA ANTONIEGO PALICY

Pierwszy tysiąc

Tysiąc meczów przesędziował piłkarski arbiter z Kluczborka - Józef Antoni Palica. Pierwszy tysiąc, bo chce dalej gwizdać.

Obecny jubilat był kiedyś piłkarzem LZS Kuniów i A-klasowego LZS Krasków. Kiedy skończył z kopaniem piłki, Jerzy Gbur i Józef Janke namówili go do prób z sędziowaniem meczów. Nowicjuszem troskliwie zaopiekowali się też wytrawni kluczborscy znawcy tematu, a zwłaszcza byli ligowi praktycy: Mieczysław Miziniak, Kazimierz Niedzielski, Marian Gąsior, Jan Krzyżanowski i Maksymilian Plec.

Wiosną 1978 roku - jako tzw. sędzia próbny - Józef Antoni Palica zadebiutował w roli liniowego w zawodach o Puchar Polski LZS-u Brzezinki ze Stalą Zawadzkie, a jako arbiter główny w spotkaniu klasy B pomiędzy Ligotą Górną i Kujakowicami. W rok później prowadził już mecze w „okręgówce". Po siedmiu

Przedmeczowe gratulacje dla jubilata, Józefa Antoniego Palicy (drugi od lewej).

Fot. Jan Pukado

latach gwizdania awansował do centralnej III ligi, towarzysząc m.in. I-ligowemu opolskiemu sędziemu, Stanisławowi Aniołowi.

Józef Antoni Palica dziś jest przeważnie kwalifikatorem pracy młodszych sędziów, a od 13 lat przewodniczy kolegium, a teraz wydziałowi sędziowskiemu Podokręgu ZPN w Kluczborku. Również i jego zasługą są awanse sędziowskie takich arbitrów kluczborskich jak: Grzegorz Zator, Wiesław Figurniak, Ryszard Okaj czy Władysław Łężny.

Tysięcznym meczem sędziego Józefa Antoniego Palicy było towarzyskie spotkanie reprezentacji WS Kluczbork (Jedliński - Michalewski, Herbut, Zator, Dachowski, Dobrzański, Okaj, Mostowy, Tokarski, Sowiński, Przybył oraz Figurniak, Jagoda, Garbowski, Kucharski, Wąsiak, Bednarek, Szkałuba) z FC Trzepak Opole (Stecki, R. Klimkowicz - S. Stemplewski, Glomb, Kowalik, Marek, Leszczyński, Sł. Stemplewski, Polutkiewicz, Lewandowski, Krzemiński, Dąbrowski oraz Żurawicki, Zięba, G. Klimkowicz, Zapotoczny, Podsiadło, Gołębiowski). Wygrali sędziowie 4-1.

JUST

REKLAMA

materiały budowlane
DOMEX
Jarosław Łubianka
Siedziba Firmy
CZĘSTOCHOWA, ul. Główna 140,
Tel.034/ 365-65-15
SUPER NISKIE CENY
PŁYTA GIPSOWO-KARTONOWA NIDA GIPS
CENA 14,98 zł brutto za sztukę
WEŁNA MINERALNA SUPERROCK (gr.5 cm)
CENA 5,28 zł brutto za m²
CEGŁA KLINKIEROWA HANSON
CENA od 1,29 zł brutto za sztukę
CEMENT PORTLANDZKI GÓRAŻDŻE
CENA 250,00 zł brutto za tonę
WAPNO HYDRATYZOWANE BUKOWA
CENA 260,00 zł brutto za tonę
PUSTAKI POROTHERM FIRMY WIENERBERGER
RABAT DO 25 % od cennika producenta
STYROPIAN AUSTROTHERM
CENA od 80,00 zł brutto za m³
CERPOL KOZŁOWICE
PUSTAKI
TANIEJ NIE KUPISZ
WIELKA OKAZJA
NASZ PUNKT SPRZEDAŻY
OLESNO, ul.Kluczborska 9A,Tel.034/ 358-48-80
509380N1

BUDROL®
45 - 047 Opole ul. Budowlanych 60
tel. (077) 452 87 40 do 41 tel./fax 452 87 46

JESIENNA PROMOCJA
ZAPRASZAMY
PRZEDŁUŻONA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

CERPOL KOZŁOWICE
NAJLEPSZY PRODUKT OPOLSZCZYZNY

SUPER CENA 1,60 zł netto/szt.
PUSTAK ŚCIENNY SZ 188 MAX AM 288x188x188 kl. 10 cena 1 m² muru wynosi 40,0 zł netto

SUPER CENA 4,27 zł netto/szt.
PUSTAK ŚCIENNY MEGA 44P+W EM 440x250x238 kl. 10 cena 1 m² muru wynosi 68,3 zł netto

PUSTAK STROPOWY CERAM 50/250 2,11 zł netto/szt.

Do cen netto naliczany jest 7% podatek VAT
Cena LOCO budowa z rozładunkiem min. 8 palet

BARDZO KORZYSTNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ

50197dn1

NA ILE PEWNE SĄ TWOJE OKNA?

Z przeprowadzonych analiz wynika, że włamania przez wyważenie lub wypchnięcie skrzydła okna wynoszą ponad 70%. Dlatego Filplast rozpoczyna seryjne wyposażanie produkowanych okien z funkcją „RU" w stalowy, kuty i hartowany zaczep antywłamaniowy - zachowując dotychczasowe ceny.

upusty do 20%*

Narożnik antywłamaniowy z mechanizmem „Roll-Royce" upraszcza uchylanie okna, poprawia jego niezawodność i ułatwia zamykanie

ZOSTAŃ NASZYM PARTNEREM

filplast®
okna, drzwi, rolety z PCW i ALU

Krapkowice tel. 46 65 835, K.-Koźle tel. 48 18 140, Kluczbork tel. 41 80 793
Biura Handlowe: Byczyna tel. 413 49 56, Głubczyce tel. 48 53 777, Lewin Brzeski tel. 060/516902, Namysłów tel. 410 52 19, Nysa tel. 43 30 737, Olesno tel. 034/ 358 27 18, Opole tel. 456 81 91, Strzelce Opolskie tel. 46 38 129
*Szczegóły: Działy Handlowe: Opole tel. 45 40 463, 47 47 860 45 81 550, 441 64 00, Głogówek tel. 43 72 999, Komorniki tel. 46 68 544, Prudnik tel. 43 67 985

52303jb1

POLONIA PPHU

45-124 OPOLE
ul. Budowlanych 52
tel. 454 72 20, 454 72 19
fax 455 56 56, 419 61 83

Koncentraty i pasze dla trzody chlewnej, bydła i drobiu firmy
Hendrix

21308rj1

OKNA
PCV & ALUMINIUM
DRZWI ROLETY PARAPETY
BEZPOŚREDNIO OD PRODUCENTA
do 30% zniżki*
alremex
CENTRUM TECHNIKI OKIENNEJ
ul. Sosnkowskiego 4a
OPOLE /osiedle ZWM/
455 09 60, 456 81 17
BIURO HANDLOWE:
OPOLE, ul. Niemodlińska 23, tel./fax 474 78 74
*promocja na montaż okien

49390ad1

Lubniańskie Kominki
P.P.H.U. FEUERKAM-SUPRA
46-024 Łubniany, ul. Opolska 31
tel./fax 077/421 53 37
internet: www.kominki.net.pl
20 lat doświadczenia e-mail: kominki@kominki.net.pl
Największa ekspozycja w regionie

52307jb1

SCANIA
Scania Polska S.A.
Oddział Wrocław

JESZCZE WIĘKSZE MOŻLIWOŚCI SCANIA
PROMOCJA EURO 3
SAMOCHODY UŻYWANE 4 serii
Leasing od 3650 PLN/miesiąc*

*oferta dla 1EURO = 3,7 PLN oraz wpłacie początkowej 15%

Pietrzykowice k. Wrocławia
Ul. Fabryczna21
Sprzedaż: tel. 0(prefiks)71-316 94 05 ,
serwis 0(prefiks)71-316 94 00, fax 0(prefiks)71-316 94 10
e-mail: wroclaw@scania.pl
Dojazd: 5 km od Wrocławia trasą na Zgorzelec zjazd na Krzeptów lub drogą na Kąty Wrocławskie (5 km od Oporowa)

52073dn1

ZAKŁAD USŁUGOWO - HANDLOWY
BUDROL
45 - 047 OPOLE ul. Budowlanych 60
tel. (077) 452 87 40, 452 87 41
tel./fax (077) 452 87 46

BUDROL S.C. zaprasza do współpracy wszystkie firmy handlowe, wykonawcze oraz klientów indywidualnych oferując niespotykaną jak dotąd na rynku opolskim szeroką gamę materiałów budowlanych, z możliwością natychmiastowego odbioru większości z nich.

ALPOL
15,50 KLEJ DO STYROPIANU
17,70 KLEJ DO OCIEPLEŃ
w systemach ociepleniowych TERRANOVA
Styropian GRATIS!
20% RABATU
228 KOLORÓW

ISOVER
8,50 UNI-MATA gr. 120
3,50 POLTERM-UNI gr. 50
W ofercie firmy również: ISO-MATA, ACRO-MATA, AKU-MATA, UNI-MATA-ALU, MUR-PLYTA, MUR-PANEL itp.

NORGIPS zdrowy i trwały
Płyta gipsowo - kartonowa 12,5 STANDARD 2000/1000
14,70
19,50 Klej do płyt gipsowych 30kg
W ofercie firmy również: szerokie gama profili, kątów, wkrętów itp. akcesoriów

polmar
POLISTYREN EKSTRUDOWANY (XPS)
STYROPIAN FS 12, FS 15, FS 20
NOWOŚĆ
24,99 /paczkę
STYROPIAN FS 15 gr. 5cm

IZOLBET-DR
2,30 kg
Środek przeznaczony do renowacji pokryć dachowych

IZOLBET
IZOLBET-K
IZOLBET-A
Środek przeznaczony do przyklejania pap asfaltowych do betonu i tynków, oraz do izolacji podłoży fundamentów
Środek przeznaczony do gruntowania betonów i tynków na zewnątrz

BARDZO KORZYSTNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ

BUDROL S. C. ZAPRASZA RÓWNIEŻ DO ODWIEDZENIA NASZYCH ODDZIAŁÓW W:
42-600 Tarnowskie Góry, ul. Fabryczna 28, tel./fax (032) 285 31 86, ul. Miedziana 1, tel./fax (032) 285 55 00, 42-200 Częstochowa, ul. Torowa 6, tel./fax (034) 360 70 04, ul. Rocha 38, tel./fax (034) 365 68 80, 44-100 Gliwice, ul. Kozłowska 28, tel./fax (032) 237 64 63, 40-853 Katowice, ul. Gliwicka 28a, tel./fax (032) 257 55 89.
Podane ceny są cenami netto, do których naliczany jest 7% podatek VAT

50196dn1

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

BARTYLA

od 1977 r.

ODDZIAŁ 46-310 Gorzów Śl.
ul. Zielona 1,
tel. (034) 359 47 67

46-275 CHUDOBA
koło Olesna
tel./fax (077) 413-95-16

ODDZIAŁ 46-200 KLUCZBORK
ul. Jagiellońska 12,
tel. (077) 414-21-28

KUP DACH!!! *Chcesz odmienić wizerunek swego domu? Dzięki nam masz szansę to zrobić!!! Tylko u nas najlepsza jakość po najniższych cenach!!!*

DÖRKEN

Folie wysokoparoprzepuszczalne
firmy DÖRKEN
w promocyjnych cenach:

folia dachowa **DELTA-VENT N**
folia dachowa **DELTA-MAXX**

Roben BRAAS RuppCeramika OKPOL WIEKOR MARLEY VELUX Euronit Onduline

CENY PRODUCENTA • TRANSPORT GRATIS

52267rj1

Domki jednorodzinne

z garażem w zabudowie szeregowej
w Kluczborku przy ul. Wysiańskiego realizuje
Śląska Spółdzielnia Mieszkaniowa.
Informacja: tel. 418-46-41

661kk4

FIRMA RUBA BAERS

Zatrudni PILNIE!!! do pracy w ogrodnictwie i warzywnictwie na terenie Niemiec, Holandii i Anglii.
Gwarantowane 70-80 godz. tyg.
Wymagany paszport niemiecki lub staał.
Tel. 034/35-37-160 po 17.00.

59JL8

PRACA W HOLANDII

Oferujemy atrakcyjną pracę dla
- spawaczy
- elektroników w serwisie monitorów komputerowych
- mechaników samochodowych
- tokarzy
- rzeźników i w innych zawodach

płace od 16 do 19 NLG/h netto

oraz dla **kobiet i mężczyzn**
- w magazynach
- przy pakowaniu ubrań i ulotek

płace od 14 do 17 NLG/h netto

Zapewniamy
bardzo dobre warunki socjalne, system premii, zwrot kosztów podróży
Wymagany paszport niemiecki

axell
Opole ul. Krakowska 1
tel. 077 453 03 71

51951rj1

Oferujemy legalną pracę

w magazynach (Holandia) dla osób do 45 lat. Zapewniamy cotygodniowe wynagrodzenie (**14-16 NLG/h netto + dodatki, nawet do 60 godzin tygodniowo**), zakwaterowanie, ubezpieczenie. Zwrot kosztów przejazdu.
Atrakcyjne premie świąteczne, dojazd osoby towarzyszącej gratis.
Wymagany paszport niemiecki.

radar world
Świąteczne Premie

Opole
ul. Kołłątaja 3/1
tel. (77) 4513860

52133rj1

PRACA W HOLANDII

Dla kobiet i mężczyzn posiadających paszport niemiecki lub innego kraju UE

OFERUJEMY:
- legalne zatrudnienie
- pełne ubezpieczenie
- opiekę polskich przedstawicieli
- bardzo dobre warunki socjalne

BIURA:
Kożle.....ul. Racławicka 15 tel. 406 10 80
Żyrowa.....ul. W.Polskiego 40 tel. 484 49 07
Głogówek.....ul. Wodna 9 tel. 0502 463 377
Szydłów.....ul. Kwiatowa 3 tel. 460 05 49
Olesno.....ul. Malinowa 13 tel. 034/ 358 35 96 (po 16.00)
Ścinawa Mała...ul. Rynek 45b tel. 431 29 45 (po 16.00)

52498dn1

PROMOCJA PILAREK!

Szczegóły u dealerów

STIHL®

już od 799,-

✓ NOWOCZESNY
✓ NIEZAWODNY
✓ BEZPIECZNY

STIHL®
Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Brzeg - Trzech Kotwic 19, tel. 416 80 16; **Dobrzeń Mały** - Opolska 115, tel. 46 96 602; **Głogówek** - Dworcowa 27A, tel. 43 72 000; **Głubczyce** - Moniuszki 21, tel. 485 28 31; **Kędzierzyn-Koźle** - Targowa 1, tel. 48 23 787; **Kępno** - Marcinkowskiego 8, tel. 782 85 96; **Kluczbork** - Sienkiewicza 1, tel. 41 83 669, Waryńskiego 6, tel. 418 54 07; **Krapkowice** - Opolska 18, tel. 466 37 78; **Lubliniec** - Ligonia 6, tel. 35 10 304; **Nysa** - Dunikowskiego 7, tel. 43 34 595, Celna 14, tel. 433 78 26; **Olesno** - Targowa 13, tel. 0605 451 298; **Opole** - Plebiscytowa 18, tel. 45 31 423; Ozimska 15, tel. 454 23 81; Oleska 94, tel. 44 220 44; **Prudnik** - Dąbrowskiego (Koszary), tel. 436 56 96; **Rędziny** - Wolności 187A, tel. 320 10 52; **Syców** - Komorowska 20, tel. 785 30 09; **Tarnowskie Góry** - Ligonia 1, tel. 285 38 26, Rynek 10; **Toszek** - Parkowa 1, tel. 233 41 45; **Wrocław** - Klecińska 5, tel. 339 21 62, Tęczowa 57, tel. 342 70 41.

22651rj1

Przewozy koncesjonowane

do Niemiec i Holandii pod adres
- Mercedes Sprinter 8+1
- Klimatyzacja
- Video

Tel. 0601-78-87-36; 0604-406-093

51853rj1

NAJLEPSZE NA OPOLSZCZYŹNIE KREDYTY GOTÓWKOWE!

BEZ PORĘCZYCIELI
* 2.000 bez zgody współmałżonka
* 4.500 dla osób samotnych
* 7.000 dla małżonków
* minimalny dochód netto 680 zł
* dla emerytów i rencistów

Agencja Śląskiego Centrum Biznesu
Kluczbork
(Budynek telekomunikacji)
ul. Ligonia 14A
Tel. 414-24-56

To Twój mądry wybór!

659kk4

Firma Spindler Zeitarbeit GmbH

zatrudni
Malarzy, elektryków

Zapewniamy:
- atrakcyjna stawka godzinowa
- bardzo dobre warunki mieszkaniowe (pokoje 2 osobowe)
- tygodniowe wypłaty
- zwrot kosztów przyjazdu do Niemiec
- pełny pakiet ubezpieczeń

Wymagany:
- paszport niemiecki
- średnia znajomość j. niemieckiego

Tel. kontaktowy:
0049 69 80 90 89 82
(mówimy po polsku).

52137rj1

PRACA W HOLANDII

Oferujemy atrakcyjną pracę dla
- spawaczy
- elektroników w serwisie monitorów komputerowych
- mechaników samochodowych
- tokarzy
- rzeźników i w innych zawodach

płace od 16 do 19 NLG/h netto

oraz dla **kobiet i mężczyzn**
- w magazynach
- przy pakowaniu ubrań i ulotek

płace od 14 do 17 NLG/h netto

Zapewniamy
bardzo dobre warunki socjalne, system premii, zwrot kosztów podróży
Wymagany paszport niemiecki

axell
Opole ul. Krakowska 1
tel. 077 453 03 71

51951rj1

OTTO UITZENDBUREAU

Praca dla Ciebie! w Holandii!

Masz paszport Unii Europejskiej?
Możesz mieć pracę w kraju tulipanów!
Bezpłatna infolinia 0-800-301-301

JESTEŚMY NAJWIĘKSZĄ FIRMĄ W HOLANDII DZIĘKI NAJLEPSZYM PRACOWNIKOM Z POLSKI

BIURO OPOLE, ul. Reymonta 45, tel. 077 / 442 61 00, 077 / 442 61 01

PUNKTY INFORMACYJNE

Gąsiorowice k/Strzelec Opolskich ..... tel. 077 / 463 27 07
Glinica k/Lublińca ..... tel. 034 / 351 22 28
Gogolin ..... tel. 077 / 466 67 76
Kędzierzyn-Koźle ..... tel. 077 / 482 99 82
Nędza k/Raciborza* ..... tel. 032 / 418 71 72
Olesno* ..... tel. 034 / 358 35 45

*) czynne od godziny 16.00

50816ad2

BANK PRACY

Olesno

● Konstruktor, projektant - „Hak" spółka z o.o., ul. Jerzmanowska 73, 54 - 530 Wrocław ● Krawiec - praca w Krapkowicach, tel. 077 466 16 77 ● Kierowca z kat. C z uprawnieniami na dźwig samochodowy - praca w delegacji, tel. 034 358 36 87 ● Kelner, kucharz - praca we Francji, kontakt WUP Opole - tel. 454 52 21 wewn. 117, aktualna do 5 listopada ● Praca dla osoby do tworzenia biur i sieci punktów przyjmowania anonsów ogłoszeniowych, GS Katowice, tel. 032 78 10 109. ● Kierownik sprzedaży-konsultant - praca na terenie woj. Opolskiego tel. 077 43 64 384 lub 605 651 182 ● Wytyczarz - Huta Małapanew Maszyny i Konstrukcje - Ozimek tel. 01044 77 4651 261 wewn. 5591 ● Biały murarz - praca w Kędzierzynie - Koźle tel. 077 481 32 54 ● Spawacze (konstrukcje mostów) Wróbel Jacek tel. 503 598 884 ● Przedstawiciel handlowy ds. windykacji - Kancelaria „Actus" Paczków tel. 0600 952 729 ● Specjalista ds. kontraktacji - praca w KOKO w Świerczowie, tel. 419 63 13 ● Pracownik marketingu i sprzedaży - z biegłą znajomością j. angielskiego w mowie i piśmie oraz ze znajomością j. niemieckiego lub j. rosyjskiego - praca w gminie Praszka, tel. 034 3591 582, 359 05 70. ● Spawacz - praca w Opolu, tel. 077 456 88 06 ● Konstruktor - inżynier mechanik, budowa maszyn, ze znajomością j. angielskiego, wskazana również znajomość j. niemieckiego - praca w gminie Praszka, tel. 034 3591 582, 359 05 70. ● Sprzątaczka - praca w Oleśnie dla osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności, tel. 0605 727 495

Kosz

Kluczbork

● ślusarz-spawacz - mężczyzna do 40 roku życia, staż pracy na ww. stanowisku min. 3-4 lata, praca w Kluczborku ● kierownik produkcji - mężczyzna, wiek od 30 do 45 lat, wykształcenie średnie techniczne - mile widziane wyższe techniczne, znajomość gospodarki magazynowej, staż pracy na ww. stanowisku, osoba z predyspozycjami do kierowania ludźmi, praca w rejonie Kluczborka ● kierownik sprzedaży i usług - mężczyzna, wykształcenie wyższe - najlepiej marketing i zarządzanie lub ekonomiczne, prawo jazdy kat. B, wiek od 30 do 45 lat, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku, praca w rejonie Kluczborka ● pracownik fizyczny - mężczyzna, znajomość obróbki metali oraz obsługi maszyn z tym związanych, uprawnienia spawalnicze, znajomość podstawowych prac stolarskich - wiercenie, cięcie itp., wymagany staż pracy na podobnym stanowisku, praca w rejonie Byczyny ● lakiernik samochodowy - mężczyzna z 3-letnim stażem pracy na ww. stanowisku, praca w Kluczborku ● inżynier konstruktor - wykształcenie wyższe techniczne ● szwacz - osoba ze stażem pracy w ww. zawodzie, praca w Wołczynie ● szklarz - osoba ze stażem na ww. stanowisku, praca w Wołczynie ● technik farmaceuta - praca w Kluczborku ● sprzedawca - osoba niepełnosprawna - kobieta, praca w Kluczborku ● nauczyciel języka angielskiego - wykształcenie wyższe, praca w Opolu, kontakt tel. 453-77-37 ● nauczyciel języka niemieckiego -wykształcenie wyższe, nauczyciel mianowany, 4-letni staż pracy w zawodzie, praca w Opolu, kontakt tel. 443-28-43

Praca we Francji ● kelner, kelnerka: praca w sieci restauracji i barów Buffo Grill w Paryżu i okolicach, wiek 18-35 lat, kobiety i mężczyźni. Kwalifikacje: świadectwo ukończenia szkoły zawodowej + 4 lata doświadczenia w gastronomii, znajomość języka francuskiego lub angielskiego w stopniu umożliwiającym komunikację w tych językach, wykształcenie gastronomiczne będzie dodatkowym atutem. Czas pracy: 12 - 18 miesięcy, godziny pracy: 39 godz. tygodniowo, wynagrodzenie :7.500 - 8.500 FF/ brutto/, zakwaterowanie i wyżywienie: na koszt własny. Kontakt: Wojewódzki Urząd Pracy w Opolu, ul. Ozimska 19, I p.-pok. 115b /od 8.00 do 15.00/ telefon 454-52-21 wewn. 117. Termin: do 5 listopada.

Szczegółowe informacje w Powiatowym Urzędzie Pracy w Kluczborku pod nr tel. 418-24-29.

Lis

KRZYŻÓWKA NR 90

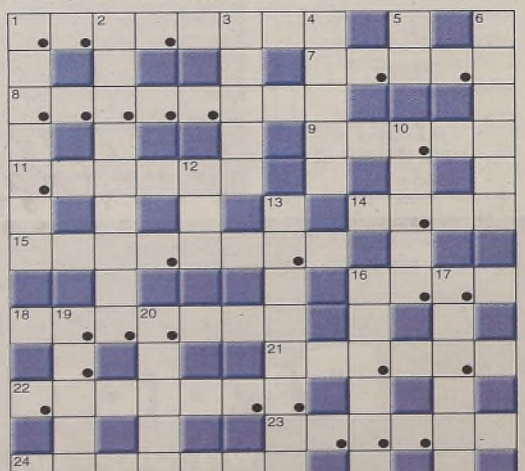

Poziomo: 1. broń na ślepe naboje, 7. Julian ... Niemcewicz, 8. brudas, flejtuch, 9. wielka ilość czegoś, 11. miasto i port we Francji, 14. stawia piece, 15. silna trucizna, 16. nazwa margaryny, 18. miasto nad Nysą Kłodzką, 21. wodna to przegroda na rzece, 22. „... posłów greckich" J. Kochanowskiego, 23. udo zwierzęcia, 24. jeszcze nie ma żony.

Pionowo: 1. Carlos, meksykański gitarzysta i kompozytor muzyki rockowej, 2. drobna wytwórczość, 3. przedstawiciel ludu z grupy Bantu, 4. pogardliwie o pilnym uczniu, 5. najwyższa figura w kartach, 6. zawilec, 10. członkini samorządu, 12. Tygodnik Urbana, 13. gad mezozoiczny, 16. kaptur, 17. po lutym, 19. między kolanem a stopą, 20. rodzaj koca.

Rozwiązaniem krzyżówki jest hasło, które dadzą litery z zaznaczonych pól, czytane kolejno poziomymi rzędami. Rozwiązania prosimy przesyłać w ciągu 10 dni, na adres NTO, ul. Powstańców Śl. 9, 45-086 Opole, z dopiskiem „krzyżówka nr 90 Kluczbork - Olesno". Prosimy o podanie swojego dokładnego adresu. Wśród uczestników rozlosujemy trzy nagrody po 50 zł każda.

Rozwiązanie krzyżówki nr 88: Prawda kole w aureolę (Sztaudynger). Nagrody otrzymują: Hubert Pawlik z Olesna, Edwin Prokopowicz z Byczyny i Grzegorz Habrajski z Ligoty Wołczyńskiej.

Nasze pierwsze zdjęcia

Oto nowo narodzeni mieszkańcy Olesna, Kluczborka i okolic.

Za pomoc w wykonaniu fotografii dziękujemy personelowi oddziałów noworodków szpitali w Oleśnie i Kluczborku.

Fot. Witold CHOJNACKI

Kamil Charkiewicz z Olesna ur. 27.10, g. 9.30 3400 g, 55 cm

Maciej Zięba z Wołczyna ur. 26.10, g. 22.45 2750 g, 51 cm

Dawid Moś z Kluczborka ur. 29.10, g. 4.25 3300 g, 54 cm

Syn Pani Żarczyńskiej z Kluczborka ur. 30.10, g. 8.55 3200 g, 56 cm

Patryk Sacha z Rzędowic ur. 27.10, g. 14.35 4400 g, 60 cm

Wiktor Hebrajski z Kluczborka ur. 25.10, g. 9.05 4650 g, 57 cm

Michał Kiedrzyń z Kluczborka ur. 22.10, g. 9.25 3200 g, 53 cm

Marcelina Kuśmierek z Iwanowic Małych ur. 28.10, g. 13.55 4050 g, 58 cm

Córka Pani Zimnowody z Praszki ur. 28.10, g. 11.05 3400 g, 54 cm

FOTOREPORTAŻ

Dzień Europejski w Zespole Szkół Zawodowych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kluczborku

Prawdziwą furorę zrobił szwajcarski narciarz. Jak widać nawet w klasie może padać śnieg.

Uczniowie II c Liceum Ekonomicznego zamienili się w Irlandczyków. Był więc pub i prawdziwe irlandzkie piwo.

Portugalczyk Vasco da Gama rusza odkrywać nowe lądy.

Wszyscy odwiedzający Hiszpanię, zwłaszcza panowie, zachwycili się pięknymi kobietami tańczącymi flamenco.

Niemcy pokazali, że doskonale potrafią się bawić przy kuflu dobrego niemieckiego piwa.

Dzień Europejski przygotował Szkolny Klub Europejski Zespołu Szkół Zawodowych nr 1: klasy II a,b,c,d,e Liceum Ekonomicznego, III a,b,c,d,e LE, klasy IV a,b,c,d LE oraz klasy II, III i IV Liceum Handlowego i klasy II, III Technikum Zawodowego.

Fot. Bogdan Łatka